

STUDIA
PRAWNICZE
KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

RADA NAUKOWA

Adam BŁAŚ, Remigio BENEYTO BERENGUER,
Janina CIECHANOWICZ-McLEAN, František ČITBAJ, Antoni DĘBIŃSKI,
Andrzej DZIĘGA, Giorgio FELICIANI, Mirosław GRANAT, Józef KRUKOWSKI,
Wojciech ŁĄCZKOWSKI, Barbara MIKOŁAJCZYK, Henryk MISZTAL,
Marek SAFJAN, Stanisław SAGAN, Marian STASIAK, Adam STRZEMBOSZ,
Hanna SUCHOCKA, Péter SZABÓ,
Renata SZAFARZ, Andrzej SZAJKOWSKI,
Marian ZDYB, Andrzej ZOLL

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelny – Piotr STANISZ

Zastępcy redaktora naczelnego:

Krzysztof WIAK
Stanisław WRZOSEK

Członkowie redakcji:

Wiesław BAR
Andrzej HERBET
Artur KUŚ
Anna PRZYBOROWSKA-KLIMCZAK
Tadeusz STANISŁAWSKI

Redaktorzy tematyczni:

Wojciech Sz. STASZEWSKI
Monika WÓJCIK

Redaktorzy językowi:

Jadwiga POTRZESZCZ
Delaine R. SWENSON

Sekretarze redakcji:

Anna SZAREK-ZWIJACZ
Marzena RZESZÓT

Wszystkie artykuły i studia zamieszczone w czasopiśmie są recenzowane.

STUDIA
PRAWNICZE
KUL

3(55) 2013

Opracowanie redakcyjne
Anna Szarek-Zwijacz

Opracowanie komputerowe
Jan Z. Słowiński

Projekt okładki
Agnieszka Gawryszuk

Tłumaczenie streszczeń
na język angielski: Ewa Jasiuk, Joanna Kielin-Maziarz,
Agnieszka Ogrodnik-Kalita, Bogdan Sekściński, Mariusz Wojciszko,
na język rosyjski: Iryna Kozak

Wersją pierwotną wydawnictwa jest wersja drukowana

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2013

ISSN 1897-7146

Nakład 300 egz.

Adres Redakcji
„Studia Prawnicze KUL”
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raclawickie 14
20-950 Lublin
tel.: (081) 445 35 31; Fax: (081) 445 37 26
e-mail: sp_red@kul.pl

Wydawnictwo KUL
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin
tel. 81 740-93-40, fax 81 740-93-50
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk i oprawa
elpil
ul. Artyleryjska 11
08-110 Siedlce
e-mail: info@elpil.com.pl

STUDIA I ARTYKUŁY

ARKADIUSZ BARUT*

IDEA PRAWA PODMIOTOWEGO W POLITYCZNO-PRAWNEJ MYŚLI FEMINIZMU

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ewolucja idei prawa podmiotowego w polityczno-prawnych koncepcjach feminizmu. Celem analizy jest wykazanie konsekwencji przejścia przez feministki od postulatu zapewnienia równości politycznej i prawnej określonym podmiotom – kobietom, poprzez problematyzację idei podmiotu na gruncie kobiecego doświadczenia, do konkluzji o podmiocie jako konstrukcji politycznej. Odpowiada temu stosunek do idei praw podmiotowych – od uznania ich za narzędzie walki o interes kobiet, poprzez próby ich odrzucenia, do przeformułowania koncepcji tych praw w sposób odbierający im określoną treść. Z zanikiem idei podmiotu skorelowane jest więc zatarcie się koncepcji podstawowego narzędzia prawnego, które miało go chronić. Feministyczna myśl polityczno-prawna jest zatem warta uwagi jako przykład odchodzenia od idei podmiotu o określonej, przed-politycznej tożsamości na rzecz idei podmiotu jako symbolu, tworzonego w procesie walki politycznej¹. Ewolucja ta wydaje się być charakterystyczna dla współczesnej, szeroko pojętej myśli lewicowo-liberalnej, po tym, gdy w latach 60-tych i 70-tych nastąpiło ostateczne zerwanie z marksizmem, rozumianym jako teoria odzwierciedlająca rzeczywistość obiektywną, mająca umożliwić emancypację proletariatu – podmiotu, którego tożsamość jest określona przez czynniki przed-polityczne (stosunki produkcji), a nadto odejście od liberalizmu ufundowanego na podziale na sferę prywatną i publiczną. Nowe ujęcie podmiotu w myśli lewicowej inspirowane jest w znacznym stopniu francuskim postmodernizmem: ideą podmiotu jako techniki władzy (M. Foucault), koncepcjami podmiotu „nomadycznego” (G. Deleuze) i pod-

* Dr, Uniwersytet Wrocławski.

¹ A. Barut, *Uznanie – sposób politycznego wyrażania tożsamości czy sposób jej politycznego przekształcania?*, „Studia Polityczne” 2013, nr 31, s. 151-174.

miotu w procesie (J. Kristeva)². Koncepcje te zdobyły popularność w latach 80-tych i 90-tych XX w. na gruncie anglosaskiej filozofii polityki i prawa jako tzw. *French Theory*. Wybór myśli feministycznej jako przedmiotu analizy jest uzasadniony okolicznością, iż feminizm, jako nurt ideowy mający, na tle innych ruchów „tożsamości płciowej”, relatywnie długą historię, sięgającą ruchu sufrażystowskiego, konotuje reprezentację podmiotu zbiorowego o tożsamości w pełni określonej, to jest kobiet. Na gruncie idei podmiotowości jako aspektu walki politycznej przed-polityczne cechy, a zatem i interesy podmiotu, przestają mieć znaczenie decydujące. Konkretny podmiot jawi się jako symbol powszechnej i niekończącej się walki o emancypację polityczną. Prawa podmiotowe przestają być uznawane za wyraz prawa naturalnego (czy to pojętego ontologicznie, czy racjonalistycznie), jawią się jako metoda działania politycznego³. Ich artykulacja staje się łańcuchem ciągłych polityczno-kulturowych emancypacji⁴.

W niniejszym tekście analizuję poglądy feministek dotyczące zarówno funkcji praw podmiotowych, jak i ich treści. Pod pojęciem prawa podmiotowego rozumiem, w ślad za W. N. Hohfeldem, cztery typy praw: uprawnienie, polegające na możliwości wymagania od innych osób określonego działania lub nieprzeszkadzania w działaniu (*right* w ścisłym znaczeniu słowa), przywilej (*privilege*), to jest niepodleganie uprawnieniu, kompetencję (*power*), czyli możliwość kształtowania sytuacji prawnej innej osoby (osób), oraz immunitet (*immunity*) – niepodleganie kompetencji⁵. Odwołanie się do koncepcji Hohfelda jest uzasadnione okolicznością, iż w niniejszym artykule poddaję analizie autorów głównie z kręgu anglosaskiego. Za prawo podmiotowe nie uważam wyłącznie konstrukcji wyprowadzonych z prawa stanowionego, lecz sferę możliwości uzasadnianą odwołaniami do prawa przedmiotowego różnie pojętego – nie tylko prawa pozytywnego jako wyrazu woli suwerena, lecz również prawa naturalnego, prawa pojętego jako praktyka społeczna itd.⁶.

² A. Kapusta, *Foucault i genealogia podmiotu*, „Lubelskie Odczyty Filozoficzne” 1999, zbiór siódmy, s. 249-268, M. Herer, *Gilles Deleuze. Struktury – maszyny – kreacje*, Kraków 2006, J. Kristeva, *Od znaków do podmiotu*, przeł. T. Kitliński, „Lubelskie Odczyty Filozoficzne” 1999, Zbiór Siódmy, s. 15-20.

³ A. Barut, *Prawa człowieka jako praktyka emancypacji. Aspekt filozoficzno-polityczny*, [w:] J. Juchnowski, R. Wiszniewski, (red.) *Współczesna teoria i praktyka badań społecznych i humanistycznych*, Toruń 2013, s. 482-496.

⁴ Wyrazem tego aspektu współczesnej myśli lewicowej jest w szczególności koncepcja E. Laclau (E. Laclau, *Emancypacje*, przeł. L. Koczanowicz, K. Liszka, Ł. Nysler, A. Orzechowski, L. Rasiński, A. Sypniewska, Wrocław 1996).

⁵ W. N. Hohfeld, *Fundamental Legal Conceptions*, Yale 1964, s. 36 i n.

⁶ Tak pojęte prawa podmiotowe zbliżają się do kategorii praw człowieka – praw definowanych jako te, które mogą i powinny być wyrażone w prawie pozytywnym, ale których byt od tego wyrazu nie zależy. Pojęcie praw człowieka konotuje jednak, we współczesnej myśli polityczno-prawnej, prawa wyrażone w normach prawa konstytucyjnego i międzynarodowego,

Pod pojęciem polityczno-prawnej myśli feminizmu rozumiem poglądy na temat politycznej genezy i funkcji prawa, w szczególności roli, jaką, zdaniem feministek, odgrywa ono zarówno w dyskryminacji kobiet, jak i w ich emancypacji. Feminizm jako rodzaj myśli politycznej opiera się na założeniu, że kluczową kategorią analizy politologicznej powinna być płeć, a naczelnym celem działania politycznego – walka z uciskiem kobiet⁷. Z tego względu krytyce podlegają ustalone kategorie teoretyczne, a także zastane instytucje polityczne i społeczne. Istnieją różne definicje feminizmu jako filozofii, ideologii i ruchu politycznego⁸. Przyjmując za kryterium definiowania cel działania politycznego – konceptualizację tożsamości kobiecej, którą feminizm chce afirmować na płaszczyźnie polityczno-prawnej, należy wyróżnić trzy typy współczesnej myśli feministycznej: feminizm liberalny, feminizm różnicy i feminizm postmodernistyczny. Odpowiedniki treściowe tych typów można znaleźć w różnym czasie i u tych samych autorek, odpowiada im jednak, w przybliżeniu, podział chronologiczny na trzy etapy myśli feministycznej: feminizm inspirowany ruchem „praw obywatelskich” w USA i liberalizmem równości (J. Rawls, R. Dworkin), charakterystyczny dla lat 60-tych i 70-tych, następnie feminizm separatystyczny lat 80-tych, wreszcie feminizm łączony z innymi ruchami „tożsamości seksualnej”, który jawi się jako aktualna faza myśli feministycznej, dominująca od lat 90-tych.

1. Tożsamość kobieca jako przesłanka działania politycznego w feminizmie liberalnym, feminizmie różnicy i feminizmie postmodernistycznym

Feminizm liberalny jest interpretowany jako kontynuacja ruchu sufrażystowskiego w sytuacji, gdy jego podstawowy postulat – równe prawo wyborcze – został zrealizowany, a uwaga skierowała się ku innym problemom, uznanym za czynnik powodujący nierówności polityczne. Reprezentują go takie autorki, jak: Betty Friedan (*The Feminine Mystique*, 1963 r.), Susan Moller Okin (*Justice, Gender, and the Family*, 1989 r.), Seyla Benhabib (*Situating the Self*:

tyczasem niniejszy tekst koncentruje się na stosunku feminizmu do idei prawnie gwarantowanej możliwości postępowania, dotyczącej nie tylko kwestii uważanych za fundamentalne, ale również działania prawa w życiu codziennym, w którym, zdaniem feministek, ujawniać się mają zjawiska opresji.

⁷ A. Bottomley, *Shock to Thought: an Encounter (of a Third Kind) with Legal Feminism*, „Feminist Legal Studies” 2004, nr 12, s. 55.

⁸ Np. K. Ślęczka, *Feminizm*, Katowice 1999, R. Putnam Tong, *Myśl feministyczna. Wprowadzenie*, przeł. J. Mikos, B. Umińska, M. Środa, Warszawa 2002, M. Bobako, *Demokracja wobec różnicy*, Poznań 2008, s. 221-300.

Gender, Community and Postmodernism in Contemporary Ethics, 1992 r.). W ujęciu feminizmu liberalnego między kobietami i mężczyznami nie ma takiej różnicy, która wymagałaby specjalnego politycznego uznania kobiecej specyfiki. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni mogą znaleźć wystarczające uznanie polityczne i kulturowe dzięki realizacji uniwersalnego ideału równości. Są natomiast szczególnie czynniki, które sprawiają, że w przypadku kobiet jego osiągnięcie jest utrudnione: specjalne potrzeby wynikające z macierzyństwa, szczególnie zagrożenia związane z seksualnością, a także powszechnie przyjęte poglądy na temat roli i wzajemnej pozycji płci. Państwo powinno więc im przeciwdziałać poprzez szczególnego rodzaju politykę – zwalczanie stereotypów, przemocy i dominacji w rodzinie i miejscu pracy itd. Chodzi jednak przede wszystkim o zapewnienie kobietom równości w życiu społecznym i politycznym, a nie o promowanie specyficznie kobiecego sposobu interpretacji świata. Stosunek współczesnego feminizmu liberalnego do problematyki prawa podmiotowego odzwierciedlają poglądy Christine Littleton z jej ideą równości jako „akceptacji”, to jest ukształtowania w prawie pozytywnym systemu uprawnień w taki sposób, by żadna cecha (np. płeć, pełnosprawność) czy sytuacja społeczna (np. możliwość pełnego poświęcenia się pracy zawodowej) nie była uznawana za wzór, według którego należy ustanawiać instytucje prawne.

Od założeń tych odszedł w latach 80-tych feminizm różnicy. Jako jego reprezentantki należy wymienić w szczególności: Carol Gilligan (*In a different voices, Psychological Theory and Women's Development*, 1982 r.), Luce Irigaray (*Ce sexe qui n'en est pas un*, 1977, *J'aime à toi*, 1992 r.), Robin West (*Jurisprudence and gender*, 1988 r.). W perspektywie feminizmu różnicy między płciami (ujętymi biologicznie lub kulturowo – *gender*⁹) zachodzą fundamentalne różnice w zakresie sposobu poznawania i przekształcania rzeczywistości, w tym zastanych instytucji politycznych i prawnych. O ile feminizm liberalny chce różnicę statusu oderwać od płci i *gender*, to feminizm różnicy pragnie „przestawiając znaki”, waloryzować (różnie pojmowaną) kobiecość. Istotną wartością, w tym polityczną, staje się specyficzne kobiece doświadczenie. Różnicę tę chciała skonceptualizować C. Gilligan, formułując ideę „etyki troski”. Ma być ona elementem postawy specyficznie kobiecej i stanowić antytezę etyki sprawiedliwości i uprawnień indywidualnych. O ile ta druga nastawiona jest na realizację powszechnie ważnych reguł, to etyka troski przyjmuje za punkt wyjścia konkretną sytuację, w której należy zrealizować dobra wszystkich jej uczestników. Punktem wyjścia dla etyki sprawiedliwości ma być rozum

⁹ Pojęcie *gender* wprowadził psychoanalityk Robert J. Stoller w 1968 r. Początkowo używano go na oznaczenie sposobów zachowań i kulturowo wytworzonych wzorów osobowości, „uzupełniających” płeć. Następnie uznano, że również sposób przejawiania się i interpretowania ciała jest ukształtowany kulturowo (M. Bobako, *Demokracja...*, s. 264- 265).

instrumentalny, dla etyki troski – emocje i cielesne doświadczenie związku ze światem¹⁰. Z tego punktu widzenia opresywnym esencjalizmem jest również feminizm liberalny. Uznaje on bowiem za naturalne instytucje będące przejawem konstrukcji kulturowej pretendującej do stałości i uniwersalności – męskiej tożsamości. Jej wyrazem jest ideał wolnościowy. Feminizm liberalny chce jedynie ułatwić kobietom jego asymilację poprzez skierowanie uwagi na sytuacje, które są z nim sprzeczne. W ten sposób zatracą możliwość uchwycenia kobiecej specyfiki jako inności – w sensie pozytywnym, a nie jako przeciwstawienie temu, co takie same – podmiotowi męskiemu¹¹. Jak wskazuje L. Irigaray, odejść należy od ideału podmiotu syngularnego w kierunku idei dwóch podmiotów o równoprawnej autentyczności¹². C. Gilligan uznała ideę prawa podmiotowego za wyraz męskiego sposobu eksploracji świata, obcy etyce troski, zaś L. Irigaray i R. West sformułowały ideę praw przysługujących podmiotom identyfikowanym inaczej niż w liberalizmie: kobietom chcącym afirmować swe doświadczenie płciowe (L. Irigaray) i „opiekunom” (*caregivers*), to jest osobom zajmującym się potrzebami innych (R. West). Taka idea praw za kontrfaktyczne uznaje założenia co do oddzielenia podmiotu od relacji społecznych, jego racjonalności w sensie kartezjańskim, możliwości podjęcia suwerennej decyzji w każdej sytuacji itd. Do idei tych nawiązuje koncepcja prawa podmiotowego jako relacji, przedstawiona przez Jennifer Nedelsky (zob. niżej).

Na gruncie feminizmu pojawił się jednak zarzut, że tak samo niebezpieczny jak esencjalizm liberalny jest esencjalizm wychodzący z założenia o istnieniu określonej kobiecej tożsamości i kobiecego sposobu interpretowania życia społecznego, przeciwstawionych tożsamości męskiej. Niebezpieczny ma być zarówno esencjalizm biologiczny, jak i *genderowy* – zarówno uznanie cielesności kobiecej za przewagę, jak i za przekleństwo. Jedno i drugie podejście zakłada bowiem istnienie zdefiniowanej, kobiecej tożsamości. W ten sposób feminizm zbliża się do postmodernizmu.

W feminizmie reprezentują go m. in. Judith Butler (*Gender trouble. Feminism and the subversion of identity*, 1990 r.), Eve Kosofsky-Sedgwick (*Between Men: English Literature and Male Homosocial Desire*, 1985 r.), Hélène Cixous (*Le Rire de la Méduse*, 1975 r.). Dla problematyki praw podmiotowych szczególnie ważne są prace Drucilli Cornell. Przedstawiła ona koncepcję sfery wyobrażonej (*imaginary domain*) – sposobu, w jaki jednostka interpretuje swą seksualność. Składają się na nią, nierozzerwalnie ze sobą związane i możliwe jedynie

¹⁰ C. Gilligan, *In a Different Voices, Psychological Theory and Women's Development*, Cambridge 1982, s. 24-39.

¹¹ C. Gilligan, dz. cyt., s. 8-10, por. J. Butler, *Gender Trouble. Feminism and the Subversion of Identity*, London, New York 1990, s.11-12.

¹² L. N. Irigaray, *The Question of the Other*, [w:] *Another Look, Another Woman: Retranslations of French Feminism*, „Yale French Studies” 1995, nr 87, s.11-12.

do analitycznego rozdzielenia, poczucie cielesności i interpretacja sposobu widzenia jej przez innych. Każdy jest bowiem interpretowany jako istota „seksualizowana” (*sexuate being*)¹³. Podstawowym prawem podmiotowym ma być zatem prawo do kształtowania sfery wyobrażonej.

Specyfiką feminizmu postmodernistycznego jest więc połączenie problemu płynności tożsamości z uznaniem politycznym. To właśnie poprzez polityczną walkę o uznanie można, z jednej strony, uniknąć esencjalizmu tożsamościowego, a z drugiej strony odnajdywać tymczasowe, strategiczne definicje kobiecej tożsamości. Akt konstruowania podmiotowości jawi się jako akt woli, a nie przejaw odzyskania zafałszowanej tożsamości. Według J. Butler nie należy pojmować ideologii feministycznej jako reprezentującej jakiś określony kobiecy podmiot, czy też będącej wyrazem specyficznego kobiecego doświadczenia cielesnego¹⁴. Skoro podmiot jest konstytuowany przez struktury władzy, nie ma podmiotu uprzedniego wobec jego reprezentacji. O tym, że taki podmiot nie istnieje, świadczy choćby fakt, że nie ma osób, które można scharakteryzować wyłącznie poprzez tożsamość płciową – każdy oprócz tej tożsamości ma jeszcze tożsamość rasową, klasową itd.¹⁵ Zarówno płeć, jak i *gender* są konstrukcjami kulturowymi, rodzajami dyskursu politycznego. Złudzeniem jest zarówno idea ciała jako przedmiotu, biernie poddanego normom kulturowym, jak i ciała jako narzędzia, którym podmiot posługuje się, interpretując je lub reinterpretując¹⁶. Feminizm nie powinien więc powtarzać maskulinistycznej dychotomii, po prostu „odwracając znaki”. Tym niemniej, chociaż nie można prowadzić krytyki poza stosunkami władzy, to jednak można ujawniać ich genealogię¹⁷. Dotyczy to również podmiotu skonstruowanego przez feminizm. Zadaniem krytyki feministycznej jest analiza procesu konstruowania takich pojęć, jak ciało i podmiot – w celu ich dekonstrukcji. Żadna ich definicja nie jest i nie może być ostateczna, zakłada bowiem, już w akcie definiowania – oddzielenia normalności od nienormalności – możliwość autokrytyki. Dekonstrukcji nie można zaś odróżnić od działania politycznego, mającego postać performatywu: „gry” dążeń emancypacyjnych z zastanymi wzorcami i wartościami.

Koncepcje te są jedną z głównych inspiracji teorii *queer*. Feminizm postmodernistyczny łączy się tu z postmodernistyczną odmianą ideologii gejowskiej. Teoria polityczna *queer* opiera się na zaprzeczeniu istnienia jakichkolwiek stałych tożsamości społecznych. Dotyczy to tożsamości narodowych, etnicznych, kulturowych, a przede wszystkim płciowych. Ruch *queer* kieruje swą krytykę

¹³ D. Cornell, *At the Heart of Freedom. Feminism, Sex and Equality*, Princenton 1998, s. 34-37.

¹⁴ J. Butler, *Gender Trouble...*, s. 4-6.

¹⁵ Tamże, s. 3. Por. też inspirowana myślą G. Deleuza i F. Guattariego koncepcja podmiotu nomadycznego u R. Braidotti (R. Braidotti, *Transpositions*, Cambridge, Malden 2006, s. 32-36).

¹⁶ J. Butler, *Gender Trouble...*, s. 8.

¹⁷ Tamże, s. 5.

nie tylko wobec tożsamości tradycyjnych, ale i modernistycznych – takich jak „tożsamości” feministyczne, gejowskie i lesbijskie. Wszelka tożsamość ma być wynikiem relacji władzy, przeciwko której opór nie polega na obaleniu konkretnej grupy dominującej przez grupę uciskaną, ani też na stworzeniu apolitycznych więzi społecznych (w tę pułapkę, zdaniem przedstawicieli teorii *queer*, wpadają przedstawiciele i przedstawicielki ruchu gejowskiego i lesbijskiego – walcząc z dominacją męską czy heteroseksualną chcą reprezentować interesy „rzeczywistych” gejów czy lesbijek), lecz na takim przekształcaniu relacji władczych, by nie promowały one rzekomo „naturalnych” tożsamości, lecz sprzyjały ich ciągłemu przeformułowywaniu, swobodnemu ich wyborowi itp. (wieloetniczność tożsamości indywidualnej, płęć „trzecia”, „wielopłciowość” itd.). Społeczność polityczna *queer* powinna opierać się na luźnych, płynnych związkach, wynikających z indywidualnej sympatii lub wspólnego interesu, których rozumienie podlega ciągłemu przeformułowaniu¹⁸. Feminizm połączony z teorią *queer* rezygnuje z pretensji do reprezentowania kobiet jako określonego kręgu podmiotów.

2. Ewolucja idei prawa podmiotowego

Wskazane wyżej sposoby konceptualizacji tożsamości kobiecej przez feminizm określają zarówno jego stosunek do zastanych instytucji prawnych, jak i programy ich przekształcania. Prawo – zarówno przedmiotowe, jak i podmiotowe – na gruncie feminizmu może być traktowane albo jako jeden z czynników opresji, albo jako sposób jej zwalczania.

2.1. Prawo podmiotowe w feminizmie liberalnym i feminizmie różnicy – od idei równości do odrzucenia idei praw indywidualnych

Idea równości zastosowana do problematyki kobiecej może prowadzić do konkluzji, że prawo nie powinno odzwierciedlać żadnej różnicy – w tym również płciowej. Według N. Lacey myśl prawna feminizmu liberalnego, wychodząc od postulatu realizacji jednej z podstawowych idei liberalnych – równości, może w tym aspekcie być uznana nie tyle za feminizm, co liberalizm zastosowany do kobiet¹⁹. Jak ujmuje to C. Littleton, na gruncie liberalizmu egalitarnego szeroko reprezentowane jest „symetryczne” podejście

¹⁸ M. Bobako, dz. cyt., s. 286-301.

¹⁹ N. Lacey, *Feminist Legal Theory and the Rights of Women*, www.yale.edu, [dostęp: 11 lutego 2012 r.], s. 6-7.

do problemu równości płci, oparte na założeniu, że różnica płciowa jako kryterium prawne i polityczne powinna zniknąć. Jego najczęściej spotykana odmiana postuluje wprowadzenie w życie ideału asymilacji (uzasadniającego np. regułę, iż należy przyjmować do pracy kobiety na tych samych zasadach co mężczyźni, ale nie wolno przyznawać im szczególnych praw związanych z macierzyństwem). Model symetryczny stawia sobie za cel jedynie zwalczanie pozostałości podejścia „tradycyjnego”, to jest otwartego preferowania mężczyzn²⁰. Konsekwencją jest idea neutralności instytucji prawnych, uzasadniająca argument, że kobiety w stosunkach pracowniczych nie mogą korzystać ze specjalnych praw podmiotowych, np. w przypadku ciąży nie mają praw innych niż ogólne prawa w sytuacji niezdolności do pracy²¹. Taki był pogląd głoszony przez niektóre feministki w latach 70-tych – np. Wendy Williams i Ruth Bader Ginsburg, które krytykowały wprowadzanie ustawodawstwa antypornograficznego czy prawnych instrumentów ochrony kobiet spodziewających się dziecka²².

Feminizm liberalny może stawiać sobie za cel swoistą wewnętrzną krytykę liberalizmu – wskazywanie, że aktualny normatywny wyraz praw podmiotowych (np. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. itd.) nie realizuje podstawowego założenia liberalnego – idei ich uniwersalności²³. C. Littleton wskazuje, że przeciwieństwo wyżej wskazanego podejścia symetrycznego do problemu równych praw kobiet – podejście asymetryczne – może polegać na stosowaniu modelu specjalnych praw kobiet związanych z płcią, lub też na zastosowaniu modelu „akomodacji”: uznaniu szczególnych sytuacji i potrzeb kobiet (prokreacja itd.) i przyznaniu im w tym zakresie specjalnych praw, a zarazem, na wzór modelu symetrycznego, przyjęciu, że w innych sytuacjach („zwykle” okresy itd.) należy stosować zasady uniwersalne²⁴. Na gruncie obu tych modeli traktuje się jednak kobiety jako „naturalnie” scharakteryzowane przez cechy biologiczne. Mają one, w szczególności model „akomodacji”, jedynie zapobiegać dyskryminacji w sytuacjach, gdy kobiety chcą korzystać z ról męskich²⁵.

W podejściach wyżej wskazanych, jak uważają feministki nastawione do nich krytycznie, wyłącza się poza polityczną uwagę sytuacje, w których występuje rzeczywista kobieca różnica. Dostrzega się dany problem tylko wtedy, gdy możliwe jest dokonanie jego subsumpcji pod ideę zapoznającą jego istotę. Dotyczy to w szczególności podejścia symetrycznego, na gruncie którego np.

²⁰ C. Littleton, *Reconstructing Sexual Equality*, „California Law Review” 1987, nr 1279, s. 35.

²¹ N. Lacey, dz. cyt. s. 38-39.

²² J. Baer, *Feminist Theory and the Law*, [w:] K. Whittington, R. Keleman, G. Caldeira (red.), *The Oxford Handbook of Law and Politics*, Oxford, New York, 2008, s. 440.

²³ N. Lacey, dz. cyt., s. 27.

²⁴ C. Littleton, dz. cyt., s. 37.

²⁵ Tamże, s. 40.

subsumuje się sytuację ciąży pod ideę niepełnosprawności²⁶. W koncepcjach prawnych feminizmu różnicy ciało, „oswobodzone” z dyskursu dominacji, stawać się ma czynnikiem normatywnym. Pojawia się problem sprzeczności z „odcieleśnionymi” koncepcjami prawnymi, w tym z ideą praw podmiotowych. W perspektywie feminizmu różnicy zwalczaniu podlega nie tylko otwarta nierówność generowana przez instytucje polityczne czy społeczne mniemania, ale również ukryte założenia, stojące za pozornie neutralnymi instytucjami polityczno-prawnymi. Prawo przedmiotowe i jego metody jawią się bowiem jako istotowo męskie. Oparte mają być na paradygmacie określanym, w ślad za J. Derridą, jako „fallogocentryczny”: tym samym, na którym wspierają się kulturowe wzorce męskości (izolacja, logika dwuwartościowa, agresja itd.)²⁷. Prawo przedmiotowe wyrażone jest w normach niepozostawiających miejsca na możliwość uchwycenia, dzięki empatii, specyfiki konkretnej sytuacji, zaś jego stosowanie ma polegać na operacjach rzekomo uniwersalnej, a w rzeczywistości partykularnej postaci myślenia – klasycznej logiki, ewentualnie dochodzeniu do słusznego rozwiązania i prawdy poprzez współzawodnictwo jednostek pojmowanych jako równe, a zarazem izolowane. To samo dotyczy praw podmiotowych – jawią się one jako instytucje tak skonstruowanego prawa przedmiotowego. Ich nosicielem ma być samoświadomy, indywidualny podmiot, dokonujący racjonalnych wyborów, za którego rzekomą uniwersalnością kryje się paradygmatyczny męczyzna, przedmiot ich zaś jest pojmowany, niezależnie od rodzaju prawa, na podobieństwo prawa własności.

Przykładem tego typu (stosunkowo wyważonej) krytyki jest koncepcja C. Smart. Prawo jest w niej uznane za czynnik konserwujący upośledzenie kobiet – również wówczas, gdy ma być wykorzystywane, poprzez instytucję praw podmiotowych, do ich obrony. Kobiety, sięgając do prawa podmiotowego jako narzędzia emancypacji, tak czy inaczej wzmacniają jego rzekomo neutralny paradygmat, na którego gruncie zawsze będą obce (na przykład adwokacki, jeśli chcą zachować szansę na wygranie procesu sądowego, muszą akceptować jego rozumienie jako agonu, a także uznać techniki w rodzaju „nieuprzedzonego” badania świadków i pokrzywdzonych, w tym również w sprawach o przestępstwa seksualne)²⁸. W tym sensie niecelowe są próby reformy prawa, w tym również w aspekcie formalnym – poprzez wprowadzenie procedur, mających uwzględnić specyfikę kobiecości (umożliwienie ofiarom przemocy na tle seksualnym składania zeznania na piśmie, wprowadzenie do procesu psychologów jako „tłumaczy” zachowań ofiar tego typu

²⁶ Tamże, s. 43.

²⁷ C. Smart, *Feminism and the Power of Law*, London 1990, s. 86-87.

²⁸ Tamże, s. 67.

przestępstw, specjalnych adwokatów z urzędu dla ofiar itd.) wszystko to bowiem, ostatecznie, powtarza i umacnia dominujący dyskurs²⁹.

W tak ujętej perspektywie praw istotne z punktu widzenia „etyki troski” dobra wspólne są marginalizowane³⁰. Co więcej, w ideę praw podmiotowych wpisane jest zarówno współzawodnictwo pomiotów tych praw, jak i „rywalizacja” samych praw, na podobieństwo współzawodnictwa na rynku. Wszystko to zaciemniać ma przejawy kobiecej opresji, przedstawiając ich podporządkowanie w życiu rodzinnym, społecznym itd. jako wynik swobodnego wyboru. Przedmiotem krytyki jest też posługiwanie się ideą praw przez same feministki. Jako przykład nieadekwatnego użycia kategorii praw wskazuje się wyartykułowanie przez Catherine MacKinnon i Andree Dworakin problemu pornografii (rozwłos w latach 80-tych nabrała w USA ich kampania na rzecz jej zakazu³¹) w kategorii unicestwiania kobiecej podmiotowości i możliwości obywatelskiej partycypacji poprzez utrwalanie obrazu kobiety jako przedmiotu. Taka argumentacja doprowadziła do procesów sądowych w USA, w których problem traktowano w kategorii konfliktu między wolnością a równością (i sądy często rozstrzygały na korzyść tej pierwszej)³². Znamienna jest krytyka ujmowania problemu niechcianego poczęcia wyłącznie w kategoriach prawa do aborcji, czego przykładem ma być feministyczny triumfalizm w obliczu orzeczenia amerykańskiego Sądu Najwyższego z 1973 r. w sprawie Roe przeciwko Wade, uzasadniającego prawo do aborcji prawem do „prywatności”. Przykładem takiej argumentacji jest krytyka tego wyroku przez MacKinnon. Jej zdaniem, wyprowadzone z prawa do prywatności prawo do aborcji legitymizuje seks, który poprzedził poczęcie, a w obecnie istniejących warunkach seks ten jest wynikiem opresji politycznej. Wyrok w sprawie Roe przeciwko Wade, mający za przedmiot wyłącznie skutki seksu – ciążę, odwraca uwagę od relacji opresji, której wyrazem jest pozycie płciowe. Wyrok ten, tak fetowany przez część feministek, legitymizuje w rzeczywistości hierarchię władzy³³.

Z typowych dla feminizmu różnicy przesłanek wychodzi Robin West w swej krytyce rozwiązania problemu niechcianej ciąży przy pomocy prawa do aborcji (której autorka, tak samo jak inne feministki, których poglądy analizuje, nie sprzeciwia się). R. West wskazuje na dwa zasadnicze „koszty” potraktowania problemu aborcji w kategoriach prawa podmiotowego – odwrócenie uwagi od innych problemów kobiecych i uznanie samej aborcji za rezultat wolnego wyboru. Odkąd problem ten jest ujmowany w kategoriach

²⁹ Tamże, s. 46-47.

³⁰ N. Lacey, dz. cyt., s. 22-23.

³¹ K. Ślęczka, dz. cyt., s. 215-223.

³² N. Lacey, dz. cyt., s. 23-24.

³³ C. MacKinnon, *Feminism Unmodified: Discourses on Life and Law*, Harvard 1994, s. 94-96.

prawnych i prawniczych, opowieść o walce z opresją kobiet stała się opowieścią o problemie konstytucyjnym, wyjaśnianym najczęściej poprzez odwoływanie się, zarówno przez prawników, jak i entuzjastycznie nastawionych do orzeczenia w sprawie Roe przeciwko Wade działaczy proaborcyjnych, do prawa do ekspresji seksualnej i nieprokreacyjnego seksu³⁴. Przede wszystkim jednak, zdaniem R. West, skoncentrowanie się na idei praw podmiotowych, bronionych przez sąd, umacnia arbitralny podział na sferę rozumu, świadomej decyzji, deliberacji i na sferę irracjonalną, cielesną, emocjonalną, wyraźnie waloryzując tę pierwszą. Sfera racjonalna identyfikowana jest z prawem i procesem sądowym, sfera cielesna – z aktywizmem politycznym. W ten sposób uzasadnia się nierespektowanie prawa do wsparcia publicznego przysługującego tym, których R. West określa jako „opiekunów” – zarówno kobietom, jak i mężczyznom³⁵. „Opiekunowie” nie mogą, z natury rzeczy, spełnić ideału autonomicznego podmiotu, dokonującego swobodnego wyboru. Tymczasem emocjonalność polityki nie jest jej wadą, lecz właśnie zaletą - w szczególności polityki progresywnej³⁶.

Potraktowanie problemu aborcji w kategorii prawa podmiotowego wzmacnia więc, zdaniem R. West, ekonomiczną opresję kobiet ubogich. Decyzja o prokreacji zaczyna być postrzegana jako wybór konsumencki lub wybór stylu życia – decydować o niej ma rozważenie kosztów, zysków, poziomu satysfakcji itd. Taki wybór nie zasługuje na więcej pomocy ze strony wspólnoty niż jakikolwiek inny wybór tego typu. W ten sposób rola państwa może być sprowadzona do zapewnienia informacji, która go umożliwi. Traktowanie problemu aborcji w kategoriach prawa odwraca uwagę od problemów socjalnych i ekonomicznych, z którymi borykają się kobiety, a ich opresję usprawiedliwia jako wynik ich rzekomo swobodnych decyzji. W ten sposób rzeczywista wolność wyboru zapewniona jest tylko kobietom bogatym, jedyny wybór, jaki mają kobiety biedne i nieposiadające partnera, jest następujący: albo borykać się z problemami ekonomicznymi, które wywołuje macierzyństwo, albo nie mieć dzieci³⁷.

2.2. „Przesunięcie” podmiotu ku polityczności

W feminizmie liberalnym i feminizmie różnicy podmioty kobiece (czy to traktowane jako jeden z podzbiorów zbioru podmiotów zdefiniowanych

³⁴ R. West, *From Choice to Reproductive Justice: De-Constitutionalizing Abortion Rights*, „The Yale Law Journal” 2009, nr 118, s. 1422-1425.

³⁵ Tamże, s. 1411.

³⁶ Tamże, s. 1421.

³⁷ Tamże, s. 1412.

uniwersalnie, czy to jako podmioty o cechach wyraźnie różniących je od podmiotów męskich) uznaje się za uprzednie wobec polityczno-prawnego wyrazu ich podmiotowości. Jeden i drugi rodzaj feminizmu usiłuje zwalczać zarzut esencjalizowania tożsamości kobiecej poprzez swoiste przesunięcie problematyki podmiotu ze sfery jego definiowania ku sferze działania politycznego i konstruowania instytucji prawnych.

W feminizmie liberalnym z ideału równości wyprowadza się sposób rozumienia praw podmiotowych mający uwzględniać szczególną sytuację kobiet. Z tego punktu widzenia krytyce poddaje się uniwersalną definicję podmiotu praw i opartą na niej ideę wolności negatywnej. Wskazuje się, że koncepcje praw podmiotowych powinny uwzględniać konkretność kobiecej sytuacji, w której występuje opresja, a nie tylko odwoływać się do formalnie pojętej równości. Stąd postulat prawa do równej wartości, wynikający z założenia, że poszczególne kategorie podmiotów praw należy rozpatrywać w ich specyficznej sytuacji społecznej, a to, jakie prawa komu przyznać i czyje prawo ma przeważać w konkretnym przypadku, powinno zależeć od ustalenia, jaką wartość (biorąc pod uwagę zasadę równości) ma ono dla danego podmiotu, obiektywnie, w tej sytuacji. W ten sposób próbuje się przeformułować problem pornografii. W kategoriach „tradycyjnego liberalizmu”, opartego na idei wolności negatywnej (np. w wersji J. S. Milla), zakaz pornografii jawi się jako jej ograniczenie. Tymczasem należy dostrzec, że pornografia ogranicza prawo kobiet do wolności – pojętej w sensie pozytywnym, jako prawo do warunków kulturowych umożliwiających wolne komunikowanie się i swobodną autoekspresję³⁸. Jak uważały C. MacKinnon i A. Dworkin, dla wolności kobiet zakaz pornografii może mieć dużo większe znaczenie niż dla mężczyzn wynikające z niego ograniczenie wolności słowa. Przeciwdziała bowiem najbardziej jaskrawym przykładom ich uprzedmiotowienia i sprowadzenia do bezwolnej cielesności³⁹. Charakterystyczne jednak, że feminizm liberalny, rozważając zastosowanie idei praw do problematyki kobiecej, odchodzi od założenia istnienia określonej kobiecej tożsamości i skłonny jest lokować problem uznania w przestrzeni instytucjonalnej. Przykładem jest prezentowany przez C. Littleton ideał równości jako akceptacji. W odróżnieniu od innych typów asymetrycznego podejścia do praw podmiotowych uzasadnia on skoncentrowanie się na nierównościach wynikających ze zróżnicowania statusu społecznego i politycznego. W tej perspektywie nie jest istotne, czy źródłem różnic między kobietami i mężczyznami są czynniki biologiczne, czy kulturowe, ani nawet o to, czy są one „rzeczywiste”, lecz ich skutki w postaci nierównego traktowania. Różnice są bowiem faktami społecznymi, a nie istotą człowieczeństwa, płci itp., stanowią skutek relacji międzyludzkich,

³⁸ N. Lacey, dz. cyt., s. 31.

³⁹ Tamże, s. 7-9.

a nie cech biologicznych czy osobowościowych⁴⁰. Politycznie relewantna nierówność nie tyle tkwi w cielesnej czy kulturowej różnicy między kobietami i mężczyznami, ile w relacji kobiet i mężczyzn. Na płaszczyźnie programu polityczno-prawnego celem nie jest więc mechaniczne wyrównywanie ani aprioryczna waloryzacja określonych różnic, ale oparcie stosunków społecznych na zasadzie równości⁴¹. Trzeba więc doprowadzić do sytuacji, gdy każdy będzie mógł wybrać swój styl życia – męski, kobiecy, androgyniczny itp., nie będąc za to ani dyskryminowanym, ani nagradzonym⁴². Model akceptacji, według C. Littleton, przewiduje docenienie wszelkich ról społecznych, a także kolektywne wypracowywanie, poprzez tworzenie warunków dyskusji, sposobów tej waloryzacji⁴³.

Znamienne jest stanowisko L. Irigaray, która wiąże afirmację emocji, relacji interpersonalnych itd. z interwencją państwa i prawa pozytywnego. Jako wzór wskazuje przejście od egzystencji „naturalnej” w grupach pierwotnych, tj. w szczególności w rodzinach, a także w narodzie, grupach etnicznych i religijnych, ku egzystencji obywatelskiej. Emocjonalność, konkretność, wielogłosowość podmiotu kobiecego nie konstytuuje się, jej zdaniem, w sferze prywatnej, ani też w przestrzeni apolitycznych relacji między-kobiecych, lecz w przestrzeni publicznej, w której podmiot znajduje swe dookreślenie. Paradygmatycznym podmiotem kobiecym, dążącym do egzystencji obywatelskiej, jest dla niej Antygona, która zbuntowała się przeciw zakazowi pochowania brata nie jako anarchistka, osoba „z gruntu” apolityczna, jak głosiła interpretacja tej postaci dokonywana w horyzoncie 1968 r., lecz w imię kobiecego poczucia sprawiedliwości i powinności obywatelskiej, opartego nie na uniwersalnej, abstrakcyjnej normie, lecz prawie matriarchalnym, afirmującym życie i konkretne doświadczenie relacji międzyludzkich⁴⁴. Tymczasem w grupach naturalnych, jako niezróżnicowanych, jednostka nie istnieje, nie ma bowiem możliwości przejścia do stanu obywatelskiego⁴⁵. Oddziaływania międzyludzkie mają tam miejsce w sferze fizycznej, konstytuuje je ciało kobiety oraz jej fizyczny związek z ciałem mężczyzny i ciałem dzieci. Na gruncie

⁴⁰ C. Littleton, dz. cyt., s. 38.

⁴¹ Tamże, s. 45-46, 50-52.

⁴² Tamże, s. 38. Celem nie ma być doprowadzenie do sytuacji, w której mężczyźni wykonywaliby prace kobiece i *vice versa*. Chodzi o to, by każda z tych prac była tak samo ceniona. Zawody tradycyjnie uznawane za kobiece lub męskie, a wymagające takiego samego wysiłku, odpowiedzialności itd. powinny być równo wynagradzane (tamże, s. 44).

⁴³ Tamże, s. 41.

⁴⁴ L. N. Irigaray, *Thinking the Difference: For a Peaceful Revolution*, London 2001, s. 67-69.

⁴⁵ L. N. Irigaray, *Democracy begins between Two*, przeł. z j. włoskiego K. Anderson, London 2000, s. 52.

ideału rodziny patriarchalnej jedynie mężczyzna jest traktowany jako ten, którego egzystencja ma częściowo aspekt publiczny⁴⁶.

L. Irigaray postuluje odnalezienie połączenia między sferą prywatną i publiczną, proponując zarazem odejście od ideału politycznego opartego na partycypacji w rozdziale dóbr materialnych⁴⁷. Przejście od stanu naturalnego do obywatelskiego, zachowujące poprzednie stadium, nastąpi nie dzięki rozwojowi ekonomicznemu, patriarchalizmowi opieki bogatych nad biednymi, ani tym bardziej za pośrednictwem grupy uważanej za centrum przekazu kulturowego – rodziny⁴⁸. Według L. Irigaray, należy zerwać z koncentrowaniem się w polityce na kwestiach własności i wymiany dóbr, a wprowadzić jako temat polityczny relacje interpersonalne. Ten zabieg oznacza, jak wskazuje, powrót do idei podmiotu i jednostki. Obecnie państwo wkracza w problematykę rodzinną, ustanawiając regulacje dotyczące sfery ekonomicznej, to jest, jak uważa L. Irigaray, prawa dotyczące podatków i rozrodczości. Tymczasem powinno się zająć porządkowaniem stosunków interpersonalnych⁴⁹.

Znaczenie, jakie dla konstytuowania się podmiotu nabiera działanie polityczne, prowadzi do przeformułowania definicji praw podmiotowych. Pojawiają się tu podstawowe tematy feminizmu, w szczególności „otwarcie” podmiotowości na relacje społeczne oraz „sztuczność” podziału na sferę publiczną i prywatną. Feminizm, próbując przedstawić własną ideę praw podmiotowych, wzywa do odejścia od ich rozumienia jako możliwości suwerennego działania lub sfery chronionej przed działaniem innych. Pojawia się idea prawa podmiotowego jako dynamicznej relacji społecznej.

Według L. Irigaray, właśnie „tradycyjne” rozumienie prawa podmiotowego na podobieństwo prawa własności, konstrukcji typowo męskiej, nie pozwala dostrzec różnicy między równoprawnymi podmiotami męskimi i kobiecymi⁵⁰. Prawa podmiotowe są przez przedstawicieli grup uciskanych często uważane za abstrakcyjne i w tym sensie „sztuczne”, ponieważ ich przedmiotem czyni się dobra materialne, a nie relacje międzyludzkie. Te ostatnie, na gruncie paradygmatu prawa podmiotowego, są pojmowane jako nieprecyzyjne i niejasne⁵¹. Należy więc zwrócić się kobiecemu rozumieniu praw podmiotowych, polegającym na skoncentrowaniu się na realnej jednostce i na relacjach, w które wchodzi, zamiast na tym, co (abstrakcyjnie pojęta)

⁴⁶ Tamże, s.56.

⁴⁷ Tamże, s. 53.

⁴⁸ Tamże, s. 53-55.

⁴⁹ Tamże, s. 56. Według L. N. Irigaray we współczesnej cywilizacji zachodniej dążenie do dóbr materialnych zastąpiło pożądanie płciowe i żądę życia, poświęcaną dla prokreacji (sic) i pracy (tamże, s. 57).

⁵⁰ L. N. Irigaray, *The Question...*, s. 4.

⁵¹ L. N. Irigaray, *Democracy begins...*, s. 56-57.

jednostka ma posiadać⁵². Prawa nie powinny więc opierać się na fałszywie pojętej równości, lecz na wielości doświadczeń. Powinno to znaleźć odzwierciedlenie w ich treści. L. Irigaray, poza prawami stosującymi się do obu płci, jak prawo do godności i integralności psychicznej i fizycznej, wskazuje na specyficzne prawa kobiet – prawo do dziewictwa (czyli prawo do odejścia od roli rywalki matki i przedmiotu handlu między mężczyznami), prawo do „swobodnego” wyboru macierzyństwa (czyli również aborcji), szczególnie prawo do opieki nad dziećmi itd.⁵³

Ideę prawa podmiotowego jako relacji społecznej formułuje Jennifer Nedelsky⁵⁴. Wzywając do odrzucenia reifikującego ich pojmowania, wskazuje, że mogą one nadal funkcjonować jako instytucje prawne, to jest kryteria oceny kolektywnych decyzji, ale już nie jako (jak to nazywał R. Dworkin) karty atutowe, zawsze „przebijające” inne argumenty. Koncepcja praw jako relacji, a nie władzy nad innymi, powinna stać się punktem wyjścia również dla analizy praw tradycyjnie określanych jako negatywne, takich jak wolność sumienia, słowa itd. Zasadność powyższej konstatacji potwierdzać ma analiza najistotniejszych praw podmiotowych: np. prawo własności odnosi się nie tyle do rzeczy, co do stosunków międzyludzkich, określa, kiedy można komuś czegoś zabronić, jakie ma się wobec kogoś obowiązki itd. Według J. Nedelsky, relacyjny charakter praw nie uzasadnia tezy, że indywidualizm był z gruntu fałszywy – jest natomiast podejściem jednostronnym⁵⁵. Ostatecznie apologia praw podmiotowych następuje poprzez uwidocznienie ich roli jako warunku partycypacji politycznej.

Według L. Irigaray, prawa pojęte na sposób „tradycyjnie” liberalny miały umożliwiać kobietom wolność wyboru, pozwalając na przejście od stanu ciał podporządkowanych Kościołowi, ojcu, mężowi itd. do stanu cywilizowanego⁵⁶. Nie jest to rozumienie praw, które może przynieść rzeczywistą emancypację. Prawa kobiet powinny być pojmowane nie jako zaspokojenie ich indywidualistycznie pojętych interesów (taki „fałszywie” pojęty interes jak uzyskiwanie od mężczyzn dóbr materialnych jest już bowiem zaspokajany w ramach istniejących, opresywnych struktur), lecz jako wyraz uznania ich podmiotowości i spoczywającej na nich odpowiedzialności obywatelskiej⁵⁷.

Zdaniem J. Nedelsky, prawa zapisane w konstytucjach muszą być uznawane nie za prawa naturalne, czy też sposoby ochrony wyborów jednostkowych, lecz za zbiorowe wybory co do wartości, definiujące warunki wza-

⁵² L. N. Irigaray, *The Question...*, s. 14.

⁵³ L. N. Irigaray, *Thinking the Difference...*, s. 65-88.

⁵⁴ Podobnie: B. Singer, *Pragmatism, Rights and Democracy*, New York 1999, s. 23-41.

⁵⁵ J. Nedelsky, *Reconceiving Rights as relationship*, „Revue d'Etudes Constitutionnelles” 1993, tom 1, zeszyt 1, s. 13-17.

⁵⁶ L. N. Irigaray, *The Question...*, s. 14.

⁵⁷ L. N. Irigaray, *Thinking the Difference...*, s. 65-88.

jemnego równego traktowania. Te podstawowe uprawnienia wszyscy muszą posiadać nie tylko dla indywidualnego samorozwoju, ale przede wszystkim dla możliwości wchodzenia w relacje społeczne, oparte na zasadzie równości⁵⁸. Można w ten sposób polemizować z argumentem, że idea praw hamuje zmianę polityczną (argument kojarzony głównie z amerykańskim ruchem Krytycznych Studiów Prawnych)⁵⁹. Uchwycenie ich relacyjnego charakteru pozwala nie tylko na odejście od uznawania za ich paradygmat prawa własności, ale i przeformułowanie koncepcji tego uprawnienia. W perspektywie prawa naczelnego, to jest prawa do równości jako możliwości wchodzenia w relacje społeczne, własność nie jest prawem o randze równej innym prawom (bezpieczeństwo, wolność). Ma funkcję służebną wobec dążenia do równości. Nie znaczy to, by legalne było arbitralne pozbawienia własności, powinno się jednak ten problem rozpatrywać w kategoriach nierówności relacji społecznych (ktoś, kto może być w każdej chwili wyłączonej przez kogoś innego, nie jest mu równy)⁶⁰. Jeśli jednak prawo własności zinterpretuje się jako jedną z najistotniejszych metod strukturyzacji stosunków władzy w społeczeństwie oraz sposób tworzenia relacji odpowiedzialności, można ująć je w kategoriach dialogicznych⁶¹.

3. Prawa podmiotowe jako sposób konstruowania tożsamości – feminizm postmodernistyczny

Myśl prawna feminizmu postmodernistycznego, odrzucając ideę podmiotu kobiecego o określonej tożsamości, przeczy istnieniu podmiotu praw wcześniejszego niż akt ich wytworzenia w działaniu politycznym.

Feminizm postmodernistyczny, podobnie jak feminizm różnicy, krytykuje feminizm liberalny za koncentrowanie się na idei egalitarnej, co upośledzać ma proces uznania kobiecej odmienności. Wbrew feminizmowi różnicy nie uznaje jej jednak za przedpolityczną czy przedprawną, lecz stawia sobie za cel analizę jej konstytuowania się poprzez prawo. To ono właśnie, przez swoje regulacje i pojęcia, nie tyle utrwała, co tworzy tożsamości. Angela Harris domaga się wprowadzenia w tekstach prawnych, jako podmiotu, „ja mówią-

⁵⁸ J. Nedelsky, dz. cyt., s. 20-21.

⁵⁹ Tamże, s. 15-16.

⁶⁰ Tamże, s. 21-22. Z tego względu, odnosząc się do kwestii, czy prawo własności powinno być zapisane w kanadyjskiej Karcie Praw, J. Nedelsky daje odpowiedź negatywną (tamże, s. 21-22).

⁶¹ Tamże, s. 16.

cego”, procesualnego, wielogłosowego (*multiple consciousness*)⁶². Dostrzeżenie wielogłosowości podmiotu, odnalezienie pośredniego punktu między idiosynkrazją (uniemożliwiającą działanie polityczne) a esencjalizmem ma być szczególnie istotne właśnie w dziedzinie teorii i praktyki prawnej⁶³. Idea jednorodnego podmiotu, która legła u podstaw nowożytnej idei praw podmiotowych, jawi się jako historyczny wyraz woli emancypacji pojmowanej jednostronnie i wybiórczo, nie należy więc traktować jej jako wiedzy o jakimś podmiocie obiektywnym, przesądzającej o ich jurydycznym kształcie⁶⁴.

Kolejnym założeniem myśli prawnej feminizmu postmodernistycznego jest konieczność konstytuowania tożsamości poprzez opór wobec zastanych instytucji prawnych. Jurysprudenca feminizmu postmodernistycznego wychodzi z inspiracji Derridańskiej – założenia istotowej otwartości języka, którego podstawową funkcją nie jest reprezentacja, lecz konstrukcja i działanie. „Znaczenie” zawsze odnosi się do tego, czego jeszcze nie ma. To, co jest tłumione, istnieje już w czasie aktu tłumienia (w tym sensie jest od niego swoiście zależne), ujawniając się w nim. W ten sposób feminizm chce wyjść poza relacje opresji, zawarte w języku norm prawnych, i wyrazić to, co na ich gruncie nie może być wypowiedziane⁶⁵. Normy konstytuujące *gender* mają być ze swej istoty otwarte na zmianę, nawet jeśli ci, którzy uważają, że suwerennie posiadają władzę, chcieliby inaczej.

Rysuje się w ten sposób dialektyczna relacja między władzą a emancypacją. Uciśnione mniejszości potrzebują władzy (w sensie foucaultiańskim) dla dynamiki swej tożsamości, ale zarazem władza potrzebuje ich jako „miejsc”, w których w szczególny sposób może się przejawiać. Polityczny charakter *gender* umożliwi ciągle przeformułowywanie tej kategorii, co jest okazją dla władzy do zmanifestowania swej obecności i siły, a przez to ukonstytuowania się. To zbliża władzę (w sensie podmiotowym) do kontestatorów. Odwołując się do języka J. Butler, można powiedzieć, że w ten sposób tymczasowość sytuacji uciśnionych, w sensie pozbawienia praw, opieki państwa itd., łączy się z tymczasowością norm prawnych w sensie prowizoryczności,

⁶² A. Harris, *Race and Essentialism in Feminist Legal Theory*, „Stanford Law Review” 1990, tom 42, nr 3, s. 584.

⁶³ Tamże, s. 615-616.

⁶⁴ A. Harris zastrzega, iż nie twierdzi, że feministyczna jurysprudenca nie powinna w ogóle posługiwać się kategoriami i uogólnieniami, jest to bowiem konieczne dla formułowania postulatów zmiany politycznej. Kategorie te powinny być jednak, w sposób świadomy, postrzegane jako prowizoryczne i otwarte na poddawanie w wątpliwość (tamże, s. 584-586). W tej perspektywie obraz kobiety jako wiecznej ofiary, obiektu ucisku itd. może być szkodliwy (tamże, s. 612-615).

⁶⁵ N. Lacey, dz. cyt., s. 28.

to jest otwartości na ich zmianę przez władzę państwową – ich swoistą performatywnością⁶⁶.

Feminizm postmodernistyczny odchodzi więc od rozróżnienia na rzekomo autentyczną, kobiecą sferę przedprawną i zdominowaną przez męskie kategorie sferę prawa. We wcześniej analizowanych nurtach feminizmu rozważano głównie kwestię, jaki obraz świata wyraża prawo, ewentualnie dana jego instytucja: męski, opresywny, czy kobiecy, punkt widzenia uciśnionej mniejszości. Zdaniem feministek postmodernistycznych, to podejście wciąż jest konieczne, gdy w konkretnych przypadkach napotyka się na nieskrywane wyrazy czy skutki męskiego szowinizmu. Wiele problemów nie może jednak być rozstrzygniętych w taki sposób – np. pornografia nie jest po prostu wyrazem męskiej dominacji, musi też być rozpatrywana jako rodzaj eksperymentu z tożsamością seksualną, a jej zakaz jako ponowne uwięzienie kobiet w przypisanej im roli pasywnej⁶⁷. Wraz z krytyką wszelkich esencjalizmów pojawia się krytyka feministycznego sceptycyzmu wobec idei praw podmiotowych. Nie oznacza to, że idea ta nie ma podlegać rekonstrukcji. Prawa nie powinny jednak być pojmowane jako uprawnienia naturalne, lecz jako idea krytyczna, immanentna wobec społeczeństwa⁶⁸. Założenie, że posługiwanie się tą kategorią jest zawsze szkodliwe, stanowić ma esencjalizm podobny do marksistowskiej idei, że prawa zawsze reprezentują interesy burżuazji.⁶⁹ Czarnoskóre feministki, podkreślając symboliczny potencjał idei praw, wskazują, że taka krytyka stanowi przyjęcie perspektywy uprzywilejowanych – tych, którzy już je posiadają. Charakterystyczne są rozważania Patricii Williams o formalnych gwarancjach uprawnień indywidualnych. P. Williams konstatuje trudności z wyrażeniem przez współczesne amerykańskie czarnoskóre kobiety ich tożsamości w języku społeczeństwa wciąż patrzącego na nie przez pryzmat wartości białych mężczyzn anglosaskiego pochodzenia. W tej perspektywie ich tożsamość jawić się może jako niestabilna, a nawet aspołeczna. Tym istotniejsza jest jednak „fikcja” równych, precyzyjnie ujętych praw. Podkreślić należy, iż P. Williams nie ma na myśli postulatów równości sformułowanych przez „ruch praw obywatelskich” w latach 60-tych, opartych na założeniu abstrahowania od różnicy rasowej. Nie twierdzi też, iż sama forma praw wystarczy dla zapewnienia faktycznej równości – wręcz przeciwnie, wykazuje wielką rezerwę wobec formalizmu prawnego, jego abstrakcyjności i aprioryczności. Uważa jednak, iż idea uprawnień stanowi dla Czarnoskórych, w tym dla czarnoskórych kobiet, symbol, poprzez który mogą oni – zarówno w oczach

⁶⁶ J. Butler, *Performativity, Precarity and Sexual Politics*, „Revista de Antropología Iberoamericana” 2009, tom 4, nr 3, s. I-XIII.

⁶⁷ K. Abrams, *Legal Feminism and the Emotions: Three Moments in an Evolving Relationship*, „Harvard Journal of Law and Gender” 2005, nr 28, s. 338-339.

⁶⁸ N. Lacey, dz. cyt., s. 25-26.

⁶⁹ Tamże, s. 25.

własnych, jak i w oczach ludzi, wśród których żyją, znaleźć uznanie dla swej odmienności. To właśnie idea prawa podmiotowego, konstrukcji teoretycznej, a zarazem instytucji prawa pozytywnego („uprawnienia są w stosunku do prawa tym, czym świadome zaangażowanie w stosunku do psychiki”)70, przekraczającego opresywną praktykę społeczną, pozwala zapewnić szacunek dla traumatycznie, zdaniem P. Williams, naznaczonej tożsamości Czarnoskórych. Prawo dokonuje w tym zakresie fundacyjnego „gwałtu” na świadomości większości, doprowadzając ją do formalnoprawnego uznania tego, co może jawić się jej jako irracjonalne, a przez to nieuprawnione. Z tego względu, w oczach P. Williams, idea praw podmiotowych znacznie lepiej służy sprawie Czarnoskórych niż postulowane przez przedstawicieli Krytycznych Studiów Prawnych zastąpienie praw społeczną spontanicznością – w ramach której Czarnoskórzy doświadczyli pozornie „serdecznego”, a w rzeczywistości uprzedmiotawiającego traktowania71.

Idea praw jako działania i spektaklu inspirowane próby ich rekonceptualizacji. J. Butler chce przekształcić idee praw podmiotowych w taki sposób, by stały się one metodą swobodnego kształtowania tożsamości we wspólnym działaniu. Nie jest bezkrytyczna wobec idei praw, i to nie tylko w aspekcie ich pojmowania na wzór prawa własności, ale też ich formułowania i konkretyzowania przez władzę polityczną. Właściwe rozumienie praw umożliwić ma jednak sformułowana przez Gayatri Spivak idea translacji kulturowej, która nie ma polegać po prostu na „tłumaczeniu” norm i wartości wykluczonych na normy i wartości grupy dominującej, lecz na „doświadczeniu niemożliwego”, wspólnej, performatywnej akcji72. Prawa nie istnieją bowiem jako cechy czy przedmiot posiadania jednostek. Stają się wtedy, gdy są zbiorowo wyrażane w politycznym performansie73. Nie znaczy to, by J. Butler postulowała wyłącznie spontaniczność akcji politycznej. Uważa, że właśnie sądy, stosujące zasady sprawiedliwości proceduralnej, zapewniają minimum możliwości dyskursywnego kształtowania tożsamości. Rolą praw i opartej na nich jurysprudencji jest przeformułowywanie, w drodze translacji kulturowej, pojęcia człowieka – podmiotu tych praw, tak by nie ograniczać się do zachodniego, „zaściankowego” rozumienia tej kategorii74.

70 P. Williams, *The Alchemy of Race and Rights*, Cambridge 1991, s. 159.

71 Tamże, s. 146-165.

72 J. Butler, *Performativity...*, s. X.

73 Tamże, s. VI-VII. Przykładem demonstracja nielegalnych imigrantów meksykańskich w Los Angeles, w trakcie której zaśpiewali hymn USA najpierw w języku angielskim, następnie hiszpańskim, a na koniec wykonali hymn Meksyku. W ten sposób korzystali z prawa obywatelskiego, którego nie posiadają, konstytuując samych siebie jako obywateli, a nadto wprowadzali hiszpańskojęzyczność jako element sfery publicznej Kalifornii (tamże, s. IV- V).

74 J. Butler, *Precarious Life. The Powers of Mourning and Violence*, London, New York, 2004, s. 89-91. U J. Butler widoczna jest różnica między stosunkiem do prawa pozytywnego i wy-

Rozwiniętą postmodernistyczną koncepcję praw podmiotowych prezentuje D. Cornell. Jej zdaniem „sfera wyobrazona”, skoro obejmuje poczucie integralności cielesnej oraz jej waloryzację przez innych, jest konstytuowana przez relacje interpersonalne, a także uznaną w społeczności symbolikę i normy, wyrażone w mechanizmach instytucjonalnych. Tym ostatnim elementem różni się od prywatności, interpretowanej jako możliwość wycofania się z interakcji społecznych i ograniczenia władzy państwa⁷⁵. „Sfera wyobrazona”, o ile ma prawidłowo funkcjonować, powinna mieć więc charakter dynamiczny. Jednostka w relacjach społecznych nie może być zredukowana do narzuconej jej roli (jako matki, żony, opiekunki, przedmiotu pożądania seksualnego itp.), lecz powinna występować w nich jako osoba, co, według D. Cornell, implikuje wolny wybór tożsamości seksualnej i żądanie jej publicznego uznania. Taka wolność to, jak pisze, odwołując się do R. Dworkina, wolność relacyjna⁷⁶. D> Cornell wielokrotnie podkreśla, że posiadanie osobowości konstytuowanej przez prawidłowo funkcjonującą „sferę wyobrazoną” jest warunkiem występowania w relacjach społecznych jako obywatel, a uznanie jej u innych – obywatelskim obowiązkiem. Ochrona tak pojętej „sfery wyobrazonej” implikuje posiadanie praw podmiotowych, które konstytuują jednostkę jako osobę⁷⁷. Wskazuje, że oparcie programu emancypacji na idei uprawnień umożliwi też zakotwiczenie go w kontekście instytucjonalnym i uznanej przestrzeni symbolicznej⁷⁸. Dostrzega przy tym płynące z kręgów radykalnej lewicy głosy krytyczne, podnoszące, że skoncentrowanie się na prawach prowadzi do ograniczenia możliwości zmian politycznych i, poprzez zgodę na już uznane uprawnienia, niepożądaną stabilizacji. Jej zdaniem, nie ma takiego niebezpieczeństwa, jeśli za podstawowe prawo przyjmie się swo-

rażonych w nim praw podmiotowych, przejawiającym się w wydanej w 1997 r. pracy p. t. *Walczące słowa* (*Excitable Speech: A Politics of the Performative*), gdzie twierdziła, że prawo i wyrok sądowy, arbitralnie określające, co jest „mową nienawiści”, ograniczają wolny dyskurs, uniemożliwiając w ten sposób kształtowanie tożsamości poprzez przeciwstawianie narracji nienawiści i pogardliwych stereotypów własnej narracji, stereotypy te przeformułowującej (J. Butler, *Walczące słowa*, przeł. A. Ostolski, Warszawa 2010, s. 114-115, 118, 188), a stanowiskiem wyrażonym w „Prowizorycznym życiu” – rozdział „Zatrzymanie na czas nieokreślony”, gdzie J. Butler krytykuje pogwałcenie, przy traktowaniu więźniów Guantanamo, zasad sprawiedliwości formalnej, gwarancji kontroli sądowej itp. Odwołując się do Foucaultowskiego rozróżnienia na dyskurs suwerenności (której celem jest zachowanie samej siebie – władzy nad populacją i terytorium) i dyskurs rządowości (której celem jest zarządzanie populacją), wskazuje, że odejście od mechanizmów państwa prawa na rzecz arbitralnych decyzji władzy wykonawczej stanowić ma odrodzenie się suwerenności w sferze rządowości, suwerenności nielegitymowanej, posługującej się metodami zarządzania populacją, a przez to szczególnie groźnej (J. Butler, *Precarious Life...*, s. 94-98).

⁷⁵ D. Cornell, *At the Heart of Freedom...*, s. 34-45.

⁷⁶ Tamże, s. 58-65.

⁷⁷ Tamże, s. 64.

⁷⁸ Tamże, s. 180.

bodę kształtowania „sfery wyobrażonej”⁷⁹. Prawo do samo-reprezentacji jako istot seksualizowanych znajduje tylko dwa ograniczenia: zakaz używania siły w celu uniemożliwienia innym samo-reprezentacji oraz takiego samo-reprezentowania się, które narusza to prawo u innych: np. przedstawiania swojej sfery wyobrażonej jako normalnej, przyjętego modelu rodziny jako naturalnego itp.⁸⁰ D. Cornell dokonuje reinterpretacji tradycyjnych tematów liberalizmu egalitarnego poprzez pryzmat celu, jakim jest umożliwienie swobodnego tworzenia tożsamości seksualnej w sferze publicznej. Krytykuje więc projekty zmian prawa rodzinnego wychodzące z założenia istnienia przedspołecznego, przedpolitycznego czynnika, mającego znajdować w prawie uprzywilejowane miejsce – kobiecości i dziecięcości. Znamienny jest jej stosunek do problemu prawa matki biologicznej do kontaktu z dzieckiem oddanym po urodzeniu do adopcji i prawa dziecka do niewiedzy/wiedzy o tym, że osoby, które uważa za rodziców, nie są jego rodzicami biologicznymi. Problem ten wyraża się, zdaniem D. Cornell, w kwestii, czy matki biologiczne, które często oddały dzieci do adopcji z przyczyn ekonomicznych i niemożności sprostania odpowiedzialności, mają prawo do kontaktu z nimi, czy też trzeba zachować zasadę, że dla dobra dziecka i społeczeństwa nie powinno ono mieć świadomości, że jest adoptowane, a przynajmniej mieć kontaktu z matką biologiczną, często postrzeganą jako osoba zdemoralizowana. Jedno i drugie rozwiązanie można uzasadnić w języku praw podmiotowych, w zależności od tego, czy za ważniejszy uzna się interes matki biologicznej, czy dziecka i rodzica adoptującego. W tym celu trzeba by jednak podmioty tych praw zdefiniować. Nie wolno jednak koncentrować się ani na obiektywnej (rzekomo, zdaniem D. Cornell), więzi matki biologicznej z dzieckiem, ani przyjmować jako zasady separacji jej od dziecka w imię ochrony rodziny adopcyjnej czy samego dziecka. Najwłaściwszym rozwiązaniem jest uznanie zarówno matki biologicznej, rodziców adoptujących, jak i dziecka za osoby, które mają prawo kształtować swą „sferę wyobrażoną”, w tym potrzeby związane z rodzicielstwem, i w tym celu wchodzić w relacje z innymi. Nikomu takich kontaktów nie można na dłuższą metę narzucić przy pomocy sankcji prawnej, ale też nikt nie może *a priori* być przed nimi chroniony, czy też zażądać takiej ochrony na przyszłość (nie można przyjmować zasady tajemnicy adopcji itd.). Wszystkie te kwestie powinny być przedmiotem uzgodnień, relacji, interakcji itd. Tego typu prawa nie wynikają bowiem, zdaniem D. Cornell, z cech biologicznych danych osób jako matki czy dziecka, lub też ze spełniania przez rodzinę

⁷⁹ Tamże, s. 178-179. Podobnie przedstawiciel Krytycznych Studiów Prawnych Roberto Mangabeira Unger, który sformułował ideę „prawa do destabilizacji” uznanych wzorców kulturowych i politycznych, R. M. Unger, *The Critical Legal Studies Movement*, „Harvard Law Review” 1983, tom 96, nr 3, s. 603.

⁸⁰ D. Cornell, *At the Heart of Freedom...*, s. 60.

adoptującą cech normalności itd., lecz z prawa jednostki do kształtowania „sfery wyobrazonej”⁸¹. Podobnie rozwiązany powinien być problem obecności pornografii w przestrzeni publicznej. D. Cornell skłonna jest zgodzić się z C. MacKinnon, iż źródłem prostytucji i pornografii mają być powszechne, zdaniem C. MacKinnon, gwałty, w szczególności dokonywane w rodzinach (heteroseksualnych) itp. Tym niemniej osoby zajmujące się prostytucją czy występujące w filmach pornograficznych posiadają w wykonywaniu swojego „zawodu” interes – a zatem i prawa – ekonomiczno-socjalne. Przede wszystkim jednak wyrażają w ten sposób swoją tożsamość seksualną i nie można im tego zabraniać ani w imię „tradycyjnie” pojętej moralności, ani i w imię właściwej tożsamości kobiecej, przeciwstawionej męskiej opresji. Pornografii i prostytucji nie należy więc, zdaniem D. Cornell, zakazywać⁸².

* * *

W feministycznej myśli polityczno-prawnej następuje przejście od postulatu równości kobiet i mężczyzn (feminizm liberalny), poprzez ideę kobiecej odmienności, mającej być przedmiotem afirmacji w sferze publicznej (feminizm różnicy), ku koncepcji swobodnego kształtowania tożsamości płciowej (feminizm postmodernistyczny). Implikuje to sposób podejścia do praw podmiotowych. Feminizm liberalny chce zabiegać o wyrównanie szans obu płci, ewentualnie zwracając uwagę na sytuację, w których specyfika płciowa może celowi temu zagrażać. Prawa podmiotowe pojmowane są, zasadniczo, jako możliwości działania przysługujące określonym, uprzednim wobec nich, podmiotom. W feminizmie różnicy prawa te są uznawane za konstrukcję kulturową będącą przejawem męskiego postrzegania rzeczywistości, obcą doświadczeniu kobiecemu. W obu tych nurtach widoczne stają się jednak zbliżenie stanowisk poprzez podkreślanie politycznej – emancypacyjnej funkcji praw podmiotowych. Feminizm liberalny kładzie w ten sposób większy nacisk na przekształcenie stosunków władzy niż na ochronę ściśle określonych uprawnień, a feminizm różnicy przedstawia ideę prawa podmiotowego jako relacji społecznej. Na gruncie feminizmu postmodernistycznego prawo podmiotowe jawi się jako sposób kształtowania tożsamości kobiecej poprzez walkę polityczną. Skoro tożsamość ta nie ma z góry określonych cech, nieokreślona jest również treść praw podmiotowych, kolejne ich artykulacje okazują się tymczasowe. Wszystkie prawa stają się więc problematyczne. Nie podlega wątpliwości tylko jedno prawo jednostki: możliwość inicjowania zmian politycznych, których kierunek wyznaczy dopiero ponowoczesna gra tożsamości. Myśl feministyczna wpisuje się w ten sposób w ukształtowany

⁸¹ Tamże, s. 96-110.

⁸² Tamże, s. 51-58.

po okresie lat 60-tych nurt lewicy kulturowej, dla której ważniejsza od realizacji konkretnej ideologii staje się możliwość identyfikowania wciąż na nowo kręgu podmiotów, które lewica ma reprezentować. Na niebezpieczeństwo wynikające z uznania praw podmiotowych za narzędzie zmian politycznych zwracali uwagę konserwatyści (jak Edmund Burke formułujący ideę przywileju – „praw Anglików”) oraz liberałowie, tacy jak Fryderyk August Hayek. Ewolucja idei prawa podmiotowego w polityczno-prawnej myśli feminizmu zdaje się wykazywać trafność tej krytyki, również z punktu widzenia członków grup, uznawanych w ideologiach lewicowych za podległe uciskowi. Prawa, które udało się im zdobyć, okazują się historycznie przygodnym wyrazem ciągłej walki o zmianę polityczną. Mogą więc, w innej politycznej konfiguracji, stracić swoje znaczenie.

Słowa kluczowe: prawo podmiotowe, feminizm, filozofia prawa

THE IDEA OF SUBJECTIVE RIGHT IN POLITICAL AND LEGAL THOUGHT OF FEMINISM

S u m m a r y

The subject of the article is the idea of subjective rights in legal philosophy of feminism. The author distinguishes three types of feminist thought: liberal feminism, the main claim of which is the equality between sexes, difference feminism, based on the assumption of the existence of specific, feminine cultural and political identity and postmodern feminism, which strives to deconstruct all identities, including female one. In liberal feminism the subjective right is the means of the enforcement of equality, difference feminism is reluctant to it, perceiving subjective right as a „masculine” institution, postmodern feminism deconstructs both the feminine identity and idea of subjective right.

The general thesis of the article is that in all three types of feminism takes place the process of politicisation of both female identities and conception of subjective rights. Its outcome is the concept of right as a means of the creation of feminine identity, not its protection, the enforcement of the interests of woman etc. From this point of view postmodern feminism is a form of contemporary leftist rejection of the idea of subject.

Key words: subjective rights, feminism, legal philosophy

ИДЕЯ СУБЪЕКТИВНОГО ПРАВА В ПОЛИТИЧЕСКО-ЮРИДИЧЕСКОЙ МЫСЛИ ФЕМИНИЗМА

Резюме

Предметом статьи является идея субъективного права в юридической мысли феминизма. Автор выделяет три типа феминистической мысли: либеральный феминизм, которого главный лозунг это равенство среди полов, феминизм различия, выходящий из предположения существования специфической женской личности и политической субъективности, а также постмодерный феминизм, которого целью есть деконструкция всяких личностей, в этом женских. В либеральном феминизме субъективное право воспринимается как средство продвижения равенства, феминизм различия склоняется к изъятию его идей, постмодерный феминизм деконструирует как женскую личность так и концепцию субъективного права.

Автор констатирует, что во всех трех видах феминизма наступает политизация как идеи женской личности, так и идеи субъективного права. Следствием этого является его восприятие как средства создания женской личности, а не ее защиты или защиты интересов женщин. Постмодерный феминизм вписывается таким образом в направление левого культурного крыла, отображающего фигуру политического субъекта об определенных особенностях.

Ключевые слова: субъективное право, феминизм, философия права

EWA JASIUK*

**OGÓLNE ZASADY
PRYZNAWANIA POMOCY FINANSOWEJ UNII EUROPEJSKIEJ
W ZAKRESIE TRANSEUROPEJSKICH SIECI TRANSPORTOWYCH
DOTYCZĄCE TRANSPORTU LOTNICZEGO**

1. Wstęp

Transeuropejskie sieci transportowe powstały w celu realizacji podstawowych celów Unii Europejskiej, jakimi są działanie rynku wewnętrznego, a także wzmacnianie spójności gospodarczej i społecznej. Z tego powodu kompetencje Unii Europejskiej w tym zakresie są dzielone z państwami członkowskimi. Jednak odpowiedzialność za ich budowę ponoszą państwa członkowskie. Tworzenie transeuropejskich sieci transportowych (TEN –T) dotyczy szerokorozumianej infrastruktury komunikacyjnej także w obszarze transportu lotniczego. Zakłada stworzenie wzajemnie skomunikowanych portów lotniczych. Co istotne, ma to obejmować punkty połączeń międzynarodowych, tj. portów lotniczych dobrze skomunikowanych z miastami UE oraz ważnymi międzynarodowymi portami lotniczymi z państw trzecich. Budowa sieci lotniczej ma tu fundamentalne znaczenie. Zatem istotne jest w tym zakresie stworzenie spójnego systemu zarządzania ruchem lotniczym, który zapewni przede wszystkim bezpieczeństwo, efektywność oraz ochronę środowiska, a także pozwoli wdrożyć zaawansowany system nawigacji i ustalania pozycji GNSS. Unia Europejska nie pozostawia państw członkowskich bez pomocy finansowej w zakresie wsparcia projektów, które są przedmiotem wspólnego zainteresowania.

* Dr, Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu.

2. Wspólny rynek Unii Europejskiej

Rynek wewnętrzny Unii Europejskiej ewoluował na przestrzeni lat. Zmieniała się też jego nazwa: wspólny rynek, jednolity rynek, rynek wewnętrzny¹. Wspólny rynek posiada swoje początki już w ramach funkcjonowania Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, jednak początkowo był to wspólny rynek węgla i stali. Potem dopiero został rozszerzony na pozostałe towary. Proces budowy wspólnego rynku przebiegał zatem etapowo. Wskazać należy, iż jednym z założeń Traktatu z 1957 r., na mocy którego utworzono Europejską Wspólnotę Gospodarczą, było zniesienie granic celnych w obrębie Wspólnoty oraz ustanowienie wspólnych taryf celnych dla towarów spoza EWG. Cel ten osiągnięto 1 lipca 1968 r.

Brak jest definicji legalnej pojęcia „wspólnego rynku” w traktatach założycielskich WE. A. Kuś słusznie stwierdza, iż „Precyzyjnej i ogólnie przyjętej, a także w pełni akceptowalnej definicji tego terminu nie było również w stanie wypracować orzecznictwo TS. W jednej z opinii Trybunał przyjął, że: „wspólny rynek polega na zniesieniu wszelkich przeszkód w handlu wewnątrzwspólnotowym, tak aby mogło dojść do połączenia się wszystkich rynków krajowych w jeden jednolity rynek. Na takim rynku powinny panować warunki w możliwie daleko idącym stopniu zbliżone do prawdziwego rynku wewnętrznego”². W czerwcu 1985 r. Komisja pod przewodnictwem Jacques’a Delorsa opublikowała białą księgę, która zakładała zniesienie w ciągu siedmiu lat wszelkich barier fizycznych, technicznych i podatkowych, ograniczających swobodne przemieszczanie w ramach Wspólnoty. Jednolity Akt Europejski³ stał się instrumentem prawnym, który umożliwił stworzenie rynku wewnętrznego. Wszedł on w życie w lipcu 1987 r.⁴ i zakładał:

- a) rozszerzenie uprawnień Wspólnoty w niektórych obszarach (polityka społeczna, badania naukowe, ochrona środowiska);
- b) stopniowe budowanie rynku wewnętrznego do końca 1992 r. za pomocą obszernego programu legislacyjnego zakładającego przyjęcie setek dyrektyw i rozporządzeń;

¹ *Reforma wspólnego rynku „Monitor Unii Europejskiej”* 2010, nr 12, s. 45 – 46, oraz J. Syriusz Wolski, P. Kowal, L. Geringer de Oedenberg, J. Skrzydlewska, B. Liberadzki, *Komentarze na temat reformy wspólnego rynku w UE*, „Monitor Unii Europejskiej” 2010, nr 12, s. 50 – 51, a także *Nowa strategia rozwoju jednolitego rynku – raport Mario Monti’ego*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2010, nr 6, s. 55 – 57, czy też *Wspólny rynek, wspólne przepisy*, „Prawo Europejskie w Praktyce” 2011, nr 10, s. 30 – 34.

² A. Kuś, *Geneza i rozwój rynku wewnętrznego w Unii Europejskiej*, [w:] A. Kuś (red.), *Prawo materialne Unii Europejskiej w zarysie*, Lublin 2011, s. 34.

³ Dz. Urz. WE 1987 L 169, s. 1.

⁴ http://europa.eu/abc/12lessons/lesson_6/index_pl.htm [dostęp: 7 października 2013 r.].

c) wykorzystanie w większym stopniu podejmowania decyzji większością głosów w Radzie Ministrów.

W Jednolitym Akcie Europejskim czytamy, iż „rynek wewnętrzny obejmuje obszar bez granic wewnętrznych, w którym jest zapewniony swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitału, zgodnie z postanowieniami niniejszego Traktatu.” Podkreślić także należy, iż to właśnie w Jednolitym Akcie Europejskim po raz pierwszy pojawiło się pojęcie „rynek wewnętrzny.” Wcześniej posługiwano się pojęciem „wspólny rynek”⁵. Zatem podkreślić należy, iż rynek wewnętrzny (European Single Market) powstał na mocy Jednolitego Aktu Europejskiego, w którym została określona data jego ostatecznego utworzenia na 31 grudnia 1992 r. Dla rozwoju rynku wewnętrznego znaczenie posiada także Układ z Schengen, który w czerwcu 1985 r. podpisała pierwsza grupa państw ówczesnej WE, a do którego później przystąpiły inne państwa unijne (do dziś oprócz Irlandii, Wielkiej Brytanii, Cypru, Bułgarii i Rumunii). Ustala on zasady współpracy policji oraz wspólnej polityki azyłowej i imigracyjnej, aby umożliwić całkowite zniesienie kontroli osób na wewnętrznych granicach Unii Europejskiej. Traktat o Unii Europejskiej (TUE)⁶ w brzmieniu nadanym przez Traktat z Lizbony także odwołuje się do rynku wewnętrznego: „Unia ustanawia rynek wewnętrzny” - art. 3 ust. 3 TUE. Dalej w ust. 6 tegoż artykułu czytamy: „Unia dąży do osiągnięcia swoich celów właściwymi środkami odpowiednio do zakresu kompetencji przyznanych jej na mocy Traktatów”. Podkreślenia wymaga fakt, iż art. 4 TUE stanowi, iż: „(...)wszelkie kompetencje nieprzyznane Unii w Traktatach należą do państw członkowskich.” Nie należy także pominąć ust. 3 tegoż artykułu, z którego wynika, iż: „(...)zgodnie z zasadą lojalnej współpracy Unia i Państwa Członkowskie wzajemnie się szanują i udzielają sobie wzajemnego wsparcia w wykonywaniu zadań wynikających z traktatów”. Omawiany artykuł nakłada także obowiązek na państwa członkowskie podjęcia wszelkich środków ogólnych lub szczególnych właściwych do zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii, a także nakazuje państwom członkowskim ułatwianie wypełniania zadań przez Unię oraz powstrzymywanie się od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby zagrażać urzeczywistnieniu celów Unii. Jak słusznie zauważa M. Domańska „Prawa podstawowe należy wiązać z prawami człowieka, zaś swobody podstawowe odnoszą się przede wszystkim do ekonomicznych aspektów rynku wewnętrznego”⁷.

⁵ A. Kuś, *Podstawowe założenia rynku wewnętrznego Unii Europejskiej* [w:] A. Kuś (red.) dz. cyt., s. 34.

⁶ Dz. Urz. UE 2012, C 326, s. 13.

⁷ M. Domańska, *Swobody rynku wewnętrznego a prawa podstawowe – refleksje na tle orzecznictwa TS*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2012, nr 1, s. 8.

Art. 28 TFUE⁸ stanowi, iż Unia obejmuje unię celną, która rozciąga się na całą wymianę towarową, i obejmuje:

- a) zakaz ceł przywozowych pomiędzy państwami członkowskimi,
- b) zakaz ceł wywozowych pomiędzy państwami członkowskimi,
- c) zakaz wszelkich opłat o skutku równoważnym,
- d) przyjęcie wspólnej taryfy celnej⁹ w stosunkach z państwami trzecimi.

Ze względu na temat niniejszego opracowania autorka zwraca uwagę na swobodę świadczenia usług¹⁰, którą w dziedzinie transportu regulują postanowienia art. 90 – 100 TFUE. Art. 90 wskazuje, iż cele Traktatów dotyczące transportu, także lotniczego, realizowane są w ramach wspólnej polityki transportowej. Parlament Europejski i Rada, po konsultacji z Komitetem Ekonomiczno-Społecznym i Komitetem Regionów, stanowiąc zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą na mocy art. 91 TFUE, ustanawiają:

- a) wspólne reguły mające zastosowanie do transportu międzynarodowego wykonywanego z lub na terytorium państwa członkowskiego lub tranzytu przez terytorium jednej lub większej liczby państw członkowskich;
- b) warunki dostępu przewoźników niemających stałej siedziby w państwie członkowskim do transportu krajowego w państwie członkowskim;
- c) środki pozwalające polepszyć bezpieczeństwo transportu;
- d) wszelkie inne potrzebne przepisy.

Rynek wewnętrzny Unii Europejskiej posiada ogromne możliwości rozwoju, pomimo istniejącego kryzysu. Dlatego też Komisja przygotowała dokument EUROPA 2020 - Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społeczeństwa¹¹, w którym proponuje pięć wymiernych celów UE na rok 2020, które nadadzą kierunek całemu procesowi rozwoju i zostaną przełożone na cele krajowe. Obejmują one zatrudnienie, badania i innowacje, zmiany klimatu i energię, edukację oraz walkę z ubóstwem. Pokazują kierunek, w którym powinniśmy zmierzać, i który to będzie miarą sukcesu Unii Europejskiej. Komisja wskazuje także, iż Unia Europejska posiada w swojej dyspozycji „(...)potężne narzędzia w postaci nowych metod zarządzania finansami, wspartych rynkiem wewnętrznym”.

⁸ Dz. Urz. UE 2007, C 306, s. 1.

⁹ Zob. B. Śledź, *Wybrane orzeczenia ETS w sprawie Wspólnej Taryfy Celnej*, „Prawo i Podatki Unii Europejskiej w Praktyce” 2007, nr 2, s. 24 – 25.

¹⁰ Zob. K. Klafkowska – Waśniowska, *Przegląd orzecznictwa w zakresie swobody świadczenia usług z 2008 r.*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009, nr 8, s. 42 – 49, J. Nawrot, *Projekt dyrektywy o usługach na rynku wewnętrznym - kamień odrzucony przez budujących*, „Przegląd Prawa Europejskiego i Międzynarodowego” 2008, nr 1, s. 93 – 101, a także D. Lutostańska, *Dyrektywa 2006/123/WE Parlamentu Europejskiego i Rady o usługach na rynku wewnętrznym – zawiedzione nadzieje?*, „Przegląd Prawa Europejskiego i Międzynarodowego” 2008, nr 1, s. 103 – 108.

¹¹ Komunikat Komisji z dnia 3 marca 2010 r. zatytułowany „Europa 2020: Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu” COM (2010) 2020 wersja ostateczna.

Wśród narzędzi wymienia budżet, wymianę handlową i zewnętrzną politykę gospodarczą oraz trwałe zasady unii gospodarczej i walutowej. Wskazać należy, iż omawiana Strategia Europa 2020 obejmuje trzy wzajemnie ze sobą powiązane priorytety:

- a) rozwój inteligentny: rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacji;
- b) rozwój zrównoważony: wspieranie gospodarki efektywniej korzystającej z zasobów, bardziej przyjaznej środowisku i bardziej konkurencyjnej;
- c) rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu: wspieranie gospodarki o wysokim poziomie zatrudnienia, zapewniającej spójność społeczną i terytorialną.

Komisja zauważyła także, iż przedsiębiorcy i obywatele ciągle zmagają się z przeszkodami w działalności transgranicznej, pomimo istniejącego w ramach Unii Europejskiej rynku wewnętrznego. Wdrożenie przepisów dotyczących rynku wewnętrznego także odbywa się nierównomiernie. Zauważono także, iż rynek wewnętrzny został stworzony w innych realiach technologicznych, dlatego też projektem przewodnim strategii uczyniono „Europejską agendę cyfrową”. Na poziomie Unii Europejskiej Komisja podejmuje się „(...) stworzyć faktyczny jednolity rynek treści i usług *on-line* (co oznacza ponadgraniczny i bezpieczny unijny rynek zasobów cyfrowych i usług w sieci cieszący się dużym zaufaniem, racjonalne ramy prawne wyraźnie regulujące kwestie praw, propagowanie licencji wieloterytorialnych, odpowiednią ochronę i wynagrodzenie właścicieli praw, aktywne wsparcie cyfryzacji bogatego europejskiego dziedzictwa kulturowego oraz stworzenie koncepcji globalnego zarządzania Internetem”. Komisja stwierdziła także, iż osiągnięciu zakładanych celów strategii musi towarzyszyć wzmocnienie roli najważniejszych obszarów polityki i instrumentów, takich jak jednolity rynek, budżet oraz zewnętrzny program gospodarczy UE. W strategii podkreślono, iż „aby wspólny rynek przysłużył się osiągnięciu celów UE 2020, Unia potrzebuje dobrze działających rynków, na których wzrost i innowacje są pobudzane przez konkurencję i możliwości dostępu dla konsumentów. Konieczne jest utworzenie otwartego, jednolitego rynku usług w oparciu o dyrektywę o usługach, przy jednoczesnej dbałości o jakość świadczonych usług. Pełne wdrożenie dyrektywy o usługach mogłoby przynieść zwiększenie obrotów w sektorze usług handlowych o 45% oraz wzrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych o 25%, co powinno zwiększyć PKB o 0,5% do 1,5%”. W strategii postuluje się także poprawę dostępu małych i średnich przedsiębiorstw [MSP] do jednolitego rynku, wzmocnienie pozycji obywateli, w celu umożliwienia im pełnego uczestnictwa w jednolitym rynku, zwiększenie ich możliwości i zaufania do kupowania towarów i usług zza granicę, szczególnie w Internecie. Komisja obiecuje, iż „(...)będzie dbała o to, by jednolity rynek pozostał rynkiem otwartym, dającym przedsiębiorcom równe szanse i zwalczającym protekcjonizm krajowy”.

Komisja zaproponuje następujące działania zmierzające do zmniejszenia przeciążeń na jednolitym rynku:

a) wzmocnienie struktur służących wdrożeniu zasad jednolitego rynku prawidłowo i w terminie (m.in. rozporządzeń w sprawie sieci, dyrektywy o usługach oraz pakietu legislacyjnego dotyczącego nadzoru finansowego) oraz ich skutecznemu wykonywaniu i szybkemu rozwiązywaniu ewentualnych problemów;

b) kontynuowanie programu inteligentnych regulacji, obejmującego m.in. częstsze wykorzystywanie rozporządzeń zamiast dyrektyw, przeprowadzanie oceny ex-post obowiązujących przepisów, monitorowanie rynku, zmniejszanie obciążeń administracyjnych, usuwanie przeszkód podatkowych, poprawę otoczenia biznesu, szczególnie w odniesieniu do MŚP, oraz wspieranie przedsiębiorczości;

c) przystosowanie przepisów unijnych i krajowych do warunków ery cyfrowej w celu poprawy obiegu treści i zwiększenia zaufania konsumentów i przedsiębiorstw, wymagać to będzie aktualizacji przepisów dotyczących odpowiedzialności, gwarancji, dostaw i rozstrzygnięcia sporów;

d) ułatwianie przedsiębiorcom i konsumentom zawierania umów z partnerami z innych krajów UE oraz ograniczanie kosztów tych operacji, przede wszystkim dzięki zharmonizowanym rozwiązaniom w obszarze umów konsumenckich, europejskim wzorcowym klauzulom umownym oraz dzięki krokom podejmowanym w kierunku utworzenia opcjonalnego europejskiego prawa spółek;

e) ułatwianie wykonywania umów i uznawania wyroków sądowych i dokumentów w innych krajach UE w odniesieniu do przedsiębiorstw i konsumentów oraz zmniejszanie kosztów tych operacji.

3. Wspólna polityka transportowa Unii Europejskiej

Istota wspólnej polityki transportowej została podkreślona już w traktatach rzymskich¹². Podczas rozwoju integracji gospodarczej w ramach WE/UE polityka transportowa ciągle odgrywała ważne miejsce. Na przestrzeni tego okresu zauważalny jest trwający proces otwierania rynków transportowych, przy jednoczesnym zachowaniu uczciwych warunków konkurencji dla poszczególnych rodzajów transportu. Unia Europejska dąży do ciągłej harmo-

¹² R. Ostrihansky, *Wspólna Polityka Transportowa*, [w:] J. Barcz (red.), *Prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2004, s. 871 – 884, W. Rydzikowski, *Problemy funkcjonowania transportu w polityce transportowej Unii Europejskiej*, [w:] W. Grzywacz, K. Wojewódzka-Król, W. Rydzikowski, *Polityka transportowa*, Gdańsk 2003, s. 334 – 350.

nizacji krajowych regulacji prawnych i administracyjnych, w tym istniejących warunków technologicznych, społecznych i podatkowych dotyczących transportu. Zauważalny jest proces liberalizacji rynków transportowych. Pełną liberalizację udało się przeprowadzić w transporcie lotniczym. Jak słusznie zauważa R. Tomanek: „Polityka transportowa Unii Europejskiej początkowo nie obejmowała transportu lotniczego, koncentrując się na przewozach lądowych. Jednak narastające problemy związane z rozwojem przewozów spowodowały, że już w połowie lat '80 ubiegłego wieku podjęto intensywne działania zmierzające do zmiany sytuacji w tym zakresie”¹³.

W wyniku nasilenia się rozwoju transportu, także lotniczego, coraz większego znaczenia nabiera tym samym model zrównoważonej mobilności. Z jednej strony chodzi w nim o zagwarantowanie uczciwych cen i efektywnej mobilności osób i towarów jako głównego elementu konkurencyjnego rynku wewnętrznego UE, a także jako podstawy swobodnego przepływu osób. Z drugiej strony postuluje się rozwiązać problem zwiększonego natężenia ruchu oraz zminimalizować jego konsekwencje, takie jak wypadki lotnicze. W modelu tym odgrywa też zasadniczą rolę ochrona środowiska. Poprzez to promuje się zwiększenie konkurencyjności przyjaznych dla środowiska rodzajów transportu, utworzenie zintegrowanych łańcuchów transportowych wykorzystywanych przez dwa lub więcej rodzajów transportu (transport kombinowany i intermodalny), a także stworzenie uczciwych warunków konkurencji pomiędzy rodzajami transportu poprzez równomierne obciążanie ich w zakresie powodowanych przez nie kosztów. Unia Europejska podejmowała i ciągle podejmuje działania odnoszące się właśnie do transportu.

Priorytety polityki transportowej do roku 2010 zostały zamieszczone w Białej Księdze Polityki Transportowej, która wydana została w 2001 roku¹⁴. Obejmowała ona m.in. kontrolę wzrostu transportu lotniczego. Następnie w 2008 roku przyjęty został przez Komisję Europejską komunikat zatytułowany „Plan działania na rzecz wdrażania inteligentnych systemów transportowych w Europie”¹⁵. Jednak inteligentne systemy transportowe, których źródłem są technologie informacyjne i komunikacyjne, dotyczą zwłaszcza transportu drogowego. Z kolei 17 czerwca 2009 roku ukazało się obwieszczenie Komisji na temat przyszłości transportu w UE¹⁶ na perspektywę 20 – 40 letnią.

¹³ R. Tomanek, *Funkcjonowanie transportu*, Katowice 2004, s. 148.

¹⁴ Biała Księga Polityki Transportowej z 12 września 2001 r. „Europejska polityka transportowa na 2010 r.: czas na decyzję” COM(2001) 370.

¹⁵ Komunikat Komisji z dnia 16 grudnia 2008 r. zatytułowany „Plan działania na rzecz wdrażania inteligentnych systemów transportowych w Europie” COM (2008) 886 wersja ostateczna.

¹⁶ Obwieszczenie Komisji z dnia 17 czerwca 2009 roku „W sprawie przyszłości transportu w UE” COM (2009) 279/4.

Na szczególną uwagę zasługuje także Biała Księga – Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu – dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu z dnia 28 marca 2011¹⁷. Czytamy w niej m.in., iż: „Należy wdrożyć jednolitą europejską przestrzeń powietrzną zgodnie z harmonogramem, zaś już w 2011 r. Komisja zajmie się kwestią przepustowości i jakości portów lotniczych”.

Wskazać należy także, iż część III Traktatu o funkcjonowaniu UE została zatytułowana Polityki i działania wewnętrzne Unii. Unia przyjmuje środki, które mają na celu ustanowienie lub zapewnienie funkcjonowania rynku wewnętrznego, który ma się odbywać zgodnie z odpowiednimi postanowieniami Traktatów (art. 26 ust. 1TFUE). W Unii Europejskiej polityki pełnią bardzo ważną rolę w zakresie tworzenia unii państw bazujących na rynku wewnętrznym. Jak słusznie piszą A. Jurkowska i T. Skoczny: „W swym wymiarze gospodarczym Unia Europejska jest projektem integracji gospodarczej ukierunkowanym na przekształcenie grupy państw zbudowanych na czynnikach narodowych w unię państw bazujących na rynku wewnętrznym (rynku jednolitym). Cel ten realizowany jest zarówno przez reguły generalne wolnego handlu i wolnej konkurencji, jak i przez polityki gospodarcze rozumiane jako związki celów i instrumentów skierowanych na zmianę stanu wyjściowego w pożądaną”¹⁸. Dalej Autorzy, wskazując podział polityk Unii Europejskiej na polityki horyzontalne i sektorowe, słusznie zaliczają politykę transportową do polityk sektorowych, obok polityki rolnej, energetycznej i telekomunikacyjnej.

Obecnie realizowane są przez UE w sferze gospodarczej trzy wspólne polityki:

- a) Wspólna Polityka Handlowa.
- b) Wspólna Polityka Rolna.
- c) Wspólna Polityka Transportowa.

W ramach polityki transportowej funkcjonuje kilka odrębnych polityk, w tym m.in. transport lądowy, morski i lotniczy. Do pozostałych polityk zaliczyć możemy chociażby politykę rozwoju sieci transeuropejskich.

¹⁷ Biała Księga z dnia 28 marca 2011 „Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu – dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu” SEK(2011) 391 wersja ostateczna.

¹⁸ A. Jurkowska, T. Skoczny, *Cele i instrumenty polityk sektorów infrastrukturalnych w Unii Europejskiej*, [w:] A. Jurkowska, T. Skoczny (red.), *Polityki Unii Europejskiej: polityki sektorów infrastrukturalnych*, Warszawa 2010, s. 8 – 9.

4. Transeuropejska sieć transportowa

Transeuropejska sieć transportowa (TEN-T), ang. „Trans-European Transport Network”, funkcjonuje obok sieci energetycznej (TEN-E) oraz sieci telekomunikacyjnej (e-TEN). Wszystkie one są częścią Trans-European Networks (TEN). Za realizację programu odpowiada Agencja TEN-T EA. Koncepcja sieci transeuropejskich (TEN) powstała we Wspólnocie Europejskiej w latach 80-tych, wraz z projektem stworzenia Jednolitego Rynku¹⁹. Miała ona wspierać istnienie czterech wolności dzięki zapewnieniu nowoczesnej i wydajnej infrastruktury. Podstawę działania TEN-T stanowi tytuł XVI Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zatytułowany *Sieci transeuropejskie* (art. 170 – 172). Sieci transeuropejskie, zgodnie z przepisami Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, mają za zadanie przyczynić się do sprawnego działania i rozwoju rynku wewnętrznego oraz zapewnienia spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej. Transeuropejskie sieci transportowe przyczyniły się do wzrostu spójności terytorialnej różnych typów transportu. Sieci transeuropejskie stanowią część koncepcji Pan-Europejskiej Sieci Transportowej, która stworzona została podczas trzech Pan-Europejskich Konferencji Transportowych:

- a) w Pradze w 1991 roku,
- b) na Krecie w 1994 roku oraz
- c) w Helsinkach w 1997 roku.

Podkreśla się, że TEN-T obejmuje swoim zasięgiem również:

- a) 10 Korytarzy Pan-Europejskich (przebiegających przez terytorium Europy Środkowo-Wschodniej);
- b) 4 Pan-Europejskie Obszary Transportowe (położone na obszarach mórz);

¹⁹ Od połowy lat 80. XX w. w ramach polityki transeuropejskiej sieci transportowej (TEN-T) ustalone są założenia polityki rozwoju infrastruktury, mające zapewnić sprawne funkcjonowanie rynku wewnętrznego, spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną oraz lepszą dostępność w całej UE. W związku z powyższym w 1992 r. uwzględniono w Traktacie z Maastricht szczególną podstawę prawną do tworzenia sieci transeuropejskich, a w 1994 r. na spotkaniu Rady Europejskiej w Essen przyjęto listę 14 głównych projektów. W 1996 r. Parlament Europejski i Rada przyjęły pierwsze wytyczne określające politykę TEN-T i planowanie infrastruktury. W 2004 r. wprowadzono istotne zmiany do tych wytycznych, uwzględniające rozszerzenie UE i przewidywane zmiany w przepływach ruchu. Rozszerzono też listę 14 projektów priorytetowych: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (wniosek) w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej - Uzasadnienie (Tekst mający znaczenie dla EOG) {SEK(2011) 1212 wersja ostateczna}, {SEK(2011) 1213 wersja ostateczna}.

c) sieć TINA (rozwój sieci transportowej na terytorium państw kandydujących do UE²⁰);

d) połączenia europejsko-azjatyckie²¹.

W UE niezwykle ważne dla finansowania portów lotniczych są unijne instrumenty finansowe i niefinansowe, które to zaspakajają część potrzeb w zakresie rozwoju infrastruktury sieci lotnisk zaliczanych do TEN-T. Zasadniczą rolę odgrywają: rozporządzenie finansowe w sprawie TEN3, Fundusz Spójności, Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR), pożyczki udzielone przez Europejski Bank Inwestycyjny, a także inicjatywy koordynacyjne ze strony Komisji. Natomiast w Polsce do aktów i polityki UE nawiązuje Ministerstwo Transportu w Programie Rozwoju Sieci Lotnisk i Lotniczych Urządzeń Naziemnych²², który to program²³ nie stanowi, co prawda, prawa powszechnie obowiązującego, lecz wiąże organy i jednostki administracji rządowej jako „(...)przejaw kierunkowej woli Rządu, którą organy te i jednostki będą musiały brać pod uwagę w swoich działaniach”. Program ten określa potrzeby w zakresie rozwoju infrastruktury sieci lotnisk zaliczonych do TEN-T, stanowiącej zasadniczą infrastrukturę lotniskową kraju oraz część infrastruktury europejskiej. Podczas jego określania brane są pod uwagę prognozy rozwoju ruchu lotniczego. Program zakłada m.in. włączenie do sieci TEN-T portów lotniczych spełniających warunki Decyzji Nr 1692/96/WE.

Jak zostało wspomniane, Program Wspólnotowy TEN-T jest skierowany do wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej w celu wspierania rozwoju transeuropejskich sieci transportowych. Jest on dodatkowym instrumentem finansowym w dziedzinie transportu obok Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Na ten program została wyodrębniona odpowiednia pula środków finansowych w budżecie Unii Europejskiej. Beneficjentami środków z budżetu TEN-T mogą być:

a) podmioty państwowe,

b) podmioty prywatne, które podejmują działania w sferze usług publicznych (program wspiera realizację projektów w formule Partnerstwa Publiczno-Prywatnego).

²⁰ W związku z rozszerzeniem UE z dniem 1 maja 2004 roku oraz z dniem 1 stycznia 2007 roku całość sieci TINA stała się częścią sieci TEN-T.

²¹ www.cie.gov.pl/HLP/files.../782f3a4858c8d510c125733900445df2?[dostęp: 26 listopada 2012 r.].

²² Przyjęte Uchwałą nr 86/2007 w dniu 8 maja 2007 roku przez Radę Ministrów, tekst opublikowany http://bip.transport.gov.pl/pl/bip/programy_i_strategie/transport_lotniczy/px_program_sieci_lotnisk_2007.pdf, [dostęp: 15 grudnia 2012 r.].

²³ Program jest spójny z dokumentami strategicznymi określającymi politykę i strategię państwa wobec transportu, tj. przyjętym przez Radę Ministrów Programem Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko, a także z Polityką Transportową Państwa 2007 – 2020 oraz Strategią Rozwoju Transportu na lata 2007-2013 (w opracowaniu).

W ramach budżetu TEN-T mogą być finansowane duże projekty wspólnego zainteresowania, których głównym celem jest rozwój wspólnego rynku Unii Europejskiej poprzez wspomaganie:

- a) zrównoważonego rozwoju sieci transportowych;
- b) interoperacyjności systemu transportowego i jego spójności z innymi rodzajami transportu;
- c) ochrony środowiska i wzrostu standardów bezpieczeństwa;
- d) wzrostu zatrudnienia i stymulacji rozwoju gospodarczego w regionach peryferyjnych wymagających wsparcia;
- e) usprawnienia łączności regionów wyspiarskich z centralną częścią kontynentu europejskiego.

Finansowanie otrzymują zwłaszcza te projekty, które dotyczą rozwoju systemów transportu transgranicznego i składane są przez:

- a) więcej niż jeden kraj,
- b) projekty wysokich technologii dotyczące na przykład wdrażania i usprawniania systemów zarządzania ruchem oraz systemów bezpieczeństwa.

Należy podkreślić, iż wsparcie finansowe udzielane jest w drodze konkursu. W zakresie transportu lotniczego beneficjentami mogą być porty lotnicze należące do Transeuropejskiej Sieci Transportowej. W Polsce jest ich osiem:

- a) Lotnisko Chopina,
- b) Port Lotniczy Rzeszów-Jasionka,
- c) Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy,
- d) Port Lotniczy Poznań-Ławica im. Henryka Wieniawskiego,
- e) Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice,
- f) Port Lotniczy Szczecin-Goleniów im. NSZZ Solidarność,
- g) Port Lotniczy Wrocław im. Mikołaja Kopernika,
- h) Międzynarodowy Port Lotniczy Katowice w Pyrzowicach²⁴.

Transeuropejskie sieci transportowe zostały ukształtowane w szczególności przez następujące przepisy:

a) decyzję nr 1692/96 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 lipca 1996 r. w sprawie wspólnotowych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej²⁵,

b) decyzję nr 884/2004/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. zmieniającą decyzję nr 1692/96/WE w sprawie wspólnotowych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej²⁶,

²⁴ <http://tentea.ec.europa.eu/en/home.htm>, oraz <http://www.lotnisko-chopina.pl/pl/lotnisko/Fundusze-Europejskie/transeuropejska-siec-transportowa/ogolne-informacje-o-programie> [dostęp: 14 czerwca 2012 r.].

²⁵ Dz. Urz. UE 996, L 228, s. 1.

²⁶ Dz. Urz. UE 2004, L 201, s. 1.

c) rozporządzenie (WE) nr 680/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 czerwca 2007 r. ustanawiające ogólne zasady przyznawania pomocy finansowej Wspólnoty w zakresie transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych²⁷,

d) Decyzję Parlamentu Europejskiego i Rady nr 661/2010/UE z dnia 7 lipca 2010 r. w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej (przekształcenie)²⁸.

Decyzja nr 661/2010 z dnia 7 lipca 2010 roku w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej zawiera wytyczne w zakresie zadań, priorytetów i ogólnych kierunków przewidywanych działań w obszarze transeuropejskiej sieci transportowej. Wytyczne dotyczą projektów stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania, mających wpływać na rozwój sieci w Unii Europejskiej, wyznaczają one „(...) ogólne ramy odniesienia mające zachęcić państwa członkowskie i, jeśli to konieczne, Unię do realizacji projektów stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania, których celem jest zapewnienie spójności, wzajemnych połączeń i interoperacyjności transeuropejskiej sieci transportowej, jak również zagwarantowanie dostępu do tej sieci. Wytyczne te mają również ułatwić zaangażowanie sektora prywatnego”.

Decyzja zakłada, że transeuropejska sieć transportowa będzie tworzona etapami do 2020 r., a cel ten zostanie osiągnięty „(...)poprzez integrację infrastruktury sieci transportu lądowego, morskiego i lotniczego w Unii zgodnie z planami ramowymi przedstawionymi na mapach w załączniku I lub specyfikacjami określonymi w załączniku II”. Wymienia ona katalog zadań, które ma do spełnienia transeuropejska sieć transportowa. Zalicza do nich:

a) zapewnianie zrównoważonego przepływu osób i rzeczy na obszarze bez granic wewnętrznych i w możliwie najlepszych warunkach socjalnych i bezpieczeństwa, przy jednoczesnym osiągnięciu celów Unii, szczególnie w zakresie ochrony środowiska i konkurencji oraz przy zapewnieniu wzmocnienia spójności gospodarczej i społecznej;

b) oferowanie użytkownikom wysokiej jakości infrastruktury na możliwych do zaakceptowania warunkach ekonomicznych;

c) objęcie wszystkich form transportu;

d) umożliwianie optymalnego wykorzystania istniejących zdolności przewozowych;

e) bycie interoperacyjną w stopniu, w jakim to możliwe, w ramach poszczególnych form transportu i zachęcanie do intermodalności pomiędzy różnymi formami transportu;

f) bycie ekonomicznie opłacalną w stopniu, w jakim jest to możliwe;

²⁷ Dz. Urz. UE 2007, L 162, s. 1.

²⁸ Dz. Urz. UE 2010, L 204, s. 1.

g) obejmowanie całego terytorium państw członkowskich, tak by ułatwić ogólny dostęp do różnych miejsc, połączyć regiony wyspiarskie, bez dostępu do morza i regiony peryferyjne z regionami centralnymi oraz połączyć między sobą, bez „wąskich gardeł”, główne konurbacje i regiony w Unii;

h) łączenie z sieciami państw należących do Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA), państwami Centralnej i Wschodniej Europy i państwami basenu Morza Śródziemnego oraz równocześnie promowanie interoperacyjności i dostępu do tych sieci, o ile jest to uzasadnione interesem Unii.

Decyzja zawiera także kierunki działań (art. 4), priorytety (art.5), a także zasięg sieci transeuropejskiej (art. 3), który obejmuje:

- a) infrastrukturę transportową,
- b) systemy zarządzania ruchem oraz
- c) systemy ustalania pozycji i nawigacji.

W decyzji przyjęto także regulacje dotyczące promowania przez Unię projektów stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania oraz interoperacyjności i połączenia sieci w celu zapewnienia kompatybilności transeuropejskiej sieci transportowej z sieciami państw trzecich, która rozpatrywana jest oddzielnie dla każdego przypadku i zgodnie z odpowiednimi procedurami przewidzianymi w Traktatach. W sekcji 6 zatytułowanej *Porty lotnicze*, w art. 14, zawarto charakterystykę tego rodzaju transportu, z której wynika, iż „Transeuropejska sieć portów lotniczych obejmuje porty lotnicze zlokalizowane na terytorium Unii, które są otwarte dla komercyjnego ruchu lotniczego i które spełniają kryteria przedstawione w załączniku II sekcja 6. Te porty lotnicze są sklasyfikowane w zależności od natężenia i rodzaju ruchu, jaki realizują, oraz zgodnie z funkcją, jaką pełnią w sieci. Zapewniają one rozwój połączeń lotniczych i wzajemne połączenie pomiędzy transportem lotniczym a innymi formami transportu.” Dalej czytamy, iż podstawę transeuropejskiej sieci portów lotniczych tworzą międzynarodowe punkty połączeń lotniczych i unijne punkty połączeń lotniczych. Natomiast połączenie Unii z resztą świata jest realizowane głównie przez międzynarodowe punkty połączeń lotniczych. Z kolei unijne punkty połączeń lotniczych zapewniają głównie połączenia w obrębie Unii. W przypadku regionalnych punktów połączeń lotniczych i punktów dostępu mają one za zadanie ułatwienie korzystania z sieci i zapewnienie komunikacji z peryferyjnymi i odizolowanymi regionami. Dopuszcza się stopniowe wiązanie międzynarodowych i unijnych punktów połączeń z liniami dużych prędkości sieci kolejowej, która obejmuje infrastrukturę i urządzenia umożliwiające zintegrowanie usług transportu lotniczego i kolejowego i, w zależności od przypadku, usług transportu morskiego.

Sekcja 9, w art. 17, zawiera charakterystykę transeuropejskiej sieci zarządzania ruchem lotniczym. Z kolei sekcja 10, art. 18, dotyczy sieci nawigacji i ustalania pozycji transeuropejskiej sieci.

Z kolei rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (Wniosek) w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej²⁹ zakłada, iż „W świetle wyzwań stojących przed założeniami TEN-T, określonych również w białej księdze „Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu – dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu” („biała księga”), niniejsze wytyczne będą określać długoterminową strategię założeń TEN-T do lat 2030/2050”.

5. Cel pomocy finansowej w zakresie transeuropejskich sieci transportowych w Unii Europejskiej

Pomoc finansowa w UE w zakresie transeuropejskich sieci transportowych regulowana jest przez rozporządzenie (WE) nr 680/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 czerwca 2007 roku ustanawiające ogólne zasady przyznawania pomocy finansowej Wspólnoty w zakresie transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych³⁰. Ustanawia ono cele pomocy finansowej w zakresie transeuropejskich sieci transportowych. Już na wstępie czytamy: „(...) mocne i zintegrowane sieci energetyczne i transportowe stanowią podstawę europejskiego rynku wewnętrznego, a lepsze wykorzystanie istniejących sieci oraz uzupełnienie brakujących ogniw umożliwi zwiększenie wydajności i konkurencyjności oraz zagwarantuje odpowiedni poziom jakości, jak również redukcję w punktach nasycenia, a zatem zwiększy stabilność w perspektywie długoterminowej”. Kolejnym celem omawianej pomocy finansowej jest także wzmocnienie spójności rynku wewnętrznego poprzez projekty priorytetowe realizowane w ramach infrastruktury sieci transeuropejskich, a także wyeliminowanie czynników utrudniających konkurencyjność państw członkowskich Unii oraz regionów peryferyjnych. Do tych czynników zaliczamy opóźnienia w finalizacji efektywnych połączeń transeuropejskich ze szczególnym uwzględnieniem odcinków transgranicznych.

W celu realizacji przedstawionych celów „(...)zarówno Parlament Europejski, jak i Rada podkreśliły konieczność wzmocnienia i dostosowania istniejących instrumentów finansowych poprzez podniesienie poziomu współfinansowania wspólnotowego, umożliwiając zastosowanie wyższej stopy współfinansowania, w szczególności dla projektów o charakterze transgranicznym, o funkcji tranzytowej lub przyczyniających się do pokonywania naturalnych przeszkód”. Strategiczne znaczenie sieci transeuropejskich jest istotne dla zakończenia procesu tworzenia rynku wewnętrznego, i „(...)

²⁹ COM(2011) 650 wersja ostateczna.

³⁰ Dz. Urz. WE z 2007, L 162 s.1.

bliższych stosunków z obecnymi i przyszłymi krajami kandydującymi oraz krajami należącymi do „grupy państw zaprzyjaźnionych”. Ze względu na przyznanie projektom priorytetowym wyższego poziomu finansowania – 20% stało się konieczne „(...) uzupełnienie krajowego finansowania publicznego i finansowania prywatnego poprzez zwiększenie wspólnotowej pomocy w zakresie zarówno jej wielkości, jak i współczynników wsparcia w celu wzmocnienia efektu dźwigni funduszy wspólnotowych, umożliwiając w ten sposób realizację wybranych projektów priorytetowych”. Kolejnym celem pomocy finansowej UE w zakresie sieci transeuropejskich jest także „(...) ustanowienie programu określającego ogólne zasady przyznawania pomocy finansowej Wspólnoty w zakresie TEN-T i TEN-E. Program ten, który musi być realizowany zgodnie z prawem wspólnotowym, w szczególności w zakresie środowiska, powinien przyczyniać się do wzmocnienia rynku wewnętrznego oraz wywierać stymulujący wpływ na konkurencyjność Wspólnoty i jej wzrost”. Podkreślenia wymaga fakt, iż pomoc finansowa Unii Europejskiej skierowana jest na finansowanie projektów inwestycyjnych w zakresie TEN-T i TEN-E. Ma również mobilizować inwestorów instytucjonalnych oraz zachęcać ich do tworzenia partnerstw finansowych pomiędzy sektorem publicznym a prywatnym. Dopuszcza się jednak w przypadku niektórych projektów reprezentowanie zainteresowanych państw członkowskich przez organizacje międzynarodowe.

Nie należy także pominąć faktu, iż mając na względzie wsparcie finansowe UE „(...) dla projektów na wielką skalę, których realizacja rozłożona jest na kilka lat, wskazane jest umożliwienie podjęcia przez Wspólnotę zobowiązania w perspektywie wieloletniej, w zależności od finansowanego projektu i zatwierdzanych corocznie środków na zobowiązania”. Omawiane rozporządzenie podkreśla znaczenie stałych, atrakcyjnych zobowiązań finansowych wiążących Unię Europejską, które mają znaczenie w perspektywie długoterminowej. Projekty zawarte w programie wieloletnim stanowią najwyższe priorytety dla rozwoju TEN-T, o których mowa w decyzji nr 1692/96/WE, i wymagają stałego działania Wspólnoty, aby zapewnić ich sprawną i skuteczną realizację”. Rozporządzenie wskazuje wsparcie, które jest właściwe w tym zakresie, w postaci publiczno-prywatnych form finansowania, do których zalicza formy instytucjonalne lub umowne, wyposażone w gwarancje prawne zgodne z prawem konkurencji i zasadami rynku wewnętrznego. Nie można także pominąć korzyści, jakie posiada Unia Europejska z rozpowszechniania dobrych praktyk wśród państw członkowskich.

Zgodnie z art. 16 omawianego rozporządzenia, zarówno Komisja, jak i państwa członkowskie wspierane przez beneficjentów, mogą przystąpić do oceny sposobów realizacji projektów oraz ich skutków w celu oszacowania, czy zostały osiągnięte zakładane cele tegoż rozporządzenia, w tym także cele w zakresie ochrony środowiska. Komisja ma prawo zwrócenia się do państwa

członkowskiego będącego beneficjentem o przedstawienie szczególnej oceny projektów finansowanych w ramach rozporządzenia lub, w stosownych przypadkach, o przekazanie jej informacji i zapewnienia pomocy niezbędnej do przeprowadzenia oceny takich projektów. W przypadku projektów realizowanych na podstawie instrumentu opartego na podziale ryzyka w ramach obligacji projektowych, o którym mowa w art. 6 ust. 1 lit. g) omawianego rozporządzenia, Komisja i EBI w drugiej połowie 2013 r. mają obowiązek przedstawić Parlamentowi Europejskiemu i Radzie sprawozdanie śródkresowe. Natomiast niezależna i pełna ocena zostanie przeprowadzona w 2015 r. Dzięki niej Komisja będzie w stanie dokonać analizy znaczenia inicjatywy dotyczącej obligacji projektowych w ramach strategii Europa 2020, a także jej skuteczności w zakresie podniesienia wartości inwestycji w projekty o znaczeniu priorytetowym i poprawy efektywności wydatków Unii. Wówczas na podstawie tej oceny i przy uwzględnieniu wszystkich opcji Komisja rozważy zaproponowanie odpowiednich zmian regulacyjnych, w tym również zmian ustawodawczych, zwłaszcza jeżeli przewidywane wprowadzenie na rynek nie spełni oczekiwań, lub jeżeli pojawią się wystarczające alternatywne źródła długoterminowego finansowania dłużnego.

6. Pomoc finansowa w zakresie transeuropejskich sieci transportowych na mocy rozporządzenia (WE) nr 680/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 czerwca 2007 roku ustanawiającego ogólne zasady przyznawania pomocy finansowej Wspólnoty w zakresie transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych

Omawiane rozporządzenie (WE) nr 680/2007 określa warunki, metody i procedury przyznawania pomocy finansowej w Unii Europejskiej odnoszące się do projektów, które stanowią przedmiot wspólnego zainteresowania w zakresie transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych. Podkreślenia wymaga fakt, iż projekty finansowane na podstawie tegoż rozporządzenia mają być realizowane zgodnie z prawem Unii Europejskiej i z uwzględnieniem polityk wspólnotowych, w szczególności polityk dotyczących konkurencji, ochrony środowiska, zdrowia, trwałego rozwoju, zamówień publicznych i interoperacyjności (art. 12).

Wskazać należy, iż do środków Unii Europejskiej, które mają wpływ na sieci transeuropejskie, zaliczyć można w szczególności:

- a) fundusze strukturalne,
- b) Fundusz Spójności,
- c) interwencje Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Rozporządzenie nr 680/2007³¹ dopuszcza następujące formy pomocy :

- a) dotacje na badania i prace,
- b) dotacje do opłat za dostępność,
- c) obniżki oprocentowania,
- d) gwarancje kredytowe lub udziału w funduszach wysokiego ryzyka.

Podkreślić należy, iż pomoc finansowa Unii Europejskiej niezależnie od formy musi być przyznawana zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady nr 1605/2002 z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie rozporządzenia finansowego mającego zastosowanie do budżetu ogólnego Wspólnot Europejskich oraz jego przepisami wykonawczymi.³² Rozporządzenie nr 680/2007 dopuszcza także wyjątki. Stanowi ono, iż: „Udzielanie gwarancji kredytowych i udziału w funduszach wysokiego ryzyka powinny opierać się na zasadach rynkowych i mieć na celu samofinansowanie długoterminowe.” Rozporządzenie ma na celu ustalenie ogólnych zasad przyznawania pomocy finansowej Unii Europejskiej w zakresie TEN-T i TEN-E zgodnie z prawem i politykami wspólnotowymi dotyczącymi, w szczególności:

- a) konkurencji,
- b) ochrony środowiska,
- c) ochrony zdrowia,
- d) trwałego rozwoju,
- e) zamówień publicznych oraz
- f) zasad skutecznej realizacji polityk wspólnotowych w zakresie interoperacyjności.

Koperta finansowa na wykonanie niniejszego rozporządzenia w latach 2007-2013 wynosi 8 168 000 000 EUR, z czego 8 013 000 000 EUR przeznaczają się na TEN-T i 155 000 000 EUR przeznaczają się na TEN-E. Z kolei roczne środki zatwierdzane są przez władzę budżetową (Radę i Parlament) w granicach wieloletnich ram finansowych.

Rozporządzenie zawiera definicję projektów stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania. Brzmi ona następująco: „projekt stanowiący przedmiot wspólnego zainteresowania oznacza projekt lub część projektu określony jako stanowiący przedmiot wspólnego zainteresowania dla Wspólnoty w zakresie transportu w ramach decyzji nr 1692/96/WE lub w zakresie energii w ramach decyzji 1364/2006/WE(...)”.

Rozporządzenie w art. 3 określa kwalifikowalność projektów i wniosków o pomoc finansową Unii Europejskiej. Kwalifikowalne do pomocy finansowej Unii Europejskiej na mocy omawianego rozporządzenia są jedynie projekty, które zalicza się do kategorii projektów stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania, przy jednoczesnym zachowaniu ich zgodności z prawem

³¹ Dz. Urz. UE 2007 L 162, s. 1.

³² Dz. Urz. UE 2002 L 248, s. 1.

Unii Europejskiej. W przypadku transportu rozporządzenie dopuszcza podjęcie przez wnioskującego o pomoc finansową UE „(...) i w stosownych przypadkach, przez zainteresowane państwa członkowskie, zobowiązania do wniesienia wkładu finansowego w przedłożony projekt, z uruchomieniem w razie konieczności środków prywatnych”. Natomiast w przypadku projektów związanych z transportem, które obejmują „(...) odcinek transgraniczny lub część takiego odcinka, kwalifikują się do otrzymania pomocy finansowej Wspólnoty, jeżeli między zainteresowanymi państwami członkowskimi lub między państwami członkowskimi a zainteresowanymi państwami trzecimi została zawarta pisemna umowa w sprawie ukończenia odcinków transgranicznych”. Z kolei umowa nie jest wymagana wówczas, gdy „(...) dany projekt jest niezbędny do celów połączenia z siecią sąsiadującego państwa członkowskiego lub państwa trzeciego, ale faktycznie nie przecina granicy(...)”. Jest to jednak sytuacja wyjątkowa. Wnioski o przyznanie charakteryzowanej pomocy finansowej, zgodnie z art. 4, może przedłożyć Komisji:

- a) jedno lub kilka państw członkowskich lub,
- b) za zgodą zainteresowanych państw członkowskich, organizacja międzynarodowa,
- c) wspólne przedsiębiorstwa lub publiczne lub prywatne przedsiębiorstwa lub podmioty.

Z kolei wnioski o ochronę przed ryzykiem w ramach instrumentu opartego na podziale ryzyka w ramach obligacji projektowych stosownie do art. 6 ust. 1 lit. g) omawianego rozporządzenia kierowane są do EBI, zgodnie ze standardową procedurą składania wniosków obowiązującą w EBI. Zasady przedkładania wniosków o pomoc finansową reguluje art. 9 ust. 1 omawianego rozporządzenia. Stanowi on, iż najpierw następuje zaproszenie do składania wniosków na podstawie wieloletnich lub rocznych programów prac, a następnie Komisja, stanowiąc zgodnie z procedurą, określoną w art. 15 ust. 2, podejmuje decyzję w sprawie kwoty pomocy finansowej, która zostanie przyznana wybranym projektom lub ich częściom. Warunki i metody ich realizacji określa Komisja. Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 5 pomoc finansową Unii Europejskiej dla transportu przyznaje się w zależności od wkładu w realizację celów i priorytetów określonych w ramach decyzji 1692/96/WE. Dokonując wyboru projektów w zakresie transportu, Komisja zwraca uwagę na następujące projekty:

- a) projekty priorytetowe;
- b) projekty mające na celu likwidację wąskich gardeł, w szczególności w ramach projektów priorytetowych;
- c) projekty przedkładane lub wspierane wspólnie przez co najmniej dwa państwa członkowskie, w szczególności projekty obejmujące odcinki transgraniczne;

d) projekty przyczyniające się do ciągłości sieci i optymalizacji jej przepustowości;

e) projekty przyczyniające się do poprawy jakości usług oferowanych w TEN-T i które zwiększają, między innymi dzięki działaniom związanym z infrastrukturą, bezpieczeństwo i ochronę użytkowników oraz zapewniają interoperacyjność między sieciami krajowymi;

f) projekty związane z rozwojem i rozmieszczeniem systemów zarządzania ruchem w transporcie kolejowym, drogowym, lotniczym, morskim, żeglugi śródlądowej i żeglugi przybrzeżnej, zapewniających interoperacyjność między sieciami krajowymi;

g) projekty przyczyniające się do zakończenia procesu tworzenia rynku wewnętrznego; oraz

h) projekty przyczyniające się do promowania rodzajów transportu najbardziej przyjaznych dla środowiska, takich jak żegluga śródlądowa.

Z kolei wydając decyzję o przyznaniu pomocy finansowej Unii Europejskiej uwzględnia się, zgodnie z art. 5 ust. 4 rozporządzenia, między innymi:

- a) stopień przygotowania projektu;
- b) stymulujący skutek interwencji wspólnotowej na finansowanie publiczne i prywatne;
- c) solidność pakietu finansowego;
- d) skutki społeczno-gospodarcze;
- e) oddziaływanie na środowisko;
- f) konieczność przezwyciężenia przeszkód finansowych; oraz
- g) złożoność projektu, na przykład ze względu na konieczność pokonania naturalnej przeszkody.

Wskazać należy, iż w art. 6 rozporządzenia wymieniono następujące formy pomocy:

- a) dotacje na badania lub prace;
- b) w zakresie transportu - dotacje na prace w ramach systemów opłat za dostępność;
- c) obniżki stóp oprocentowania kredytów udzielonych przez EBI lub inne publiczne lub prywatne instytucje finansowe;
- d) wkład finansowy w zasilenie i przydział kapitału dla gwarancji, które mają zostać wydane przez EBI na jego własne zasoby w ramach instrumentu gwarancji kredytowej³³;

³³ Art. 6 ust. 1 pkt d rozporządzenia 680/2007 stanowi, iż: „Czas trwania takich gwarancji nie może przekraczać pięciu lat od daty przekazania projektu do eksploatacji. W wyjątkowych, należycie uzasadnionych przypadkach gwarancja może być udzielona na nie więcej niż siedem lat. Wkład z budżetu ogólnego Unii Europejskiej na rzecz instrumentu gwarancji kredytowej nie może przekraczać 500 mln EUR. EBI przeznacza taką samą kwotę. Ryzyko ponoszone przez Wspólnotę w związku z instrumentem gwarancji kredytowej, wraz z opłatami z tytułu zarządzania i innymi kwalifikowalnymi kosztami, ograniczone jest do kwoty wspólnotowego

e) udział w kapitale wysokiego ryzyka na rzecz funduszy inwestycyjnych lub porównywalnych przedsięwzięć finansowych priorytetowo skoncentrowanych na dostarczaniu kapitału wysokiego ryzyka na potrzeby projektów w zakresie sieci transeuropejskich oraz z udziałem znacznych inwestycji sektora prywatnego; taki udział w kapitale wysokiego ryzyka nie przekracza 1 % zasobów budżetowych określonych w art. 18 omawianego rozporządzenia;

f) wkład finansowy w działania wspólnych przedsiębiorstw związane z projektem;

g) na etapie pilotażowym w latach 2012 i 2013 wkład finansowy na rzecz EBI służący tworzeniu rezerw oraz alokacji kapitału na potrzeby instrumentów dłużnych lub gwarancji, które mają zostać udzielone przez EBI z jego własnych zasobów w ramach instrumentu opartego na podziale ryzyka w ramach obligacji projektowych w dziedzinie TEN-T i TEN-E³⁴.

Dodatkowo w rozporządzeniu znajdujemy zastrzeżenie, że w przypadku dotacji na badania lub prace, oraz dotacji na prace w ramach systemów opłat za dostępność, obniżek stóp oprocentowania kredytów udzielonych przez EBI lub inne publiczne lub prywatne instytucje finansowe, czy też w przypadku wkładu finansowego w działania wspólnych przedsiębiorstw związanych z projektem uwzględnia się kryteria art. 5 omawianego rozporządzenia tylko wówczas, gdy kwota pomocy finansowej Unii Europejskiej nie przekracza następujących stawek w przypadku transportu:

1. Badania: 50 % całkowitych kwalifikowalnych kosztów, bez względu na rodzaj danego projektu stanowiącego przedmiot wspólnego zainteresowania.

2. Prace:

a) projekty priorytetowe w zakresie transportu:

– maksymalnie 20 % kwalifikowalnych kosztów,

– maksymalnie 30 % kwalifikowalnych kosztów w przypadku odcinków transgranicznych, pod warunkiem, że zainteresowane państwa członkowskie przedstawiły Komisji wszystkie niezbędne gwarancje dotyczące wykonalności finansowej projektu oraz harmonogram jego realizacji;

wkładu w instrument gwarancji kredytowej, a budżet ogólny Unii Europejskiej nie jest obciążany żadnym innym zobowiązaniem. Ryzyko rezydualne właściwe dla wszystkich operacji ponosi EBI. Główne warunki, zasady i procedury instrumentu gwarancji kredytowej określono w załączniku I. W latach 2012 i 2013 kwota w wysokości do 200 mln EUR może zostać przesunięta na potrzeby etapu pilotażowego instrumentu opartego na podziale ryzyka w ramach obligacji projektowych w sektorze transportu”.

³⁴ Art. 6 ust. 1 pkt g rozporządzenia 680/2007 stanowi, iż „Ryzyko ponoszone przez Unię w związku z instrumentem opartym na podziale ryzyka w ramach obligacji projektowych, wraz z opłatami z tytułu zarządzania i innymi kosztami kwalifikowalnymi, w żadnym przypadku nie przekracza kwoty unijnego wkładu w ten instrument ani nie wykracza poza termin zapadalności portfela instrumentów wsparcia jakości kredytowej. Budżet ogólny Unii nie jest obciążany żadnym innym zobowiązaniem. Dodatkowo ryzyko związane z operacjami dotyczącymi obligacji projektowych zawsze ponosi EBI.”

b) inne niż priorytetowe projekty w zakresie transportu: maksymalnie 10 % kwalifikowalnych kosztów;

c) systemy zarządzania ruchem drogowym, lotniczym, morskim, żeglugą śródlądową, i żeglugą przybrzeżną: maksymalnie 20 % kwalifikowalnych kosztów prac.

Podkreślenia wymaga, iż Komisja zajmuje się koordynacją i zapewnianiem spójności projektów współfinansowanych w ramach omawianego rozporządzenia z powiązаныmi działaniami korzystającymi z innych wkładów i instrumentów finansowych Unii Europejskiej, jak również z operacji Europejskiego Banku Inwestycyjnego. W rozporządzeniu zostały określone także kryteria dotyczące wieloletniego i rocznego programu prac. Wieloletni program prac w zakresie transportu ma zastosowanie do projektów priorytetowych oraz do systemów zarządzania ruchem. Kwota koperty finansowej, która dotyczy nie tylko transportu lotniczego, ale także drogowego, kolejowego, morskiego, żegluga śródlądowej i żegluga przybrzeżnej, mieści się w przedziale 80-85 % zasobów budżetowych, o których mowa w art. 18 omawianego rozporządzenia. Z kolei w ust. 3 omawianego art. 8 rozporządzenia zostały określone kryteria dotyczące rocznego programu prac w zakresie transportu. Stanowi on, iż w stosunku do niego stosuje się kryteria przyznawania pomocy finansowej projektom stanowiącym przedmiot wspólnego zainteresowania, ale nieuwjętym w programie wieloletnim. Podkreślenia wymaga, iż wieloletni program prac podlega przeglądowi dokonywanemu co najmniej w połowie okresu, a w razie potrzeby wprowadza się do niego zmiany zgodnie z procedurą, o której mowa w art. 15 ust. 2 omawianego rozporządzenia. Jak wspomniano, kwotę pomocy finansowej przyznawanej wybranym projektom lub ich częściom określa Komisja w drodze decyzji każdorazowo po zaproszeniu do składania wniosków na podstawie wieloletnich lub rocznych programów prac, jednocześnie określając warunki i metody ich realizacji.

Państwa członkowskie, korzystając z pomocy finansowej Unii Europejskiej, która jest przyznawana na mocy omawianego rozporządzenia, mają obowiązek dołożyć wszelkich starań w zakresie swojej odpowiedzialności, w celu realizacji projektów stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania (art. 11). Mają także obowiązek prowadzić monitoring techniczny i kontrolę finansową projektów w ścisłej współpracy z Komisją, jednocześnie poświadczając stan faktyczny i zgodność wydatków poniesionych z tytułu projektów lub części projektów. Rozporządzenie daje możliwość państwom członkowskim „domagania się” udziału Komisji w kontrolach przeprowadzanych na miejscu. Artykuł 11 ust. 3 rozporządzenia nr 680/2007 nakłada na państwa członkowskie obowiązek informowania Komisji o podjętych środkach w celu zapewnienia pomyślnego ukończenia projektów, oraz dostarczania jej, w szczególności:

a) opisu systemów kontroli,

b) opisu systemu zarządzania i monitorowania.

Art. 13 ust. 1 pkt a rozporządzenia nr 680/2007 dopuszcza możliwość anulowania przez Komisję, z wyjątkiem należycie uzasadnionych przypadków, pomocy finansowej przyznanej projektom lub częściom projektów, których realizacji nie rozpoczęto w ciągu dwóch lat od daty rozpoczęcia projektu, ustalonej w warunkach regulujących przyznawanie pomocy. Komisja czyni to po dokonaniu odpowiedniej analizy oraz poinformowaniu beneficjentów i zainteresowanych państw członkowskich, tak aby mogły one przedstawić swoje uwagi w określonym terminie.

Może ona także zawiesić, zmniejszyć lub wstrzymać pomoc finansową w przypadku nieprawidłowości, do których doszło w trakcie realizacji projektu lub części projektu, odnoszących się do przepisów prawa wspólnotowego oraz w przypadku nieprzebrzegania warunków regulujących przyznawanie pomocy finansowej, w szczególności jeżeli bez zgody Komisji wprowadzono poważną zmianę wpływającą na charakter projektu lub procedury realizacyjne. (art. 13 ust. 1 pkt b omawianego rozporządzenia).

Komisja może zażądać zwrotu wypłaconej pomocy finansowej, jeżeli w terminie czterech lat od upływu daty zakończenia realizacji ustalonej w warunkach regulujących przyznanie pomocy realizacja projektu lub części projektu korzystających z pomocy finansowej nie została zakończona. Dopuszcza się, zgodnie z art. 13 ust. 2 rozporządzenia, odzyskanie całości lub części już wypłaconych kwot przez Komisję w następujących przypadkach:

a) w przypadku, gdy jest to niezbędne, zwłaszcza w wyniku anulowania, wstrzymania lub zmniejszenia pomocy finansowej lub żądania zwrotu pomocy finansowej; lub

b) w przypadku kumulacji pomocy wspólnotowej dla części projektu.

Również na mocy art. 14 Europejski Urząd ds. Zwalczenia Nadużyć Finansowych (OLAF) może przeprowadzić kontrole na miejscu oraz inspekcje zgodnie z rozporządzeniem Rady nr 2185/96 z dnia 11 listopada 1996 r. w sprawie kontroli na miejscu oraz inspekcji przeprowadzanych przez Komisję w celu ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich przed nadużyciami finansowymi i innymi nieprawidłowościami³⁵.

Należy jednak pamiętać, iż warunki regulujące przyznawanie pomocy finansowej Unii Europejskiej mogą, w szczególności, przewidywać:

a) monitorowanie i inspekcje finansowe przeprowadzane przez Komisję lub każdego upoważnionego przez nią przedstawiciela oraz

b) audyty przeprowadzane przez Trybunał Obrachunkowy, w stosownych przypadkach na miejscu.

Istnieje także obowiązek po stronie zainteresowanego państwa członkowskiego i Komisji przekazywania sobie niezwłocznie wszelkie stosownych

³⁵ Dz. Urz. UE 1996, Nr 292, s. 2.

informacji dotyczących wyników przeprowadzonych inspekcji (art. 14 ust. 2 i 3 omawianego rozporządzenia).

7. Zakończenie

Nie ulega wątpliwości, iż transeuropejskie sieci transportowe są ściśle związane z realizacją idei rynku wewnętrznego i zwiększeniem spójności gospodarczej i społecznej UE. Należy podkreślić, że ich celem jest także połączenie regionów wyspiarskich, regionów pozbawionych dostępu do morza i regionów oddalonych od centralnych regionów Unii. Zatem można wnioskować, że stworzenie transeuropejskich sieci transportowych sprzyja wzajemnym połączeniom oraz interoperacyjności sieci krajowych, jak również dostępowi do tych sieci. Niezależnie od tego, w jaki sposób i w jakim tempie następuje rozwój branży lotniczej, zgodnie z zasadą pomocniczości Unia Europejska nie posiada wyłącznych kompetencji w zakresie jej rozwoju, finansowania i budowy. Co więcej, odpowiedzialność w tej dziedzinie nadal ponoszą państwa członkowskie. Są jednak tacy, którzy faktu tego nie potrafią dostrzec i ocenić. Być może wynika to z tego, że Unia jednak w znacznym stopniu przyczynia się do rozwoju tych sieci, poprzez podejmowanie różnorodnych działań oraz poprzez udzielanie znaczącego wsparcia finansowego, o którym była mowa w niniejszym artykule. Unia ciągle przecież podkreśla znaczenie tworzenia infrastruktury stanowiącej przedmiot wspólnego zainteresowania. Zgodnie z ukształtowanym poglądem, możliwym do zrekonstruowania na podstawie omawianych tu przepisów prawa europejskiego, transeuropejską sieć transportową należy rozpatrywać jako czynnik dominujący w kształtowaniu rozwoju transportu lotniczego i określający go w znacznym stopniu. Zarysowująca się w nich perspektywa jego rozwoju powinna stać się realna, przy jednoczesnym zaangażowaniu zarówno branży lotniczej, jak i aktywności państw członkowskich. Transeuropejskie sieci transportowe stanowią drogę do tworzenia swego rodzaju syntezy sieci transportowych w ramach rynku wewnętrznego. Jest to jeden z aspektów rozległej problematyki związanej z oddziaływaniem sieci transeuropejskich na rynek wewnętrzny Unii Europejskiej. Swoim zakresem obejmują one Unię Europejską, ale także oddziałują na sieci transportowe pozaunijne (jest to nieuniknione). Nie należy tego oceniać negatywnie, a jedynie doszukiwać się skutków pozytywnych.

Skutki tworzenia transeuropejskich sieci transportowych są odczuwalne zarówno w Unii Europejskiej, jak i poza jej granicami. W przypadku państw członkowskich Unii Europejskiej tworzenie sieci transportowych – transeuropejskich określa pozycję europejskiej branży lotniczej, ale również pokazuje, w jaki sposób, dzięki pomocy finansowej Unii Europejskiej, następuje jej roz-

wój. Tworzenie tych sieci unaocznia gorszą sytuację w tym zakresie państw nienależących do Unii Europejskiej.

W trakcie analizowania przepisów prawa Unii Europejskiej określających zasady finansowania transeuropejskich sieci transportowych nie sposób nie zauważyć, iż wpisują się one w jej ogólne zasady, służące interesowi tej organizacji jako całości, z uwzględnieniem jednak także interesów poszczególnych jej państw członkowskich.

Infrastruktura transportowa w Unii Europejskiej jest dobrze rozwinięta, choć ciągle jeszcze jest rozczłonkowana, zarówno pod względem geograficznym, jak i w obrębie poszczególnych rodzajów transportu oraz pomiędzy nimi. Jednak zauważalne są zmiany i w tym zakresie. Tylko pełna i zintegrowana transeuropejska sieć transportowa, obejmująca wszystkie państwa członkowskie i regiony oraz taka, która jest w stanie zapewnić podstawę dla zrównoważonego rozwoju nie tylko jednego rodzaju transportu, ale wszystkich jego rodzajów, jest w stanie zwiększyć w tym zakresie znaczenie Unii Europejskiej.

Wspólna polityka transportowa Unii Europejskiej jest spójna z innymi politykami i celami Unii Europejskiej, co nadaje stabilności Unii Europejskiej. Transeuropejska sieć transportowa niewątpliwie łączy Unię Europejską, można także powiedzieć – Europę.

Słowa kluczowe: rynek wewnętrzny, transeuropejskie sieci transportowe, pomoc finansowa UE

**THE GENERAL RULES OF GRANTING FINANCIAL ASSISTANCE
OF THE EUROPEAN UNION FUNDS
IN THE FIELD OF TRANS-EUROPEAN TRANSPORT NETWORKS
CONCERNING AIR TRANSPORT**

S u m m a r y

In the following article related to the general rules of granting financial assistance of the European Union funds in the field of Trans-European Transport Networks concerning Air Transport, the author undertook a detailed analysis of the rules under the Regulation No 680/2007 of the European Parliament and the Council from 20th of June 2007 that regulates the general rules of granting the Common financial funds in the field of Trans-European Transport and Energy-Related Networks. The realization of the internal market of the European Union as well as the abolition of internal borders had an influence on the changes that have taken place in the air sector. The author also illustrated the essence of the Common Transport Policy. She explained what the Trans-European Transport Networks is indicating that it functions along with the Energy-Related Network and Telecommunication Network. All of them are part of Trans-European Networks (TEN).

The author analyzed the relevant regulations concerning the European Union Law as well as showed the way they influence the harmonization across the European Union. The cornerstone of the following paper is, however, the purpose of granting financial assistance in the field of Trans-European Transport Networks that are the basis of the European Internal Market.

The article attempts to discuss the results of formation of Trans-European Transport Networks that is visible both inside and outside the European Union. When it comes to the members of the European Union, the formation of the Trans-European and Trans-Air Networks determines the position of the air sector as well as indicates the way it progresses thanks to the financial assistance of the European Union.

Key words: Internal market, Trans-European Transport Networks, Financial Assistance of the European Union

**ОБЩИЕ ПРИНЦИПЫ ПРЕДОСТАВЛЕНИЯ ФИНАНСОВОЙ ПОМОЩИ
ЕВРОПЕЙСКИМ СОЮЗОМ
СФЕРАМ ТРАНСЕВРОПЕЙСКИХ ТРАНСПОРТНЫХ СЕТЕЙ,
КАСАЮЩИХСЯ АВИАТРАНСПОРТА**

Р е з ю м е

В статье на тему общих принципов предоставления финансовой помощи Европейским Союзом в сферы трансевропейских транспортных сетей, касающихся авиатранспорта, автор обсудил детально эти вытекающее из постановления (ЕС) № 680/2007 Европарламента и Совета от 20 июня 2007 года общие принципы предоставления финансовой помощи Союзом в сферы трансевропейских транспортных и энергетических сетей. Осуществление внутреннего рынка Европейского Союза, также снесение внутренних границ имело влияние на изменения, которые произошли также в воздушной сфере. Автор показал также суть общей транспортной политики. Показано, что такое трансевропейская транспортная сеть (ТЕН-Т), англ. „Trans-European Transport Networks“, что функционирует она рядом с энергетической сетью (ТЕН-Е) и телекоммуникационной сетью (е-ТЕН). Все они составляют часть Trans-European Networks (TEN). Автор провел анализ правильных правовых положений ЕС в этой сфере и показал, каким путем они влияют на гармонию в шкале всего Европейского Союза. За ось рассуждений принял однако цели финансовой помощи в сфере трансевропейских транспортных сетей, которые лежат в основе европейского внутреннего рынка.

В статье сделано попытку обсудить последствия создания трансевропейской транспортной сети для стран-членов ЕС, которые находятся как в Европейском Союзе, так и за его пределами. В случае стран-членов Европейского Союза создание транспортно-трансевропейских сетей не только определяет позицию европейской воздушной сферы, но также показывает,

каким путем, благодаря финансовой помощи Европейскому Союзу, наступает ее развитие.

Подытоживая и совершая наиболее большое упрощение, должно быть подчеркнуто, что средства из бюджета TEN-T, предназначенные на проекты, которые способствуют уравниванию развития транспортной сети во всем Европейском Союзе, также уверяют связность и интероперабельность трансевропейской транспортной сети и доступ к ней. Вместе с тем они интегрируют все виды транспорта, способствуя защите окружающей среды, увеличению стандартов безопасности и уменьшению транспортных расходов.

Ключевые слова: внутренний рынок, трансевропейская транспортная сеть, финансовая помощь Европейского Союза

JOANNA KIELIN-MAZIARZ*

**ZIELONE ZAMÓWIENIA PUBLICZNE
JAKO NARZĘDZIE REALIZACJI KONCEPCJI
ZRÓWNOWAŻONEJ KONSUMPCJI I PRODUKCJI
UNII EUROPEJSKIEJ**

Zielone zamówienia publiczne są jednym ze środków, które mają służyć realizacji Odnowionej Strategii Zrównoważonego Rozwoju Unii Europejskiej. W Strategii tej wskazano główne wyzwania, które stoją przed Unią na drodze do zrównoważonego rozwoju. Należą do nich: zmiany klimatu, zrównoważony transport, zrównoważona konsumpcja i produkcja, ochrona zasobów naturalnych i gospodarowanie nimi, zdrowie publiczne, integracja społeczna, demografia i migracja, wyzwania w zakresie globalnego ubóstwa i trwałego rozwoju¹. Do zielonych zamówień publicznych odnosi się także Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu – Europa 2020². Określono w niej trzy podstawowe cele. Pierwszym z nich jest rozwój inteligentny – poprzez rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacji. Po drugie, w strategii wskazano na rozwój zrównoważony, który polegać ma na wspieraniu gospodarki efektywniej korzystającej z zasobów, bardziej przyjaznej środowisku i bardziej konkurencyjnej – w odniesieniu do tej jej części można mówić o zielonych zamówieniach publicznych jako o środku realizacji strategii. Trzecim zaś obszarem strategii Europa 2020 jest rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu, który polega na

* Dr, Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie.

¹ Odnowiona Strategia Zrównoważonego Rozwoju Unii Europejskiej – Renewed EU Sustainable Development Strategy, Council of the European Union, Brussels, 26 June 2006, informacja dostępna na stronie: <http://register.consilium.europa.eu/pdf/en/06/st10/st10917.en06.pdf> redakcja prosi o dopisanie daty dostępu [dostęp: 17 października 2011 r.].

² Komunikat Komisji – Europa 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, Bruksela, 3.3.2010 KOM(2010) 2020, wersja ostateczna, tekst dostępny na stronie http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf, [dostęp: 20 sierpnia 2013 r.].

„wspieraniu gospodarki o wysokim poziomie zatrudnienia, zapewniającej spójność społeczną i terytorialną.”³.

Zielone zamówienia publiczne są także jednym ze środków, które dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju przewiduje koncepcja zawarta w polityce Unii Europejskiej w zakresie ochrony środowiska, jaką jest zrównoważona konsumpcja i produkcja.

Koncepcja zrównoważonej konsumpcji i produkcji swój początek bierze z dorobku prawa międzynarodowego. Zrównoważona konsumpcja i produkcja oznacza zwrócenie uwagi na możliwości, jakie dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju daje nie tylko produkcja, uwzględniająca problem ochrony środowiska, lecz także bardziej świadoma konsumpcja. Już w trakcie Szczytu Ziemi, który odbył się w roku 1992 w Rio de Janeiro, podniesiono kwestię wpływu konsumpcji i produkcji na problemy środowiska. Stwierdzono bowiem, że czynniki te stanowią główne przyczyny pogarszania się globalnego stanu ochrony środowiska – w szczególności w krajach wysoko uprzemysłowionych. Taki stan rzeczy, zgodnie z Agendą 21, budzi poważne zaniepokojenie, tym bardziej, że powiększa stopień ubóstwa i nierówności⁴.

Dziesięć lat po Konferencji w Rio de Janeiro, w trakcie Szczytu Zrównoważonego Rozwoju w Johannesburgu podpisano Plan Realizacji tejże koncepcji⁵. Rozdział trzeci tego dokumentu dotyczył konieczności wprowadzenia zmian w sferze konsumpcji i produkcji, tak ażeby nadać im zrównoważony charakter⁶. Podjęto więc decyzję o wprowadzeniu 10-letniego planu ramowego, którego celem byłoby wspieranie regionalnych i krajowych inicjatyw w zakresie realizacji koncepcji zrównoważonej konsumpcji i produkcji. Można więc stwierdzić, że momentem szczególnym dla powstania tej koncepcji był Światowy Szczyt na rzecz Zrównoważonego Rozwoju w Johannesburgu. Podczas szczytu bowiem wszystkie biorące w nim udział państwa zadeklarowały działania na rzecz zrównoważonej konsumpcji i produkcji. Działania na gruncie międzynarodowym rozpoczęły się w roku 2003 poprzez tzw. proces marakecki („The Marrakech Process”)⁷. W ramach jego realizacji jako główne zadanie określono przygotowanie planu działań na rzecz zrównoważonej

³ Tamże, s. 13.

⁴ Agenda 21 (Chap. 4.3), Earth Summit, Rio 1992, informacja dostępna na stronie: <http://www.un.org/esa/sustdev/documents/agenda21/english/Agenda21.pdf>, [dostęp: 10 października 2011 r.].

⁵ Johannesburg Plan of Implementation (JPOI), informacja dostępna na stronie: http://www.un.org/esa/sustdev/documents/WSSD_POI_PD/English/POIChapter1.htm, 10. 10. 2011 r.

⁶ Tamże.

⁷ G. Scholl, F. Rubik, H. Kalimo, K. Biedenkopf, Ó. Söbech, *Policies to promote sustainable consumption: Innovative approaches in Europe* „Natural Resources Forum” 2010, nr 34, ss. 39–50.

konsumpcji i produkcji. Plan ten był przedmiotem negocjacji w ramach 19 sesji Komisji ONZ ds. Zrównoważonego Rozwoju w 2011 r.⁸

Proces marakecki zakłada porozumienie i współpracę w kwestii zrównoważonej konsumpcji i produkcji pomiędzy rządami i innymi zainteresowanymi stronami na szczeblu międzynarodowym i regionalnym⁹. Celem procesu jest wspieranie projektów i strategii w zakresie zrównoważonej konsumpcji i produkcji oraz opracowanie 10-letnich programów ramowych¹⁰. Proces marakecki obejmuje obecnie następujące zadania: działania w zakresie wdrożenia „zrównoważonych (zielonych) zamówień publicznych”¹¹, opracowanie zaleceń dotyczących polityki na rzecz zrównoważonej turystyki¹², wdrożenie w Afryce mechanizmu eko-etykiet¹³, wdrożenie 9 projektów dotyczących „zrównoważonego stylu życia”¹⁴, wprowadzenie zaleceń dotyczących edukacji na rzecz zrównoważonej konsumpcji¹⁵, badania dotyczące efektywności energetycznej budynków, które mają na celu zmniejszenie ich negatywnego wpływu na środowisko, a co za tym idzie na zmiany klimatu¹⁶. Zadania polegają także na podjęciu działań o charakterze międzynarodowym, których celem jest obniżenie zużycia energii przez produkty wykorzystujące energię – innymi słowy działania miałyby polegać na podniesieniu ich efektywności energetycznej¹⁷.

Podsumowując, można stwierdzić, iż podstawowe założenia zrównoważonej konsumpcji i produkcji na gruncie prawa międzynarodowego obejmują poprawę jakości życia bez zwiększania degradacji środowiska, jak również przy zachowaniu zasobów środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń (zgodnie z Raportem Brundtland¹⁸). Ponadto koncepcja zakłada oddzielenie wzrostu gospodarczego od jego negatywnego wpływu na środowisko, co ma

⁸ Informacja dostępna na stronie: <http://esa.un.org/marrakechprocess/tenyearframework.shtml>, [dostęp: 10 października 2011r.].

⁹ P. Hofseth, Senior Adviser, Ministerstwo Środowiska Norwegii, wypowiedź podczas 3 Międzynarodowego Spotkania dotyczącego Procesu Marakeskiego, Szwecja, 2007, Paving the way for Sustainable Consumption and Production, The Marrakech Process Progress Report, Towards a 10 Year Framework of Programmes on Sustainable Consumption and Production, treść raportu dostępna na stronie : <http://www.unep.fr/scp/marrakech/pdf/Marrakech%20Process%20Progress%20Report%20FINAL.pdf>, [dostęp: 10 sierpnia 2013 r.].

¹⁰ Paving the way for Sustainable Consumption and Production of the Marrakech Process Progress Report..., s. 102.

¹¹ Task Force on Sustainable Public Procurement.

¹² Task Force on Sustainable Tourism.

¹³ Task Force on Cooperation with Africa.

¹⁴ Task Force on Sustainable Lifestyles.

¹⁵ Here and Now! Education for Sustainable Consumption.

¹⁶ Task Force on Sustainable Buildings and Construction.

¹⁷ Task Force on Sustainable Products.

¹⁸ Our Common Future – Raport Brundtland, treść raportu dostępna na stronie: <http://www.un-documents.net/wced-ocf.htm>, [dostęp: 10 października 2011 r.].

zostać osiągnięte poprzez ograniczenie zużycia energii w ramach działalności gospodarczej, ograniczenie emisji i odpadów z wydobycia, produkcji, konsumpcji oraz poprzez promowanie takich ekologicznych wzorców zachowań konsumenckich, jak np. nabywanie produktów i usług wykorzystujących mniejsze ilości energii i niższe zużycie materiałów bez równoczesnego obniżenia jakości życia. Wskazuje także na cykl życia produktów – czyli na koncepcję, zgodnie z którą należy ograniczyć negatywny wpływ produktu od momentu jego powstawania, przez czas jego użytkowania, aż do momentu jego utylizacji¹⁹.

Założenia i działania podejmowane na gruncie międzynarodowym znajdują pełne odzwierciedlenie w działaniach na rzecz zrównoważonej konsumpcji i produkcji, jakie podejmowane są w ramach Unii Europejskiej.

Odnowiona Strategia Unii Europejskiej dotycząca trwałego rozwoju w swych założeniach wskazuje na konieczność zmiany w zakresie obowiązujących wzorców produkcji i konsumpcji, tak by nadać im bardziej zrównoważony charakter. W strategii tej jednym z wyzwania, które powinny być realizowane, jest zrównoważona konsumpcja i produkcja. Służyć temu mają m.in. tzw. zielone zamówienia. Strategia wskazywała bowiem, że należy dążyć do osiągnięcia do roku 2010 średniego poziomu proekologicznych zamówień publicznych (*Green Public Procurement – GPP*) równego poziomowi osiąganemu obecnie przez przodujące w tej dziedzinie państwa członkowskie UE²⁰. Założenie to stanowi w Strategii jeden z celów operacyjnych służących realizacji koncepcji zrównoważonej konsumpcji i produkcji. W Strategii znajduje się wskazanie, iż powinna następować wymiana wzorców, jak i wiedzy na temat zielonych zamówień publicznych.

W roku 2008 Komisja opublikowała Plan Działania na rzecz Zrównoważonej Konsumpcji i Produkcji oraz Zrównoważonej Polityki Przemysłowej (dalej: Plan Działania)²¹. Podstawę dla ekologicznych zamówień stanowią kryteria efektywności energetycznej oraz kryteria środowiskowe, o których mowa w dyrektywie w sprawie etykiet efektywności energetycznej²² i w roz-

¹⁹ European Topic Centre on Sustainable Consumption and Production: <http://scp.eionet.europa.eu/themes/scp> oraz <http://www.unep.fr/scp/marrakech/pdf/Marrakech%20Process%20Progress%20Report%20FINAL.pdf>, [dostęp: 10 października 2011 r.].

²⁰ Odnowiona Strategia Zrównoważonego Rozwoju Unii Europejskiej - Renewed EU Sustainable Development Strategy, Council of the European Union, Brussels, 26 June 2006, s. 12, informacja dostępna na stronie: <http://register.consilium.europa.eu/pdf/en/06/st10/st10917.en06.pdf> [dostęp: 17 października 2011 r.].

²¹ Plan Działania na rzecz zrównoważonej konsumpcji i produkcji oraz zrównoważonej polityki przemysłowej, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, Bruksela, dnia 16.7.2008, KOM(2008) 397 (wersja ostateczna).

²² Dyrektywa Rady 92/75/EWG z dnia 22 września 1992 r. w sprawie wskazania poprzez etykietowanie oraz standardowe informacje o produkcie, zużycia energii oraz innych zasobów

porządzeniu w sprawie znakowania efektywności energetycznej²³. Zgodnie z Planem Działania wspomniane kryteria mają być wykorzystane dla utworzenia zharmonizowanej podstawy dla zamówień publicznych²⁴, co „rozwiązałoby problem obecnego rozdrobnienia bodźców i zachęt na rynku wewnętrznym”²⁵. Środki wyżej wskazane w zakresie ekologicznych zamówień publicznych powinny być wzmocnione środkami dobrowolnymi. Dla realizacji koncepcji zielonych zamówień w państwach członkowskich Komisja Europejska miała za zadanie przygotować narzędzia, które pozwolą władzom publicznym na dostosowanie wymogów prawa krajowego do wymogów, jakie nakładają ekologiczne zamówienia, a więc prawo ochrony środowiska. Jak wskazuje Plan Działania, dla wdrożenia tego rodzaju zamówień istnieje konieczność uzgodnienia kryteriów zielonych zamówień publicznych w odniesieniu do produktów i usług, w celu ich włączenia do krajowych planów działania, jak również należy określić wskazówki dotyczące tychże zamówień²⁶.

Kolejnym dokumentem wydanym przez Komisję Europejską, a dotyczącym ekologicznych zamówień, był Komunikat Komisji – Zamówienia publiczne na rzecz poprawy stanu środowiska (dalej: Komunikat)²⁷. W Komunikacie wskazano, jakie kryteria środowiskowe, które na gruncie prawa ochrony środowiska Unii Europejskiej już istnieją, należy wziąć pod uwagę, kreując zamówienie o proekologicznym charakterze. Przykładem może być tu unijne oznakowanie ekologiczne, a także rozporządzenie w sprawie Energy Star²⁸ oraz dyrektywy w sprawie ekoprojektu dla produktów wykorzystujących energię²⁹. Przeszkodami w realizacji zamówień publicznych są zaś:

przez urządzenia gospodarstwa domowego (Dz. Urz. UE L 297 z 13.10.1992, s. 16), zmieniona przez Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/30/UE z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie wskazania poprzez etykietowanie oraz standardowe informacje o produkcie, zużycia energii oraz innych zasobów przez produkty związane z energią, (Dz. Urz. UE L 153/1 z 18.6.2010).

²³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 66/2010 z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie oznakowania ekologicznego UE, Dz. Urz. UE L 1/72L z 30.1.2010; poprzednio Rozporządzenie (WE) nr 1980/2000 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 lipca 2000 r. w sprawie zrewidowanego programu przyznawania wspólnotowego oznakowania ekologicznego, Dz. Urz. UE L 237 z 20.9.2000, s. 1.

²⁴ Plan Działania na rzecz zrównoważonej konsumpcji i produkcji..., s. 4.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

²⁷ Zamówienia publiczne na rzecz poprawy stanu środowiska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, Bruksela, dnia 16.7.2008 KOM(2008) 400 (wersja ostateczna).

²⁸ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 106/2008 z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie wspólnotowego programu znakowania efektywności energetycznej urządzeń biurowych, Dz. Urz. UE L 39/11 z 3.2.2008.

²⁹ Dyrektywa 2005/32/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 lipca 2005 r. ustanawiająca ogólne zasady ustalania wymogów dotyczących ekoprojektu dla produktów wykorzystujących energię, Dz. Urz. UE L 191/29 z 22.7.2005.

brak ustalonych kryteriów środowiskowych, niepewność co do prawnych możliwości wdrożenia zielonych zamówień, czy też brak świadomości korzyści wynikających z wdrożenia tej koncepcji³⁰.

Definicja „zielonych zamówień publicznych” zawarta w Komunikacie stanowi, że są one procesem, „w ramach którego instytucje publiczne starają się uzyskać towary, usługi i roboty budowlane, których oddziaływanie na środowisko w trakcie ich cyklu życia jest ograniczone w porównaniu do towarów, usług i robót budowlanych o identycznym przeznaczeniu, jakie zostałyby zamówione w innym przypadku”³¹.

Poprzez zielone zamówienia publiczne można wpływać na proekologiczne zachowania przedsiębiorców i przedsiębiorstw. Koncepcja ta ma ogromny wpływ na zmianę zachowań podmiotów publicznych, a tym samym na rozwój przedsiębiorstw, które wytwarzają produkty lub usługi tego rodzaju. Konieczność wzięcia pod uwagę aspektów środowiskowych, narzucona w drodze zamówień publicznych, może mieć ogromny zakres oddziaływania, jako że podmioty te obecnie – zwłaszcza w dobie kryzysu ekonomicznego i mniejszych inwestycji podmiotów prywatnych – mają duży, jeżeli nie podstawowy udział w rynku w ogóle. Zgodnie z danymi Komisji Europejskiej, instytucje publiczne są głównymi konsumentami w Europie. Wydają one około 16% Produktu Krajowego Brutto (PKB) Unii Europejskiej (co stanowi równowartość połowy PKB Niemiec)³². Taka sytuacja stanowi o ogromnym potencjale i możliwościach, jakie w sferze ochrony środowiska mogą wnieść zamówienia publiczne uwzględniające aspekty środowiskowe. Dlatego też tak ważne jest, żeby wymagania te były odpowiednio wysokie – drogą zamówień publicznych można bowiem najbardziej efektywnie wpłynąć na oferentów, zmuszając ich do zmiany zachowań. Wydaje się, że zielone zamówienia publiczne, przez swą siłę oddziaływania, mogą w sposób zasadniczy wpłynąć na realizację koncepcji zrównoważonego rozwoju. Stosowane dotychczas środki nie zawsze są w stanie zachęcić do zachowań o pozytywnym wpływie na środowisko. Dlatego też można stwierdzić, że w sytuacji zielonych zamówień publicznych, przy ich dużym potencjale oddziaływania na przed-

³⁰ Narzędziem przygotowanym przez Komisję Europejską, które ma zadanie ułatwić sektorowi publicznemu przygotowywanie przetargów o proekologicznym charakterze, jest podręcznik – *Buying Green – A Handbook on green public procurement* (<http://ec.europa.eu/environment/gpp/pdf/handbook.pdf>). Dnia 25 października 2011r. Komisja Europejska opublikowała nową wersję tego podręcznika. Zmieniony podręcznik zawiera między innymi rekomendacje dotyczące stosowania aspektów środowiskowych na każdym etapie procesu zamówień publicznych oraz przykłady dobrych praktyk. Omówiono także szczegółowo kryteria zielonych zamówień publicznych dla budownictwa, żywności i usług cateringowych, energii elektrycznej i drewna; informacja dostępna na stronie: <http://www.zielonezamowienia.gov.pl/index.php?pg=2&a=show&id=103&st=1>, [dostęp: 12 października 2011 r.].

³¹ Zamówienia publiczne na rzecz poprawy stanu środowiska..., s. 6.

³² *Buying Green – A Handbook ...*, s. 4.

siębiorców warto w opisie zamówienia stawiać wysokie wymagania w zakresie aspektów środowiskowych. Stwierdzić można, że najbardziej zasadne byłoby postawienie surowych wymogów w stosunku do podmiotów sektora energetycznego, jak również egzekwowanie od nich spełnienia zobowiązań w sposób najbardziej stanowczy³³. W założeniach koncepcji podkreśla się także, iż powinny one oddziaływać również na podmioty prawa prywatnego, co najmniej jako wzór do naśladowania.

Zastanowić się należy, czemu służyć ma koncepcja zielonych zamówień publicznych? Wydaje się, że głównym jej celem jest promowanie produktów energooszczędnych. Jest to możliwe dzięki zawartym w opisie zamówienia wymogom co do tego rodzaju produktów czy usług. Mowa więc tu o energooszczędnym sprzęcie biurowym, zakupie energooszczędnych samochodów oraz budowie budynków o energooszczędnej charakterystyce, czy też o promowaniu energii odnawialnej³⁴. Podręcznik dotyczący zielonych zamówień publicznych wydany przez Komisję Europejską wśród produktów i usług, które są przyjazne środowisku, a mogą stanowić przedmiot umowy w ramach zamówienia publicznego, wymienia w szczególności zakup energooszczędnych komputerów oraz budynków, wyposażenia biurowego wykonanego z drewna, którego wykorzystanie nie narusza równowagi ekologicznej, zakup papieru nadającego się do ponownego przetworzenia, samochodów elektrycznych, przyjaznego środowisku transportu publicznego, naturalnej żywności dla stołówek szkolnych i pracowniczych (produkowanej w ekologicznych gospodarstwach rolnych), elektryczności pochodzącej z odnawialnych źródeł, systemów klimatyzacji wykorzystujących najnowocześniejsze rozwiązania ekologiczne³⁵.

Problematyka zielonych zamówień publicznych jako środka, który powinien być zgodny z prawem Unii Europejskiej, a przede wszystkim z unijnym prawem zamówień publicznych, powinna być rozpatrywana w świetle dyrektyw w sprawie zamówień publicznych.

Zamówienia publiczne na gruncie prawa Unii Europejskiej regulowane są przez Dyrektywę 2004/17³⁶ koordynującą procedury udzielania zamó-

³³ A. Palmujoki, K. Parikka-Alhola, A. Ekroos, *Green Public Procurement: Analysis on the Use of Environmental Criteria in Contracts Review of European Community & International Environmental Law*, „Review of European Community & International Environmental Law” 2010, nr 19 (2), s. 259.

³⁴ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, Zamówienia publiczne na rzecz poprawy stanu środowiska, 16.7.2008 KOM(2008) 400 (wersja ostateczna).

³⁵ *Buying Green – A Handbook ...*, s. 4.

³⁶ Dyrektywa 2004/17/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r. koordynująca procedury udzielania zamówień przez podmioty działające w sektorach gospodarki wodnej, energetyki, transportu i usług pocztowych, Dz. Urz. UE L 134/1 z 30.4.2004.

wień przez podmioty działające w sektorach gospodarki wodnej, energetyki, transportu i usług pocztowych (dalej: Dyrektywa 2004/17) oraz Dyrektywę 2004/18 w sprawie koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, dostawy i usługi³⁷ (dalej: Dyrektywa 2004/18). Do roku 2006 państwa członkowskie miały obowiązek ich wdrożenia. Zgodnie z definicją zawartą w Dyrektywie 2004/18, zamówienia publiczne: „[...] oznaczają umowy o charakterze odpłatnym zawierane na piśmie pomiędzy jedną lub więcej instytucjami zamawiającymi a jednym lub więcej wykonawcami, których przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych, dostawa produktów lub świadczenie usług w rozumieniu niniejszej dyrektywy”³⁸.

Dyrektywa 2004/18 podobnie jak i Dyrektywa 2004/17 zawierają odniesienie do art. 6 Traktatu³⁹, zgodnie z którym „wymogi ochrony środowiska powinny być włączane w określanie i wdrażanie wspólnotowych polityk i działań, o których mowa w art. 3 Traktatu, w szczególności w celu promowania zrównoważonego rozwoju”⁴⁰. Dyrektywy wskazują zatem, w jaki sposób instytucje zamawiające mogą przyczynić się do ochrony środowiska oraz promowania zrównoważonego rozwoju, zapewniając jednocześnie możliwość uzyskania zamówień o najkorzystniejszej relacji jakości do ceny⁴¹. Równocześnie, dyrektywy w swych preambułach odnoszą się do koncepcji zrównoważonego rozwoju, wskazując, iż „żaden z przepisów niniejszej dyrektywy nie powinien stanowić przeszkody dla wprowadzenia lub zastosowania środków niezbędnych dla ochrony porządku publicznego i moralności publicznej, bezpieczeństwa i zdrowia publicznego, zdrowia ludzi i zwierząt, lub też ochrony roślin, w szczególności z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju, pod warunkiem że środki te są zgodne z Traktatem”⁴². Zgodnie więc z dyrektywami, postanowienia w nich zawarte mają służyć realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju. Żadne z nich nie może utrudniać, ani też sprzeciwiać się tej koncepcji.

Aby zamówienie publiczne miało ekologiczny charakter, powinno ono zawierać warunki, które nadawałyby mu taką postać już w samym przedmiocie zamówienia. Wymogi te powinny być określone precyzyjnie, nie wystarczy bowiem jedynie określenie w przedmiocie zamówienia, że ma mieć ono charakter przyjazny środowisku. Konieczne jest dokładne wskazanie, że oferty

³⁷ Dyrektywa 2004/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r. w sprawie koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, dostawy i usługi, Dz. Urz. UE L 134 z 30.4.2004, s. 114.

³⁸ Art. 1 ust. 2a) Dyrektywy 2004/18.

³⁹ Art. 6 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, Dz. U. C 340 z 10.11. 1997, obecnie art. 11 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 83/47 z 30.3.2010.

⁴⁰ P. 5 Preambuły Dyrektywy 2004/18, p. 12 Preambuły Dyrektywy 2004/17.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

powinny spełniać wymogi oznakowania ekologicznego – czyli posiadać takie oznakowanie, czy też funkcjonować w oparciu o system zarządzania środowiskowego. Pamiętać jednak trzeba, iż specyfikacja ta powinna odnosić się do opisu produktu lub usługi, czy też procesu produkcyjnego, nie zaś do ogólnych zasad zarządzania istniejących w przedsiębiorstwie startującym w przetargu⁴³. Nie można więc w przedmiocie zamówienia określić wymogów odnoszących się do wszystkich aspektów zarządzania – na przykład poprzez określenie, przy formułowaniu warunków zamówienia dotyczącego dostawy samochodów, że przedsiębiorstwo produkujące samochody w stolówce pracowniczej powinno podawać tylko produkty pochodzenia organicznego⁴⁴. Te wymogi nie mają bowiem związku z przedmiotem zamówienia. Oznacza to, że nie można wymagać od oferenta, żeby miał wdrożony system zarządzania środowiskowego dla wszystkich swych działań.

W przedmiocie zamówienia można więc określić, iż oferta powinna spełniać wymogi efektywności energetycznej, zaś w specyfikacji technicznej wskazane powinno być, co zamawiający przez to rozumie – poprzez wskazanie dokładnych danych ilościowych⁴⁵. W specyfikacji technicznej danego zamówienia można określić aspekty środowiskowe. Należać do nich mogą metody produkcji lub specyficzny wpływ grupy produktów lub usług na środowisko. Jak wskazują preambuły analizowanych dyrektyw, istnieje możliwość wykorzystania specyfikacji określonych w ekoetykietach, takich jak np. europejska ekoetykieta czy też inne ekoetykiety, „pod warunkiem że wymagania dotyczące takich etykiet są opracowane i przyjęte na podstawie informacji naukowych przy zastosowaniu procedury, w której mogą uczestniczyć podmioty zainteresowane, takie jak organy rządowe, konsumenci, producenci, dystrybutorzy, organizacje związane z ochroną środowiska, a także pod warunkiem, że etykieta taka jest dostępna dla wszystkich zainteresowanych stron”⁴⁶.

Jednakże nie można wskazać, iż wymagane jest spełnienie dokładniej wymogów jednego z oznakowań czy też certyfikatów – należy określić, że powinny one spełniać kryteria, jakie spełniają podmioty je posiadające.

Istnieje także możliwość zastrzeżenia w ogłoszeniu o zamówieniu, iż nie mogą wziąć w nim udział podmioty, które zgodnie z ustawodawstwem krajowym z zakresu ochrony środowiska nie przestrzegały jego norm. Preambuła dyrektywy w sprawie zamówień publicznych wylicza ponadto wyczerpująco sytuacje, kiedy składana oferta nie będzie na pewno rozpatrywana – mowa tu

⁴³ GPP Training Toolkit, informacja dostępna na stronie: http://ec.europa.eu/environment/gpp/toolkit_en.htm, [dostęp: 15 października 2011 r.].

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ P. 29 Preambuły Dyrektywy 2004/18.

o sytuacjach, w których wykonawca był członkiem organizacji przestępczej lub został uznany za winnego korupcji lub oszustwa ze szkodą dla interesów finansowych Wspólnot Europejskich, lub za pranie pieniędzy⁴⁷.

Dokonując wyboru, a co za tym idzie udzielając zamówienia publicznego, podmioty zamawiające kierują się kryterium, jakim jest wyłącznie najniższa cena lub, jak stanowi art. 55 Dyrektywy 2004/17, „w przypadku gdy zamówienia udziela się na podstawie oferty najkorzystniejszej ekonomicznie z punktu widzenia podmiotu zamawiającego, różne kryteria związane z przedmiotem danego zamówienia, takie jak: termin dostarczenia lub realizacji, koszty użytkowania, rentowność, jakość, właściwości estetyczne i funkcjonalne, aspekty środowiskowe, wartość techniczna, serwis posprzedażny, pomoc techniczna, zobowiązania związane z dostarczaniem części zamiennych, bezpieczeństwo dostaw, cena”.

Prócz treści analizowanych dyrektyw, istotnym dla rozumienia koncepcji zielonych zamówień publicznych oraz zakresu ich obowiązywania jest orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Dyrektywy zakładają możliwość wzięcia pod uwagę czynników o charakterze ekologicznym przy tworzeniu specyfikacji technicznych, kryteriów oceny, czy też klauzul umownych⁴⁸. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozszerzony został zakres stosowania kryteriów kreujących zielone zamówienia, przez co nie tylko umowy powyżej określonej wartości mogą mieć taki charakter. Zgodnie z wyrokiem Trybunału, zasady traktatowe, takie jak zasada równego traktowania, przejrzystości, wolnego przepływu towarów i usług, mają zastosowanie także do umów poniżej poziomów określonych w dyrektywach⁴⁹.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości rozstrzygnięto także, jak należy oceniać kryteria środowiskowe. Jednym z pierwszych wyroków Trybunału dotyczących oceny kryteriów środowiskowych był wyrok w sprawie C-513/99 z 17 września 2002 roku⁵⁰. W 1997 roku miasto Helsinki ogłosiło przetarg na zakup autobusów komunikacji miejskiej. Jednym z kryteriów wyboru było stosowanie przez operatora zarządzania proekologicznego. Dwóch z oferentów biorących udział w przetargu otrzymało maksymalną liczbą punktów ze względu na posiadane certyfikaty, potwierdzające proekologiczne zarządzanie. O wyborze zadecydowały punkty przyznawane w drugiej

⁴⁷ P. 54 Preambuły do Dyrektywy 2004/17 wylicza sytuacje, w których nie należy określić podmiotom udzielać zamówień publicznych.

⁴⁸ *Buying Green - A Handbook...*, s. 8.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Wyrok ETS z dnia 17 września 2002 r. Concordia Bus Finland Oy Ab, uprzednio Stagecoach Finland Oy Ab przeciwko Helsingin kaupunki i HKL-Bussiliikenne, OJ C 274/4; M. Lemke, D. Piasta, *Analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości dotyczącego zamówień publicznych w okresie od 1999 do 2005*, Urząd Zamówień Publicznych, Warszawa 2006, s. 86.

kategorii, która dotyczyła szkodliwości autobusów dla środowiska naturalnego z uwagi na emisję spalin i hałasu. Problem istniejący na tle tego wyroku dotyczył możliwości powoływania się na kryteria środowiskowe. W momencie bowiem, w którym stało się ono przedmiotem orzeczenia Trybunału, dyrektywy dotyczące zamówień publicznych takiego kryterium nie przewidywały. Trybunał w wyroku orzekł, że nie wszystkie kryteria służące do wyboru oferty najkorzystniejszej muszą mieć charakter tylko ekonomiczny⁵¹. Mając na względzie traktatowy obowiązek realizacji polityki proekologicznej, nie można wyłączyć kryteriów o charakterze środowiskowym przy wyborze oferty najkorzystniejszej ekonomicznie. Równocześnie Trybunał wskazał, jakie ograniczenia powinny dotyczyć kryteriów ekologicznych. Należą do nich: związek z przedmiotem zamówienia, brak możliwości arbitralnego charakteru wyboru kryterium, czyli takiego, które dawałoby zamawiającemu nieograniczoną swobodę, kryteria te powinny być znane wszystkim oferentom, żeby już na etapie przygotowywania oferty mogli się z nimi zapoznać, zgodność z zasadami prawa wspólnotowego – zasadą niedyskryminacji oraz zasadą swobody świadczenia usług⁵². Tym, na co została zwrócona uwaga Trybunału przez skarżących, była także możliwość naruszenia zasady równości – wątpliwość budził bowiem fakt, że tylko nieliczni z oferentów są w stanie spełnić kryteria o środowiskowym charakterze. Trybunał orzekł, że w sytuacji, gdy kryteria oceny miały obiektywny charakter i były w ten sam sposób stosowane wobec innych oferentów, nie można mówić o naruszeniu zasady równości. Sytuacja, w której tylko niewiele przedsiębiorstw jest w stanie spełnić kryteria, nie powoduje, że zasada równego traktowania zostaje naruszona.

Można stwierdzić, że pomimo iż wyrok ten ma obecnie już historyczny charakter, wskazuje on kierunek dla dalszego orzecznictwa Trybunału. Waga proekologicznego charakteru kryteriów została w tym wyroku podkreślona w sposób istotny, bowiem uznano je za dopuszczalne kryterium oceny już w sytuacji, kiedy sama dyrektywa dotycząca zamówień publicznych ich nie przewidywała. Trybunał wywiódł możliwość ich zastosowania z treści polityki Unii Europejskiej w zakresie ochrony środowiska.

Kolejnym wyrokiem Trybunału, który jeszcze bardziej podkreślił istotę kryteriów środowiskowych, jest orzeczenie z 4 grudnia 2003 roku C-448/01⁵³ w sprawie Wienstrom. Trybunał w wyroku tym odniósł się do wagi kryteriów środowiskowych. Problem polegał na możliwości określenia kryterium dotyczącego korzyści, którym nie można w sposób obiektywny przypisać

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ Wyrok Trybunału z dnia 4 grudnia 2003 r. w sprawie EVN AG, Wienstrom GmbH v Republik Österreich, OJ C 84 of 6.4.2002.

wartości ekonomicznej – taki charakter bowiem mają kryteria środowiskowe. W stosunku do nich nie jest możliwe wskazanie bezpośrednich skutków finansowych⁵⁴. Art. 53 Dyrektywy 2004/18 przewiduje dopuszczalne kryteria oferty najkorzystniejszej ekonomicznie, którymi mogą być (w przypadku, gdy zamówienia udziela się na podstawie oferty najkorzystniejszej ekonomicznie z punktu widzenia instytucji zamawiającej) różne kryteria odnoszące się do danego zamówienia publicznego. Mogą być nimi jakość, cena, wartość techniczna, właściwości estetyczne i funkcjonalne, aspekty środowiskowe, koszty użytkowania, rentowność, serwis posprzedażny oraz pomoc techniczna, termin dostarczenia lub czas dostarczenia lub realizacji, bądź też wyłącznie najniższa cena⁵⁵. Jak można zauważyć, przepis ten wymienia kryterium jakim są aspekty środowiskowe. Trybunał orzekł⁵⁶, że zamawiający ma prawo do swobodnej oceny ofert, z zastrzeżeniem, że kryteria te „służą identyfikacji oferty najkorzystniejszej ekonomicznie, nie przyznają zamawiającemu prawa arbitralnego wyboru oferty, muszą być określone zgodnie z zasadami procedury (podane do wiadomości w ogłoszeniu i dokumentacji przetargowej) oraz są zgodne z całością prawa wspólnotowego (nie naruszają zasady niedyskryminacji)”⁵⁷. Jak można zauważyć wymogi te odpowiadają wymogom wskazanym w odniesieniu do kryteriów środowiskowych w wyroku omawianym poprzednio. Zamawiający, oprócz możliwości wyboru kryteriów, ma też możliwość nadania im odpowiedniej wagi – która powinna być określona tak, by móc na jej podstawie zidentyfikować ofertę najkorzystniejszą w świetle przyjętych kryteriów. Podsumowując wyrok należy podkreślić, że wskazany w nim zakres i sposób rozumienia kryteriów, w tym tych o charakterze proekologicznym, jest możliwy pod warunkiem, że gwarantować on będzie przejrzystość i obiektywność procedury, jak również zasadę równego traktowania w stosunku do wszystkich oferentów. Kryteria te nie powinny także ograniczać konkurencji⁵⁸. Wyrok w tej sprawie można uznać za kluczowy, jako że Trybunał stwierdził w nim, że można dopuścić i uznać za przeważające kryteria o charakterze środowiskowym nawet w sytuacji, gdyby wybór w ramach zamówienia publicznego nie zawsze skutkował natychmiastową korzyścią ekonomiczną.

Przedmiotem rozważań Trybunału Sprawiedliwości stał się również problem relacji zamówień publicznych do zasad prawa ochrony konkurencji Unii Europejskiej.

⁵⁴ M. Lemke, D. Piasta, dz. cyt., s. 137.

⁵⁵ Art. 53 Dyrektywy 2004/18.

⁵⁶ Podobnie jak miało to miejsce w wyrokach C-31/87 Beentjes, C-513/99 Concordia Bus Finland.

⁵⁷ Wyrok Trybunału z dnia 4 grudnia 2003 r. w sprawie EVN AG, Wienstrom GmbH v Republik Österreich, OJ C 84 of 6.4.2002.

⁵⁸ M. Lemke, D. Piasta, dz. cyt., s. 145.

Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości⁵⁹ wynika konieczność zachowania zgodności pomiędzy procedurami zamówień publicznych a zasadami wynikającymi z prawa ochrony konkurencji⁶⁰. Przykładem może być orzeczenie w sprawie *Lonbardini i Mantovani*⁶¹, w którym Trybunał stwierdził, że „wszystkie wymogi nakładane przez wspólnotowe prawo zamówień publicznych muszą być stosowane w taki sposób, aby zapewnić zgodność z zasadami wolnej konkurencji i równego traktowania ofert, jak również winny one spełniać wymóg przejrzystości”. Jak podkreśla A. Sanchez Graelles⁶², reżim zamówień publicznych w prawie Unii Europejskiej posiada bezpośredni i szczególnie ścisły związek z zasadą konkurencji, jako jedną z zasad prawa Unii Europejskiej, jednakże w samej treści dyrektyw dotyczących zamówień publicznych nie odnajdziemy bezpośredniego odwołania do tychże zasad. Są one osadzone na wspomnianych wyżej zasadach wspólnego rynku⁶³.

Rozważając zagadnienie zielonych zamówień publicznych, warto przyrzeć się problemom, jakie wynikają z ich funkcjonowania w praktyce. Badania przeprowadzone dotyczą zarówno sposobu określania zamówienia, jak i trudności, z jakimi stykają się podmioty składające ofertę. Tym, co sprawia najwięcej trudności, jest sposób określenia kryteriów środowiskowych oraz zakres egzekwowania ich realizacji.

Podstawowym problemem z punktu widzenia formułowania umów w ramach zamówień publicznych są zbyt ogólnie sformułowane kryteria środowiskowe w dokumentach dotyczących ochrony środowiska – politykach, programach – ma to miejsce zwłaszcza w odniesieniu do programów regionalnych, które brane są pod uwagę przy umowach zawieranych przez władze lokalne. Zbyt ogólna treść dokumentów powoduje, że nie jest możliwe ich zastosowanie jako przesłanek do zawarcia umowy na podstawie przeprowadzonej procedury zamówienia publicznego⁶⁴.

Koncepcja zielonych zamówień publicznych może wywoływać wątpliwości od strony prawnej – bowiem sama jej istota wydaje się być sprzeczna z podstawowym założeniem prawa zamówień publicznych. Problemu można jednak uniknąć, jeżeli regulacje dotyczące tego rodzaju zamówień zostaną przygotowane w sposób jak najbardziej staranny⁶⁵, przy zachowaniu reguł wynikających z prawa zamówień publicznych w państwach członkowskich.

⁵⁹ Obecnie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

⁶⁰ Orzeczenie 240/83 *Waste Oils* p. 21, ECR 1985, 531, 547, A. Sanchez Graelles, *Public Procurement and the EU Competition Rules*, Oxford and Portland, Oregon, 2011, s. 193.

⁶¹ Połączone sprawy C-285/99 oraz C – 286/99 [2001] ECR I – 9233 76.

⁶² A. Sanchez Graelles, dz. cyt., s. 193.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ A. Palmujoki, K. Parikka-Alhola, A. Ekroos, dz. cyt., s. 259.

⁶⁵ Tamże.

Jak wskazują badania przeprowadzone w Szwecji i Finlandii, aby zrealizować koncepcję, koniecznym jest dokładne określenie obowiązków wynikających z kryteriów środowiskowych. Przy opracowywaniu warunków umów organ zamawiający powinien określić je w prosty sposób, poprzez wskazanie na przykład kar umownych w przypadku niewywiązania się z podjętych zobowiązań o charakterze środowiskowym. Taki zapis w umowie pozwoli zamawiającemu na szybką reakcję w sytuacji jej naruszenia. W razie więc naruszenia umowy zawierającej dokładnie zdefiniowane kryteria środowiskowe istnieje możliwość szybkiej reakcji ze strony zamawiającego⁶⁶.

Te same badania pokazują także, że sama obecność kryteriów środowiskowych jest ważna. Nawet jeżeli kryteria środowiskowe nie są traktowane w opisie zamówienia jako te najważniejsze do spełnienia, to sama ich obecność w każdym z nich dla potencjalnych oferentów jest sygnałem, że ich produkty powinny mieć bardziej ekologiczny charakter, jeżeli chcą, by były one brane pod uwagę nie tylko w tym, ale także w kolejnych przetargach⁶⁷.

Odnosząc się zaś do problemu, jakim jest zaangażowanie pracowników sektora publicznego w realizację koncepcji zielonych zamówień, można stwierdzić, iż istnieją bariery o charakterze społecznym w realizacji koncepcji. Wbrew pozorom, podstawowym problemem w zakresie zielonych zamówień publicznych wśród badanych w Wielkiej Brytanii nie jest niewystarczająca wiedza na ten temat pośród zamawiających. Problem stanowi zbyt duża złożoność zagadnienia⁶⁸. Zrównoważony rozwój, który stanowi podstawę zielonych zamówień publicznych, jest koncepcją, na którą składają się problemy zachowania środowiska naturalnego, trwałego rozwoju społecznego i gospodarczego. Kwestia ochrony środowiska pośród trzech wymienionych przeważa i jest najszerzej definiowana, a co za tym idzie – realizowana. Jednakże tym, co stanowi największą trudność, jest ujęcie w ramy kryteriów oceny aspektów społecznych, które podlegałyby ocenie podczas udzielania zamówienia⁶⁹.

Innym zagadnieniem powodującym trudność w funkcjonowaniu zielonych zamówień jest problem zaangażowania w realizację koncepcji przez pracowników sektora publicznego. Wdrożenie koncepcji zielonych zamówień publicznych powinno być poprzedzone odpowiednimi szkoleniami dla kadry, dotyczącymi zarówno kwestii o charakterze prawnym, jak i z zakresu ochrony środowiska. Jak wskazują badania, brak wiedzy na temat tego ro-

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ L. Preuss, H. Walker, *Psychological barriers in the road to sustainable development, evidence from public sector procurement*, „Public Administration” 2011, vol. 89, nr 2, s. 503.

⁶⁹ Tamże.

dzaju zamówień wśród pracowników powoduje problemy w ich stosowaniu, niską efektywność, a także niechęć do tego rozwiązania⁷⁰.

Ponadto, jak wskazują dotychczas przeprowadzone i powoływane już wyżej badania, wśród władz lokalnych Wielkiej Brytanii, które funkcjonują w oparciu o zamówienia publiczne, w dalszym ciągu problemy ochrony środowiska pozostają zagadnieniami odsuwanymi niejako na plan dalszy. Kwestie te są brane pod uwagę, ponieważ tego wymaga polityka zielonych zamówień, jednakże nie stanowią one priorytetu dla działań podmiotów publicznych⁷¹.

Trudność z wdrożeniem koncepcji polega także na tym, że w większości wypadków kryterium, które odgrywa rolę dominującą, jest cena. Stąd też włączanie kryteriów środowiskowych w procedurę zamówień publicznych może stanowić problem, a tym samym powodować niechęć do koncepcji wśród pracowników instytucji, których zadaniem jest wybór jak najtańszej oferty⁷².

Zielone zamówienia publiczne w polityce ochrony środowiska Unii Europejskiej są przewidziane jako jedno z narzędzi służących do realizacji koncepcji zrównoważonej konsumpcji i produkcji. Wydaje się, że ze względu na swój zakres oddziaływania, mając na względzie bardzo szeroki udział w gospodarkach państw członkowskich zamówień publicznych, mogą one w sposób znaczący przyczynić się do osiągnięcia celu, jakim jest zrównoważony rozwój. Warty podkreślenia jest szeroki zakres ich oddziaływania, dzięki któremu, poprzez nakładanie wymogów o charakterze środowiskowym, mają one możliwość niejako wymusić na oferentach przyjazne środowisku zachowania. Stąd też wydaje się, że wymogi, jakie przewidują zielone zamówienia, powinny być stawiane wysoko, nawet pomimo trudności, o których wyżej była mowa. Podkreślić równocześnie należy, że zielone zamówienia mają nie tylko ogromny potencjał oddziaływania i możliwości wpływu na zmianę w działalności oferentów, ale także mogą one stać się przykładem do naśladowania dla podmiotów sektora prywatnego.

Słowa kluczowe: zielone zamówienia publiczne, prawo ochrony środowiska, zrównoważony rozwój

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże, s. 504.

⁷² Tamże.

**GREEN PUBLIC PROCUREMENT AS A TOOL
FOR THE IMPLEMENTATION OF THE EUROPEAN UNION
SUSTAINABLE CONSUMPTION AND PRODUCTION ACTION PLAN**

S u m m a r y

Green public procurement is one of the tools which aim is to implement the principle of sustainable development within the framework of law and environmental policy of the European Union. The renewed Sustainable Development Strategy for the European Union provides seven key challenges, compliance with which should result in “the entrance to the path of” sustainable development. One of them is the sustainable consumption and production. Green Public Procurement is one of the measures which in addition to Ecodesign Directive, the Directive on energy efficiency, and also a regulation on energy efficiency labeling (Ecolabel), seeks to achieve this challenge. Green Public Procurement is a concept involving the environmental criteria in the Criteria of the contract.

With a green public procurement public institutions receive goods, services and works with a limited impact on the environment.

Key words: Green public procurement, environmental law, sustainable development

**ЗЕЛЕННЫЕ ОБЩЕСТВЕННЫЕ ЗАКАЗЫ КАК ИНСТРУМЕНТ
ДЛЯ ОСУЩЕСТВЛЕНИЯ КОНЦЕПЦИИ УРАВНОВЕШЕННОГО ПОТРЕБЛЕНИЯ
И ПРОИЗВОДСТВА ЕВРОПЕЙСКОГО СОЮЗА**

Р е з ю м е

Зеленые общественные заказы представляют собой одно из инструментов, служащих осуществлению концепции уравновешенного развития в пределах права и экологической политики Европейского Союза. Оновленная Стратегия уравновешенного развития Европейского Союза предвидит семь главных вызовов, исполнение которых должно привести к „вступлению на дорогу” уравновешенного развития. Этими вызовами являются уравновешенное потребление и производство, которого одним из средств рядом с директивой по делу экопроекта, директивой по делу энергетической эффективности, или с постановлением по делу мечения энергетической эффективности (Ecolabel) являются зеленые общественные заказы. Зеленый общественный заказ есть концепцией, которая основана на сформулировании экологических критериев среди критериев заказа. К критериям экологического характера можно отнести экологическое мечение, постановление по делу Energy Star, директивы по делу экопроекта для продуктов, пользующихся энергией.

Благодаря зеленым общественным заказам общественные учреждения получают товары, услуги и строительные работы об ограниченном негативном влиянии на среду.

Ключевые слова: зеленые общественные заказы, экологическое право, сбалансированное развитие

AGNIESZKA OGRODNIK-KALITA*

UZNANIE OJCOSTWA PRZEZ MĘŻCZYZNĘ, KTÓRY UKOŃCZYŁ LAT 16, A NIE MA UKOŃCZONYCH LAT 18

1. Uwagi wstępne

Nowelizacja kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, która miała miejsce w 2008 r.¹, w zasadniczej mierze zmieniła przepisy tego kodeksu dotyczące pochodzenia dziecka. Zmianie uległy m.in. przepisy dotyczące uznania ojcostwa². Oprócz nowelizacji w zakresie kwestii bardziej szczegółowych nastąpiła modyfikacja samej istoty tej instytucji, co znalazło wyraz w zmianie jej nazwy: z uznania dziecka na właśnie uznanie ojcostwa.

Ustawodawca niejednokrotnie, przyznając osobom fizycznym kompetencje do dokonywania czynności prawnych czy takie kompetencje ograniczając, posługuje się kryterium wieku. Takie też – obok innych – kryterium zostało przyjęte przy zdolności do uznania ojcostwa. Zgodnie bowiem z art. 77 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³ oświadczenie konieczne do uznania ojcostwa może złożyć osoba, która ukończyła szesnaście lat i nie istnieją podstawy do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest właśnie problematyka uznania ojcostwa przez mężczyznę, który ma ukończone szesnaście lat, jednak nie ma jeszcze ukończonych lat osiemnastu. Dla analizy tego zagadnienia konieczne jest przedstawienie samej istoty uznania ojcostwa po nowelizacji, sytuacji osobistej i prawnej takiego młodego mężczyzny, a także formy i skutków złożonego przez niego oświadczenia o uznaniu ojcostwa. Nie będzie natomiast

* Dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

¹ Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. Nr 220, poz. 1431.

² Podkreśla się nawet, że instytucja uznania dziecka jest tą instytucją spośród dotyczących ojcostwa, która została zmodyfikowana w największym stopniu. E. Olędzka, *Ustalenie pochodzenia dziecka w świetle zmiany k.r.o. z 6.11.2008 r.*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 22, s. 1218.

³ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy; Dz.U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.

odrębnie analizowany drugi z wymogów, jaki ustawodawca stawia przed osobą, chcącą złożyć oświadczenie o uznaniu ojcostwa, czyli brak podstaw do całkowitego ubezwłasnowolnienia, chociaż jego ujęcie jest krytykowane w literaturze⁴.

Z natury rzeczy przedstawione rozważania będą miały w pewnej mierze profil interdyscyplinarny. Elementy metody interdyscyplinarnej wynikają z konieczności sięgnięcia do dorobku innych nauk, jak socjologia czy psychologia, które pozwolą odpowiedzieć na pytania związane z tematem na obszarze prawa.

2. Uznanie ojcostwa po nowelizacji

Uznanie ojcostwa jest uważane za ten „lepszy”, bo bezkonfliktowy i harmonijny sposób ustalenia ojcostwa dziecka pozamałżeńskiego, gdyż sam ojciec chce tego aktu dokonać⁵. Uznanie ojcostwa jest w obecnym stanie prawnym traktowane jako akt wiedzy rodziców dziecka przeświadczonych o tym, iż dziecko od nich pochodzi⁶, jest więc przyznaniem faktu pochodzenia dziecka od mężczyzny, który uznaje swoje ojcostwo⁷. Głównym elementem uznania ojcostwa jest więc naturalny fakt ojcostwa uznającego mężczyzny względem dziecka, potwierdzony przez matkę dziecka. Obecnie może więc uznać swe ojcostwo wyłącznie biologiczny ojciec dziecka, który przed właściwym organem potwierdza istnienie „stosunku swojego ojcostwa danego dziecka”⁸.

⁴ K. Pietrzykowski uważa sformułowanie przepisu o braku podstaw do całkowitego ubezwłasnowolnienia za zdecydowanie wadliwe. Zob.: K. Pietrzykowski, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 761.

⁵ Należy jednak pamiętać, że obecnie również w procesie o ustalenie ojcostwa ojciec dziecka ma legitymację czynną. Nie zawsze więc można z góry zakładać, że ustalenie ojcostwa dziecka pozamałżeńskiego w ten właśnie sposób jest drogą „gorszą”, w mniejszym stopniu gwarantującą prawidłowe wykonywanie władzy rodzicielskiej. Dostrzega to również ustawodawca, przyznając takiemu ojcu władzę rodzicielską.

⁶ T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2009, s. 188. Warto zwrócić uwagę, że konieczność wskazanej zmiany terminologicznej była poddawana w wątpliwość w toku nowelizacji przez M. Koska. Autor zwracał uwagę, iż możliwe byłoby zachowanie nazwy uznanie dziecka z zachowaniem treści tej instytucji proponowanej w noweli. M. Kosek, *Opinia dotycząca rządowego projektu ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw* (Druk sejmowy nr 1166, Sejm V kadencji), <http://orka.sejm.gov.pl/trexdom5.nsf/Opwdsdr?OpenForm&1166> [dostęp: 10 października 2012 r.].

⁷ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010, s. 267.

⁸ S. Kalus, *Zmiany w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym dotyczące problematyki pochodzenia dziecka*, [w:] J. Mazurkiewicz (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy po nowelizacji*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 3249, Wrocław 2010, s. 39.

Konsekwencją zmiany koncepcji prawnej uznania jest wspomniana zmiana terminologiczna uznania dziecka na uznanie ojcostwa, z której wynika, że chodzi o stwierdzenie biologicznego ojcostwa określonego dziecka, a nie tylko „uznania go za swoje”⁹.

Właśnie ta zmiana koncepcji uznania spowodowała odmienne od dotychczasowych kryteria oceny zdolności do uznania i rezygnację z wpływu na jego skuteczność przedstawicieli ustawowych¹⁰. Skoro uznanie jest stwierdzeniem faktu, może być dokonane tylko osobiście przez osoby, które mają wiedzę na jego temat. Konieczne jest jednak osiągnięcie pewnego stopnia dojrzałości intelektualnej i społecznej. Ustawodawca przyjął, iż ukończenie szesnastego roku życia stwarza dodatnią prognozę w tym względzie¹¹. Przesłanka ukończenia szesnastego roku życia jest zaliczana do przesłanek podmiotowych, dotyczących właściwości podmiotów dokonujących aktu uznania i warunkujących jego skuteczność¹².

Przed pogłębioną analizą zagadnienia poruszonego w temacie artykułu, warto zwrócić uwagę na potencjalną skalę omawianego zjawiska i zastosowania instytucji uznania ojcostwa właśnie w przypadku tak młodego mężczyzny. Dane GUS pozwalają określić udział nastoletnich chłopców w grupie mężczyzn uznanych za ojców przez kobiety, które urodziły żywe dziecko. Należy jednak pamiętać, że pod pojęciem „nastoletnich chłopców” rozumie się tutaj osoby poniżej 19. roku życia, a więc grupa ta jest szersza od będącej przedmiotem niniejszego opracowania. W 2004 r. było takich osób 3054, a więc 0,9 % wszystkich ojców, których dane ujawniły matki, zaś w 2009 r. – 2873, tj. 0,7 %. W tej grupie dominowały sytuacje, w których osoby te były ojcami dzieci nastoletnich matek (61,2 % w 2004 r.; 65,8 % w 2009 r.). Do rzadkości należały natomiast sytuacje, w których kobiety 25–letnie lub starsze podawały jako ojców nastoletnich chłopców. W 2004 r. takich przypadków było 124, zaś w 2009 r. – 96¹³. Zaznacza się jednak, że dane ujawnione w zestawieniach statystycznych w przypadku nastoletnich chłopców są mniej wiarygodne niż te, które odnoszą się do dziewcząt. Wynika to z faktu, iż ojcostwo nastolatków jest łatwiejsze do ukrycia, a także jego ujawnienie może okazać się bardzo niekorzystne, zarówno dla takiego chłopca, jak i matki dziecka¹⁴.

⁹ T. Smoczyński, *Prawo rodzinne...*, s. 189.

¹⁰ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Druk sejmowy nr 888, Sejm VI kadencji), s. 5, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/888> [dostęp: 10 października 2012 r.].

¹¹ Tamże.

¹² A. Sylwestrzak, *Uznanie ojcostwa w polskim prawie rodzinnym*, „Metryka. Studia z zakresu prawa osobowego i rejestracji stanu cywilnego” 2012, nr 1, s. 46.

¹³ Dane za: K. Wąż, *Zjawisko (przed)wczesnego rodzicielstwa*, [w:] Z. Izdebski, T. Niemiec, K. Wąż, *(Zbyt) młodzi rodzice*, Warszawa 2011, s. 135.

¹⁴ Tamże.

3. Rozwój psychiczny i sytuacja prawna osoby, która ukończyła 16 lat, a nie ukończyła lat 18

Małoletni mężczyzna, który ukończył 13 lat, a nie ma ukończonych lat 18, ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych¹⁵. Zdolność tę mężczyzna, który ukończył lat 16, posiada więc od trzech lat. Na tę okoliczność zwrócono uwagę w uzasadnieniu projektu zmian k.r.o., gdzie zaznaczono, że osoba szesnastoletnia właśnie po trzech latach od uzyskania ograniczonej zdolności do czynności prawnych i dzięki dłuższemu uczestnictwu w życiu społecznym ma większe możliwości podejmowania życiowych decyzji¹⁶.

Dokładna analiza sytuacji prawnej osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych przekracza ramy niniejszego opracowania. W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że sytuacja takiej osoby uregulowana jest w artykułach 17 – 22 Kodeksu cywilnego¹⁷, a także w innych przepisach¹⁸.

Osobie takiej, oprócz kompetencji wynikających ze wskazanych przepisów, przysługuje również, będące przedmiotem niniejszych rozważań, uprawnienie do złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa. Warto zwrócić w tym kontekście uwagę na wyrażone w pracach nad nowelizacją opinie ekspertów dotyczące możliwości przyznania takiemu mężczyźnie powyższego uprawnienia.

W opiniach ekspertów wskazano między innymi, iż w odniesieniu do takiego „chłopca” należałoby użyć właściwie słowa „dziecko”, zgodnie z Konwencją o prawach dziecka¹⁹. „Dzieckiem” taki chłopiec jest również wprost nazywany w ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka²⁰. M. Kosek zwrócił uwagę na opinie socjologów i psychologów, zgodnie z którymi proponowany wiek do uznania ojcostwa, a nawet wiek 18-21 lat,

¹⁵ Art. 15 k.c. L. Kociucki podkreśla, że niepełna zdolność do czynności prawnych wynikająca z braku pełnoletności jest – jako ograniczenie dotyczące bez wyjątku każdego człowieka – sytuacją co do zasady akceptowaną. W związku z tym ustawodawca przyjął, że do takiego ograniczenia nie jest konieczne wydanie specjalnego orzeczenia przez sąd, gdyż stan ten po ukończeniu określonego wieku w zasadzie ustaje. L. Kociucki, *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych i jej ograniczenia*, Warszawa 2011, s. XXIII.

¹⁶ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy..., s. 5.

¹⁷ Ustawa z 23 dnia kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny; Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.

¹⁸ T. Sokołowski, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Tom I. Część ogólna*, Warszawa 2012, s. 87.

¹⁹ Art. 1 Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 20 listopada 1989 r.; Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526. M. Kosek, *Opinia dotycząca rządowego projektu...*, s. 4.

²⁰ Ustawa z dnia 6 listopada 2000 r. o Rzeczniku Prawa Dziecka; Dz.U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.

jest najczęściej jeszcze okresem nauki szkolnej, gdzie osoby takie żyją kategoriami ucznia kontrolowanego i prowadzonego niemal za rączkę, pozbawionego tym samym odpowiedzialności za siebie i innych. W związku z tym podkreślił, iż granica wieku 16 lat jest nie do zaakceptowania²¹. Podobnie H. Haak w odniesieniu do takiej osoby używa określenia „chłopak” i zaznacza, że nie wydaje się uzasadnione przyjęcie reguły, że jego stan dojrzałości pozwala na złożenie oświadczenia o uznaniu, które w każdym wypadku będzie zgodne z „prawdą genetyczną”²².

Zastanawiając się nad kształtem obecnego uregulowania zdolności do uznania ojcostwa, nie sposób nie odnieść go do regulacji dotyczącej zdolności do zawarcia małżeństwa. Mężczyzna, który może uznać ojcostwo, jest jednocześnie pozbawiony prawa do zawarcia małżeństwa. Na tę okoliczność zwrócił również w swojej opinii uwagę M. Kosek, którego zdaniem jest to istotna niekonsekwencja projektu. Autor w tym kontekście zadał pytanie, „czy zawarcie małżeństwa wymaga wyższego poziomu dojrzałości niż prawna odpowiedzialność za dziecko?”²³. Odpowiadając na nie, M. Kosek dochodzi do wniosku, że „szesnastoletni chłopiec nie jest zdolny ze względu na stopień swego rozwoju psychicznego ani do zawarcia małżeństwa, ani do uznania ojcostwa”²⁴. Nie jest możliwe przedstawienie w tym miejscu wszystkich prawnych konsekwencji zawarcia małżeństwa. Należy jednak podkreślić, co zostanie rozwinięte w punkcie dotyczącym skutków uznania ojcostwa, że samo uznanie ojcostwa przez osobę niemającą pełnej zdolności do czynności prawnych nie pociąga za sobą tak daleko idących konsekwencji, jak zawarcie małżeństwa. W obecnym uregulowaniu prawnym uznanie ojcostwa przez tak młodego mężczyznę nie jest związane z uzyskaniem przez niego władzy rodzicielskiej i tym samym „prawnej odpowiedzialności za dziecko”. Przyznanie tego uprawnienia 16-latkowi niekoniecznie kłóci się zatem z jego brakiem zdolności do zawarcia małżeństwa.

Z przytoczonych opinii wynika ponadto, że eksperci w dużej mierze, oceniając proponowane rozwiązanie prawne, zwracali uwagę na rozwój psychiczny osoby, której ich stanowisko dotyczyło. A. Skowrońska-Zbierzchowska podkreśla, że kobiety i mężczyźni, którzy po raz pierwszy zostali rodzicami, znajdują się w sytuacji kryzysowej²⁵. Ta nowa rola

²¹ M. Kosek, *Opinia dotycząca rządowego projektu...*, s. 4.

²² H. Haak, *Opinia na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Druk sejmowy nr 1166)*, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk5.nsf/Opwsdr?OpenForm&1166> [dostęp: 10 października 2012 r.].

²³ M. Kosek, *Opinia dotycząca rządowego projektu...*, s. 4.

²⁴ Tamże, s. 5.

²⁵ Zbyt wczesne ojcostwo, czy szerzej rodzicielstwo, jak również same narodziny dziecka bez względu na wiek rodziców są różnie klasyfikowane przez psychologów z punktu widzenia doświadczeń kryzysowych i zdarzeń krytycznych. Autorka dokładnie relacjonuje poglądy

i wynikające z niej zadania wymagają stosowania znanych bądź nowo nabytych sposobów radzenia sobie. Autorka zaznacza, że ma tutaj znaczenie zarówno zaradność naturalna, jak i wyuczona. Im trudniej młodemu rodzicowi poradzić sobie z doświadczanym zdarzeniem krytycznym, tym większa jest natomiast rola wsparcia społecznego, które umożliwi nabycie nowych sposobów radzenia sobie z zaistniałą sytuacją. Umiejętności i cechy, które rodzice już posiadają, okazują się być niewystarczające²⁶.

T. Olearczyk natomiast, dzieląc ojcostwo na kilka kategorii, wskazuje obok ojca dobrego, ojca nieobecnego, ojca słabego i ojca trującego, właśnie na ojca niepełnoletniego, którego nazywa ojcem nieletnim. Autorka zauważa, że chociaż obecność ojca w rozwoju i wychowaniu dziecka jest nie do podważenia, istnieje związek pomiędzy dojrzałością emocjonalną i społeczną ojca a jego oddziaływaniem na dziecko²⁷. W związku z tym podkreśla, że „urodzenie się dziecka w okresie niepełnoletności rodziców niesie wiele problemów, konfliktów i niepokoju. Rozdzielenie działania seksualnego od prokreacji, brak wiedzy o sobie, daje młodemu człowiekowi złudne poczucie bezpieczeństwa zamiast poczucia odpowiedzialności²⁸”.

Należy jednak zaznaczyć, że odmiennie od wskazanych argumentów przeciwko obecnemu uregulowaniu I. Kunicki, w opinii na temat projektowanej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, ocenił je – przynajmniej pośrednio – pozytywnie. Analizując bowiem projektowane obniżenie wieku uzyskania zdolności procesowej przez rodziców w sprawach o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka oraz o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, stwierdził, iż motywy takie jak choćby ochrona rodziny, a także dążenie do tego, aby dziecko było wychowywane przez naturalnych rodziców i do wyjaśnienia rzeczywistych stosunków w zakresie pochodzenia dziecka przemawiają za przyznaniem osobom, które ukończyły szesnasty rok życia, zdolności procesowej w tych sprawach²⁹. Jeśli Autor pozytywnie ocenia przyznanie osobom w tym wieku zdolności procesowej w sprawach o ustalenie pochodzenia dziecka, należy domniemywać, że ma pozytywne zdanie także na temat zdolności do uznania ojcostwa tych osób.

psychologiczne na ten temat. Zob. A. Skowrońska – Zbierchowska, *Doświadczenia małoletnich rodziców. Aspekty socjopedagogiczne*, Gdańsk 2010, s. 39 – 56.

²⁶ Tamże, s.56.

²⁷ T. Olearczyk, *Znaczenie ojca w życiu dziecka*, [w:] D. Kornas – Biela (red.), *Ojcostwo wobec wyzwań współczesności*, Lublin 2006, s. 83.

²⁸ Tamże.

²⁹ I. Kunicki, *Opinia na temat rządowego projektu ustawy o zamianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1166) z zakresie dotyczącym nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, s. 8, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk5.nsf/Opwsdr?OpenForm&1166> [dostęp: 10 października 2012 r.].

Stanowiska akceptujące obecne uregulowanie wieku umożliwiającego uznanie ojcostwa zostały wyrażone także przez innych autorów. E. Holewińska-Łapińska, jeszcze na etapie projektu zmian k.r.o., wyraziła zapatrywanie, według którego osoby szesnastoletnie wydają się być wystarczająco dojrzałe do zrozumienia czynności, które podejmują, gdyż mają co najmniej ograniczoną zdolność do czynności prawnych i pewne doświadczenia społeczne³⁰. Podobnie zdaniem J. Panowicz-Lipskiej osoby w tym wieku, ze względu na osiągnięty zazwyczaj stopień dojrzałości intelektualnej i społecznej, są w stanie zrozumieć istotę i skutki uznania ojcostwa i potrafią podjąć rozważną decyzję dotyczącą ich dziecka³¹. Również – jak się wydaje – pozytywnie ocenia obecne rozwiązanie T. Smyczyński, którego zdaniem jeśli akt uznania ojcostwa nie jest czynnością prawną, lecz stwierdzeniem faktu biologicznego pochodzenia dziecka, nie ma potrzeby związania uznania ze zdolnością do czynności prawnych, zaś osoby 16-letnie dysponują choćby minimalnym zasobem doświadczenia życiowego³². Także zdaniem J. Ignaczewskiego przyjęta granica wieku, z punktu widzenia systemowej spójności, nie budzi zastrzeżeń³³. A. Golec – Grzymek natomiast podkreślając, iż obecna regulacja podnosi granicę wiekową dla małoletniego ojca, gdyż poprzednia dotyczyła ojca mającego ograniczoną zdolność do czynności prawnych, również ocenia ją pozytywnie³⁴.

Warto zwrócić uwagę także na inne argumenty, które przemawiają za przyjęciem stanowiska, iż obecne uregulowanie dotyczące wieku umożliwiającego uznanie ojcostwa jest prawidłowe. Takim argumentem będzie zapewne sytuacja matki dziecka. Jak zauważa D. Kornas-Biela, „deprecjonowanie roli małoletniego ojca w praktyce oznacza ogromne obciążanie skutkami współżycia jedynie dziewczynę, natomiast zwalnia jego od odpowiedzialności za swoje czyny”³⁵. Zapewne zaś przejawem takiego deprecjonowania byłby brak możliwości uznania ojcostwa, tożsamy z brakiem jakiegokolwiek związku – w świetle prawa – pomiędzy małoletnim ojcem biologicznym a dzieckiem.

³⁰ E. Holewińska – Łapińska, *Projektowane zmiany kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie pochodzenia dziecka ze szczególnym uwzględnieniem ustalenia ojcostwa wskutek uznania*, [w:] H. Cioch, P. Kasprzyk (red.), *Z zagadnień prawa rodzinnego i rejestracji stanu cywilnego*, Lublin 2007, s. 75.

³¹ J. Panowicz – Lipska, *Problematyka pochodzenia dziecka w nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, „Rodzina i Prawo” 2010, nr 14 – 15, s. 14.

³² T. Smyczyński, *Nowa konstrukcja normatywna uznania ojcostwa*, [w:] M. Tkaczuk, R. Jaworska – Stankiewicz (red.), *Rodzina w naukach prawnych. Zbiór studiów*, Szczecin 2012, s. 21.

³³ J. Ignaczewski, *Pochodzenie dziecka i władza rodzicielska po nowelizacji. Art. 61 – 113. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 94.

³⁴ A. Golec – Grzymek, *Uwagi do nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 6.11.2008 r.*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 19, s. 1046.

³⁵ D. Kornas – Biela, *Małoletnie ojcostwo – problem i wezwanie*, [w:] D. Kornas – Biela (red.), *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001, s. 342.

Podkreśla się, że poczęcie dziecka powinno zostać wykorzystane jako szansa przyspieszenia psychospołecznego dojrzewania³⁶. Na sytuację matki dziecka pozytywnie wpływa zainteresowanie ojca dzieckiem oraz jego matką. Takie zainteresowanie już w okresie prenatalnego rozwoju zwiększa poziom odczuwanej przez matkę satysfakcji z macierzyństwa oraz stopień efektywności pełnienia przez nią roli macierzyńskiej, co jest szczególnie istotne w przypadku małoletnich matek³⁷. Przejawem takiego zainteresowania, troski i gotowości wzięcia na siebie odpowiedzialności, jest uznanie ojcostwa.

Warto też zwrócić uwagę na badania A. Skowrońskiej-Zbierchowskiej pośrednio dotyczące tej kwestii. Wynika z nich, że dla małoletnich dziewcząt domaganie się ustalenia ojcostwa i alimentów było trudnym i nieprzyjemnym wydarzeniem. W przypadku uznania ojcostwa przez ojca dziecka nie zachodziłaby konieczność dochodzenia ojcostwa na drodze sądowej. Co prawda w opisanych przez Autorkę przypadkach partnerzy nie akceptowali ciąży i w żaden sposób nie wspierali matki dziecka (na trzy z takich przypadków, w dwóch ojców dziecka w chwili dowiedzenia się o ciąży miał 16 lat)³⁸, jednak nie może to być argumentem przeciwko generalnemu wykluczeniu możliwości uznania ojcostwa w tym wieku.

4. Forma złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa w przypadku mężczyzny powyżej 16 lat

Z powyższych rozważań wynika, że jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy przyjęte rozwiązanie, co do minimalnego wieku umożliwiającego uznanie ojcostwa, jest prawidłowe, nastęrcza pewne trudności. Istotne jest jednak, że pewnym zabezpieczeniem w tych wypadkach ma być szczególne ograniczenie dotyczące formy złożenia takiego oświadczenia. Ograniczenie to sprawia, że przyjęty przez ustawodawcę wymagany wiek do uznania ojcostwa nie budzi aż tak dużych kontrowersji. Właściwe funkcjonowanie nowych instytucji prawnych zależy bowiem zarówno od trafności i precyzyjności warstwy normatywnej, jak i od jej wykonywania w praktyce przez organy powołane do nowych zadań³⁹.

Należy podkreślić, że mężczyzna mający ograniczoną zdolność do czynności prawnych ze względu na wiek może złożyć oświadczenie konieczne

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, s. 343.

³⁸ A. Skowrońska – Zbierchowska, dz. cyt., s. 126.

³⁹ A. Sylwestrzak, *Rola kierownika urzędu stanu cywilnego przy uznaniu ojcostwa*, [w:] J. Mazurkiewicz (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy po nowelizacji*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 3249, Wrocław 2010, s. 121.

do uznania ojcostwa tylko przed sądem opiekuńczym. Możliwość złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa w omawianym wypadku jedynie przed sądem opiekuńczym jest również traktowana jako „swoista ochrona” w stosunku do osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych⁴⁰. Wyłączna właściwość sądu opiekuńczego ma również zapewnić szczególną kontrolę istnienia wskazanych przesłanek dopuszczalności złożenia oświadczeń koniecznych do uznania ojcostwa⁴¹.

Wynika z tego, iż argument, zgodnie z którym uznanie jest aktem wiedzy i do takiego aktu zdolny jest nawet tak młody mężczyzna, jest nie do końca przekonujący. Zawsze może zdarzyć się, że oświadczenie nie będzie zgodne z prawdą genetyczną i rozbieżność ta będzie wynikiem właśnie tak młodego wieku uznającego. Prawdopodobieństwo takiej pomyłki wydaje się być mniejsze w przypadku osób starszych, posiadających większe doświadczenie życiowe i w związku z tym mniej naiwnych. Powyższy wniosek zdają się potwierdzać badania D. Kornas–Bieli. Według Autorki, nastolatki mają duże trudności w ocenie możliwych strat i szans oraz prawdopodobieństwa wystąpienia określonych konsekwencji działań. Jako przykład wymienia ona trudności w wiązaniu możliwości poczęcia dziecka z odbytym stosunkiem płciowym⁴².

Należy zauważyć ponadto, że wspomniane obostrzenie w postaci konieczności złożenia oświadczenia przed sądem opiekuńczym w pewien sposób kłóci się z założeniem ogólnym, zgodnie z którym osoba 16–letnia może już podjąć decyzję o uznaniu ojcostwa. Wydaje się, że sam ustawodawca jest nie do końca przekonany co do takiej zdolności 16–letniego mężczyzny. Wyłączny charakter sądu opiekuńczego świadczy o braku zaufania ustawodawcy do tak młodych osób w zakresie ich zdolności do złożenia przedmiotowych oświadczeń⁴³. W związku z tym bardzo istotnego znaczenia nabiera tutaj rola sądu opiekuńczego jako organu wyłącznie uprawnionego do przyjęcia oświadczeń koniecznych do uznania ojcostwa przez tak młodego mężczyznę i tym samym zobowiązanego do ustalenia zgodności uznania ojcostwa z prawdą biologiczną.

Warto podkreślić, iż przypadki, w których zarówno mężczyzna, składający oświadczenie konieczne do uznania ojcostwa, jak i matka dziecka,

⁴⁰ J. Panowicz – Lipska, dz. cyt., s. 15.

⁴¹ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy..., s. 29.

⁴² D. Kornas–Biela, *Małoletnie ojcostwo...*, s. 326 – 327. Autorka zaznacza w tym kontekście, iż nastolatki nie korzystają z nabytej wiedzy seksualnej. Uważają np., że szansa poczęcia dziecka ma charakter kumulatywny i wzrasta wraz z liczbą zbliżeń.

⁴³ M. Kosek, [w:] W. Stojanowska (red.), *Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza. Wykładowia. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 172.

potwierdzająca to oświadczenie, są w minimalnym wieku umożliwiającym dokonanie tego, będą wymagały szczególnej uwagi sądu opiekuńczego⁴⁴.

Bardzo ważne w omawianym kontekście jest zwrócenie uwagi na to, że uznanie ojcostwa przez mężczyznę, który ukończył lat 16, zaś nie ma ukończonych lat 18, jest dokonywane bez zgody jego przedstawiciela ustawowego. Jest to o tyle istotne, iż przed nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego taka zgoda była obligatoryjna⁴⁵. Zgoda przedstawicieli ustawowych na dokonywanie przez osoby ograniczone w zdolności do czynności prawnych pewnych czynności prawnych, nazywana systemem kontroli, jest uważana za najbardziej charakterystyczną cechą ograniczonej zdolności do czynności prawnych⁴⁶. Zgodnie natomiast z uzasadnieniem projektu nowelizacji, rezygnacja z wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego i jej wpływu na skuteczność uznania jest spowodowana zmianą samej koncepcji uznania. Skoro uznanie jest stwierdzeniem faktu, może być dokonane tylko osobiście przez osoby, które mają wiedzę na jego temat, a więc wyłącznie wskutek osobistego działania mężczyzny, od którego dziecko pochodzi, i matki dziecka⁴⁷. W uzasadnieniu podkreślono również, że w niektórych przypadkach tacy przedstawiciele ustawowi małoletniego ojca, którymi są najczęściej jego rodzice, a więc dziadkowie dziecka, odmawiając zgody na uznanie ojcostwa, mogliby kierować się bardziej własnym interesem niż dobrem swojego syna i jego dziecka⁴⁸. I. Kunicki zwrócił ponadto uwagę – w kontekście zdolności procesowej małoletnich rodziców w sprawach o ustalenie pochodzenia dziecka – że w tego rodzaju sprawach może dochodzić do konfliktów pomiędzy małoletnim rodzicem a jego rodzicami, czego rezultatem może być działanie przedstawiciela ustawowego wbrew woli reprezentowanego np. siedemnastoletniego rodzica⁴⁹. Uwagi te pozostają aktualne również odnośnie do analizowanej tutaj kwestii.

⁴⁴ J. Panowicz-Lipska zauważa w tym kontekście, że może się zdarzyć, że jedno z oświadczeń będzie składane przed kierownikiem USC, natomiast drugie właśnie przed sądem opiekuńczym. J. Panowicz-Lipska, dz. cyt., s. 15.

⁴⁵ W doktrynie podkreślano, że ustawodawca w ten sposób chronił interes prawny osoby mającej ograniczoną zdolność do czynności prawnych, a wymóg zgody przedstawiciela ustawowego miał przede wszystkim na celu ochronę uznającego przed skutkami decyzji nieprzemyślanej, a nawet wymuszonej. M. Działyńska, *Pochodzenie dziecka od małżonków*, Poznań 1987, s. 50.

⁴⁶ Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2010, s. 259.

⁴⁷ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy..., s. 5.

⁴⁸ Tamże. Zob. również: K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy po nowelizacji z 6.11.2008 r.*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 17, s. 928.

⁴⁹ I. Kunicki, dz. cyt., s. 8.

T. Smyczyński zauważył ponadto, iż „do stwierdzenia faktu ojcostwa nie jest potrzebna zgoda, ponieważ fakt zaistniał albo nie istnieje, a to jest niezależne od zgody, która ma charakter czynności subiektywnej”⁵⁰.

Warto w tym miejscu przytoczyć, wskazywane w literaturze na podstawie badań, reakcje rodziców osób, które zbyt wcześnie miały same zostać rodzicami. Interesujące jest, iż – jak wskazują Z. Izdebski i K. Wąż – reakcje rodziców dziewcząt, które zaszły w ciążę, były „na ogół w miarę spokojne”⁵¹. Uznawali oni ciążę córki za wspólny problem, z którym należy sobie poradzić i zastanawiali się, jak jej pomóc. Reakcji negatywnych zaś było niewiele i przejawiali je głównie ojcowie⁵². Natomiast w przypadku rodziców chłopców, którzy zostali poinformowani o tym, że zostaną dziadkami, zostały wskazane takie reakcje, jak: wściekłość, przerażenie, szok, oburzenie. A. Skowrońska-Zbierchowska zauważyła nawet, na podstawie przeprowadzonych badań, że przyszli rodzice martwili się zdecydowanie bardziej reakcją własnych rodziców i jej konsekwencjami niż tym, jak zaspokoją potrzeby życiowe poczętego dziecka. Zdaniem Autorki, świadczy to o ich braku odpowiedzialności za dziecko i niedojrzałości⁵³, ale pośrednio także o możliwym wpływie rodziców uznającego mężczyzny na uznanie i pozwala stwierdzić, że rezygnacja ze zgody rodziców uznającego na uznanie była rozwiązaniem słusznym.

Należy podkreślić, że mężczyzna, który nie ukończył jeszcze 18 lat, może wytoczyć powództwo o ustalenie ojcostwa. Osoba taka ma zdolność procesową w sprawach o ustalenie pochodzenia dziecka również wtedy, gdy ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych, jeżeli ukończyła lat 16⁵⁴. Zauważa się, iż regulacja ta jest uzasadniona potrzebą ochrony jej praw⁵⁵. W procesie o ustalenie ojcostwa sąd orzekający ma możliwość dotarcia do prawdy biologicznej, wykorzystując dowód z badań DNA. Sąd opiekuńczy nie dokonuje takich ustaleń⁵⁶. Taki szesnastoletni ojciec dziecka będzie więc mógł samodzielnie wnieść pozew o ustalenie ojcostwa i będzie w tej sprawie miał tzw. pełną zdolność procesową. W związku z tym może skutecznie dokonywać samodzielnie wszelkich czynności procesowych i do takich

⁵⁰ T. Smyczyński, *Nowa konstrukcja...*, s. 18.

⁵¹ Z. Izdebski, K. Wąż, *Obraz (przed)wczesnego rodzicielstwa*, [w:] Z. Izdebski, T. Niemiec, K. Wąż, dz. cyt., s. 200.

⁵² Tamże.

⁵³ A. Skowrońska-Zbierchowska, dz. cyt., s. 100.

⁵⁴ Art. 453¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm. H. Haak zauważa, że uregulowanie to jest konsekwencją właśnie tego, że oświadczenia konieczne do uznania ojcostwa może złożyć osoba, która ukończyła 16 lat. H. Haak, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz do art. 61⁷ – 91*, Toruń 2009, s. 113.

⁵⁵ T. Ereciński, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Tom II*, Warszawa 2012, s. 629.

⁵⁶ M. Kosek, [w:] W. Stojanowska (red.), dz. cyt., s. 172.

czynności nie jest wymagana zgoda przedstawiciela ustawowego ani sądu opiekuńczego⁵⁷.

Wytoczenie powództwa o ustalenie ojcostwa będzie miało sens przede wszystkim w sytuacji, gdy sąd opiekuńczy poweźmie wątpliwość co do pochodzenia dziecka od uznającego mężczyzny i z tego powodu odmówi przyjęcia jego oświadczenia. Jeżeli zaś istnieje pewność, że chcący dokonać uznania nie jest ojcem dziecka, co wynika bądź to z okoliczności, bądź z tego, iż sam to przyznał, wytoczenie powództwa i tak będzie bezcelowe.

5. Skutki uznania ojcostwa przez mężczyznę, który ukończył 16 lat

Należy pamiętać, że skutkiem uznania ojcostwa przez mężczyznę, który ma ukończone 16 lat, a nie ma ukończonych lat 18, nie będzie uzyskanie przez niego władzy rodzicielskiej w stosunku do dziecka. Bezprzedmiotowe będą tutaj argumenty co do prawdopodobieństwa prawidłowego wykonywania władzy rodzicielskiej przez takiego mężczyznę, gdyż jako osoba nieposiadająca pełnej zdolności do czynności prawnych i przed osiągnięciem lat 18. co do zasady niemogąca jej uzyskać⁵⁸ i tak takiej władzy po uznaniu nie będzie posiadał. W związku z tym nie może nie dziwić fakt wskazania przez M. Koska na poważny skutek oświadczenia o uznaniu ojcostwa, złożonego przez tak młodego mężczyznę, w postaci uzyskania pełnej władzy rodzicielskiej nad uznanym dzieckiem, jako argumentu przemawiającego przeciwko przyznaniu mu kompetencji do uznania⁵⁹.

⁵⁷ J. Bodio, *Zdolność do czynności prawnych a zdolność procesowa – na wybranych sprawach z zakresu prawa osobowego i rodzinnego*, „*Studia Prawnicze*” 2011, z. 2(188), s. 145. Zob. również: M. Manowska, [w:] M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I (1 – 505 ze zn. 37)*, Warszawa 2011, s. 931.

⁵⁸ Przyjmuje się jednak, że teoretycznie mężczyzna poniżej lat 18. może uzyskać pełnoletność na podstawie art. 10 § 2 k.c. Będzie to miało miejsce w sytuacji, gdy małżeństwo zawrze mężczyzna niemający ukończonych lat 18. Ze względu na to, że nie można takiego małżeństwa uznać za nieważne z mocy prawa, gdyż jego unieważnienie może nastąpić jedynie na drodze sądowej, przyjmuje się, że również osoby, które zawrą małżeństwo mimo niemożności uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego, uzyskują pełnoletność z dniem zawarcia małżeństwa i nie tracą jej w razie jego unieważnienia (S. Dmowski, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2011, s. 81). Dywagacje odnośnie do uznania ojcostwa i potencjalnej władzy rodzicielskiej takiej osoby, jako następstwa takiego uznania, będą tutaj jednak bezprzedmiotowe, gdyż jeśli dziecko urodzi się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem 300 dni od jego ustania lub unieważnienia, ustalenie ojcostwa będzie następowało w drodze domniemania pochodzenia dziecka od męża matki, nie zaś uznania ojcostwa.

⁵⁹ M. Kosek, *Opinia dotycząca rządowego projektu...*, s. 4.

Brak władzy rodzicielskiej ojca w tak młodym wieku, chociaż wydaje się być uzasadniony, budzi jednak pewną wątpliwość. Ustawodawca pozwala takiej osobie uznać ojcostwo, czyli być uznawanym za ojca w świetle prawa, a drugiej strony nie czyni go odpowiedzialnym za dziecko. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że w obecnym uregulowaniu prawnym uznania ojcostwa przez mężczyznę między 16. a 18. rokiem życia nastąpiło niejako oddzielenie stosunku prawnego ojcostwa od samej odpowiedzialności za dziecko. Pewną namiastką takiej odpowiedzialności jest regulacja art. 96 § 2 k.r.o.

Ważne jest, że zgodnie ze wskazanym przepisem uznający 16-letni mężczyzna będzie mógł uczestniczyć w sprawowaniu bieżącej pieczy nad osobą dziecka i w jego wychowaniu. Jednakże również i co do tych uprawnień i obowiązków sąd opiekuńczy, ze względu na dobro dziecka, może postanowić inaczej.

Wskazuje się, iż przewidziana w k.r.o. możliwość uczestniczenia w sprawowaniu bieżącej pieczy nad osobą dziecka ma korzystny wpływ nie tylko na dojrzewanie społeczne i psychiczne małoletnich rodziców, ale także na samo dziecko, które ma prawo do rozwijania swoich więzi z rodzicami i do opieki z ich strony⁶⁰. Doświadczenie bycia rodzicem wpływa na rozwój człowieka, a rodzicielstwo jest jednym z obszarów, z których jednostka czerpie ważny materiał dla swojego rozwoju⁶¹. Niewątpliwie jest to argument za możliwością uznania ojcostwa przez mężczyznę, który ukończył lat 16, a nie ma ukończonych lat 18. Taką bieżącą pieczę nad osobą dziecka mogą sprawować rodzice, czyli osoby, od których pochodzenie dziecka zostało ustalone. Odpowiedzialność za dziecko, wynikająca nawet tylko ze sprawowania takiej bieżącej pieczy, pomimo braku władzy rodzicielskiej, związana chociażby z karmieniem dziecka czy z zabiegami higienicznymi, z koniecznością regularnego wykonywania takich czynności, może wpływać, jak już wskazano, pozytywnie na proces dojrzewania psychicznego takiego jeszcze małoletniego mężczyzny. Wskazuje się również, iż uczestnictwo ojca w samym porodzie stymuluje osiąganie przez niego dojrzałości emocjonalnej, sam kontakt z dzieckiem, wskazana pomoc przy jego pielęgnacji, spędzanie z nim czasu, zmniejsza prawdopodobieństwo pojawienia się trudności rozwojowych i zaburzeń zachowania u dziecka⁶². Można przypuszczać, że w przypadku braku ustalenia pochodzenia dziecka od niego, mężczyzna taki nie poczuwałby się

⁶⁰ H. Cieplą, *Nowelizacje Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z komentarzem*, Warszawa 2010, s. 60.

⁶¹ M. Matuszewska, *Funkcjonowanie w rolach rodzicielskich jako źródło rozwoju młodych dorosłych*, [w:] B. Harwas-Napierała (red.), *Rodzina a rozwój człowieka dorosłego*, Poznań 2004, s. 31.

⁶² T. Olearczyk, dz. cyt., s. 84.

do tych obowiązków, abstrahując od tego, iż nawet gdyby je wykonywał, działania te nie miałyby normatywnej podstawy.

Należy pamiętać, że sąd opiekuńczy może postanowić, że taki uznający mężczyzna nie będzie mógł uczestniczyć w sprawowaniu nawet bieżącej pieczy nad osobą dziecka. Jest to możliwe, jeżeli dobro dziecka przemawia za takim rozwiązaniem.

6. Uwagi końcowe

Mając na uwadze powyższe rozważania należy stwierdzić, że pomimo wielu wątpliwości odnośnie do przyznania mężczyźnie od 16 roku życia kompetencji do uznania ojcostwa, obecne unormowanie tej kwestii zasługuje na aprobatę. Jego analiza pozwala co prawda stwierdzić, iż istnieją argumenty zarówno uzasadniające obecne rozwiązanie, jak i uzasadniające przyjęcie wyższego wieku minimalnego, umożliwiającego uznanie ojcostwa, jednak te pierwsze przeważają. Należy ponadto mieć nadzieję, że wystarczającym zabezpieczeniem przed dokonywaniem uznania niezgodnego z prawdą biologiczną będzie ograniczenie dotyczące organu, przed którym takie oświadczenie może być złożone, a którym jest wyłącznie sąd opiekuńczy. Sąd ten powinien bardzo rozważnie podchodzić do oświadczenia składanego przez tak młodego mężczyznę, starając się z całą pewnością ustalić, iż jest ono zgodne z prawdą biologiczną.

Słowa kluczowe: uznanie ojcostwa, wiek, dojrzałość, sąd opiekuńczy, zgoda przedstawiciela ustawowego, skutki uznania ojcostwa

RECOGNITION OF PATERNITY BY THE MAN WHO HAS REACHED THE AGE OF SIXTEEN AND IS UNDER THE AGE OF EIGHTEEN

S u m m a r y

Significant amendments have been made to affiliation of the child in Family and Guardianship Code in 2008. The recognition of paternity was changed to the greatest extent. First of all the name of this institution has been changed. Secondly currently recognition of paternity must be consistent with the child's biological parentage. The article focuses on the problem of recognition of paternity by the man, who has reached the age of sixteen and is under the age of eighteen. The Author considers the issues of recognition of paternity after the amendment, the personal and legal situation of such man and form and the consequences of his statements.

The article is an attempt to answer the question whether the current minimum age for recognition of paternity is appropriate. The Author bases her considerations not only on law research but also on research in sociology and psychology, indirectly related to the article.

Key words: recognition of paternity, age, maturity, Guardianship court, statutory agent's consent, consequences of the recognition of paternity

ПРИЗНАНИЕ ОТЦОВСТВА МУЖЧИНОЙ, КОТОРОМУ ИСПОЛНИЛОСЬ 16 ЛЕТ, А НЕ ИСПОЛНИЛОСЬ 18

Р е з ю м е

Изменение Семейного и заботливого кодекса с 6 ноября 2008 г. в основной мере изменило положения этого кодекса, касающегося происхождения ребенка. Изменено в т. ч. положения о признании ребенка, теперь определяющего как признание отцовства. Предметом статьи есть особый случай этого признания, в котором заявителем является мужчина, которому исполнилось 16 лет, а не исполнилось 18 лет. Автор обдумывает вопросы, касающиеся смысла признания отцовства по изменению личного и юридического положения мужчины, а также формы и следствия поданного заявления. Статья является попыткой поиска ответа на вопрос, или только что принят минимальный возраст, уполномочивающий к признания отцовства, был сформулирован в соответствующий способ, а также дает ли он гарантию признания, соответствующего биологической правде. Автор базирует свои рассуждения не только на изучению из сферы права, но также социологии и педагогики, которые косвенно связаны с темой статьи.

Ключевые слова: признание отцовства, возраст, зрелость, заботливый суд, согласие, следствия

BOGDAN SEKŚCIŃSKI*

CONTRA LEGEM...
**ŚLADAMI PRZESTĘPCZEJ DZIAŁALNOŚCI DELEGATURY
KOMISJI SPECJALNEJ DO WALKI Z NADUŻYCIAMI
I SZKODNICTWEM GOSPODARCZYM W LUBLINIE (1946-1955)**

1. Wprowadzenie

W latach 1945-1955 w Polsce Ludowej funkcjonowała Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Komisja Specjalna, Komisja, CKS, KS)¹. Była jednym z ogniw ówczesnego stalinowskiego syste-

* Dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

¹ Komisja Specjalna była typową instytucją polskiego stalinizmu. Została powołana na mocy przepisów dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. z 1945 r. Nr 53, poz. 302). Organami wykonawczymi KS były: Biuro Wykonawcze KS (BW KS) w latach 1945-1950; delegatury KS (DKS) w latach 1945-1955; terenowe inspektoraty KS (TIKS) w latach 1947-1950. KS od 1945 r., a jej delegatury i BW KS w stopniu ograniczonym od 1947 r., a w pełni od 1950 r. – tylko DKS – jako pozasądowe organy administracyjne sprawowały wymiar sprawiedliwości. Orzeczenia organów KS – w zasadzie – były ostateczne, tj. formalnie nie podlegały zaskarżeniu w drodze zwykłych środków odwoławczych. Komisja Specjalna oficjalnie została powołana – jako „instytucja przejściowa i wyjątkowa” – „wyłącznie” do wykrywania i ścigania, a także „tępienia przestępstw godzących w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa”. W rzeczywistości funkcjonowała ponad 9 lat. Była rządową agendą „od wszystkiego”, a „jej organy zajmowały się, czym chciały, niezależnie od kompetencji przyznanych dekretem z 1945 roku” (Z.A. Ziemia, *Prawo przeciwko społeczeństwu. Prawo karne w latach 1944–1956*, Warszawa 1997, s. 455), podobnie jak bolszewicka Czecha, tj. Wszechrosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją, Spekulacją i Sabotażem (F. Bernaś, J. E. Wilczur, *Piekielny krąg. Z dziejów Czecha, GPU, NKWD*, Warszawa 1995, s. 30, 37). KS była specyficznym narzędziem represji w rękach ówczesnych władz, dążących wszelkimi sposobami do likwidacji gospodarki wolnorynkowej i własności kapitalistycznej oraz wszelkich zachowań opozycyjnych. „Komisja Specjalna [...] była organem typowo inkwizycyjnym, którego funkcjonowanie było sprzeczne z zasadą konstytucyjną, iż karać mogą tylko sądy i że człowiek ma prawo do sądu.” (A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2005, s. 52-53). W skali kraju Komisja Specjalna

mu terroru, organem administracyjnym o uprawnieniach policyjno-prokuratorско-śledczo-sądowych. Realizowała cele Polskiej Partii Robotniczej (PPR), a od grudnia 1948 r. – wytyczne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Odegrała znaczącą rolę w przebudowie ówczesnej polskiej sceny politycznej, społecznej i gospodarczej. W terenie działalność prowadziła za pośrednictwem stałych i czasowych delegatur (DKS), a od czerwca 1947 r. do października 1950 r. także za pośrednictwem terenowych inspektoratów (TIKS). Jednym z jej terenowych ogniw była DKS w Lublinie (DKSL)², która funkcjonowała w okresie od 15 stycznia 1946 r. do 5 lutego 1955 r.³

(CKS, BW KS i DKS) w latach 1945-1954 wydała ponad 460 tys. orzeczeń skazujących. Do obozów pracy przymusowej (opp) zesłała co najmniej 84 216 osób. Tylko w latach 1946-1949 na mocy decyzji organów Komisji Specjalnej do więzień śledczych trafiły 33 322 osoby. Przewodniczącym Komisji Specjalnej przez cały okres jej funkcjonowania, tj. w latach 1945-1954 - był Roman Zambrowski *vel* Rubin Nussbaum, B. Sekściński, *Kara obozu pracy w orzecznictwie Lubelskiej Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1950-195)*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2007, t. 9, s. 95-96; S. Korboński, *The Jews and the Poles in World War II*, New York 1989, s. 80: „[...] Roman Zambrowski, born Rubin Nussbaum [...]”; *Zambrowski Roman, Encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 2004: „Zambrowski Roman, pierwotnie Nussbaum Rubin”.

² Terenem działania DKSL było miasto Lublin oraz województwo lubelskie. Została powołana do życia 7 stycznia 1946 r. na mocy przepisów dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (dalej: dekret o utworzeniu Komisji Specjalnej) (Dz. U. z 1945 r. Nr 53, poz. 302). Na początku swego istnienia zajmowała się wykrywaniem i ściganiem przestępstw społeczno-gospodarczych, a od czerwca 1947 r. również orzekaniem w sprawach o przestępstwa. W latach 1946-1950 DKSL aktywnie uczestniczyła m.in. w: akcji egzekucji kontyngentów od chłopów w latach 1946-1947; tzw. bitwie o handel w latach 1947-1950 oraz w akcji kolektywizacji rolnictwa na Lubelszczyźnie. Od października 1950 r. była wyłącznie organem orzekającym w trybie skargowym - na wniosek prokuratora, w sprawach o przestępstwa społeczno-gospodarcze i polityczne. Postępowanie przed delegaturą, w zasadzie, miało charakter inkwizycyjny, było jednoinstancyjne, orzeczenia niezaskarżalne, a prawo oskarżonego do obrony – znacznie ograniczone. Na mocy postanowień o tymczasowym aresztowaniu, wydanych przez DKSL w latach 1946-1950, zostało osadzonych w aresztach śledczych 1 329 osób. DKS w Lublinie łącznie w latach 1947-1954 skazała na kary zasadnicze 18 490 osób, w tym: do obozu pracy skierowała 2 360 osób; karą grzywny ukarała 15 896 osób, a wobec 234 osób orzekła obie kary łącznie. Lubelską DKS kierowali: Stanisław Wawrzonek (15 I 1946 r. do 26 XI 1946 r.) - członek Polskiej Partii Robotniczej (PPR), były pracownik Technicznego Zarządu Telegrafów i Telefonów w Kowlu; Ludwik Szulc (27 XI 1946 r. - 2 II 1947 r. oraz 1-5 III 1947 r.) - były przewodniczący DKS w Bydgoszczy; Włodzimierz Rzymowski (2 II - 1 III 1947 r.) - członek BW KS; Marian Fic (5 III 1947 r. - 29 XI 1954 r.) - mgr prawa, członek PPR; Józef Iwańczuk, jako p.o. przewodniczącego delegatury (w okresie od 29 XI 1954 do 5 II 1955 r.) - sędzia Sądu Powiatowego w Chełmie Lubelskim, Archiwum Państwowe w Lublinie (APL), zespół archiwalny nr 771, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym - Delegatura w Lublinie (ZA-771 DKS/L), sygn. 1-5; sygn. 2, k. 21; sygn. 17, k. nn. - protokół zdawczo-odbiorczy z przekazania przez M. Fica kierownictwa DKSL Józefowi Iwańczukowi z 29 XI 1954 r.; sygn. 18, k. 37; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), zespół archiwalny nr 170 - *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Warszawie (1945-1955)* - (ZA-170

2. Przestępcza działalność przeciwko wymiarowi sprawiedliwości i funkcjonowaniu urzędów oraz instytucji i organizacji publicznych

Okres działalności lubelskiej DKS to epoka stosowania jawnego bezprawia przez ten organ. Instytucja ta, która formalnie, zgodnie z intencją ustawodawcy, została powołana, aby stać na straży praworządności – w rzeczywistości sama prowadziła działalność o charakterze *iniuria*. DKSL nadużywała prawa podczas stosowania środków przymusu, takich jak zatrzymanie czy tymczasowe aresztowanie. W pierwszym roku swego istnienia prawie wszystkie działania podejmowane przez kierownictwo DKS w Lublinie można określić jako postępowanie niezgodne z obowiązującym prawem. W szczególności miały one miejsce w czasie, kiedy przewodniczącym delegatury był S. Wawrzonek. Człowiek, który dążył do podporządkowania sobie organów wymiaru sprawiedliwości funkcjonujących na terenie województwa lubelskiego⁴. Stanisław Wawrzonek nieustannie podważał decyzje sądów lubelskich, poddając je krytyce na forum swoich periodycznych sprawozdań opisowych, kierowanych do Biura Wykonawczego KS (BW KS) w Warszawie⁵. Po okresie przejściowym - umiarkowanych rządach Ludwika Szulca i Włodzimierza Rzymowskiego, które trwały od listopada 1946 r. do marca 1947 r., kierownictwo lubelskiej DKS objął Marian Fic. Na powrót bezprawie stało się wyznacznikiem rządów nowego przewodniczącego DKSL. Marian Fic, zagorzały propagator stosowania analogii w obszarze polskiego prawa, materialnego i procesowego, doprowadził do sytuacji, iż każdemu zachowaniu - w drodze stosowanej przez niego wykładni rozszerzającej – można

CKS/W), sygn. KSK 378, k. 1-6, 9-12, 14-15, 20, 22, 25-28; sygn. KSK 1750, k. 7, 13; B. Sekściński, *Ogniu terroru. Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Lublinie*, Warszawa 2012, s. 1-360; tenże, *Lubelska bitwa o handel (1946-1954)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2010, nr 32-33, s. 297-322; tenże, *Terror i awanturnictwo wobec chłopów w okresie kolektywizacji rolnictwa indywidualnego na Lubelszczyźnie (1948-1956)*, „Saeculum Christianum” 2011, nr 2, s. 208-212; tenże, *Kara obozu pracy...*, s. 97.

³ Oprócz DKSL, na przestrzeni lat 1945-1955 na terenie Polski funkcjonowały zamiejscowe placówki Komisji Specjalnej w: Białymstoku, Bielsku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Jeleniej Górze, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Łodzi (miejska i wojewódzka), Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Wałbrzychu, Warszawie (miejska i wojewódzka), Wrocławiu i Zielonej Górze, B. Sekściński, *Represjonowanie chłopów w czasie egzekucji świadków rzeczowych na Lubelszczyźnie w latach 1946-1947*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2009, t. 21, s. 135.

⁴ W czasach rządów S. Wawrzonka także w samej delegaturze dochodziło do częstych naruszeń karnego prawa materialnego i procesowego. Wszelkie czynności procesowe były wykonywane przez członków delegatury zgodnie z tzw. „linią wytyczną” S. Wawrzonka. Zasady procedury karnej wyznaczone przepisami wówczas obowiązującego kpk z 1928 r. były nagminnie łamane. W trakcie dochodzeń „fakty naciągano do z góry powziętych podejrzeń”, AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. 101, k. 29.

⁵ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 63.

było przypisać cechy przestępstwa. Drogą zarządzeń wewnętrznych tworzył własne prawo, które pozwalało na ściganie i karanie nawet tych osób, które postępowały zgodnie z obowiązującym prawem, lecz niezgodnie z zasadami wyznaczonymi okólnikami BW KS w Warszawie oraz przez niego samego w formie zarządzeń - w drodze rozszerzającej wykładni przepisów obowiązujących aktów prawnych. Po ustąpieniu M. Fica ze stanowiska przewodniczącego DKSL w dniu 29 listopada 1954 r. kierownictwo delegatury objął Józef Iwańczuk – dotychczasowy jego zastępca⁶. W czasie kierowania pracą delegatury, tj. od 29 listopada 1954 r. do 5 lutego 1955 r., zajmował się on przede wszystkim likwidacją akt dotyczących przestępczej działalności delegatury⁷. Dnia 27 stycznia 1955 r. uzyskał zezwolenie nr 013113 Wojewódzkiego Archiwum Państwowego (WAP) w Lublinie na przekazanie na „przemiał” aż 1,5 m³ akt archiwalnych dotyczących działalności delegatury w latach 1946-1954⁸. Również sama CKS podejmowała działania mające na celu zlikwidowanie jak największej ilości archiwalnych akt dotyczących historii działalności swych agend terenowych. W dniu 6 grudnia 1954 r. do DKS w Lublinie przybył dyrektor Wydziału Ogólno-Administracyjnego Komisji Specjalnej – Ignacy Jakubiec, który polecił kierownictwu DKSL, aby wszystkie akta spraw umorzonych oznaczone sygnaturami I Rs. i II Rs., tj. dotyczące przestępstw spekulacyjnych i przestępstw masowych, oraz akta dotyczące spraw grzywnowych, oznaczonych sygn. Ksp., przekazać na makulaturę⁹. Polecenie to zostało wykonane. Szereg bardzo cennych dowodów przestępczej działalności funkcjonariuszy DKSL zostało bezpowrotnie zniszczonych. Z akt tych spraw pozostały jedynie postanowienia, które nie pozwalają na obiektywną ocenę ich zasadności.

W kilka dni po wizycie I. Jakubca z Komisji Specjalnej w Warszawie, J. Iwańczuk uzyskała, 11 grudnia 1954 r., kolejne zezwolenie WAP w Lublinie na przekazanie na „przemiał” dalszych akt – dotyczących niechlubnej działalności delegatury - w ilości 6,0 m³¹⁰. Sędzia Sądu Powiatowego z Chełma Lubelskiego J. Iwańczuk, drogą tych czynności dopuścił się zniszczenia, m.in., książek aresztowanych i protokołów z posiedzeń kompletów orzekających

⁶ Tamże, sygn. 17, k. nn. – protokół zdawczo-odbiorczy DKSL z 29 XI 1954 r. – spisany pomiędzy M. Ficem (jako zdającym) a J. Iwańczukiem (jako przyjmującym).

⁷ Tamże, sygn. 17, k. nn. – spis akt kat. „B” przekazanych przez DKSL WAP w Lublinie - z 25 I 1955 r.

⁸ Tamże, sygn. 17, k. nn. – zezwolenie WAP w Lublinie z 27 I 1955 r. nr 013113 wydane dla DKSL na przekazanie akt „na przemiał” z lat 1946-1954 - w ilości ca 1,5 m³.

⁹ Tamże, sygn. 17, k. nn. – notatka urzędowa z 6 XII 1954 r. sporządzona i podpisana przez kierownika sekretariatu DKSL – Weronikę Jachimowicz oraz J. Iwańczuka – zastępcę przewodniczącego DKS w Lublinie.

¹⁰ Tamże, sygn. 17, k. nn. – zezwolenie WAP w Lublinie z 11 XII 1954 r. nr 013084 wydane dla DKSL na przekazanie akt na „przemiał” z lat 1946-1950 w ilości ca 6,0 m³.

DKSL z lat 1946-1950¹¹. Takie działania członka DKSL i zarazem sędziego sądu powszechnego należy traktować jako przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, gdyż zlikwidowane dokumenty właściwie były dowodami przestępczej działalności funkcjonariuszy DKSL, w wyniku której zostali pokrzywdzeni obywatele nie tylko z Lubelszczyzny, ale również osoby z terenu całego kraju. Było to najprawdopodobniej celowe działanie J. Iwańczuka, podjęte na własną odpowiedzialność, ponieważ I. Jakubiec nie wydał oficjalnego polecenia zniszczenia książek aresztowanych i protokołów z posiedzeń kompletów orzekających DKSL z lat 1946-1950.

DKSL także często bezprawnie ingerowała w działalność lubelskich sądów powszechnych. Pierwszy przewodniczący DKS w Lublinie – S. Wawrzonek¹² – dosyć często podejmował próby wywierania nacisku na lubel-

¹¹ Tamże, sygn. 17, k. nn. – spis akt kat. „B” przekazanych WAP w Lublinie - z 11 XII 1954 r.

¹² Stanisław Wawrzonek (1898-1983) – pochodzenie robotnicze – syn fornala; ateista; z wykształcenia – teletechnik, księgowy; z powołania - działacz komunistyczny; w okresie międzywojennym lokalny organizator i przywódca Związków Zawodowych w Lublinie (14 XI 1918 r. - 31 III 1920 r.); dywersant bolszewicki w okresie wojny polsko-bolszewickiej (1920 r.) funkcjonujący na Lubelszczyźnie; członek lubelskiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej/ Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PPR/PZPR); dyrektor Przetworni Mięsnej Nr 64 w Lublinie od 1 I 1947 r. do 28 II 1948 r.; kierownik Wydziału Przemysłowego KW PPR w Lublinie od 1 III do 30 IV 1948 r.; wicedyrektor Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów w Lublinie od 1 V 1948 r. do 31 XII 1951 r.; nieetatowy członek Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej (WKKP) w Lublinie w latach 1947-1950; prezes Zarządu Okręgu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR) w Lublinie od 26 V 1949 r. do 18 VI 1950 r.; znajomość języków obcych: rosyjski, niemiecki, ukraiński. S. Wawrzonek urodził się 16 IV 1898 r. w folwarku Kębło (pow. puławski, woj. lubelskie). Szkołę powszechną ukończył w 1913 r. w Lublinie. Od 4 XI 1918 r. do 31 III 1920 r. pracował w charakterze robotnika teletechnicznego na poczcie w Lublinie. W okresie międzywojnia ukończył czteroletnią Szkołę Handlową Wieczorową w Lublinie oraz kurs monterski - uzyskując kwalifikacje do montażu i serwisowania telefonów i telegrafów. Dnia 1 II 1922 r. podjął naukę w Państwowej Szkole Teletechnicznej (PST) w Warszawie. Ukończył ją 31 III 1923 r. Po wyzwoleniu pracował w Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego w Lublinie, potem w lubelskim Rejonowym Urzędzie Telegraficznym, a następnie w Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia w Lublinie. Dnia 1 I 1946 r. podjął zatrudnienie w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Warszawie, która powierzyła mu z dniem 8 I tego roku Funkcję p.o. przewodniczącego delegatury KS na województwo lubelskie, powołanej 7 I 1946 r. Funkcję tę sprawował do 26 XI 1946 r.. S. Wawrzonek siebie oceniał: „jako człowieka” – „nie posiadającego ani znajomości zawodu, ani znajomości warunków miejscowych”. Pomimo to miejscowy KW PPR powierzał mu niejednokrotnie kierownicze stanowiska - nawet na szczeblu wojewódzkim. Zmarł 23 VI 1983 r. w Lublinie, APL, zespół archiwalny nr 1267 – *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie. Działacze ruchu robotniczego* – (ZA-1267 KW PZPR/L), T. 1, sygn. 2055, *Wawrzonek Stanisław*, k. 1-49; AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. 1750, k. 1-14; APL, zespół archiwalny nr 1233 - *Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie (1944-1948/49)* – (ZA-1233 KW PPR/L), sygn. 18, k. 83; sygn. 19, k. 74; sygn. 356, k. 77; sygn. 391, k. 203; sygn. 393, k. 92; B. Sekściński, *Lubelska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946-1950)*, „Dzieje Najnowsze” 2010, nr 2, s. 155-159, 165; tenże, *Początki działalności Lubelskiej Delegatury*

skie sądownictwo oraz organy orzekające administracji ogólnej, tj. referaty karno-administracyjne starostw grodzkich i powiatowych, mające na celu zmuszenie ich do realizacji polityki karnej, według jego tzw. „linii wytycznej”. Człowiek ten, pomimo iż sam nie posiadał ani „wiedzy fachowej ani praktyki” prawniczej¹³, ustanawiał „procedurę postępowania karno-administracyjnego i karno-sądowego” drogą tzw. „konferencji” organizowanych dla ówczesnych władz sądowych, prokuratorskich i karnoadministracyjnych¹⁴. Jednym z głównych celów działań podejmowanych na przełomie października i listopada 1946 r. przez S. Wawrzonka było, m.in., wymuszenie na prezesie Sądu Okręgowego w Lublinie (SOL) Marianie Mazurze¹⁵ i prezydencie miasta Lublina Tadeuszu Jaroszu oraz przedstawicielach administracji ogólnej „przyśpieszenia postępowań karno-administracyjnych” i zobligowanie ich do stosowania jedynie „najwłaściwszego trybu postępowania w sprawach przeciwko osobom podejrzany o pobieranie nadmiernych cen za artykuły pierwszej potrzeby”, tj. wdrożenia represyjnego trybu postępowania - autorstwa przewodniczącego DKSL - polegającego na szybkim i surowym karaniu prywatnych przedsiębiorców.



Ryc. 1. Stanisław Wawrzonek pierwszy przewodniczący DKSL (I – XI 1946 r.)

Źródło: APL, ZA-1267 KW PZPR/L, sygn. 2055, Akta osobowe S. Wawrzonka – zdjęcie z 1974 r., k. 32.

Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946), „Studia Iuridica Lublinensia” 2004, t. 3, s. 172, 175-187; tenże, *Stosowanie tymczasowego aresztowania przez lubelską Delegaturę Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2004, t. 4, s. 229-230, 236-246; tenże, *Środki przymusu stosowane przez Delegaturę Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Lublinie (1946-1954)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2006, t. 7, s. 203, 210; tenże, *Kara obozu pracy...*, s. 97; tenże, *Represjonowanie chłopów...*, s. 144; tenże, *Kadry Lubelskiej Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946-1955)*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2010, t. 22, s. 158-159, 166; informacja Urzędu Stanu Cywilnego w Lublinie nr USC-A.5140.8920A.2011 z 23 V 2011 r.

¹³ AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. 101, k. 29.

¹⁴ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 173-174.

¹⁵ Tamże, sygn. 520, k. 6.

S. Wawrzonek również starał się wymóc na kierownikach referatów karno-administracyjnych wymierzanie lubelskim kupcom jak najsurowszych kar w trybie karno-administracyjnym za pobieranie zawyżonych cen za artykuły pierwszej potrzeby. Na zjeździe wicestarostów i referentów referatów karno-administracyjnych starostw województwa lubelskiego, który odbył się 16 listopada 1946 r., przewodniczący DKSL zaapelował do uczestników spotkania, aby, jako „administratorzy powiatowi”, przystąpili do zwalczania spekulacji w sposób bezkompromisowy. Jednocześnie wezwał przedstawicieli referatów karno-administracyjnych, aby wymierzali kary - wyłącznie - „w wysokości pół miliona zł lub 6 miesięcy aresztu”. S. Wawrzonek dążył również do wyeliminowania obiektywnej kontroli sądowej wobec orzeczeń wydawanych pod nadzorem DKSL przez referaty karno-administracyjne starostw grodzkich i powiatowych województwa lubelskiego. Podejmował działania mające na celu wymuszenie - na sądach powszechnych - bezkrytycznego zatwierdzania orzeczeń wydanych, według jego „linii wytycznej”, przez te referaty. W tym celu 21 października 1946 r. odbył tzw. konferencję z Lewandowskim - sędzią Sądu Apelacyjnego w Lublinie (SAL) - „w przedmiocie konieczności zatwierdzania orzeczeń karno-administracyjnych”, uprzednio wydanych według zasad określonych przez niego, za pobieranie zawyżonych cen za artykuły pierwszej potrzeby - w razie odwołania się skazanych w trybie karno-administracyjnym do SOL. S. Wawrzonek, w celu zapewnienia realizacji ustalonego przez siebie „najwłaściwszego trybu postępowania w sprawach przeciwko osobom podejrzanym o pobieranie nadmiernych cen za artykuły pierwszej potrzeby”, na tzw. konferencji przeprowadzonej z prezesem SOL Marianem Mazurem wydał także polecenie „roztoczenia przez Prokuraturę Lubelską ścisłego nadzoru nad sprawami o pobieranie nadmiernych cen za artykuły pierwszej potrzeby”, które w trybie odwoławczym wpłyną do SOL. Nadzór ten miał polegać na dopilnowaniu, aby orzeczenia uprzednio wydane - zgodnie z „linią wytyczną” S. Wawrzonka - przez referaty karno-administracyjne były bezwolnie, bezkrytycznie utrzymywane w mocy przez lubelskie sądy odwoławcze¹⁶. Wykorzystując uprawnienia „nadwładzy”¹⁷, przewodniczący lubelskiej DKS także osobiście „otoczył nadzorem” organy orzekające administracji ogólnej, funkcjonujące na terenie województwa lubelskiego. Dla zapewnienia pełnej kontroli nad nimi, zobowiązał starostów do każdorazowego zawiadamiania delegatury o wysokości kar wymierzonych przez referaty karno-administracyjne podległych im starostw¹⁸.

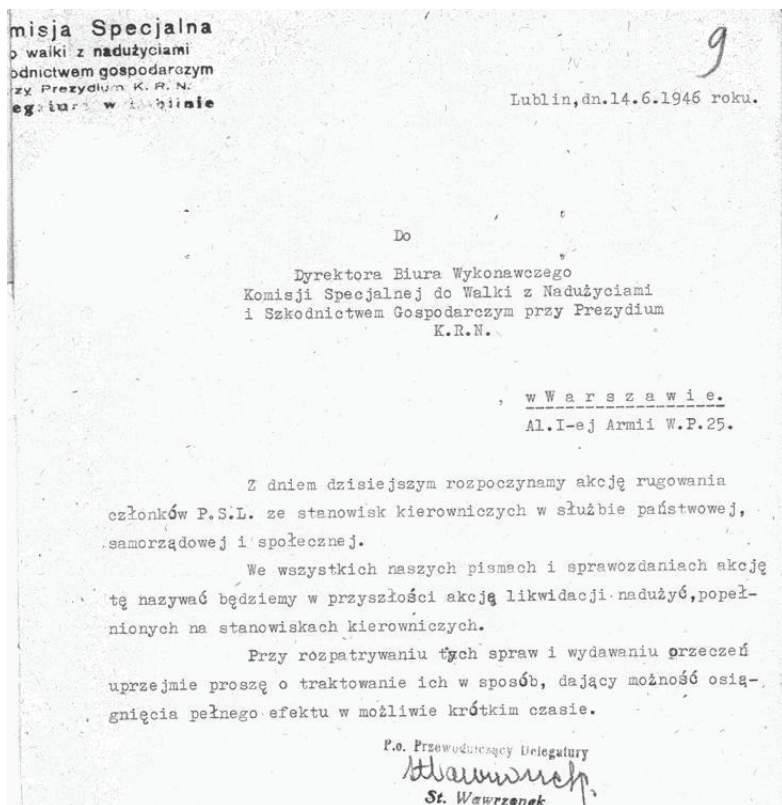
S. Wawrzonek, jako przewodniczący DKSL, w czerwcu 1946 r. z własnej inicjatywy rozpoczął tajną akcję „rugowania członków PSL ze stanowisk

¹⁶ Tamże, sygn. 1, k. 160; sygn. 520, k. 12.

¹⁷ Art. 11 dekretu o utworzeniu Komisji Specjalnej.

¹⁸ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 124.

kierowniczych w służbie państwowej, samorządowej i społecznej” w województwie lubelskim. Oficjalnie przedsięwzięcie to, w sprawozdaniach słanych do CKS, dla zakamuflowania, określał jako „akcję likwidacji nadużyć popełnianych na stanowiskach kierowniczych”¹⁹.



Ryc. 2. Pismo DKSL z 14 czerwca 1946 r. do BW KS w Warszawie informujące o rozpoczęciu „akcji rugowania członków PSL ze stanowisk kierowniczych w służbie państwowej, samorządowej i społecznej” pod pozorem zwalczania nadużyć urzędniczych

Źródło: AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. KSK 1750, k. 9.

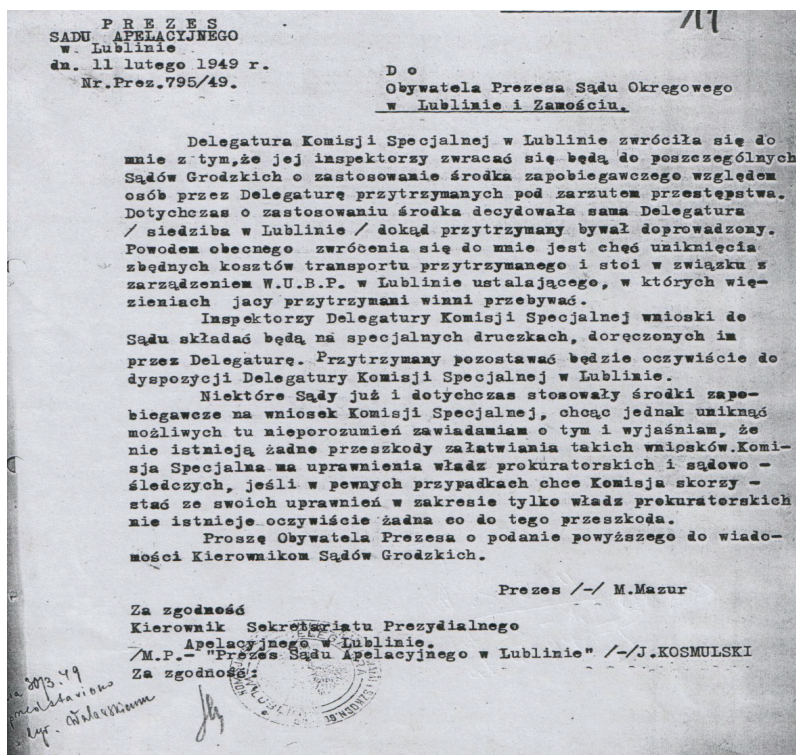
¹⁹ AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. KSK 1750, Pismo DKSL do dyrektora BW KS, z 14 VI 1946 r., w sprawie tajnej akcji „rugowania członków PSL ze stanowisk kierowniczych w służbie państwowej, samorządowej i społecznej”, k. 9.

Jeden z kolejnych przewodniczących DKSL, który kierował nią w latach 1947-1954 - Marian Fic²⁰, również podejmował działania ingerujące w niezależność sądów powszechnych. Poprzez swoje działania dążył do „wytyczenia odpowiedniej polityki kryminalnej” dla lubelskich sądów powszechnych, zgodnej z interesami Komisji Specjalnej. M. Fic jednoosobowo ustalał, „jakie przestępstwa w danym okresie są szczególnie niebezpieczne i podawał do wiadomości prokuratury i sądu”. Zwracał „uwagę sądom, by dobór kompletu sądującego sprawy Komisji Specjalnej (sędzia i ławnicy) był szczególnie staranny”, tj., aby był dokonany zgodnie jego wytycznymi. M. Fic ciągle podejmował działania mające na celu zapewnienie wspólnej polityki karnej dla DKSL i lubelskich sądów powszechnych, zgodnej z interesami delegatury, która ustawicznie dążyła do zaostrzania polityki karnej w stosunku do prywatnych przedsiębiorców przez stosowanie wobec nich jak najdotkliwszych kar²¹. Dnia 20 kwietnia 1948 r. M. Fic wymógł na zastępcy I Wydziału Karnego SOL przyjęcie zasady, zgodnie z którą wszystkie „przestępstwa popełnione przez pracowników spółdzielni, [miały być] ścigane w trybie doraźnym”, niezależnie od ich „ciężaru gatunkowego”. Wcześniej, w marcu 1948 r., przewodniczący DKSL zdecydował, iż w sprawach wniesionych do lubelskich sądów przez DKS w Lublinie do rozpoznania w trybie doraźnym „samodzielnie popierać oskarżenie będzie członek [lubelskiej] Delegatury Komisji Specjalnej, wiceprokurator Sądu Okręgowego [w Lublinie] Leon Ro-

²⁰ Marian Adam Piotr Fic (1912-1986) - prawnik (prawnicze studia uniwersyteckie odbył na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1931-1937); członek Polskiej Korporacji Akademickiej Slavia (K! Slavia) w latach 1931-1937; specjalista od nauczania historii w szkołach radzieckich na terenach polskich zajętych we wrześniu 1939 r. przez Armię Czerwoną; członek-aktywista PPR/PZPR; wykładowca Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (UMCS) w latach 1950-1954; w latach '50 XX w. - sędzia Sądu Najwyższego, a następnie pracownik Generalnej Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL); poliglota - znał języki obce: rosyjski, niemiecki (dobrze) - angielski i francuski (b. słabo). Urodził się 25 XII 1912 r. we Lwowie w rodzinie inteligentkiej, jako syn auskultanta sądowego. Po wyzwoleniu - 1 II 1945 r. - podjął pracę w Wydziale Powiatowym w Bochni, a następnie z dniem 1 X 1946 r. w DKSL. M. Fic w wojsku nie służył. Podczas zatrudnienia na UMCS, jako „pomocnicza siła naukowa”, zyskał sobie opinię pracownika naukowego „bez dorobku naukowego”, „dydakty” zbyt liberalnego, ale o właściwym „wyrobieńniu politycznym”. W okresie sprawowania funkcji przewodniczącego DKSL był także zarazem podprokuratorem SOL do 1950 r., AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. KSK 378, k. 1-6, 9-12, 14-15, 20, 22, 25-28; Archiwum Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, *Fic Marian*, Akta osobowe, sygn. K. 1090, K. 1279; <http://www.archiwumkorporacyjne.pl/lwow/k-slavia/> - [dostęp : 1 maja 2011 r.]; APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 4, k. 66; sygn. 14-16; sygn. 18, k. 41; A. Burda, *Przymrozki i odwilże. Wspomnienia z lat 1945-1957*, Lublin 1987, s. 50, 142, 263; D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945-1954. Wybór dokumentów*, Warszawa 1995, s. 72; B. Sekściński, *Lubelska Delegatura...*, s. 160; tenże, *Początki działalności...*, s. 187; tenże, *Kara obozu pracy...*, s. 111; tenże, *Kadry Lubelskiej Delegatury...*, s. 159 - przypis 3, 164-167; tenże, *Lubelska bitwa...*, s. 297-322.

²¹ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 3, k. 7, 11, 39.

mański²². Aby zapewnić sobie doraźny wpływ na politykę karną lubelskich sądów, przedstawiciele DKSL bardzo często uczestniczyli w zebraniach organizowanych przez prezesa SAL w siedzibie sądu i w prokuraturze tego sądu, na których zabierali głos w kwestii zasad zwalczania przestępczości - i był to głos decydujący²³. Pod wpływem nacisku ze strony M. Fica, 11 lutego 1949 r., prezes SAL wydał okólnik do podległych mu sądów okręgowych w Lublinie i Zamościu, nakazujący im współpracę z delegaturą, polegającą na wydawaniu przez sądy grodzkie postanowień o tymczasowym aresztowaniu wobec osób wskazanych przez terenowych inspektorów Komisji Specjalnej, funkcjonujących na terenie działania DKSL²⁴. Okólnik ten był niezgodny z obowiązującym prawem i rażąco naruszał istniejący porządek prawny.



Ryc. 3. Okólnik prezesa SAL z 11 lutego 1949 r.

Źródło: APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 4, k. 11.

²² Tamże, sygn. 3, k. 7, 11.

²³ Tamże, sygn. 3, k. 29.

²⁴ Tamże, sygn. 4, k. 6.

Analiza treści powyższego pisma prowadzi do konstatacji, że to M. Fic zdecydował, iż inspektorzy DKSL będą zwracać się do poszczególnych sądów grodzkich o zastosowanie środka zapobiegawczego względem osób zatrzymanych przez delegaturę pod zarzutem dopuszczenia się przestępstwa²⁵. Terenowym inspektorem KS, funkcjonującym na terenie działania DKSL, na mocy okólnika z 11 lutego 1949 r. zostały przyznane uprawnienia procesowe – bezprawnie. Prezes SAL został postawiony już przed faktem dokonanym. Mógł tylko zaaprobować decyzję DKSL albo najprawdopodobniej, odmawiając wykonania jej, narazić się na utratę zajmowanego stanowiska, ponieważ wszystkie władze, również i sądowe, były zobowiązane do wykonywania postanowień CKS i jej delegatur²⁶. Wprawdzie uprawnienie to, przyznane KS i DKS, ograniczone było klauzulą stanowiącą, iż postanowienia organów KS mają moc obowiązującą tylko wtedy, o ile zostały wydane w zakresie ich właściwości – to jednak analiza zakresu kompetencyjnego KS pokazuje, iż granice jego były w zasadzie niedookreślone, ponieważ w pojęciu prawa reagowania na „naruszenie interesów życia gospodarczego lub społecznego Państwa” zawierało się prawie każde działanie tych organów.

Zasada niezależności i niezawisłości sędziowskiej była ciągle naruszana działaniami władz DKSL i ówczesnego Komitetu Wojewódzkiego (KW) PPR/PZPR. Kierunki orzecznictwa były wyznaczane na tzw. „konferencjach”, zwoływanych przez I sekretarza KW PZPR w Lublinie – organizowanych „w celu skoordynowania współpracy władz wymiaru sprawiedliwości” na terenie województwa lubelskiego. W świetle ówczesnej doktryny politycznej, DKSL również zaliczano do pełnoprawnych „instytucji wymiaru sprawiedliwości”²⁷. S. Wawrzonek i M. Fic, wywierając presję na lubelskie sądy powszechne, postępowali wbrew zasadom wyrażonym w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r.²⁸ – konstytucji, która została oficjalnie uznana przez Krajową Radę Narodową i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego za „konstytucję jedynie obowiązującą, legalną i uchwaloną prawnie”, a jej „podstawowe założenia” miały „obowiązywać aż do zwołania [...] Sejmu Ustawodawczego i uchwalenia nowej konstytucji”²⁹.

²⁵ Tamże, sygn. 4, k. 11.

²⁶ Art. 11 dekretu o utworzeniu Komisji Specjalnej.

²⁷ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 87; sygn. 4, k. 27.

²⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r., Dz. U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267, art. 2, 77.

²⁹ „Krajowa Rada Narodowa i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego działają na podstawie Konstytucji z 17 marca 1921 roku, jedynie obowiązującej konstytucji legalnej, uchwalonej prawnie.”, Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, załącznik do Dz. U. z 1944 r. Nr 1. „Formuła o obowiązywaniu podstawowych zasad Konstytucji marcowej (do czasu uchwalenia nowej konstytucji) znalazła się także w Manifestie PKWN” także wg konstytucjonaliście Janusza Trzcińskiego, J. Trzciński, *Instytucje ustrojowe okresu przejściowego 1944-1947*, [w:] M. Kallas (red.), *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t.

3. Stosowanie analogii w prawie karnym – nieprzestrzeganie zasady *nullum crimen sine lege*

DKSL stosowała praktykę podciągania zachowań niekaralnych pod przepisy ustawy z 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym³⁰, czyniąc z nich czyny karalne drogą wykładni rozszerzającej, dokonywanej przez M. Fica³¹. Wieloletni przewodniczący lubelskiej DKS (1947-1954)³² – M Fic – „młody członek PPR”³³, później PZPR³⁴, „szeregowiec - w stosunku do wojskowości”³⁵ i zarazem „młody magister prawa”³⁶ zapisał się na kartach historii DKSL, m.in., jako twórca specyficznej strategii zwalczania prywatnego sektora gospodarczego, zalecającej: „[...] pierwsze chwytnie przestępca, drugie karanie [...]”, a także jako zwolennik stosowania „represji szybkiej” wobec prywatnych przedsiębiorców³⁷. Według M. Fica, człowiek stawał się przestępcą już z chwilą pomówienia go o popełnienie czynu, nawet przez nieznaną osobę - jeszcze przed uznaniem go przez sąd za winnego dopuszczenia się przestępstwa. M. Fic był propagatorem stosowania analogii w polskim prawie karnym, dał się poznać, m.in., jako zwolennik stosowania *interpretatio extensiva*³⁸ przy odkodowywaniu norm z przepisów obowiązującego prawa karnego. Był, m.in., inicjatorem stosowania przepisów karnych ustawy z 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny³⁹ wobec prywatnych właścicieli młynów dokonujących nielegalnego przemiału pszenicy na mąkę 50%. W piśmie z 15 listopada 1949 r., skierowanym do powiatowych inspektorów Komisji Specjalnej funkcjonujących na terenie działania DKSL, pełniących funkcje sekretarzy Społecznych Komisji Kontroli Cen (SKKC), polecił traktować przedmiotowe zachowanie jako „czynności nieuczciwe

2, Warszawa 1990, s. 239, 246, 257-259; L. Chajna, *Kiedy Lublin był Warszawą*, Warszawa 1964, s. 20; K. Działocha, J. Trzeciński, *Zagadnienie obowiązywania konstytucji marcowej w Polsce Ludowej 1944 – 1952*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1977, s. 10, 13, 103, 113, 118; K. Działocha, *Zakres obowiązywania Konstytucji marcowej*, [w:] M. Kallas (red.), dz. cyt., s. 278-280; Z. A. Ziembka, dz. cyt., s. 458; A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 94; P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945-1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002, s. 312.

³⁰ Ustawa z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym, Dz. U. z 1947 r. Nr 43, poz. 218. (dalej: ustawa o zwalczaniu drożyzny).

³¹ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 4, k. 102, 151.

³² Tamże, sygn. 2-5; sygn. 13.

³³ A. Burda, dz. cyt., s. 50.

³⁴ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 18, k. 47.

³⁵ Tamże, sygn. 18, k. 36.

³⁶ A. Burda, dz. cyt., s. 50.

³⁷ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 4, k. 118-119.

³⁸ Wykładni rozszerzającej (łac.).

³⁹ Art. 14 ustawy o zwalczaniu drożyzny.

mogące wywołać zwyżkę cen⁴⁰. M. Fica na mocy zarządzenia polustracyjnego z września 1949 r., skierowanego do inspektora powiatowego w Kraśniku, polecił interpretować rozszerzająco przepisy ustawy z 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny, a mianowicie nakazał także „[...] tajny ubój, handel mięsem z tajnego uboju, nielegalny skup żywca [...] podciągnąć pod pojęcie przestępstw spekulacyjnych karalnych z art. 14 tej ustawy⁴¹. Następnie 19 września 1948 r. wydał zarządzenie nr Prez. 900/48, zobowiązujące terenowych inspektorów KS, funkcjonujących na terenie województwa lubelskiego, do wszczynania postępowań karnych przeciwko domokrażnym handlarzom, jako wyczerpującym swoim zachowaniem znamiona przestępstwa określonego w art. 14 ustawy z 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny. Również w tym samym roku jako przewodniczący delegatury wydał polecenie powiatowym inspektorom KS, pełniącym służbę na Lubelszczyźnie, aby stosowali art. 14 tej ustawy⁴² w stosunku do pośredników zajmujących się sprzedażą bydła rogatego oraz trzody chlewnej na targowiskach, a także wobec osób, które dopuściły się uboju zwierząt gospodarskich nadających się do hodowli⁴³. Inicjatywy M. Fica na polu stosowania analogii w obszarze polskiego prawa karnego nie miały końca. W październiku 1948 r., opierając się na uchwałach Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie i powiatowych rad narodowych województwa lubelskiego, polecił ścigać tzw. „bogaczy wiejskich” za pobieranie nadmiernych opłat za wypożyczanie narzędzi rolniczych innym gospodarzom, jako podejrzanych o przestępstwo z art. 14 ustawy z 2 czerwca 1947 r. W wyniku akcji podjętej na podstawie tego zarządzenia M. Fica „szereg bogaczy wiejskich zwłaszcza na terenie powiatu puławskiego, zostało ukaranych wysokimi grzywnami⁴⁴. Wszystkie wytyczne przewodniczącego DKSL, M. Fica, kierowane do sekretarzy SKKC służyły jako podstawa do bezprawnego stosowania środków przymusu wobec prywatnych przedsiębiorców, prowadzących działalność gospodarczą zgodnie z obowiązującym prawem, ale wbrew zasadom ustalonym przez CKS i niego samego. Wykładnie rozszerzające przepisów prawnych⁴⁵ dokonywane przez M. Fica, znajdowały się w opozycji do zasady wyrażonej w art. 1 wówczas obowiązującego kodeksu karnego (kk) z 1932 r.⁴⁶, który, według ówczesnej doktryny prawniczej, „wyłączał możliwość tworzenia odpowiedzialności karnej na podstawie analogii do istniejących przepisów prawa karnego⁴⁷.

⁴⁰ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 4, k. 151.

⁴¹ Tamże sygn. 4, k. 102.

⁴² Dz. U. 1947 Nr 43, poz. 218.

⁴³ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 3, k. 25.

⁴⁴ Tamże, sygn. 3, k. 28.

⁴⁵ Art. 14 ustawy o zwalczaniu drożyzny.

⁴⁶ Kodeks karny z 1932 r., Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.

⁴⁷ M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1958, s. 16.

Wszczywanie postępowań karnych w oparciu o dokonaną przez M. Fica wykładnię rozszerzającą było niewątpliwie działaniem niezgodnym, doraźnie sprzecznym z regułą zawartą w art. 3 kodeksu postępowania karnego (kpk) z 1928 r.⁴⁸. Bezprawna działalność M. Fica miała na celu, m.in., uzyskanie jak największych dochodów z grzywien⁴⁹ ściąganych od osób skazanych przez komplety orzekające DKSL za przestępstwa rzekome, bo wyinterpretowane przez M. Fica w drodze *interpretatio extensiva* – bezwzględnie zakazanej wówczas obowiązującym prawem⁵⁰.



Ryc. 4. Marian Fic - przewodniczący DKSL w latach 1947-1954

Źródło: Archiwum UMCS w Lublinie, *Fic Marian*, Akta osobowe, sygn. K. 1090, K. 1279 - zdjęcie z 1950 r.

Konkludując, należy stwierdzić, iż M. Fic w okresie sprawowania funkcji przewodniczącego DKSL propagował i podejmował działania o charakterze bezprawia. Stosował bezpodstawnie środki przymusu lub stosowali je podlegli mu funkcjonariusze DKSL – na podstawie jego zarządzeń – wobec osób, których postępowanie w najmniejszym stopniu nie nosiło znamion przestępstwa. Działalność M. Fica, a także S. Wawrzonka⁵¹ - zwolennika prewencyjnej represji karnej w stosunku do osób, które jeszcze nie naruszyły prawa, gdyż uważał, iż: „[...] w ramach [...] drobnych uchybień można zrobić największe nadużycie [...]”⁵² - powinna zostać poddana ocenie w zakresie zgodności z obowiązującym wówczas prawem przez Instytut Pamięci Narodowej (IPN), zwłaszcza że M. Fic na stanowisku przewodniczącego DKSL dopuszczał się działań bezprawnych jako prawnik – a S. Wawrzonek wprawdzie nie posiadał wykształcenia prawniczego, ale miał do swej dyspozycji prawników,

⁴⁸ Kodeks postępowania karnego z 1928 r., Dz. U. z 1928 r. Nr 33 poz. 313, zpz.

⁴⁹ Dochody budżetowe DKSL - tylko za 1949 r. - uzyskane z tytułu wpłaconych grzywien, wg stanu na 31 XI 1949 r., wyniosły 33 889 188 zł, APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 18, k. 1-13.

⁵⁰ Art. 1 kodeksu karnego z 1932 r.

⁵¹ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1

⁵² APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 53.

którzy byli zatrudnieni w delegaturze na stanowiskach delegatów⁵³ i radców prawnych. W większości przypadków osoby, wobec których DKSL stosowała środki przymusu i innego rodzaju represje, postępowały zgodnie z obowiązującym prawem, natomiast postępowanie członków lubelskiej DKS na ogół znajdowało się w wyraźnej opozycji do zasady prawa stanowiącej, iż *nullum crimen sine periculo sociali*⁵⁴. Gdy, na konferencji polustracyjnej zorganizowanej w siedzibie DKSL 26 marca 1947 r. przez inspektora BW KS prokuratora Mariana Madeya, członek lubelskiej DKS, wiceprokurator Leon Romański w ramach wystąpienia na forum spotkania podniósł, iż faktycznie „dotychczasowy stan prawny, sprawia, iż ustalone ceny przez Komisje Cennikowe, są pozbawione w zasadzie sankcji karnych”, to prokurator M. Madey, ustosunkowując się do jego wypowiedzi, tylko poinformował zebranych o pracach władz naczelnych nad dekretem karnym dotyczącym zwalczania lichwy, spekulacji i drożyzny i jednocześnie zapowiedział rychłe ukazanie się tego aktu⁵⁵. Jednak lubelska DKS, pomimo braku aktów prawnych uprawniających ją do ścigania i karania osób niestosujących się do cen ustalonych przez Komisje Cennikowe, świadomie ściagała sprawców tego rodzaju czynów, jak również, w ramach sprawowanego nadzoru nad orzecznictwem organów administracji ogólnej, nakazywała lubelskim władzom ogólnoadministracyjnym „surowe karanie” kupców, którzy nie przestrzegali cen ustalanych przez te komisje⁵⁶. Było to działanie bezprawne – stanowiło jawne naruszenie obowiązującego wówczas prawa. Znajdowało się w wyraźnej opozycji do naczelnych zasad materialnego prawa karnego określonych w kodeksie karnym z 1932 r. W świetle przepisów tego kodeksu, ściganie i karanie za czyny niezagrożone sankcją karną z mocy ustawy było działaniem przestępczym⁵⁷.

„Zasługi” poniesione przez M. Fica na polu lubelskiej „bitwy o handel” (1946-1954) i jego głębokie zaangażowanie w stosowanie bezprawnych represji karnych wobec chłopów „złośliwie” uchylających się od wykonania świadczeń rzeczowych w latach 1946-1947 niewątpliwie przyczyniły się do tego, iż „w latach pięćdziesiątych [...] doszedł [...] do stanowiska sędziego Sądu Najwyższego”⁵⁸.

⁵³ Delegat – członek delegatury.

⁵⁴ Nie ma przestępstwa i odpowiedzialności karnej bez społecznego niebezpieczeństwa czynu (łac.)

⁵⁵ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 2, k. nn. - protokół z 26 III 1947 r. z „konferencji” polustracyjnej przeprowadzonej w siedzibie DKSL przez członka BW KS prokuratora Mariana Madeya.

⁵⁶ Tamże, sygn. 2, k. 15.

⁵⁷ Art. 286 §1 kodeksu karnego z 1932 r.

⁵⁸ A. Burda, dz. cyt., s. 50.

4. Rozpoznawanie spraw karnych przez komplety orzekające nienależycie obsadzone

Komplety orzekające lubelskiej DKS niejednokrotnie podejmowały decyzje w sprawie tzw. „wniosków obozowych”⁵⁹ – w składzie nienależycie obsadzonym. Przewodniczący DKSL S. Wawrzonek do zespołów rozpoznających sprawy o umieszczenie sprawców kwalifikowanych przestępstw społeczno-gospodarczych w obozie pracy przymusowej (opp) często powoływał osoby, które nie były uprawnione do zasiadania w nich⁶⁰. W 1946 r. DKSL skierowała do Komisji Specjalnej w Warszawie wnioski obozowe, tj. propozycje umieszczenia sprawców przestępstw społeczno-gospodarczych w opp – obarczone tego rodzaju wadą – w stosunku do co najmniej 22 osób. Dotyczyły one wydania rozstrzygnięć w sprawach zarejestrowanych w repertorium ogólnym DKSL z 1946 r., oznaczonych sygnaturami: 16/I/46, 73/I/46, 289/46, 400/I/46, 408/I/46, 432/46, 435/46, 436/46, 438/46, 439/46, 443/46, 445/46, 446/46, 449/46, 450/46, 545/46, 454/46, 595/46. W posiedzeniach, na których je rozpatrywano, uczestniczyli pracownicy delegatury niebędący jej członkami, m.in.: Alojzy Ząbek i Tadeusz Michniewski. Obydwaj byli początkującymi aplikantami sądowymi, oddelegowanymi z SOL do pracy w DKSL. W delegaturze oficjalnie pełnili funkcje sekretarzy. W tym czasie do zasiadania w zespołach rozpoznających delegatury, w świetle sprawozdania DKSL z działalności w grudniu 1946 r., byli upoważnieni tylko: Ludwik Szulc, Leon Romański, Eugeniusz Sieprawski, Tadeusz Olekiewicz, M. Fic oraz Stefan Pietraś⁶¹. Jednak analiza dostępnych archiwaliów pokazuje, iż właściwie także i Stefan Pietraś nie był uprawniony do zasiadania w składach rozpatrujących tego rodzaju sprawy. Z akt osobowych S. Pietrasia jednoznacznie wynika, iż w 1946 r. był on tylko aplikantem sądowym oddelegowanym z SOL do pracy w DKSL, sprawującym zaledwie funkcję sekretarza w delegaturze. Status członka (delegata) DKSL S. Pietraś uzyskał dopiero 15 marca 1948 r. Jednak, przed oficjalną nominacją na delegata, był już wielokrotnie powoływany przez przewodniczącego delegatury do składów rozpoznających, które zajmowały się kwalifikowaniem osób do umieszczenia w opp, jako delegat z prawem głosu⁶². S. Pietraś, także w czasie od 13 czerwca 1947 r. do 15 marca 1948 r., brał udział w posiedzeniach kompletów orzekających DKSL, zajmujących się wymierzaniem kar grzywny oraz kar dodatkowych, pomimo że także, w świetle

⁵⁹ Wnioski obozowe - to wnioski organów KS o umieszczenie sprawców określonej kategorii „przestępstw” w obozie pracy przymusowej, APL, DKS/L, sygn. 1, k. 56, 63; sygn. 4, k. 142.

⁶⁰ Art. 10 ust. 2 dekretu o utworzeniu Komisji Specjalnej.

⁶¹ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 115, 116, 133-137, 146-149, 150, 180, 188, 192; sygn. 23, k. 47, 59-60.

⁶² Tamże, sygn. 1, k. 148, 149; sygn. 3, k. 8; sygn. 22, k. 21-25.

obowiązujących przepisów, nie był uprawniony do uczestniczenia w nich. W świetle wówczas obowiązującego prawa, normującego tryb rozpoznawania tzw. spraw obozowych przez DKS⁶³, decyzje o podjęciu wniosku w sprawie skierowania sprawców przestępstw społeczno-gospodarczych do opp były ważne, o ile zostały podjęte przez komplet orzekający składający się wyłącznie z pracowników delegatury posiadających status delegata, tj. członka delegatury. Brak zachowania tych wymogów formalnych niewątpliwie stanowił rażące naruszenie obowiązującego prawa procesowego. Na podstawie wniosków obozowych podjętych przez nienależycie obsadzone składy rozpoznające DKSL wiele osób zostało pozbawionych wolności – w wyniku skazania ich przez Komisję Specjalną na pobyt w opp. Bezprawność tego działania potęguje fakt, że na ogół wnioski o skierowanie sprawców do opp DKSL wysyłała do CKS w Warszawie w sprawach w zasadzie „słabych, wybitnie poszlakowych i [...] nienadających się do sądu”⁶⁴. DKSL nie kierowała takich spraw do rozpoznania przez sądy powszechne, w obawie, iż oskarżeni mogliby zostać uniewinnieni od popełnienia czynów bezpodstawnie im zarzucanych przez delegaturę. Prawo organów KS do osadzania sprawców w obozach pracy przymusowej – wyłącznie na podstawie własnych orzeczeń niepodlegających kontroli sądowej⁶⁵ – jeszcze w okresie istnienia Komisji było postrzegane jako „potężny oręż – potężna broń” w walce z przestępczością społeczno-gospodarczą. Jednak z tej „broni”, zgodnie z wolą ustawodawcy, organy KS powinny były korzystać tylko wobec sprawców, którzy dopuścili się nadużyć na dużą skalę⁶⁶. W praktyce organy KS nie przestrzegały tej zasady. Do opp zsyłano często niewinnych, niekiedy na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej – rodzinnej⁶⁷. Miały miejsce też przypadki umieszczenia przez KS w obozie pracy przymusowej osób, które swoim zachowaniem w żaden sposób nie naruszyły obowiązującego prawa - za sam tzw. wstręt do pracy⁶⁸. W tym kontekście uzasadnioną wydaje się konstatacja, iż postępowanie przewodniczących DKSL – tak S. Wawrzonka, jaki i M. Fica, polegające

⁶³ Regulamin Komisji Specjalnej - z 16 XI 1945 r. – dot. postępowania w sprawach skierowania do pracy przymusowej w trybie artykułu 10 dekretu o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej, § 4 pkt e, AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. 2, k. 79-81. Zob. D. Jarosz, T. Wolsza, dz. cyt., s. 125-127.

⁶⁴ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 93.

⁶⁵ Art. 14 dekretu o utworzeniu Komisji Specjalnej; stanowiło to ewidentne naruszenie podstawowych założeń prawa konstytucyjnego, art. 2, 3, 38, 72, 97, 98 Konstytucji marcowej z 1921 r.

⁶⁶ *Potężny oręż w walce z nadużyciami. Z trzydniowych obrad Komisji Specjalnej*, „Głos Ludu” z dnia 6 marca 1946 r., nr 64/452, s. 2.

⁶⁷ P. Fiedorczyk, dz. cyt., s. 157.

⁶⁸ Tamże; B. Rogowska, *Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na Dolnym Śląsku w latach 1945–1947* [w:] S. Dąbrowski (red.), *Z badań nad dziejami Dolnego Śląska po II wojnie światowej*, Wrocław 1993, s. 85.

na powoływaniu do składów rozpoznających pracowników delegatury niebędących delegatami – niewątpliwie wyczerpuje znamiona czynu karalnego określonego w art. 286 wówczas obowiązującego kodeksu karnego⁶⁹.

5. Specyficzne metody wykonywania czynności procesowych

DKS w Lublinie stosowała specyficzne formy procedowania w sprawach karnych, wprost kuriozalne. Szereg czynności procesowych realizowała w ramach konkursów, czynów 1-majowych, wewnętrznego współzawodnictwa pracy pomiędzy poszczególnymi wydziałami i referatami lub pomiędzy pracownikami poszczególnych sekcji, a z czasem w ramach krajowego współzawodnictwa pracy. Na przykład: wnioski o skierowanie sprawców przestępstw popełnionych w warunkach określonych w art. 10 ust. 2 dekretu z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu Komisji Specjalnej referenci-delegaci lubelskiej DKS sporządzali w ramach konkursów, organizowanych przez przewodniczącego delegatury S. Wawrzonka⁷⁰. Tak było w drugim kwartale 1946 r., kiedy to w DKSL został ogłoszony konkurs na najaktywniejszego referenta-delegata w miesiącu – kwietniu 1946 r. Dla zwycięzcy przewidziano nagrodę w postaci premii, w wysokości 500 złotych. Aby ją otrzymać, należało opracować jak największą liczbę wniosków o umieszczenie w opp domniemanych sprawców tzw. przestępstw społeczno-gospodarczych. Pierwsze miejsce w tym konkursie zajął Tadeusz Olekiewicz, który opracował „największą ze wszystkich referentów śledczych delegatury ilość aktów oskarżenia i wniosków na umieszczenie w Obozie Pracy Przymusowej”⁷¹. Jako zwycięzca, za swój bezwzględny represyjny rygoryzm wobec domniemanych sprawców przestępstw społeczno-gospodarczych, otrzymał przyrzeczoną nagrodę w postaci 500 złotych. Wykonywanie czynności procesowych w ramach konkursów negatywnie wpływało na ich poziom. Wraz z dużą liczbą sporządzanych aktów oskarżenia i wniosków na opp nie szła ich jakość. Wnioski o skierowanie do opp sporządzone przez T. Olekiewicza na ogół były odrzucane przez CKS, a sprawcy uwalniani od zarzutu popełnienia przestępstw. Wynikało to z tego, iż T. Olekiewicz miał słuźalcze usposobienie i wszystkie sprawy prowadził „w myśl poleceń Wawrzonka”, którego „bał się” i wobec którego był „uległy”. W wyniku instrumentalnych działań T. Olekiewicza,

⁶⁹ Art. 286 § 1 kodeksu karnego z 1932 r.; w świetle tego przepisu urzędnik, który, przekraczając swą władzę lub niepełniając obowiązku, działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlegał karze więzienia do lat 5.

⁷⁰ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 56.

⁷¹ Tamże, sygn. 1, k. 63.

człowieka bojaźliwego i uległego, ale zarazem zachłannego na pieniądze, wielu obywateli Lubelszczyzny zostało poddanych nieuzasadnionym represjom, ponieważ T. Olekiewicz, prowadząc dochodzenia zgodnie z „linią wytyczną” S. Wawrzonka, „naciągał fakty do z góry powziętych podejrzeń”⁷². Nawyk bezwzględnej, niczym nieuzasadnionej represyjności – nabyty przez T. Olekiewicza podczas pracy pod nadzorem S. Wawrzonka, okazał się nawykiem stałym. Delegat T. Olekiewicz oraz kierowany przez niego Referat II Rs., a następnie - od listopada 1949 r. - Wydział I Przesłępstw Masowych, nawet po odejściu pierwszego przewodniczącego DKSL nadal sporządzał najwięcej wniosków o umieszczenie sprawców tzw. przestępstw masowych w opp. Gdy inni delegaci przygotowywali ich ok. 1-4 miesięcznie, to sekcja kierowana przez T. Olekiewicza sporządzała w tym samym czasie od 8 do 19 „wniosków na obóz”⁷³. Ze względu na swoje represyjne usposobienie, w 1950 r. uzyskał awans na wiceprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Lublinie (PWL), gdzie pełnił zarazem funkcję naczelnika Wydziału V. Wydział V PWL był odpowiedzialny za kierowanie wniosków o ukaranie do DKS w Lublinie. T. Olekiewicz, będąc na tym stanowisku, nadal wnioskował o nadmierne kary – bezzasadnie zawyżając te zaproponowane przez prokuratorów powiatowych nowopowstałej Prokuratury RP. Także w związku z wykształconym w okresie pracy w DKSL nawykiem stosowania bezprawia, niektórych podejrzanych bezprawnie przetrzymywał miesiącami w aresztach śledczych, tj. bez uprzedniego, oficjalnego przedłużenia okresu tymczasowego aresztowania⁷⁴.

Także zaległe odwołania od orzeczeń skazujących DKSL załatwiała w ramach zobowiązań podjętych, m.in., dla uczczenia Święta Pracy. W kwietniu 1950 r. Wydział I Przesłępstw Masowych DKSL podjął decyzję o załatwieniu 100 zaległych odwołań w ramach czynu 1-majowego⁷⁵. W ciągu zaledwie dwóch tygodni referenci Wydziału I podjęte zobowiązanie dla uczczenia święta Pierwszego Maja wykonali w ponad 100%. Pomimo to, kierownik tego Wydziału T. Olekiewicz ocenił operatywność Wydziału I jako „równą zeru”, ponieważ referenci, zajęci realizacją zobowiązania pierwszomajowego, osiągnęli bardzo nikłe wyniki w zakresie załatwiania spraw bieżących, w wyniku czego, w rzeczywistości, liczba spraw znajdujących się w stanie zaległości przez okres ponad 3 miesiące zamiast zmniejszyć się – zwiększyła się⁷⁶.

Również w ramach „czynów 1-szomajowych” inspektorzy terenowi Komisji Specjalnej funkcjonujący na terenie działania DKSL „wyrabiali wszystkie [pozostałe] zaległości”. Jednak praca wykonywana w ten sposób przez nich

⁷² AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. 101, k. 29.

⁷³ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 4, k. 33, 75, 88.

⁷⁴ Tamże, sygn. 524, k. 1-33.

⁷⁵ Tamże, sygn. 5, k. nn. – protokół z odprawy pracowników Wydziału I DKSL z 15 IV 1950 r.

⁷⁶ Tamże, sygn. 5, k. nn. – protokół z odprawy pracowników Wydziału I DKSL z 2 V 1950 r.

nie zadawała kierownictwa DKSL. Generalnie operatywność inspektorów terenowych KS, według kierownika Wydziału I DKSL T. Olkiewicza, kształtowała się „poniżej wymaganego minimum”⁷⁷.

Likwidacji zaległości w prowadzeniu postępowań karnych służyły także akcje tzw. współzawodnictwa pracy, organizowane w ramach delegatury. Tylko w listopadzie 1949 r. w ramach „współzawodnictwa pracy”, ogłoszonego przez Wydział I Przepęstw Masowych DKSL, pracownicy tego wydziału załatwili 35 spraw zaległych pozostających w stanie przewlekłości ponad 3 miesiące⁷⁸. Również poszczególni pracownicy delegatury wzywali swych współpracowników do współzawodnictwa pracy, którego głównym celem była likwidacja spraw zaległych. Dla przykładu: w IV kwartale 1949 r. współzawodnictwo pracy pomiędzy sobą ogłosili referenci Referatu I Rs. DKSL: Stanisław Pachla i Janusz Marculewicz - zatrudnieni w pionie nadzoru terytorialnego, którego zadaniem było „rozpracowywanie” spraw nadsyłanych przez poszczególne TIKS, oraz inspektorzy-referenci z Referatu II Rs. DKSL: Zbigniew Filipkowski i Leon Kiciński, specjalizujący się w załatwianiu spraw prowadzonych w ramach akcji „U”⁷⁹.

Od 1950 r. dochodzenia w DKSL, podobnie jak w i pozostałych delegaturach, były prowadzone w ramach krajowego współzawodnictwa pracy, zainicjowanego i ocenianego przez BW KS⁸⁰.

Specyficzne, a właściwie kuriozalne metody realizacji czynności procesowych stosowały także inne delegatury KS. Na przykład bydgoska DKS w czerwcu 1950 r., odpowiadając na wezwanie Komisji Usprawnienia i Współzawodnictwa Pracy przy miejscowym Zarządzie Związków Zawodowych, zobowiązała się do załatwienia 380 spraw karnych. Podobną inicjatywę podjęła także w 1952 r., kiedy to dla uczczenia „święta 22 lipca” zobowiązała się do „opanowania bieżącego wpływu spraw”. Zobowiązanie to wykonała w 136,3 %. W pełni należy zgodzić się z poglądem A. Zaćmińskiego, że delegatury, sprawując wymiar sprawiedliwości w ten sposób, postępowały instrumentalnie, traktując podsądnych nie jako podmioty postępowania, lecz jako ich przedmiot⁸¹. Z kolei olsztyńska DKS dla uczczenia np. 60. uro-

⁷⁷ Tamże, sygn. 5, k. nn. – protokół z odprawy inspektorów terenowych KS w siedzibie DKSL z 1 VI 1950 r.

⁷⁸ Tamże, sygn. 4, k. 142.

⁷⁹ Tamże, sygn. 4, k. 146. Akcja „U” – zwalczanie potajemnego uboju zwierząt gospodarskich, nielegalnego handlu mięsem i żywcem, tamże, sygn. 3–5, Sprawozdania opisowe z działalności DKSL, [1948-1950].

⁸⁰ Tamże, sygn. 5, k. nn. – protokół z odprawy pracowników Wydziału I DKSL z 10 VII 1950 r.

⁸¹ A. Zaćmiński, *Bydgoska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946–1954)*, [w:] Z. Biegański, W. Jastrzębski (red.), *Związki Kujaw i Pomorza na przestrzeni wieków. Zbiór studiów*, Bydgoszcz 2001, s. 365.

dzin Bolesława Bieruta lub zbliżających się wyborów do sejmu czy 1 Maja - podejmowała czyny określone mianem pomocy sąsiedzkiej. W ich ramach pomagała innym delegatom, m.in.: białostockiej, kieleckiej, lubelskiej i warszawskiej, w załatwianiu zaległych spraw, wykonując podjęte zobowiązania przed terminem⁸². Jednak najbardziej kuriozalne zobowiązania na rzecz przyspieszenia działań proceduralnych miały miejsce w warszawskiej DKS, a mianowicie niektórzy pracownicy tej agendy KS w 1949 r. zobowiązali się do przepracowania dodatkowych godzin na rzecz usunięcia zaległości w pracy z okazji 70. urodzin Stalina⁸³.

6. Ściganie na podstawie nieobowiązujących już aktów prawa karnego

DKS w Lublinie ścigała również za naruszenia przepisów aktów prawnych już nieobowiązujących. Dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa z 16 listopada 1945 r.⁸⁴ przestał obowiązywać 12 lipca 1946 roku⁸⁵. Pomimo to, lubelska DKS nadal prześladowała niewinne osoby, zarzucając im naruszenia przepisów tego dekretu. W dniu 24 lipca 1946 r. komplet rozpoznający DKSL w składzie: Alojzy Ząbek, aplikant sądowy – *de facto* nieuprawniony do zasiadania w komplecie rozpoznającym, oraz delegat-asesor sądowy – „uczciwy i bezstronny, solidny i sumienny pracownik”⁸⁶ mgr prawa T. Olekiewicz, pod przewodnictwem S. Wawrzonka, przewodniczącego DKSL, doszedł do „zgodnego” wniosku, iż Janina Łukasik, Zygmunt Matysiak, Zofia Miłkowska i Irena Skolimowska – pracownicy LSS „Społem” w Lublinie swoim zachowaniem naruszyli przepisy dekretu z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa⁸⁷. Na podstawie powyżej przytoczonego ustalenia, ten skład rozpoznający postanowił wystąpić do CKS w Warszawie z wnioskiem o umieszczenie ww. sprawców w opp na okres od 1 miesiąca do 1 roku. Komisja Specjalna wniosek obozowy DKSL z 25 lipca 1946 r. uznała za zasadny

⁸² R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954*, Olsztyn 1995, s. 202.

⁸³ W. Domagalski, *Działalność Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – w świetle materiałów Komisji i jej Delegatury warszawskiej*, „Archiwum Kryminologii” 1996, t. 22, s. 147.

⁸⁴ Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz. U. z 1945 r. Nr 53, poz. 300.

⁸⁵ Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz. U. z 1946 r. Nr 30, poz. 192, art. 69.

⁸⁶ AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. 101, k. 29.

⁸⁷ Art. 27 dekretu z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

i 21 sierpnia tego roku na jego podstawie wydała postanowienie nr OP.285/46, skazujące ww. osoby na pobyt w obozie pracy na okres od 1 do 6 miesięcy⁸⁸.

Nie był to odosobniony przykład oskarżania przez DKSL osób o naruszenie przepisów prawa już nieobowiązującego. Również na posiedzeniu, które odbyło się 13 sierpnia 1946 r., któremu również przewodniczył S. Wawrzonek, a skład rozpoznający był jak zwykle nienależycie obsadzony, a mianowicie powołani zostali do niego A. Ząbek i Tadeusz Michniewski - aplikanci sądowi, niebędący członkami delegatury, podjęto decyzję o wystąpieniu do CKS z wnioskiem o umieszczenie w opp Feliksa Żołędowskiego, w związku z naruszeniem przez niego przepisów, m.in., już nieobowiązującego ww. dekretu z 16 listopada 1945 r.⁸⁹. Komisja Specjalna uznała przedmiotowy wniosek obozowy DKSL za zasadny i na jego podstawie skazała F. Żołędowskiego na 4 miesiące opp postanowieniem z 30 września 1946 r.⁹⁰

We wrześniu 1946 r. delegatura sporządziła kolejne wnioski obozowe przeciwko dwóm osobom, zarzucając im naruszenie przepisów nieobowiązującego już dekretu z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Na mocy uchwały podjętej, na posiedzeniu w dniu 9 września 1946 r., przez zespół rozpoznający DKSL w składzie: S. Wawrzonek - przewodniczący, E. Sieprawski - członek i S. Pietraś - aplikant sądowy, delegatura wystąpiła z wnioskiem do CKS o umieszczenie Antoniego Nowosadowicza w opp, zarzucając mu także, m.in., naruszenie już nieobowiązujących przepisów ww. dekretu z 16 listopada 1945 roku⁹¹. Na wniosek DKSL sprawca został umieszczony w opp na okres 3 miesięcy⁹². Przepisy nieobowiązującego dekretu z 16 listopada 1945 r.⁹³ posłużyły również za podstawę DKSL do podjęcia decyzji o wystąpieniu do CKS z wnioskiem o umieszczenie w opp na okres 4 miesięcy Danuty Korzeniowskiej, ekspedientki sklepu LSS „Społem” w Lublinie. Decyzję podjęto na posiedzeniu zespołu rozpoznającego DKSL, procedującego w składzie: T. Olekiewicz - zastępca przewodniczącego DKSL, L. Romański - delegat-wiceprokurator SOL i S. Pietraś - aplikant sądowy, które odbyło się 30 września 1946 r. Komisja Specjalna i tym razem uwzględniła wniosek lubelskiej DKS

⁸⁸ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 115; sygn. 801, nr poz. rep. 408.

⁸⁹ Tamże, sygn. 1, k. 133; Art. 26 dekretu z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

⁹⁰ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 800, nr poz. rep. 73.

⁹¹ Tamże, sygn. 1, k. 149; Art. 27 dekretu z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

⁹² APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 801, nr poz. rep. 289.

⁹³ Art. 27 dekretu z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

i wydała 22 października 1946 r. orzeczenie skazujące D. Korzeniowską na pobyt w Obozie Pracy Przymusowej w Chrustach⁹⁴.

Zgodnie z naczelną zasadą materialnego prawa karnego, ściganie i karanie osób na podstawie przepisów prawa już nieobowiązującego było niedopuszczalne. DKS w Lublinie, sprzeniewierzając się tej fundamentalnej zasadzie materialnego prawa karnego – wyrażonej w kk z 1932 r.⁹⁵, dokonywała aresztowań za naruszenia przepisów aktów prawnych już nieobowiązujących. Następnie, powołując się na te przepisy, przedstawiała zarzuty i sporządzała wnioski obozowe. Na podstawie tak sporządzonych wniosków obozowych CKS skazywała - winnych naruszenia już nieobowiązujących przepisów - na izolację w opp.

7. Nieprzestrzeganie zasady *ne bis de eadem re sit actio*

DKSL niejednokrotnie świadomie także naruszała jedną z podstawowych zasad prawa procesowego - *ne bis de eadem re sit actio*, tj. regułę zakazującą podejmowania ponownych postępowań karnych w sprawach już osądzonych. W lutym 1946 r. S. Wawrzonek podjął decyzję o wszczęciu postępowania karnego w sprawie już uprzednio rozpoznanej przez SOL i zakończonej prawomocnym orzeczeniem, uwalniającym oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z powodu stwierdzenia braku winy oskarżonego. Dla człowieka uwolnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa, mocą wyroku sądu RP, S. Wawrzonek już na początku śledztwa, ponownie wszczętego w tej sprawie przez delegaturę, przewidział środek zabezpieczający, polegający na umieszczeniu go w opp. Było to świadome bezprawne działanie, gdyż w sprawozdaniu skierowanym do BW KS napisał, m.in., w charakterystyce dotyczącej tej sprawy: „[...] Berek Ślimak, podejrzany o dostarczenie mąki pomieszanej z robakami. Sprawa umorzona przez SOL z braku dowodów winy”. Natomiast w części sprawozdania dotyczącej planowanego sposobu załatwienia sprawy przez delegaturę – jeszcze przed udowodnieniem winy podejrzanemu – napisał: „[...] przewiduje się umieszczenie [Berka Ślimaka] w OP [Obozie Pracy]”. Ostatecznie jednak Berek Ślimak i tym razem nie został skazany, podobnie jak współoskarżony z nim w tej sprawie Włodzimierz Kuźmiuk, który został uniewinniony przez Sąd Grodzki w Lublinie wyrokiem nr Kg 634/46 z 13 kwietnia 1946 r. Sprawę B. Ślimaka DKSL pozostawiła w próżni – ani jej nie umorzyła, ani nie skierowała z aktem oskarżenia do sądu, ani z wnioskiem obozowym do CKS – zgodnie z pierwotnym zamia-

⁹⁴ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 151; sygn. 801, nr poz. rep. 545.

⁹⁵ Art. 1 kodeksu karnego z 1932 r.

rem⁹⁶. Sprawa jest o tyle bulwersująca, iż S. Wawrzonek najprawdopodobniej nie podejmował decyzji sam, gdyż do pomocy prawnej od samego początku istnienia DKSL miał wykształconego, doświadczonego delegata-prawnika T. Olekiewicza, oddelegowanego do pracy w delegaturze z SOL⁹⁷. Nie był to jedyny przypadek świadomego naruszenia tej zasady prawnej przez kierownictwo DKSL. W kolejnej sprawie, nr rep. 690/46, w okresie od 20 grudnia 1946 r. do 25 listopada 1947 r. delegatura prowadziła postępowanie karne przeciwko Genowefie Kobyłańskiej – już uniewinnionej w tej sprawie przez Sąd Grodzki w Hrubieszowie 20 grudnia 1946 r. [sygn. akt Kg 215/46] od popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia – sporządzonym i skierowanym do tego sądu przez DKSL 13 listopada 1946 r. Delegatura tę sprawę po ponownym bezprawnym jej wzruszeniu umorzyła dopiero 25 listopada 1947 r. – jak zwykle „z powodu braku dowodów”⁹⁸. Także w okresie od 4 grudnia 1946 r. do 5 lutego 1947 r. DKSL prowadziła postępowanie karne przeciwko Stefanii Pruchal, także już osądzonej przez Sąd Grodzki w Lublinie, który wyrokiem z 4 grudnia 1946 r. uniewinnił ją i oczyścił z zarzutu popełnienia przestępstwa polegającego na nielegalnym handlu towarami UNRRA⁹⁹.

8. Podsumowanie

DKS w Lublinie była typowym ogniwem stalinowskiego systemu terroru w powojennej Polsce. DKSL, sprawując wymiar sprawiedliwości, skazywała ludzi na kary zasadnicze i dodatkowe nawet za czyny, które nie były ani przestępstwami, ani nawet wykroczeniami, podobnie jak i DKS¹⁰⁰. Niejednokrotnie karała na podstawie przepisów aktów prawnych już nieobowiązujących. W zespołach rozpoznających DKSL często zasiadali jej pracownicy nieuprawnieni do sprawowania funkcji orzeczniczych. Skazywano osoby bez podstawy prawnej. Okres działalności lubelskiej DKS to okres jawnego bezprawia, stosowania analogii w prawie karnym. Czasy, w których kierownictwo delegatury podejmowało działania godzące w zasadę niezależności i niezawisłości sędziowskiej, a jej członkowie podczas wykonywania czynno-

⁹⁶ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 23; sygn. 800, nr poz. rep. 61 [Nr BS 57/46].

⁹⁷ Tamże, sygn. 1, k. 1.

⁹⁸ Tamże, sygn. 801, nr poz. rep. 690.

⁹⁹ Tamże, sygn. 802, nr poz. rep. 89. UNRRA – (ang. United Nations Relief and Rehabilitation Administration – Administracja Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy) – organizacja powołana w celu niesienia pomocy krajom najbardziej dotkniętym przez II wojnę światową, *Administracja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy*, Encyklopedia powszechna PWN, Warszawa 2004.

¹⁰⁰ P. Fiedorczyk, dz. cyt., s. 124, 125.

ści procesowych nie przestrzegali nawet podstawowych zasad postępowania karnego. Analiza działalności DKSL prowadzi do konstatacji, iż była ona państwową organizacją przestępczą, instytucją charakterystyczną dla epoki polskiego stalinizmu.

Przedstawione w tym artykule metody i formy działania delegatury dobitnie pokazują, iż DKSL nie przestrzegała fundamentalnych zasad prawa karnego, zarówno materialnego, jak i procesowego, m.in. takich jak: *nullum crimen sine lege, ne bis de eadem re sit actio* czy *nullum crimen sine periculo sociali*. Jako organ administracji państwowej stopnia lokalnego bezprawnie ingerowała w działalność lubelskich sądów powszechnych, instytucji i urzędów państwowych oraz samorządowych, a nawet inwigilowała członków Polskiego Stronnictwa Ludowego, organizacji politycznej opozycyjnej - w stosunku do Polskiej Partii Robotniczej. Podważała zasadność orzeczeń wydanych przez konstytucyjne organy wymiaru sprawiedliwości, zaś kierownictwo delegatury nie tylko tolerowało bezprawne, przestępcze postępowanie delegatów, ale wręcz wskazywało na jego konieczność¹⁰¹.

W pełni należy podzielić pogląd Adama Lityńskiego, uznanego znawcy dziejów Komisji Specjalnej, iż CKS i jej delegatury były „monstrum prawnym, w dziejach polskich XX wieku, którego kompetencje i praktyczne funkcjonowanie urągały najbardziej elementarnym wymogom sprawiedliwości”¹⁰² - „swoistymi hybrydami powojennego aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości”¹⁰³, „organami terroru i zastraszania osób”¹⁰⁴, a sam fakt powołania Komisji Specjalnej stanowił „*signum* istotnego regresu” w prawie karnym okresu Polski Ludowej¹⁰⁵.

Słowa kluczowe: Lubelska Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1946-1950), pozasądowe instytucje orzekające, historia prawa karnego

¹⁰¹ APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 126; AAN, ZA-170 CKS/W, sygn. 101, k. 29.

¹⁰² A. Lityński, *O zbrodni i karze w XX w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2004, t. 56, z. 1, s. 341.

¹⁰³ Z. Chmielewski (red.), *Działalność Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Szczecinie w latach 1945-1954. Materiały z konferencji naukowej z 20 marca 1998 r.*, Szczecin 1998, s. 5.

¹⁰⁴ G. Chojnowski, *Wnioski jakie wynikają dla Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu z analizy spraw o unieważnienie orzeczeń Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, [w:] Z. Chmielewski (red.), dz. cyt., s. 94. Lubelska Delegatura Komisji Specjalna nawet przez pierwszego jej szefa, S. Wawrzonka, też była postrzegana jako „groźny organ”, APL, ZA-771 DKS/L, sygn. 1, k. 93.

¹⁰⁵ A. Lityński, *O zbrodni i karze...*, s. 341; M. Melezini, *Punywność wymiaru sprawiedliwości karnej w Polsce w XX wieku*, Białystok 2003, s. 73 i n.; B. Sekściński, *Ogniuwo terroru...*, s. 296.

**CONTRA LEGEM... IN THE FOOTSTEPS OF CRIMINAL ACTIVITY
OF THE REPRESENTATION OF THE SPECIAL COMMITTEE FOR FIGHTING
CORRUPTION PRACTICES AND ECONOMIC SABOTAGE IN LUBLIN (1946-1955)**

S u m m a r y

The Representation of the Special Committee for Fighting Corrupt Practices and Economic Sabotage in Lublin (RSCL) was functioning in the years 1946-1954. RSCL was the typical organ of penal repression. The Representation functioned in Lublin and Lublin province. The Representation was created on the legal basis of the decree dated the 16th November 1945 on creation and range of the Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage (Dziennik Ustaw [1945] No. 53 item 302). The institution started its activities on the 15th day of January 1946. The Representation was an extrajudicial, extraconstitutional administrative body which dealt with uncovering and prosecuting crimes that threaten an economic and social life of the state (1946-1950). Officers RSCL which they possessed authorizations of judicial organs and procurators. The RSCL abused the centre of compulsion, what he was the preliminary custody sale often. The Representation gave the warrants of arrest of persons, meringues of sufficient legal basis many the times. The rules of interim detention they applied were determined by the instructions and guidelines of chief authorities of the Special Committee. The decisive prerequisite for using this preventive measure in relation to the alleged perpetrators of crime was their political ideology. The proceeding before the Representation was of inquisitional character. The defendant's right to defense was limited. On given powers - by the Representation of the Special Committee in Lublin - decisions about interim arrest in years 1946-1950 - to prisons - on terrain of province Lublin - 1329 Polish citizens. RSCL sent 2,594 people to the compulsory labor camp in the years 1950-1954. The Representation of the Special Committee in Lublin ceased its activities on the 5th day of February 1955.

Key words: the Representation of the Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage in Lublin, extrajudicial deciding institutions, the history of criminal law

**КОНТРА ЛЕГЕМ ... СЛЕДАМИ ПРЕСТУПНОЙ ДЕЯТЕЛЬНОСТИ
ПРЕДСТАВИТЕЛЬСТВА СПЕЦИАЛЬНОЙ КОМИССИИ ПО БОРЬБЕ
СО ЗЛОУПОТРЕБЛЕНИЯМИ И ЭКОНОМИЧЕСКИМ ВРЕДИТЕЛЬСТВОМ
В ЛЮБЛИНЕ (1946-1955)**

Р е з ю м е

Люблинское представительство Специальной комиссии по борьбе со злоупотреблениями и экономическим вредительством (ДКСЛ) было типичным органом уголовной репрессии. Районом действия ДКСЛ был город

Люблин и Люблинское воеводство. Создана в соответствии с положениями декрета с 16 ноября 1945 г. об создании и сфере действия Специальной комиссии по борьбе со злоупотреблениями и экономическим вредительством (Dz. U. 1945 Nr 53, poz. 302). Комиссия начала деятельность 15 января 1946 г. Была она специфическим, неконституционным административным органом, который занимался выявлением и преследованием преступлений мирящих в интересы экономической и общественной жизни государства (1946-1950). Сотрудники ДКСЛ имели права судебных органов и прокурора. ДКСЛ слишком часто злоупотребляла мерами насилия, которым было предварительное заключение. Многократно выдавала ордера на арест лиц, без достаточного правового основания. Принципы применения предварительного заключения были назначены указаниями верховного начальства Специальной Комиссии. На самом деле решающую предпосылкой применить предупредительное средство в отношении к виновному в совершении преступления - было его „классовое лицо“. Разбирательство перед представительством имело инквизиционный характер. В значительной степени было ограниченное право обвиняемого на защиту. В соответствии с решениями о предварительном заключении - созданными ДКСЛ в годы 1946-1950 было заключенных в камерах предварительного заключения 1 329 польских граждан. В годы 1950-1954 в трудовые лагеря ДКСЛ направила 2 594 лиц. ДКСЛ завершила деятельность 5 февраля 1955 года.

Ключевые слова: представительство Специальной комиссии по борьбе со злоупотреблениями и экономическим вредительством (1946-1950), внесудебные учреждения, история уголовного права

MARIUSZ WOJCISZKO*

PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ PRAWNYCH WYPRACOWANE W RAMACH KODYFIKACJI PRAWA WOJSKOWEGO

1. Wstęp

Przedmiotem niniejszego artykułu jest przedstawienie i ocena najciekawszych, zdaniem autora, rozwiązań prawnych w obszarze obronności państwa, w szczególności w zakresie jego przygotowań obronnych realizowanych przez organy administracji publicznej i inne podmioty cywilne, wypracowanych w ramach procesu kodyfikacji prawa wojskowego (KPW)¹, jaki miał miejsce w resorcie obrony narodowej w 2007 r. oraz latach 2009-2011. Opisane zostały również podejmowane w Ministerstwie Obrony Narodowej (MON) działania² ukierunkowane na osiągnięcie założonego celu, jakim było skodyfikowanie przepisów prawa wojskowego.

Podczas realizacji założonego celu starano się przestrzegać reguł i zasad techniki prawodawczej, mając na uwadze, iż starannie ukształtowane teksty prawne, tzn. liczące się z merytorycznie uzasadnionymi regułami techniki prawodawczej, w tym również starannie dokonywane zmiany w systemie prawa, prowadzą do sytuacji, w której każdemu podmiotowi interpretującemu tekst jest stosunkowo łatwiej najpierw odnaleźć odpowiednie przepisy jako relewantne do rozpatrywanego problemu prawnego (sytuacji - *dod. aut.*),

* Płk dr, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa i Ochrony im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

¹ Kodyfikacja to „1. Zebranie, usystematyzowanie, ujęcie czegoś w system pewnych norm. 2. Zebranie w jednolitą, usystematyzowaną całość przepisów prawnych z określonej dziedziny, połączone z ich nowelizacją, uproszczeniem i uzupełnieniem oraz uchyleniem mocy przepisów dotychczasowych” (*Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 2002, s. 560).

² Według T. Kotarbińskiego działać (...) to zmierzać do określonego celu w danych warunkach za pomocą właściwych środków (...), T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1975, s. 19.

a następnie zinterpretować je w sposób pozwalający rozstrzygnąć dany problem zgodnie z treścią prawa wyznaczoną przez prawodawcę³.

Wraz z zapoczątkowaniem, w okresie ostatnich kilkunastu lat ubiegłego stulecia, przemian społeczno-gospodarczych w państwie, naturalną i zrozumiałą zarazem stała się potrzeba dokonania całościowych zmian prawa w obszarze bezpieczeństwa i obronności państwa. Jednak dopiero uchwalenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 2 kwietnia 1997 r. (określającej m.in. ustrój Rzeczypospolitej, wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, źródła prawa, naczelné organy władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej oraz kwestie stanów nadzwyczajnych) stało się swoistą legitymizacją prawną dla przyjęcia bardziej szczegółowych rozwiązań prawnych w obszarze bezpieczeństwa i obronności państwa i jednocześnie stanowiło dla nich prawno-ustrojową podstawę.

W MON już od końca lat dziewięćdziesiątych pracowano nad koncepcjami zmiany prawa obronnego, za przykład można tu podać opracowaną w 2001 r. w Sztapie Generalnym WP *Koncepcję projektu ustawy o obowiązku wojskowym* oraz powstałe w ówczesnym Departamencie Systemu Obronnego MON *Koncepcję przygotowania prawa obronnego w RP* i projekt *Założeń do ustawy o kierowaniu bezpieczeństwem i obronnością państwa w czasie pokoju, kryzysu i wojny* oraz rozpatrywany w styczniu 2002 r. przez kierownictwo MON projekt *Założeń do ustawy o przygotowaniach obronnych*. Żadna z wyżej wymienionych inicjatyw nie stała się prawem obowiązującym, niemniej jednak niektóre z wypracowanych wówczas rozwiązań zostały w późniejszym czasie wykorzystane podczas prac w ramach kodyfikacji prawa wojskowego rozpoczętej w marcu 2007 r. decyzją Ministra Obrony Narodowej⁴.

Zamiast opracowania i przyjęcia całościowych rozwiązań, ograniczono się do dokonania częściowych zmian prawa obowiązującego, przykładem mogą tu być zmiany ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (dalej ustawa o p.o.o.)⁵. Między innymi jest to zmiana z 2002 r. ustawy o p.o.o. w zakresie art. 6, dokonana ustawą z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej⁶. Istotą przedmiotowej nowelizacji ustawy było wypełnienie zadaniami konstytucyjnej kompetencji Rady Ministrów (da-

³ S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004, s. 8.

⁴ Decyzja Nr 141/MON z dnia 16 marca 2007 r. w sprawie kodyfikacji przepisów prawa wojskowego (materiały MON)

⁵ Tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 461, z późn. zm.

⁶ Dz. U. Nr 156, poz. 1301, z późn. zm.

lej RM) związanej z zapewnieniem zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i sprawowaniem ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności państwa⁷.

Zmiana ustawy była celowa, niemniej jednak, mając na uwadze istotę, zakres i skomplikowanie poszczególnych obszarów przygotowań obronnych (w ustawie określonych jako zadania RM w zakresie zapewnienia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa i sprawowania ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności) niezrozumiałym jest, iż ustawodawca zdecydował się jedynie na ich wymienienie w art. 6 ust. 1, a następnie zamieszczenie w art. 6. ust. 2 upoważnień do wydania rozporządzeń wykonawczych, bez szerszego, ustawowego uregulowania tak ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa zagadnień. Powyższe, jak i inne wady oraz luki w obowiązującym prawie, starano się naprawić (wypełnić) poprzez przeprowadzenie w resorcie obrony narodowej procesu KPW.

Prace nad KPW podjęto na podstawie decyzji Nr 141/MON z dnia 16 marca 2007 r. w sprawie kodyfikacji przepisów prawa wojskowego, niestety jeszcze w tym samym roku zostały zarzucone (stało się to po wyborach parlamentarnych, kiedy to rządy w państwie objęła inna koalicja). Po dwóch latach, tj. w 2009 r., proces kodyfikacji został wznowiony decyzją Nr 292/MON z dnia 26 sierpnia 2009 r. w sprawie kodyfikacji przepisów prawa wojskowego (decyzja niepublikowana)⁸. Wznowienie decyzją Ministra Obrony Narodowej z 26 sierpnia 2009 r. prac kodyfikacyjnych prowadzonych w roku 2007 uzasadniano faktem zakończenia prac legislacyjnych, których podstawowym celem było dokonanie zmian obowiązującego porządku prawnego pod kątem zapewnienia prawnych warunków dla stworzenia w pełni profesjonalnych Sił Zbrojnych – w tej sytuacji powstała potrzeba rozpoczęcia kolejnego etapu reformowania prawa wojskowego pod kątem jego uporządkowania i właściwego usystematyzowania⁹. Decyzja zakładała przygotowanie dwóch projektów założeń projektów ustaw dotyczących: obronności i służby wojskowej.

W 2010 r. wydana została kolejna decyzja Nr 154/MON z dnia 30 kwietnia 2010 r. w sprawie powołania zespołu do opracowania projektów założeń projektów ustaw kodyfikujących przepisy prawa wojskowego (niepublikowana)¹⁰, która jednocześnie uchylała decyzję Nr 292. Powołany w 2010 r. w MON zespół do opracowania projektów założeń projektów ustaw kodyfikujących

⁷ Kompetencji RM zawartej w art. 146 Konstytucji RP.

⁸ Niemniej jednak należy zauważyć, iż KPW z 2007 r. formalnie nie została zaprzestana aż do 2009 r., wskazuje na to decyzja Nr 292/MON z dnia 26 sierpnia 2009 r. wznowiająca proces kodyfikacji (Materiały MON), która w pkt. 7 uchylała (dopiero) decyzję Nr 141/MON z dnia 16 marca 2007 r.

⁹ Z uzasadnienia decyzji Nr 292/MON z dnia 26 sierpnia 2009 r. w sprawie kodyfikacji przepisów prawa wojskowego.

¹⁰ Materiały MON.

przepisy prawa wojskowego, działający pod przewodnictwem sekretarza stanu, dosyć szybko opracował projekty założeń ustaw:

- o obronności;
- o Siłach Zbrojnych RP;
- o służbie wojskowej;
- wprowadzającej w/w ustawy¹¹.

Potrzeba wznowienia prac w zakresie KPW została wsparta również zaleteniem Komitetu RM z dnia 16 lutego 2009 r., który, przy okazji prac nad jedną ze zmian ustawy o p.o.o., mającą na celu wprowadzenie w Siłach Zbrojnych RP procesu profesjonalizacji, podniósł, iż przedmiotowa ustawa nie powinna podlegać kolejnym zmianom, a należy podjąć działania zmierzające do opracowania nowego aktu prawnego regulującego sferę obronności państwa. Opracowanie i przyjęcie projektu założeń projektu ustawy o obronności ujęto także w planie pracy RM. Nowa ustawa zastąpić miała szereg aktów prawnych, regulujących problematykę przygotowań obronnych i początkowo również Sił Zbrojnych RP, m.in.: ustawę o p.o.o., o urzędzie Ministra Obrony Narodowej (jedynego ministra kierującego działem administracji rządowej „posiadającego ustawę” całościowo określającą jego kompetencje i zadania), o pobycie Sił Zbrojnych poza granicami RP, o organizowaniu zadań obronnych wykonywanych przez przedsiębiorców (...). W 2010 r. zagadnienia dotyczące Sił Zbrojnych RP wydzielono z projektu założeń projektu ustawy o obronności, stały się podstawą do opracowania odrębnego projektu założeń projektu ustawy o Siłach Zbrojnych RP.

Podstawa konstytucyjna dla unormowania problematyki obronności w zakresie objętym projektem założeń¹² wywodzi się wprost z przepisów art. 26, 85, 117, 134 i 146 Konstytucji RP z 1997 r. Przepisy te stanowią o ogólnym przeznaczeniu Sił Zbrojnych RP i ich neutralności politycznej, ustanawiają zasadę powszechności obowiązku obrony Ojczyzny, formułują sposób określania zasad użycia Sił Zbrojnych poza granicami RP oraz zasad pobytu obcych wojsk na terytorium RP, a także (szczególnie ważne przy przygotowywaniu założeń projektu ustawy o obronności) ogólne kompetencje organów władzy

¹¹ Por. M. Wojciszko, *Organizacja szkolenia obronnego w państwie – wnioski z kontroli wykonywania zadań obronnych*, [w:] M. Kulickowski, M. Wojciszko (red.), *Administracja publiczna w procesie przygotowań obronnych państwa. Wybrane problemy*, Warszawa 2012, s. 118. Warto przy tym podkreślić, iż wstępnie planowano przygotować projekty założeń projektów ustaw: o obronności i o służbie wojskowej, jednak już w kwietniu 2010 roku pojawiła się koncepcja wydzielenia z dotychczasowego projektu założeń projektu ustawy o obronności odrębnego projektu założeń projektu ustawy o Siłach Zbrojnych RP oraz wyodrębnienia w formie osobnego dokumentu – projektu założeń projektu ustawy wprowadzającej „nowe ustawy”.

¹² Opracowano na podstawie dokumentów źródłowych Departamentu Strategii i Planowania Obronnego MON (KPW 2009-2010), z *Uzasadnienia istnienia potrzeby uchwalenia nowego aktu prawnego regulującego sprawę obronności państwa*.

w sprawach obronności państwa, w tym funkcję Prezydenta RP w zakresie zwierzchnictwa na Siłami Zbrojnymi RP oraz kompetencje RM dotyczące zapewnienia wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa oraz sprawowania ogólnego kierownictwa w dziedzinie obronności kraju.

Wyżej wymienione normy konstytucyjne, które stanowiły podstawę dla wypracowania rozwiązań prawnych w dziedzinie obronności państwa, wypełniają jednocześnie treść pojęcia „bezpieczeństwa demokratycznego”, na które składa się cywilna kontrola nad armią, przestrzeganie praw człowieka, właściwie funkcjonujący system rządów prawa i niezależności władzy sądowniczej w systemie podziału władz. Funkcjonowanie takiego systemu sprzyja kształtowaniu się pokoju społecznego i zapobiega powstawaniu konfliktów prowadzących do konfrontacji i wojen¹³.

Art. 134 ust. 6 Konstytucji RP postanawia, iż kompetencje Prezydenta związane ze zwierzchnictwem nad Siłami Zbrojnymi szczegółowo określa ustawa. To zalecenie ustrojodawcy zostało wykonane art. 5 ustawy o p.o.o. Odesłanie do „szczegółowej” regulacji ustawowej kompetencji Prezydenta, mieszczącej się w omawianej funkcji (zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi – *przyp. aut.*), nie uniemożliwia jednak ustanowienia kilku najważniejszych kompetencji w tym zakresie już w samej Konstytucji¹⁴, co znalazło miejsce w ust. 3 i 4 art. 134, w których przyznano Prezydentowi, wynikające z tytułu sprawowania zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi RP, uprawnienie mianowania szefa Sztabu Generalnego WP i dowódców poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych RP na czas określony (ust. 3) oraz mianowania, na czas wojny, Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych (ust. 4).

W świetle przepisów ustawy zasadniczej, obowiązkiem obywatela jest obrona Ojczyzny, zakres obowiązku służby wojskowej określa ustawa (art. 85 Konstytucji). W myśl tych przepisów, obowiązek obrony Ojczyzny ma charakter powszechny i dotyczy wszystkich obywateli. Uwzględniając, że obowiązek służby wojskowej stanowi szczególny i najważniejszy rodzaj obowiązku obrony, uznano, iż powinien on być przedmiotem odrębnej regulacji ustawowej. Z uwagi na to, w 2007 r. w ramach KPW zdecydowano się opracować ustawę o obronności¹⁵ i ustawę o służbie wojskowej¹⁶.

¹³ H. van den Broek, *The Council of Europe and the European Union: Complementing Each Other*, [w:] *The Challenges of a Greater Europe. The Council of Europe and Democratic Security*, Council of Europe, Strasbourg 1996, s. 173-175.

¹⁴ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 136 Konstytucji RP* [w:], L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, tom I*, Warszawa 1999.

¹⁵ Regulującą kwestie ustrojowe, ale też powinności obronne obywateli i innych podmiotów prawa, niezwiązane wprost ze służbą wojskową, a dotyczące różnych rodzajów obowiązku obrony Ojczyzny, np. służby w Obronie Cywilnej czy w jednostkach zmilitaryzowanych. Przedmiotem regulacji niniejszego aktu miały być też tzw. obszary przygotowań obronnych państwa realizowane w ramach zapewnienia zewnętrznego bezpieczeństwa państwa.

Ustalono, iż uchwalenie w/w ustaw spowoduje konieczność uchYLENIA ponad dwudziestu obowiązujących wówczas aktów prawnych rangi ustawowej oraz nowelizacji wielu innych. Wejście w życie tych projektów i uchYLENIE ustaw dotychczasowych stworzyłoby zupełnie nową rzeczywistość prawną w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności państwa. W związku z tym zaistniała potrzeba przygotowania regulacji przejściowych, które zostały zawarte w projekcie założeń projektu ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o obronności i ustawę o służbie wojskowej (następnie również ustawę o Siłach Zbrojnych RP). W projekcie tym przewidywano odpowiedni trzyletni okres obowiązywania dotychczasowych rozporządzeń wykonawczych oraz założono pozostawienie w mocy, ze względu na specyfikę problematyki służby wojskowej i funkcjonowania Sił Zbrojnych RP, aktów prawa wewnętrznego, w tym decyzji Ministra Obrony Narodowej i innych organów funkcjonujących w resorcie obrony narodowej. Miało to pozwolić na płynne przejście Sił Zbrojnych RP i innych jednostek organizacyjnych do nowych uwarunkowań prawnych, a zarazem nie wpłynąć negatywnie na system obronny państwa (SOP), jego elementy militarne i pozamilitarne.

Rozpoczęte na nowo w sierpniu 2009 r. prace mające na celu skodyfikowanie przepisów prawa wojskowego również nie zostały zakończone, nie wyszły poza etap uzgodnień wewnątrzresortowych w MON. Zaprzestano ich prowadzenia, również bez formalnej decyzji, w marcu 2011 r.

2. Kodyfikacja prawa wojskowego w 2007 r.¹⁷

W ramach KPW w 2007 r. opracowano m.in. projekt ustawy o obronności. Przedmiotowy projekt stanowił realizację upoważnienia zawartego w decyzji nr 141 Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 marca 2007 r. w sprawie kodyfikacji przepisów prawa wojskowego.

Określony we wstępie przedmiot artykułu wskazuje jednocześnie na materię, która znajduje się w centrum zainteresowania autora, są to głównie kwestie kompetencji naczelných organów państwa i administracji publicznej oraz przygotowań państwa do obrony realizowanych w czasie pokoju.

¹⁶ Regulującą wszelkie kwestie dotyczące służby wojskowej, niezależnie od rodzaju i sposobu nawiązania stosunku służbowego. Zakres obowiązku służby wojskowej potraktowano przy tym szeroko, ponieważ nie było możliwe zawężenie uregulowań ustawy wyłącznie do służby wojskowej. W ramach tego obowiązku uregulować miano zagadnienia rejestracji i rekrutacji wojskowej, orzekania o zdolności do służby wojskowej, uzupełniania osobowego Sił Zbrojnych RP, ewidencji wojskowej i wreszcie pełnienia czynnej służby wojskowej.

¹⁷ Opracowano na podstawie *Uzasadnienia projektu ustawy o obronności* przygotowanego w ramach KPW z 2007 r.

Powyższe powoduje, iż analizie zostały poddane głównie zapisy projektu ustawy o obronności, a przy KPW 2009-2011 zapisy projektu założeń projektu ustawy o obronności.

Przygotowanie ustawy o obronności miało na celu poprawę przepisów ustanawiających strukturę SOP, właściwość organów w organizowaniu i realizacji przygotowań obronnych oraz usystematyzowanie i doprecyzowanie zadań obronnych podmiotów uczestniczących w przygotowaniach państwa do obrony. Zakładano, iż większość spraw dotyczących kształtu SOP, jak też zadań i procedur niezbędnych do realizacji zadań obronnych, ujętych będzie w jednym akcie prawnym rangi ustawowej, z zapisami przewidzianymi do realizacji w czasie pokoju.

Podczas prac w ramach KPW w 2007 r. przyjęto, iż ustawa o obronności regulować powinna w szczególności: zadania i kompetencje organów władzy i administracji publicznej oraz innych organów i instytucji państwowych; planowanie obronne; kierowanie obronnością państwa; przygotowania obronne, w tym gotowość obronną państwa, militaryzację, zadania realizowane przez przedsiębiorców, przygotowanie i wykorzystanie służby zdrowia na potrzeby obronne państwa, przygotowanie i wykorzystanie systemów łączności na potrzeby obronne państwa, przygotowanie i wykorzystanie transportu na potrzeby obronne państwa, szkolenie obronne; kontrolę stanu przygotowań obronnych w państwie.

Inaczej niż w obowiązującym prawie projekt ustawy o obronności opisywał każdy z poszczególnych obszarów przygotowań obronnych w oddzielnym rozdziale, co miało mieć bezpośredni wpływ na kształt przyszłej ustawy, w której również każdy obszar przygotowań obronnych miał być uregulowany w oddzielnym rozdziale¹⁸.

W projekcie ustawy¹⁹ przyjęto zasadę konstruowania SOP poprzez określenie podstawowych jego elementów i relacji między nimi, oczekiwanych efektów ich funkcjonowania, niezbędnych kompetencji i zadań poszczególnych organów państwa, w tym organów administracji rządowej i samorządowej, zapewniających realizację zadań obronnych w poszczególnych obszarach przygotowań obronnych, a także precyzyjne określenie zakresu tych obszarów.

W niezbędnym stopniu ustalono warunki i sposób realizacji zadań obronnych, wskazano właściwości organów władzy i administracji publicznej przy ich planowaniu, organizowaniu, realizacji i finansowaniu. Ustalono wykonywanie funkcji wynikających z kierowania, koordynacji, nadzoru i szkole-

¹⁸ Por: M. Wojciszko, *Formalnoprawne uwarunkowania organizacji szkolenia obronnego w państwie*, [w:] *Administracja publiczna i przedsiębiorcy w obszarze pozamilitarnych przygotowań obronnych państwa (teoria i praktyka – wybrane problemy)*, Warszawa 2011, s. 142-143.

¹⁹ Projekt ustawy wg stanu na dzień 14 sierpnia 2007 r.

nia, tak w czasie pokoju, jak i w procesie podwyższania gotowości obronnej i w czasie wojny.

Zakres przedmiotowy i podmiotowy ustawy został określony w dziale pierwszym projektu – „Przepisy ogólne”. W art. 1 przewidywano, iż ustawa określać będzie m.in.: zakres obowiązku obrony Ojczyzny i sposób jego spełniania; system obronny RP, w tym zadania i kompetencje organów władzy, organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego w sprawach obronności państwa, a także zadania przedsiębiorców i innych podmiotów na rzecz obronności państwa; przeznaczenie i zadania Sił Zbrojnych RP oraz ich organizację i zasady funkcjonowania, a także zasady użycia lub pobytu Sił Zbrojnych RP poza granicami państwa; zakres działania i organizację Żandarmerii Wojskowej; organizację i zasady funkcjonowania obrony cywilnej; warunki tworzenia jednostek zmilitaryzowanych i zakres pełnienia służby w tych jednostkach; zakres obowiązku świadczeń na rzecz obrony; organizację i sposób odbywania przysposobienia obronnego; zasady pobytu wojsk obcych na terytorium RP i ich przemieszczania się przez to terytorium (w tym system wsparcia państwa-gospodarza²⁰).

W art. 2 projektu (w tzw. słowniczku) przedstawiono znaczenie podstawowych pojęć, które miały się znaleźć w przyszłej ustawie. W szczególności przez pojęcie „zadań obronnych” rozumiano: zadania realizowane w ramach umacniania obronności i przygotowania do wypełniania obowiązku obrony Ojczyzny przez ministrów, wojewodów, marszałków województw, prezydentów miast, starostów, wójtów, burmistrzów, a także przedsiębiorców i inne jednostki organizacyjne. Zadania obronne wykonywane przez podmioty cywilne na rzecz Sił Zbrojnych określono jako priorytetowe²¹.

Natomiast w art. 5 projektu ustawy zapisano, iż umacnianie obronności RP, przygotowanie ludności i mienia narodowego na wypadek wojny oraz wykonywanie innych zadań w ramach obowiązku obrony Ojczyzny należy do wszystkich organów władzy i administracji rządowej oraz innych organów i instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, przedsiębiorców i innych jednostek organizacyjnych oraz organizacji społecznych w zakresie określonym w ustawie.

Organy i instytucje państwa, jednostki organizacyjne oraz w/w organizacje w ramach obowiązku obrony, w tym przygotowań obronnych, miały realizować zadania związane z przygotowaniem ich do działania w sytuacji podwyższania gotowości obronnej państwa i w czasie wojny; organizowaniem systemu kierowania obroną państwa; zapewnieniem warunków funkcjonowania i działania Sił Zbrojnych RP; zarządzaniem zasobami osobowymi

²⁰ Z ang. *Host Nation Support (HNS)*.

²¹ W słowniczku wyjaśniano także pojęcia: planowania obronnego, planowania operacyjnego, programowania obronnego, systemu obronnego RP, stanowiska kierowania.

na potrzeby służby wojskowej; szkoleniem obronnym; militaryzacją jednostek organizacyjnych; nakładaniem i wykonywaniem świadczeń na rzecz obrony; przygotowaniem i realizacją obrony cywilnej; wykonywaniem przedsięwzięć wynikających z zawartych przez RP umów międzynarodowych, w tym dotyczących HNS.

Zakładano, iż zadania wykonywane w ramach obowiązku obrony określać będą także inne ustawy i wydane na ich podstawie akty prawne właściwych organów, w tym przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym (...) ²², które określać miały (jak dotychczas) zadania wykonywane w ramach obowiązku obrony w czasie stanu wojennego przez organy i jednostki organizacyjne administracji publicznej oraz organizacje i inne podmioty.

Dział drugi projektu w całości został poświęcony regulacji przygotowań obronnych. Zawarto w nim również przepisy dotyczące systemu obronnego RP. Regulowały one kompetencje i zadania organów władzy państwowej i administracji publicznej oraz innych organów i instytucji państwowych w zakresie obronności państwa. Ustanowiono właściwość poszczególnych osób funkcyjnych w państwie, zaczynając od Prezydenta RP, poprzez Prezesa RM, RM, właściwych ministrów, Ministra Obrony Narodowej, wojewodów, marszałków województwa, aż do starostów oraz prezydentów miast na prawach powiatu ²³, w sposób nieodbiegający od istniejących regulacji, za wyjątkiem zakresu zadaniowego wójtów, burmistrzów i prezydentów miast w obszarze planowania obronnego. Wymienione organy wyłączono z obowiązku planowania operacyjnego, które to na potrzeby gmin miało być realizowane, zgodnie z projektem, przez powiaty. Przyjęto, iż planowanie operacyjne stanowiące element planowania obronnego nie będzie realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego na szczeblu gminy. Obowiązek opracowywania planów operacyjnych kończyłby się na powiatach. W gminach opracowywane byłyby jedynie „karty realizacji zadań operacyjnych”. Uzasadnione to było m.in. potrzebą zapewnienia zgodności procesu planowania operacyjnego z obowiązującymi rozwiązaniami systemowymi w zakresie zarządzania kryzysowego. W świetle obowiązującej ustawy z 27 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym ²⁴ organem właściwym w sprawach zarządzania kryzysowego na obszarze powiatu jest starosta (jako przewodniczący zarządu powiatu), do zadań którego w sprawach zarządzania kryzysowego w ramach realizacji planowania cywilnego należy m.in. wydawanie organom gminy zaleceń do gminnego planu zarządzania kryzysowego oraz zatwierdzanie tego planu (art. 17 ust. 1 i 2). Natomiast na podstawie ustawy o p.o.o. i rozporządzeń wykonawczych do przedmiotowego aktu, w odniesieniu do

²² Dz. U. Nr 156, poz. 1301, z późn. zm.

²³ Art. 6-19 projektu ustawy.

²⁴ Dz. U. Nr 89, poz. 590, z późn. zm.

planowania obronnego w części dotyczącej planowania operacyjnego gminy opracowują „plany operacyjnego funkcjonowania” na podstawie otrzymanych bezpośrednio od wojewody (zatem z pominięciem poziomu powiatu) wyciągów z planu operacyjnego funkcjonowania województwa.

Wskazywano, iż takie rozwiązanie podnosiłoby znaczenie powiatów w systemie przygotowań obronnych państwa.

Nowością było odrębne określenie zadań i kompetencji w zakresie obronności państwa dla Prezesa RM oraz ministrów. Obowiązująca ustawa o p.o.o. ustala odrębnie zadania obronne jedynie dla Prezydenta, RM i wojewodów²⁵.

Do kompetencji i zadań Prezesa RM proponowano zaliczyć:

1) przedstawianie Prezydentowi RP wniosku o wprowadzenie lub zmianę stanów gotowości obronnej państwa oraz stanów gotowości bojowej Sił Zbrojnych RP;

2) wnioskowanie do Prezydenta RP o zatwierdzenie Zamiaru Reagowania Obronnego (ZRO);

3) zatwierdzenie Planu Reagowania Obronnego RP (PRO RP);

4) zatwierdzanie Programu Mobilizacji Gospodarki (PMG);

5) tworzenie systemu stałych dyżurów;

6) zarządzanie przeprowadzenia ćwiczeń w jednostkach przewidzianych do militaryzacji, w tym zatwierdzanie rocznego planu ćwiczeń;

7) organizowanie szkolenia obronnego prowadzonego w formie ćwiczeń strategicznych o zasięgu międzynarodowym i krajowym;

8) zatwierdzanie rocznego planu kontroli kompleksowych i problemowych wykonywania zadań obronnych.

Wskazane w pkt 2 - 4 zadania i kompetencje Premiera były nowe i wynikały ze zmian w systemie planowania obronnego. Planowano przyjąć również przepis stanowiący, że Prezes RM koordynuje i kontroluje działalność organów administracji rządowej, które nie podlegają ministrom kierującym poszczególnymi działami administracji rządowej lub nie są przez nich nadzorowane (o których mowa w art. 33a ustawy o działach administracji rządowej²⁶, a także w innych ustawach²⁷), oraz że może powierzyć wykonywanie

²⁵ Patrz odpowiednio art. 4a, 5-6 i 20 ustawy o p.o.o.

²⁶ Są to: Główny Urząd Statystyczny, Polski Komitet Normalizacyjny, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Urząd Zamówień Publicznych.

²⁷ Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów (zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki - Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.), Centrum Badania Opinii Społecznej (zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o fundacji - Centrum Badania Opinii Społecznej - Dz. U. Nr 30, poz. 163, z późn. zm.), Komisja Nadzoru Finansowego (zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym - Dz. U. Nr 157, poz. 1119, z późn. zm.), Krajowa Szkoła Administracji Publicznej (zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1991 r. o Krajowej Szkole Administracji Publicznej - Dz. U. Nr 63, poz. 266, z późn. zm.), Polska

tych zadań Ministrowi Obrony Narodowej. Obecnie obowiązujące uregulowania prawne nie określają, czy i w jakim zakresie powyższe podmioty mają realizować zadania obronne, oraz kto odpowiada za organizację tych zadań. Przyjęto jedynie, bardziej w trybie roboczym niż na podstawie regulacji prawnych czy decyzji formalno-prawnych właściwych organów państwa, iż koordynację przygotowań obronnych realizowanych przez w/w podmioty i instytucje sprawował będzie Minister Obrony Narodowej, co pośrednio uzasadnione jest ogólną właściwością tego organu.

Istniejące przepisy ustawowe ustalające kompetencje ministrów w obszarze obronności²⁸ uznano za bardzo ogólne, nieprecyzyjne wprost zadań obronnych ministrów kierujących działami administracji rządowej i tym samym niezapewniające właściwego organizowania (realizowania) przez nich zadań. Stało się to bezpośrednim powodem zamieszczenia w projekcie przepisów wyraźnie ustalających, do realizacji jakich zadań w obszarze obronności są zobowiązani ministrowie kierujący poszczególnymi działami administracji rządowej oraz określających ich kompetencje w stosunku do podległych im lub nadzorowanych przez nich organów i jednostek organizacyjnych oraz przedsiębiorców, dla których są organami założycielskimi.

Zgodnie z projektem do zadań ministrów miało należeć:

- 1) kierowanie przygotowaniem obronnymi w kierowanym dziale administracji rządowej;
- 2) organizowanie wykonywania zadań obronnych;
- 3) opracowywanie propozycji i projektów rozwiązań w zakresie obronności państwa i przedstawianie ich RM;
- 4) przygotowywanie do funkcjonowania w razie podwyższania gotowości obronnej państwa i w czasie wojny, w tym do działania na stanowiskach kierowania;
- 5) organizowanie wykonywania zadań w zakresie dostaw, usług i świadczeń na rzecz Sił Zbrojnych RP i wojsk sojuszniczych, a także innych jednostek organizacyjnych wykonujących zadania obronne;

Akademia Nauk (zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 25 kwietnia 1997 r. o Polskiej Akademii Nauk - Dz. U. Nr 75, poz. 469, z późn. zm.), Rządowe Centrum Legislacji (zgodnie z art. 14a ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów – tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 24, poz. 199, z późn. zm.), Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym - Dz. U. Nr 89, poz. 590, z późn. zm.).

²⁸ Np. art. 18 ust. 3 ustawy o p.o.o. - wskazujący, że ministrowie organizują wykonywanie zadań w ramach powszechnego obowiązku obrony przez podległe im ministerstwa, podporządkowane i nadzorowane jednostki organizacyjne oraz przedsiębiorców, dla których są organami założycielskimi, oraz art. 37 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437, z późn. zm.) – stanowiący, że minister kierujący określonym działem wykonuje określone w odrębnych przepisach zadania z dziedziny obronności i bezpieczeństwa państwa.

- 6) udział w realizacji zobowiązań wynikających z procesu planowania obronnego NATO i UE;
- 7) uwzględnianie potrzeb obronnych w regulaminach organizacyjnych oraz działalności statutowej;
- 8) organizowanie współpracy w realizacji zadań obronnych z urzędami i jednostkami organizacyjnymi innych działów administracji rządowej oraz wojewodami;
- 9) realizacja współpracy z przedstawicielami Sił Zbrojnych RP i wojsk innych państw oraz zapewnienie warunków do realizacji współpracy cywilno-wojskowej;
- 10) nadzorowanie reklamowania osób od obowiązku pełnienia służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji lub w czasie wojny;
- 11) udział w przygotowywaniu PMG w części dotyczącej kierowanego działu i organizowanie przygotowania do realizacji tej części programu;
- 12) opracowywanie planu operacyjnego funkcjonowania kierowanego działu, w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, oraz nadzorowanie opracowywania planów operacyjnych podległych lub nadzorowanych organów i jednostek organizacyjnych;
- 13) udział w przygotowaniu systemu reglamentacji artykułów powszechnego użytku i usług;
- 14) zapewnianie realizacji inwestycji o znaczeniu ogólnokrajowym przewidzianych do wykorzystania na potrzeby Sił Zbrojnych RP;
- 15) zapewnianie działania elementów składowych systemu wykrywania skażeń i alarmowania;
- 16) planowanie wydatków budżetowych na realizację zadań obronnych;
- 17) organizowanie szkolenia obronnego;
- 18) sprawowanie nadzoru nad realizacją zadań obronnych oraz prowadzenie działalności sprawozdawczej w tym zakresie;
- 19) koordynowanie realizacji zadań obronnych oraz prowadzenie działalności kontrolnej i sprawozdawczej w tym zakresie;
- 20) tworzenie warunków do realizacji zadań wynikających z obowiązków państwa-gospodarza, w szczególności w zakresie dotyczącym tworzenia i utrzymywania punktów kontaktowych oraz baz danych o zasobach obronnych na potrzeby HNS.

W projekcie ustawy, co podkreślono wyżej, zamierzano ująć unormowania dotyczące przygotowań obronnych realizowanych przez przedsiębiorców i przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym²⁹. Uchwalenie przygotowywanego aktu prawnego skutkowałoby m.in. uchynieniem ustawy z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz

²⁹ Rozdział 3 projektu ustawy.

obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców³⁰. W świetle art. 20 projektu ustawy, do zadań realizowanych przez przedsiębiorców na rzecz obronności państwa należeć miały w szczególności przedsięwzięcia dotyczące:

1) planowania operacyjnego, w tym funkcjonowania przedsiębiorcy w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny;

2) zadań wybranych działań gospodarki w zakresie zabezpieczenia potrzeb obronnych państwa oraz na rzecz Sił Zbrojnych RP i wojsk sojusznicych w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny;

3) obowiązku państwa-gospodarza, obejmujące przedsięwzięcia związane z udzieleniem wsparcia przybywającym na terytorium RP wojskom sojusznicych, w tym udostępnienie lokalnej infrastruktury, realizację zabezpieczenia logistycznego oraz ochrony wojsk i obiektów;

4) utrzymywania nieczynnych mocy produkcyjnych i rezerw państwowych na potrzeby obronne państwa;

5) militaryzacji, obejmujące uzupełnienie potrzeb kadrowych i sprzętowych wynikających ze struktury jednostki zmilitaryzowanej oraz inne przedsięwzięcia w zakresie przygotowań organizacyjno-mobilizacyjnych;

6) szkolenia obronnego, obejmujące działania podejmowane w czasie pokoju, mające na celu przygotowanie załogi do realizowania zadań obronnych.

Do obszarów przygotowań obronnych zaliczono m.in.:

– planowanie obronne, obejmujące planowanie operacyjne, programowanie i działalność analityczną,

– kierowanie obroną państwa, w tym przygotowanie stanowisk kierowania,

– stany gotowości obronnej państwa, w tym rodzaje stanów, zadania organów władzy i administracji publicznej w sytuacji ich wprowadzenia oraz tworzenie i funkcjonowanie systemu stałych dyżurów,

– przygotowanie i wykorzystanie transportu na potrzeby obronne państwa, w tym transportu lotniczego, morskiego, drogowego, kolejowego i śródlądowego,

– przygotowanie systemów łączności,

– szkolenie obronne, w tym tworzenie i funkcjonowanie systemu szkolenia obronnego w państwie oraz zadania i obowiązki organów władzy i administracji publicznej m.in. w zakresie koordynacji i organizacji szkolenia obronnego,

– kontrolę wykonywania zadań obronnych, w tym podmiotowy i przedmiotowy zakres kontroli,

³⁰ Dz. U. Nr 122, poz. 1320, ze zm.

– finansowanie planowania obronnego, w tym zasady, jakie należy stosować przy opracowywaniu budżetu w części dotyczącej przygotowań obronnych państwa³¹.

Założono, że w/w obszary przygotowań obronnych będą przedmiotem szerszej regulacji ustawowej, każdemu z nich planowano poświęcić w ustawie cały rozdział. Było to próbą naprawy istniejącego stanu regulacji ustawowej, a właściwie jej braku. Obecnie ustawa o p.o.o. nie reguluje poszczególnych obszarów przygotowań obronnych, a jedynie wymienia je w art. 6 ust. 1, a w ust. 2 zawiera upoważnienia do wydania rozporządzeń wykonawczych. Powoduje to, iż problematyka przygotowań obronnych państwa obecnie regulowania jest w zasadzie tylko w aktach rangi podustawowej.

Proponowane rozwiązanie zapewniałoby ujęcie w jednym akcie zakresu zadań i kompetencji organów właściwych w realizacji poszczególnych zadań, a także ustawowe określenie zasadniczych warunków i sposobu realizacji zadań obronnych w ramach konstytucyjnej kompetencji RM w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa. Do uregulowania przez RM (w drodze aktów podustawowych) pozostawiono dookreślenie szczegółowych warunków i trybu realizacji poszczególnych zadań (określonych w ustawie), mających wpływ na przygotowanie obywatela do spełniania powszechnego obowiązku obrony Ojczyzny, jak też składających się na umacnianie obronności, w tym przygotowanie obronne państwa.

W dziale trzecim projektu, zatytułowanym „Militaryzacja”, zawarto rozdziały, w których oddzielano sprawy jednostek podlegających militaryzacji (w tym właściwości i zadania organów) od zagadnień przeznaczenia osób do służby w jednostkach zmilitaryzowanych i spełniania przez obywateli tej szczególnej formy obowiązku obrony. Rozdzielono również kwestię odbywania ćwiczeń w jednostkach przewidzianych do militaryzacji od problematyki pełnienia służby w jednostkach zmilitaryzowanych, biorąc pod uwagę, że trudy związane z odbywaniem ćwiczeń³² w czasie pokoju są niewspółmierne w porównaniu z ciężarami służby pełnionej w razie mobilizacji i w czasie wojny. Ponieważ istota pełnienia służby w jednostkach zmilitaryzowanych sprowadza się do faktu, że odmowę lub niewykonanie polecenia wydanego w sprawach służbowych traktuje się jako odmowę lub niewykonanie rozkazu, taki podział przepisów materialnych wydaje się być zasadny.

Proponowane zmiany w rozdziale pierwszym i trzecim wynikały z praktyki stosowania obowiązujących przepisów, natomiast najistotniejsze rozwiązania zawarto w rozdziale czwartym. Ich zasadniczą przesłanką była konieczność logicznego uporządkowania regulacji dotyczących pełnienia służby w jednostkach zmilitaryzowanych, w tym zapisów określających za-

³¹ Rozdziały 3-13 projektu ustawy.

³² Z czasem trwania do 2 tygodni.

kres stosowania przepisów prawa pracy w odniesieniu do osób pełniących taką służbę. Należy przy tym podkreślić, że w tym zakresie nie zmieniano obowiązującego stanu prawnego, a proponowane zapisy wynikały jedynie z konkretyzacji art. 182 ust. 3a ustawy o p.o.o., który odsyłał do stosowania innych przepisów ustawy³³ w zakresie uprawnień osób pełniących służbę w jednostkach zmilitaryzowanych i członów ich rodzin.

3. Propozycja rozwiązań prawnych w obszarze obronności państwa wypracowanych w ramach KPW w latach 2009-2011³⁴

Jak zauważono, wznowienie w 2009 r. prac kodyfikacyjnych w zakresie przepisów prawa wojskowego uzasadniano zakończeniem prac legislacyjnych związanych z tworzeniem profesjonalnych Sił Zbrojnych i tym samym powstania potrzeby rozpoczęcia kolejnego etapu reformowania prawa wojskowego pod kątem jego uporządkowania i właściwego usystematyzowania. Potrzeba jednolitego i systemowego ujęcia problematyki dotyczącej sfery obronności państwa wynikała zarówno z częściowej dezaktualizacji (już wtedy) niektórych obowiązujących rozwiązań, utraty czytelności wielokrotnie nowelizowanych przepisów (patrz m.in. ustawa o p.o.o.) jak i rozproszenia zagadnień dotyczących problematyki obronnej w wielu aktach prawnych (skodyfikowanie prawa wojskowego miało skutkować uchycieniem kilkudziesięciu ustaw). Dodatkowym istotnym mankamentem aktualnego stanu prawnego, który uzasadniał podjęcie prac, jest regulowanie niektórych, szczególnie ważnych aspektów przygotowań obronnych (np. planowania i finansowania obronnego), aktami prawnymi rangi rozporządzenia.

Powody merytoryczne uzasadniające KPW wsparte zostały również formalnym zaleceniem Komitetu RM z dnia 16 lutego 2009 r., wskazującym na potrzebę rozpoczęcia prac nad założeniami do nowej ustawy regulującej obszar obronności państwa zamiast dokonywania kolejnych nowelizacji obowiązującej ustawy o p.o.o.

Kolejnym czynnikiem uzasadniającym rozpoczęcie prac nad nową ustawą były zmiany zachodzące w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego, które determinowały i determinują potrzebę innego, nowego spojrzenia na całokształt spraw związanych z przygotowaniem obronnymi państwa. Zaciera się dotychczasowy, klasyczny podział zagrożeń, który wymusza po-

³³ Tj. art. 118-119 ust. 1, 2 i 4, art. 120, 122, 124-126, 130-132 oraz art. 136.

³⁴ Opracowano na podstawie dokumentów źródłowych Departamentu Strategii i Planowania Obronnego MON (KPW 2009-2010), z *Uzasadnienia istnienia potrzeby uchwalenia nowego aktu prawnego regulującego sprawy obronności państwa*.

dejmowanie działań angażujących szerokie spektrum sił i środków, na rzecz reagowania i przeciwdziałania zagrożeniom bezpieczeństwa państwa. Zmodyfikowana nowym aktem prawnym, struktura systemu obronnego RP oraz relacje zachodzące pomiędzy poszczególnymi jego elementami w zasadniczy sposób wpływać miały na określenie kierunków i priorytetów przygotowań obronnych oraz poziom ich finansowania z budżetu państwa.

W 2009 r. sposób podejścia do realizacji zadań mających na celu skodyfikowanie prawa wojskowego zmienił się w zasadniczym stopniu w porównaniu od tego z 2007 r. Zmiana polegała na tym, iż w 2009 r. nie przygotowywano projektów ustaw, jak to miało miejsce w 2007 r., a prace rozpoczynano od przygotowania projektów założeń projektów ustaw, zatem niejako cofnięto się o jeden etap w przygotowywaniu aktów prawnych. Dopiero po uzgodnieniach wewnątrzresortowych i międzyresortowych oraz przyjęciu przez RM projektów założeń, stanowiąc one miały podstawę dla Rządowego Centrum Legislacji do opracowania projektów ustaw. Powyższe zmiany wynikały z nowelizacji prawa.

W kwietniu 2010 r. w ramach kodyfikacji powstała koncepcja uregulowania kwestii dotyczących organizacji, misji i zadań Sił Zbrojnych RP w odrębnej ustawie, spowodowało to wyłączenie przedmiotowych zagadnień z projektu założeń projektu ustawy o obronności i przygotowanie projektu założeń projektu ustawy o siłach Zbrojnych RP, zadanie to powierzono Sztabowi Generalnemu WP.

4. Zasadnicze zmiany obowiązujących regulacji proponowane w projekcie założeń projektu ustawy o obronności

Przypomnijmy, iż zasadniczym celem przygotowania projektu założeń projektu ustawy o obronności było usystematyzowanie, uaktualnienie oraz doprecyzowanie przepisów wcześniej rozproszonych w wielu aktach prawnych, których wielokrotne nowelizacje przyczyniły się do utraty ich czytelności i kompatybilności w szybko zmieniających się warunkach społeczno-gospodarczych. Wszystkie projekty założeń wprowadzały ponadto nowe, bardzo potrzebne rozwiązania w kluczowych, z perspektywy pozamilitarnych przygotowaniach obronnych, obszarach.

Do najistotniejszych propozycji wypracowanych w ramach KPW należy zaliczyć zmiany w zakresie³⁵: kompetencji organów władzy i administracji publicznej; planowania obronnego; przedsiębiorców realizujących zadania

³⁵ Opracowano na podstawie dokumentów źródłowych Departamentu Strategii i Planowania Obronnego MON.

obronne; realizacji zadań wynikających z obowiązków państwa-gospodarza (HNS); zarządzania zasobami osobowymi; militaryzacji; świadczeń na rzecz obrony oraz promocji obronności państwa.

Do najistotniejszych zmian proponowanych w zakresie kompetencji organów władzy i administracji publicznej należy zaliczyć zmiany w odniesieniu do Prezydenta RP. Rozszerzono jego kompetencje o zatwierdzanie, obok *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP*³⁶, także *Kierunków rozwoju SOP*. W/w dokumenty stanowiły podstawę do konstruowania *Wytycznych politycznych do planowania obronnego*. Głowie państwa powierzyc planowano również zatwierdzanie ZRO stanowiącego dokument główny PRO RP, Prezydentowi dodano także uprawnienie wprowadzania lub zmiany określonego stanu gotowości bojowej Sił Zbrojnych RP, co miał realizować w drodze postanowienia.

W odniesieniu do RM precyzyjnie określono zakres odpowiedzialności tego organu (bazując na dotychczasowych regulacjach prawnych³⁷), uwzględniając jego szczególną rolę wynikającą z Konstytucji RP³⁸ i dotyczącą zapewnienia bezpieczeństwa państwa oraz sprawowania ogólnego kierownictwa w sprawach obronności; do dodanych RM uprawnień należało wnioskowanie do Prezydenta o wprowadzenie określonego stanu gotowości bojowej Sił Zbrojnych RP oraz podejmowanie decyzji o uruchamianiu zadań z PRO RP i PMG.

W odniesieniu do Prezesa RM wyszczególniono i określono jego kompetencje jako organu administracji rządowej oraz zadania (co stanowiło *novum* w stosunku do dotychczasowych rozwiązań) w zakresie zwierzchnictwa nad jednostkami organizacyjnymi podległymi mu lub przez niego nadzorowanymi; Premierowi powierzono zatwierdzanie PRO RP. Przypisano mu uprawnienie przedstawiania Prezydentowi RP wniosku RM o wprowadzenie lub zmianę stanów gotowości obronnej państwa oraz stanów gotowości bojowej Sił Zbrojnych RP; wskazano go także jako koordynatora przygotowań obronnych w odniesieniu do kierowników instytucji państwowych.

Dokonano wyszczególnienia kierowników instytucji państwowych³⁹ i określenia ich zadań w ramach powszechnego obowiązku obrony. Ustalono ustawowe znaczenie zwrotu „kierownik instytucji państwowej” mające

³⁶ Co należy już do jego zadań na podstawie art. 4a ustawy o p.o.o.

³⁷ Głównie art. 6 ustawy o p.o.o., będący wypełnieniem kompetencji RM ujętej w art. 146 ust. 4 pkt 8 i 11 Konstytucji RP.

³⁸ W konstrukcji ustrojowej Rzeczypospolitej rząd jest ustanowiony jako jeden z dwóch organów władzy wykonawczej, któremu przypisano ogólną właściwość w wykonywaniu tej władzy w państwie.

³⁹ Dotyczy to w szczególności m.in. Prokuratora Generalnego, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, szefa Kancelarii Prezydenta, szefa Kancelarii Sejmu, szefa Kancelarii Senatu, NIK, NBP.

charakter otwarty, co pozwolić miało na włączenie w proces przygotowań obronnych tych organów i instytucji państwa – niewchodzących w skład administracji rządowej, które jednocześnie były objęte procesem planowania obronnego.

W odniesieniu do ministrów kierujących poszczególnymi działami administracji rządowej po raz pierwszy planowano czytelnie i precyzyjnie skatalogować w przepisach rangi ustawowej zadania obronne przez nich wykonywane. Jednocześnie Ministrowi Obrony Narodowej, jako naczelnemu organowi administracji rządowej kierującemu działem administracji rządowej – obrona narodowa, zapewniono właściwą rangę w sprawach obronnych, przenosząc do projektu jego dotychczasowe zadania i kompetencje określone w ustawie o urzędzie Ministra Obrony Narodowej i część zadań określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Obrony Narodowej

W odniesieniu do organów samorządu terytorialnego określono ich kompetencje i zadania, które obecnie nie są regulowane wprost, a wynikają pośrednio z innych aktów prawnych.

W zakresie planowania obronnego⁴⁰ przygotowano propozycje rozwiązań ustawowych dotychczas niewystępujących w aktach tej rangi, przy czym wykorzystano istniejące rozwiązania z niezbędnymi korektami (w szczególności dotyczyło to obszarów, w których przepisy dotąd obowiązujące sprawdziły się w praktyce i nie pozostawały w sprzeczności z zamierzonym efektem prac legislacyjnych, w postaci skonstruowania nowoczesnego systemu planowania obronnego). Konstruowane przepisy ustawy wychodziły naprzeciw ówczesnym uwarunkowaniom, wynikającym m.in. z przepisów ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju⁴¹, ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych⁴² (wprowadzającej zasady budżetowania zadaniowego) oraz ze Strategii Obronności RP z 2009⁴³ r. i Planu uporządkowania strategii rozwoju przyjętego przez RM w dniu 24 listopada 2009 r.⁴⁴, a także uwzględniały prowadzone wówczas równoległe prace nad Strategicznym Przeglądem Obronnym (SPO). Założono przy tym, iż proponowanych zapisów nie należy traktować jako ostatecznych, z uwagi

⁴⁰ Samą konstrukcję planowania obronnego, na którą składało i składa się: programowanie obronne i planowanie operacyjne, zakładano pozostawić bez zmian.

⁴¹ Tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 84, poz. 712, z późn. zm. .

⁴² Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 885, ze zm.

⁴³ Patrz pkt 146 Strategii Obronności RP, tekst dostępny na stronie internetowej Biura Bezpieczeństwa Narodowego: <http://www.bbn.gov.pl/pl/publikacje-i-dokumenty/dokumenty/2826,Strategia-Obronności-Rzeczypospolitej-Polskiej.html> [dostęp: 15 października 2013 r.].

⁴⁴ Źródło: http://www.mir.gov.pl/rozwoj_regionalny/Polityka_rozwoju/System_zarzadzania_rozwojem/Porzadkowanie_dokumentow_strategicznich/Documents/Plan_uporzadkowania_strategii_rozwoju_reasumpcja_decyzji_RM_10032010.pdf [dostęp: 15 października 2013 r.].

na trwające prace nad Strategią Bezpieczeństwa Narodowego i rozpoczęty Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego⁴⁵.

Za podstawę planowania obronnego uznano SPO, przeprowadzany co cztery lata przez Ministra Obrony Narodowej⁴⁶. Za dokument wynikowy SPO przyjęto *Raport SPO*. W raporcie miały być przedstawione warianty kierunków transformacji systemu obronnego, następnie RM dokonywałaby wyboru jednego z kierunków transformacji, który stanowiłby podstawę do opracowania *Kierunków rozwoju SOP* zawierających wizję SOP (stan docelowy, w perspektywie długoterminowej). Końcowym efektem prac w fazie planowania miały być *Wytuczne polityczne do planowania obronnego*.

Jako jeden z etapów planowania obronnego przyjęto pozamilitarne planowanie operacyjne⁴⁷. W projekcie zapisano, że pozamilitarne planowanie operacyjne odbywa się na podstawie ustaleń przyjętych w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, SPO, *Wytucznych politycznych do planowania obronnego*. W odniesieniu do tego etapu planowania obronnego istotnym było to, iż zrezygnowano z konieczności opracowywania planów operacyjnych przez gminy, przy jednoczesnym założeniu opracowywania planów przez organy i instytucje państwowe niewchodzące w skład administracji publicznej i przedsiębiorców, na których nałożono obowiązek realizacji zadań obronnych.

W kolejnym etapie planowania obronnego zakładano realizowanie programowania obronnego⁴⁸ z następującymi dokumentami wynikowymi:

- Program Rozwoju Sił Zbrojnych RP⁴⁹ – opracowywany przez ministra ON, przyjmowany przez RM po przedstawieniu przez Ministra Obrony Narodowej;
- Program Pozamilitarnych Przygotowań Obronnych RP⁵⁰ – obejmujący przedsięwzięcia rzeczowo-finansowe ustalone do realizacji w czasie pokoju, w celu przygotowania organów administracji publicznej oraz przedsiębiorców do wykonywania zadań obronnych w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, ze szczególnym uwzględ-

⁴⁵ Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego został zakończony, wyniki przedstawiono Prezydentowi RP, a dnia 8 listopada 2012 r. jednomyślnie przyjęła je Rada Bezpieczeństwa Narodowego. W dokumencie zawarto również rekomendacje dla przygotowań obronnych państwa.

⁴⁶ Przy współudziale BBN oraz ministrów, w zakresie ich właściwości w stosunku do poszczególnych elementów systemu obronnego państwa.

⁴⁷ Obecnie realizowane.

⁴⁸ Realizowane również obecnie.

⁴⁹ Program ten miał spełniać kryteria określone w art. 15 ust. 1 ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, jego układ i treści miały uwzględniać postanowienia art. 17 ust. 1 tej ustawy. Tryb opracowania i przyjęcia programu został określony w art. 18 pkt 3 i art. 19 ust. 2 przyjętej ustawy. Dokument miał uwzględniać zasady planowania obronnego w NATO.

⁵⁰ Obecnie opracowywany.

nieniem zadań realizowanych na rzecz Sił Zbrojnych, wojsk sojuszniczych oraz systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym;

– PMG⁵¹ – obejmujący produkcyjne i usługowe zadania obronne przedsiębiorców, ustalone do realizacji w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, dotyczące zabezpieczenia potrzeb obronnych państwa, w tym Sił Zbrojnych i wojsk sojuszniczych; zakładano opracowywanie programu wyłącznie na szczeblu centralnym, wykonawcy otrzymywaliby jedynie wyciągi z programu, na podstawie otrzymanych wyciągów przedsiębiorcy zobowiązani byłiby opracowywać Plany Mobilizacji Gospodarki, a także planować, w ramach swoich planów operacyjnych, zadania zapewniające produkcję wyrobów i dostawy usług wynikających z uruchomienia PMG.

Dla oceny skuteczności przyjętych w ramach planowania obronnego rozwiązań stworzono system raportowania obejmujący: Raport Monitorowania Zdolności Militarnych i Raport Monitorowania Zdolności Pozamilitarnych. Przedmiotowe dokumenty, dotychczas niewystępujące, planowano opracowywać co dwa lata.

Dla wypracowania propozycji zmian w obszarze przedsiębiorców realizujących zadania obronne za podstawę wyjściową przyjęto przepisy ustawy z 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności realizowanych przez przedsiębiorców, które po uchwaleniu nowego prawa miały zostać uchylone. W tym zakresie usystematyzowano katalog zadań możliwych do realizacji przez przedsiębiorców, oddzielając właściwe zadania obronne (mobilizacja gospodarki, rezerwy) od narzędzi zapewniających ich realizację. Wprowadzono możliwość uznania przedsiębiorcy za przedsiębiorcę o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym na wniosek uprawnionego organu administracji rządowej lub na wniosek własny przedsiębiorcy. Określono kwestie refinansowania kosztów ponoszonych w związku z nałożonymi zadaniami obronnymi, na warunkach określonych w umowie, na podstawie udokumentowanych wydatków. Wskazano Ministra Obrony Narodowej jako naczelnego organu administracji rządowej właściwego do organizacji, koordynacji i nadzoru nad zadaniami z obszaru mobilizacji gospodarki, natomiast ministrowi właściwemu do spraw gospodarki powierzono organizowanie i nadzorowanie zadań obronnych z zakresu rezerw gospodarczych.

W zakresie realizacji zadań wynikających z obowiązków państwa-gospodarza (HNS) planowano poddać system wsparcia państwa-gospodarza szerszej regulacji, zarówno ustawowej, jak i podustawowej, przyjmując jako podstawę wyjściową, iż jest on jednym z obszarów przygotowań obronnych państwa. Zmiany polegać miały na wprowadzeniu do ustawy nowych przepisów dotyczących realizacji zadań wynikających z obowiązków państwa-

⁵¹ Obecnie opracowywany.

-gospodarza, określających strukturę narodowego systemu HNS oraz zadania organów administracji publicznej na poszczególnych poziomach podziału administracyjnego kraju. Wskazano na potrzebę tworzenia punktów kontaktowych oraz baz danych⁵² o zasobach obronnych państwa możliwych do wykorzystania na potrzeby wsparcia sił sojuszników.

W zakresie zarządzania zasobami osobowymi na potrzeby obronne państwa w sprawach dotyczących reklamowania od obowiązku służby wojskowej zaproponowano rozszerzenie katalogu osób, w stosunku do których powinno być prowadzone reklamowanie (m.in. o posłów do Parlamentu Europejskiego oraz pracowników przedsiębiorców realizujących zadania obronne).

W zakresie militaryzacji zaproponowano oddzielenie regulacji związanych z organizacją przygotowania jednostek przewidzianych do militaryzacji i funkcjonowania jednostek zmilitaryzowanych od regulacji dotyczących przeznaczania osób do służby w jednostkach zmilitaryzowanych. Ponadto, w zakresie powinności obywatelskich rozdzielono sprawy związane ze służbą w jednostkach zmilitaryzowanych od problematyki odbywania ćwiczeń w jednostkach przewidzianych do militaryzacji⁵³.

W obszarze świadczeń na rzecz obrony zaproponowano zmianę systemu rekompensat dla posiadaczy przedmiotów przeznaczonych w ramach świadczeń rzeczowych na rzecz obrony – obok dotychczasowych świadczeń za faktyczne używanie przedmiotów świadczeń rzeczowych funkcjonowałyby także rekompensaty za samo przeznaczenie określonych przedmiotów na cele tych świadczeń.

Planowano również ująć w ustawie obszar promocji obronności państwa, obszar w którym obserwowalny jest brak kompleksowej (obejmującej wszystkie sfery funkcjonowania państwa) i długofalowej koncepcji działań na rzecz promocji. Przewidziano wprowadzenie przedmiotowych zagadnień do ustawy⁵⁴. Przyjęto, iż promocja obronności będzie służyć rozwijaniu świadomości obywateli o ich powinnościach na rzecz obronności państwa oraz pozyskiwaniu akceptacji społecznej dla misji i zadań Sił Zbrojnych RP. Ułatwić to miało pozyskiwanie na cywilnym rynku pracy kandydatów do służby w dobie profesjonalizacji armii i tworzenia NSR, a także kontakt ogółu społeczeństwa z wojskiem i zagadnieniami obronności państwa.

⁵² Stanowiących podstawę do opracowywania katalogu możliwości wsparcia państwa-gospodarza przekazywanego do NATO.

⁵³ Por. rozwiązania z działu trzeciego – „Militaryzacja” projektu ustawy o obronności, przygotowanego podczas KPW w 2009 r.

⁵⁴ Poprzednio zagadnienia te były regulowane aktami kierowania wewnętrznego Ministra Obrony Narodowej.

5. Zakończenie

W związku ze zmianami: w obszarze SOP, w jego części dotyczącej przygotowań obronnych, obejmującej w szczególności zasady i procedury kierowania i koordynowania wykonywaniem zadań obronnych przez pozamilitarne elementy systemu podczas podwyższania gotowości obronnej państwa i w czasie wojny; wprowadzanymi w zakresie zarządzania, kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP; w samej administracji publicznej – potrzeba obszerniejszego i jednocześnie bardziej szczegółowego ustawowego uregulowania przygotowań obronnych państwa⁵⁵ ma coraz większe uzasadnienie.

Wskazane powody, które zadecydowały o podjęciu decyzji o kodyfikacji przepisów prawa wojskowego w 2007 r. i następnie wznowienia jej w 2009 r., są nadal aktualne, co więcej, stają się coraz mocniejsze. Na potwierdzenie powyższego warto powołać się na zapisy Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego RP, gdzie do głównych zadań w zakresie przygotowania (utrzymania, doskonalenia i transformacji) systemu bezpieczeństwa narodowego zaliczono ustanowienie podstaw prawnych i organizacyjnych, ponieważ podstawy prawne uznano za niepełne i rozproszone⁵⁶.

Kodyfikacja przepisów prawa wojskowego miała na celu ich scalenie w trzech ustawach, dotyczących: obronności państwa, służby wojskowej oraz Sił Zbrojnych RP, materii regulowanej obecnie w kilkunastu aktach prawnych rangi ustawowej. Jednocześnie w ramach procesu kodyfikacji realizowano dalsze dostosowywanie obowiązującego systemu prawnego do zmieniającej się rzeczywistości (m.in. w zakresie obszarów przygotowań obronnych państwa, w szczególności planowania obronnego, kierowania obronnością państwa, które wymagają odpowiedniego unormowania lub podniesienia do rangi ustawowej części przepisów zawartych dotychczas w aktach wykonawczych) oraz ujednolicano i zmieniano obowiązujące przepisy, z uwzględnieniem czasu ich obowiązywania oraz wniosków płynących m.in. z realizacji procesu kontroli wykonywania zadań obronnych w państwie oraz kwestionariuszy i oceny pozamilitarnych przygotowań obronnych.

Słowa kluczowe: administracja publiczna, system obronny państwa, przygotowania obronne państwa, prawo do obrony, kodyfikacja prawa

⁵⁵ Uregulowanie to powinno obejmować wszystkie dziedziny jego funkcjonowania, ale również uwzględniać takie kwestie jak: wsparcie narodowych Sił Zbrojnych i sojusznicznych sił wzmocnienia przez elementy pozamilitarne, zapewnienie ciągłości realizacji zadań w czasie wojny przez organy administracji publicznej i naczelne organy władzy państwowej, ochronę ludności cywilnej przed zagrożeniami wynikającymi z prowadzonych działań zbrojnych i zabezpieczenie jej warunków bytowych.

⁵⁶ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013, s. 15.

**PROPOSALS FOR LEGAL SOLUTIONS DEVELOPED
UNDER MILITARY LAW CODIFICATION**

S u m m a r y

The article gives legal arrangements in the field of defence, including the defence preparations carried out by elements of the defence system of the State addressed has developed as part of the process of codification of the law, which took place in the Ministry of defence in 2007 and the years 2009-2011. Also shows how to take action aimed at achieving the objective, which was to codify the law.

Key words: public administration, the defensive system of the State, the preparation of the State, defence-right, codification of law

**ПРЕДЛОЖЕНИЯ ЮРИДИЧЕСКИХ РЕШЕНИЙ РАЗРАБОТАННЫХ
В ПРЕДЕЛАХ КОДИФИКАЦИИ ВОЕННОГО ПРАВА**

Р е з ю м е

В статье показано юридические решения в сфере обороны государства, в том числе оборонительных подготовок осуществляемых через невоенные элементы оборонительной системы государства, выработанные в пределах процесса кодификации положений военного права, которые имели место в отделе национальной обороны в 2007 и 2009-2011 годах. Показано также способ принятия действий направленных на достижение сложной цели, которой было кодификации положений военного права.

Ключевые слова: государственное управление, оборонительная система государства, оборонительные подготовки государства, военное право, кодификации военного права

MATERIAŁY I GLOSY

ZUZANNA BARBARA GĄDZIK*

GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 8 LUTEGO 2011 R., IV kk 124/10

Teza

Udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnienie przestępstwa, jest przestępstwem formalnym. Do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarcza sama bierna przynależność bez popełnienia innych czynów zabronionych. Jest to przestępstwo o charakterze trwałym, gdyż stan bezprawny utrzymuje się tak długo, jak długo trwa przynależność do grupy i nie wymaga dokonywania innych działań. Przyjmując zatem, że przestępstwo z art. 258 Kodeksu karnego¹ jest przestępstwem trwałym, wskazać trzeba, że jeżeli aktem oskarżenia prokurator obejmuje pewien okres przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej, to okoliczność, iż sąd w prawomocnym wyroku skazującym za takie przestępstwo, w następstwie dokonanych ustaleń faktycznych, wyeliminował z opisu czynu przypisanego sprawcy pewien czasowo wyodrębniony fragment tego czynu, prowadzi do niemożności pociągnięcia tego sprawcy do odpowiedzialności karnej w innym postępowaniu o ten „pominięty” fragment czynu ze względu na przeszkodę w postaci „powagi rzeczy osądzonej”².

Głosa

Głosowane orzeczenie należy uznać za interesujące dla wykładni, ponieważ dotyczy ono kwestii związanych jednocześnie z problematyką prawa

* Mgr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm., dalej jako: k.k.

² Teza wyroku, zob. „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 9, dodatek „Orzecznictwo”, poz. 8, s. 7; KZS 2011 nr 9, poz. 20; Teza z uzasadnieniem, zob. Legalis.

karnego materialnego, jak i procedury karnej. Sąd Najwyższy odniósł się w nim do zagadnienia przestępstwa trwałego, podkreślając jednocześnie jego znaczenie dla zastosowania przesłanki umorzenia postępowania karnego – w postaci *rei iudicatae* (art. 17 § 1 pkt 7 Kodeksu postępowania karnego³). Na gruncie tego problemu poruszona została także sporna w doktrynie i orzecnictwie tematyka tożsamości czynów, ponieważ stanowi ona warunek konieczny dla zaistnienia powagi rzeczy osądzonej jako bezwzględnej przesłanki procesowej. Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku nawiązał również do interpretacji art. 258 k.k., w związku z uznaniem udziału w zorganizowanej grupie przestępczej za przestępstwo formalne o charakterze trwałym. Dokonana ocena ma więc istotne znaczenie dla zrozumienia przepisów związanych z rozwijającym się zjawiskiem przestępczości zorganizowanej w Polsce.

W celu wyjaśnienia sposobu wykładni i oceny przyjętego przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia, konieczne jest przytoczenie przedstawionego w uzasadnieniu stanu faktycznego. Przedmiotem postępowania była kwestia odpowiedzialności karnej Grzegorza K. i Wiesława L., którzy zostali oskarżeni o równoległą przynależność do dwóch zorganizowanych grup przestępczych – „grupy m.” (okres udziału w tej grupie obejmuje odpowiednio lata: 1995 – 2005 w przypadku Grzegorza K. oraz lata 1995 – 2003 w przypadku Wiesława L.) oraz „grupy k.” (w latach 1997 – 2000). „Grupa m.” zajmowała się przede wszystkim handlem bronią, amunicją, legalizacją środków pieniężnych pochodzących z przestępstw, wręczaniem korzyści majątkowych funkcjonariuszom publicznym, wymuszeniami rozbójniczymi, rozbojami (w tym z użyciem broni palnej), porwaniami ludzi w celu uzyskania okupu i innymi przestępstwami przeciwko mieniu, powodującymi znaczną szkodę. Grupa ta miała charakter zbrojny (art. 258 § 2 k.k.). „Grupa k.” była natomiast grupą międzynarodową, której celem był przemyt do Polski i obrót w kraju narkotykami (art. 258 § 1 k.k.). Ponieważ postępowanie przed Sądem Okręgowym w K. w związku z udziałem w „grupie k.” zakończyło się jako pierwsze (choć wyrok nie był jeszcze prawomocny), Sąd Okręgowy w W., orzekający w sprawie o udział w „grupie m.”, wyeliminował z opisu czynu okresy, za jakie sprawcy zostali skazani w pierwszej ze spraw, uznając tożsamość obu grup. Sąd Apelacyjny w W. utrzymał ten wyrok w mocy. Pomimo że z opisu czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 258 § 2 k.k. wyeliminowano okresy, jakie zostały wcześniej przypisane sprawcom za udział w „grupie k.”, Sąd Apelacyjny w K. utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. Na tej podstawie uznano, że sprawcy zostali skazani za udział w tej samej grupie przestępczej, w związku z czym – doszło do zaistnienia przesłanki powagi rzeczy osądzonej.

³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm., dalej jako: k.p.k.

Zgodnie z przyjętym w doktrynie poglądem, przestępstwem trwałym jest czyn zabroniony, polegający na utrzymywaniu trwającej nieprzerwanie sytuacji przestępnej. Czynnikiem warunkującym charakter trwały przestępstwa jest jej istnienie przez cały czas – w każdej chwili zarzucanego sprawcy czynu – od jego powstania aż do zakończenia. Zachowanie sprawcy polega na jej wytworzeniu i utrzymaniu. W jego mocy jest także jej ewentualne przerwanie⁴. Zakończenie przestępstwa trwałego może nastąpić również na skutek ustania powyższej sytuacji przestępnej (także poprzez ingerencję organów władzy lub osób trzecich), przekształcenie w przestępstwo jednorazowe lub też poprzez wydanie wyroku skazującego w danej sprawie⁵. Klasycznymi przykładami przestępstw trwałych są nielegalne pozbawienie wolności, dezercja, nielegalne pozbawienie broni i amunicji, niealimentacja, nieopuszczenie cudzego pomieszczenia wbrew żądaniu osoby uprawnionej, branie udziału w zorganizowanej grupie albo związku przestępczym, etc.⁶.

W glosowanym wyroku Sąd Najwyższy uznał, iż w przypadku skazania za przestępstwo trwale niemożliwe jest pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej w innym postępowaniu co do pominiętego we wcześniejszym procesie fragmentu tego samego czynu. Cechą charakterystyczną przestępstwa trwałego jest bowiem jego niepodzielność – stanowi ono zwartą całość i niemożliwe jest wyodrębnienie poszczególnych czynów sprawczych. Odmienna praktyka może prowadzić do zaistnienia przeszkody procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej⁷.

Poglądowi temu trudno odmówić słuszności. Przestępstwo trwale z racji swoich cech charakterystycznych stanowi przykład jedności prawnej czynu. Następuje rozciągnięcie w czasie pewnego stanu przestępnego wywołanego pojedynczym aktem woli sprawcy lub jego postępowaniem⁸ i uznanie go za jeden, integralny czyn zabroniony, który nie może być dzielony i sądzony w różnych, oddzielnych postępowaniach⁹. Niemożliwy jest więc podział i odrębne orzekanie co do poszczególnych okresów przestępstwa trwale-

⁴ Zob. I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1989, s. 252 i nast.; M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowy ujęcia*, Warszawa 1994, s. 396; W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 330; Por. także postanowienie SN z 5 grudnia 2000 r., IV KZ 105/00, Legalis; wyrok SN z 19 października 2004 r., IV KK 316/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 1841.

⁵ Zob. I. Andrejew, dz. cyt., s. 253 i nast.; Por. także: A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1997, s. 213; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2010, s. 67.

⁶ Zob. np. L. Tyszkiewicz, *O przestępstwie trwałym i jego desygnatach*, [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005; M. Cieślak, dz. cyt., str. 396; W. Grzeszczyk, *Glosa do uchwały SN z 10 lipca 1987 r. (VI KZP 8/87)*, „Problemy Praworządności” 1988, nr 8 – 9, s. 108.

⁷ Por. W. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 466.

⁸ Zob. J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 116.

⁹ Zob. postanowienie SA w Lublinie z 12 września 2001 r., II AKo 161/01, OSA 2001, z. 12, poz. 90.

go, których suma składa się na całość czasu trwania zarzucanego czynu. Jakiegokolwiek postanowienie sądu odnoszące się do wskazanego fragmentu zachowania sprawcy odnosi skutki również wobec całości zdarzenia¹⁰.

Zgodnie z przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, niedopuszczalną praktyką jest ograniczanie wyroku jedynie do części czynu zabronionego, a następnie wszczęcie lub prowadzenie nowego postępowania w odniesieniu do pozostałych fragmentów¹¹. Analogiczny skutek będzie miało niezastosowanie lub niewłaściwe zastosowanie kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy¹². W przeciwnym razie mogłoby doprowadzić to do „niekończących” się postępowań w tej samej sprawie i przeciwko temu samemu sprawcy, ponieważ po ujawnieniu się nowych okoliczności można byłoby prowadzić kolejne postępowania i wydawać następne wyroki¹³. Nie ma przy tym znaczenia przyjęta przez sąd kwalifikacja wybranych części czynu trwałego¹⁴.

Przeszkodę procesową w postaci powagi rzeczy osądzonej stanowić może jedynie uprzednio zakończone prawomocnie postępowanie, a nie postępowanie zakończone w okresie późniejszym¹⁵ – dlatego też wcześniejszy prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w W. uniemożliwił ponowne orzekanie w sprawie fragmentu zarzucanego sprawcom przestępstwa trwałego przez Sąd Okręgowy w K.

Co więcej, zaznacza się, że przeszkoda procesowa sformułowana w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w postaci *rei iudicatae* w odniesieniu do przestępstw trwałych zachodzi wówczas, gdy przedmiotem wcześniej zakończonego prawomocnie postępowania wobec tego samego sprawcy jest identyczny okres trwania przestępstwa jak w sprawie następnej, bądź też jest to czas wykraczający poza

¹⁰ Zob. wyrok SN z 6 listopada 2003 r., II KK 5/03, LEX nr 82307.

¹¹ Zob. wyrok SN z 12 lutego 1975 r., I KR 226/74, cyt. za: A. Sakowicz, [w:] K. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 75; wyrok SN z 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, LEX nr 47616; por. także: J. Lachowski, *Glosa do wyroku SN z 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 2, str. 111 i nast.

¹² Zob. J. Grajewski, [w:] J. Grajewski (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2010, s. 118.

¹³ Zob. M. Rogalski, *Prześlanka powagi rzeczy osądzonej w procesie karnym*, Kraków 2005, s. 614; Należy także dodać, że stwierdzenie stanu rzeczy osądzonej pozostaje w ścisłym związku z zasadą niepodzielności przedmiotu procesu karnego, która jest jednym z gwarantów pewności stanu prawnego. Zasadzie tej z całą pewnością nie służyłaby praktyka kolejnego pociągania sprawy do odpowiedzialności karnej za „fragmenty” popełnionego przestępstwa w kolejnych postępowaniach karnych. Zob. wyrok SN z 8 stycznia 2008 r., V KK 13/07, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 28. Por. także: M. Rogalski, *Prześlanka...*, s. 267 i nast.

¹⁴ Zob. postanowienie SN z 5 grudnia 2000 r., IV KZ 105/00, Legalis; Zob. także: J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, K. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 54.

¹⁵ Zob. wyrok SN z 7 stycznia 2010 r., IV KK 200/09, Legalis; Por. także: wyrok SN z 13 maja 2003, V KK 41/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 994; wyrok z 5 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, LEX nr 47616; M. Rogalski, *Prześlanka...*, s. 614.

okres przyjęty w sprawie następnej¹⁶. W związku z powyższym należy uznać, że niemożliwe jest ponowne orzekanie co do przynależności sprawców do „grupy k.”, gdyż czas ten został pochłonięty przez udział w zorganizowanej „grupie m.”, z uwagi na tożsamość zachowań. „Grupa m.” miała przedmiotowo szerszy zakres, obejmujący także zachowania przypisane „grupie k.”. Należy więc uznać, że w omawianym przypadku ma miejsce pozorny zbieg przepisów ustawy, gdzie, w związku z zasadą *lex specialis derogat legi generali*, art. 258 § 2 k.k. stanowi przepis specjalny wobec art. 258 § 1 k.k.¹⁷. Zarzucane sprawcom w ramach równoległych postępowań czyny należy zatem uznać za tożsame.

W przypadku przestępstw trwałych o identyczności zachowań można mówić, gdy okresy poszczególnych stanów przestępnych, ustalonych w poszczególnych postępowaniach, pokrywają się ze sobą, lub jeżeli okres ustalony w sprawie następnej został w całości objęty skazaniem w sprawie wcześniejszej, która została już prawomocnie zakończona¹⁸.

Za niemożliwością ponownego pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności karnej za udział w zorganizowanej grupie przestępczej – „grupie m.” – przemawia również pogląd, zgodnie z którym zakaz sformułowany w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. ma miejsce, gdy prawomocne postępowanie zostało zakończone uprzednio, co do tego samego czynu tej samej osoby¹⁹, nowe zaś postępowanie pokrywa się z przedmiotem postępowania w sprawie już zakończonej, a także gdy jego przedmiot jest częścią przedmiotu osądzonego w sprawie zakończonej. Podstawą tożsamości czynu jest ten sam stan faktyczny²⁰. Ponadto dla oceny, czy nie doszło do naruszenia zakazu *ne bis in idem*, konieczne jest dokonanie badania wskazanych zachowań z punktu widzenia kryteriów tożsamości czynu, z wzięciem pod uwagę ich okoliczności, ustalonych w obu postępowaniach²¹. Na gruncie wymaganej analizy

¹⁶ Zob. wyrok SN z 17 listopada 2004 r., V KK 272/04, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 2111.

¹⁷ Por. A. Grześkowiak (red.), *Prawo karne*, Warszawa 2007, s.154.

¹⁸ Por. wyrok SN z 17 stycznia 2002, II KKN 45/01, Legalis; postanowienie SA w Krakowie z 1 marca 2005 r., II AKo 12/05, KZS 2005, nr 3, poz. 27.

¹⁹ Por. np. J. Tylman, [w:] T. Grzegorzczuk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 206; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 148.

²⁰ Por. wyrok SN z 4 lutego 2002 r., II KKN 221/01, LEX nr 53030; postanowienie SN z 14 maja 2003 r., IV KZ 10/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 992; wyrok SN z 14 grudnia 2001 r., II KKN 37/01, LEX nr 51602. Por. także: M. Rogalski, *Res iudicata jako przesłanka procesu karnego* (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.), „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe Prawo – Ekonomia” 2001, t. XXX, s. 239; A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966, s. 216; M. Rogalski, *Przesłanka...*, s. 240 i nast.; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1961, s. 447.

²¹ Zob. postanowienie SN z 28 listopada 2002 r., IV KZ 40/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 13; P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1 – 296*, t. 1, Warszawa 2011, s. 189. Wyłączenie tożsamości czynu następuje w razie zmiany osoby sprawcy, przedmiotu

założono, że działalność „grupy m.” miała charakter międzynarodowy i obejmowała zarówno przemyt i handel narkotykami, jak i napady rabunkowe, wymuszenia rozbójnicze, etc. Ponadto zarówno „grupa m.”, jak i „grupa k.” funkcjonowały w podobnym okresie, miały podobny skład osobowy i strukturę oraz były kierowane przez tę samą osobę²². Zadania zleczone „grupie k.” miały stanowić jedną z form działalności „grupy m.”²³. Na tej podstawie można więc uznać, że Sąd Najwyższy postąpił słusznie, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania w celu zbadania tożsamości zarzuczanych sprawcom czynów. W przypadku pozytywnego wyniku takiej analizy należy stwierdzić, że materia nowego postępowania najprawdopodobniej stanowiła część czynu będącego przedmiotem wcześniejszego procesu.

Nie budzi również wątpliwości uznanie przez Sąd Najwyższy czynu zabronionego polegającego na udziale w zorganizowanej grupie przestępczej za przestępstwo formalne, o charakterze trwałym²⁴. Jak słusznie wskazano, stan bezprawny utrzymuje się w jego przypadku tak długo, jak długo trwa przynależność do grupy i nie wymaga dokonywania innych działań przestępczych²⁵. Dla zakwalifikowania czynu jako udziału w grupie przestępczej wystarcza tymczasem samo przystąpienie do niej i pozostawanie w jej struk-

ochrony, pokrzywdzonego lub w razie ujawnienia się istotnych różnic dotyczących miejsca i czasu czynu, przedmiotu wykonawczego lub ustawowych znamion przestępstwa. Zob. wyrok SA w Krakowie z 13 sierpnia 1992 r., II Akr 101/92, KZS 1992, nr 3-9, poz. 78; wyrok SN z 18 lutego 2009 r., V KK 4/09, cyt. za: P. Hofmański (red.), dz. cyt., s. 190.

²² Warto zaznaczyć, że dla funkcjonowania określonej zorganizowanej grupy przestępczej nie jest konieczne istnienie stałego celu i sztywnego składu osobowego – liczy się jedynie wspólna chęć popełnienia przestępstwa oraz gotowość takich działań na rzecz grupy. Zob. Z. Cwiąkalski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 2006, s. 1178. Co więcej, warunek ten spełniać będzie także przestępstwo popełnione przez tylko niektóre z osób wchodzących w skład grupy przestępczej, jeżeli wspólnie bądź za pośrednictwem innych osób podzieliły się zadaniami w celu prowadzenia bezprawnej działalności, a popełnienie czynu zabronionego wynikało z tego podziału. Zob. A. Gaberle, *Przestępczość grupowa w Polsce jako zjawisko kryminologiczne i prawnokarne*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1998, z. 1-2, s.75 i nast.

²³ Jednocześnie warto podkreślić, że dla potwierdzenia tożsamości zorganizowanych grup przestępczych nie jest konieczne stwierdzenie funkcjonowania jej stałego przywódcy. Nie jest ona również uzależniona od trwałego celu działania grupy – może być on oparty na nadarzającej się okazji. W ramach zorganizowanej grupy przestępczej nie jest również konieczne popełnianie jedynie przestępstw podobnego rodzaju. Wystarczającym warunkiem jest to, aby poszczególne czyny stanowiły przez jakiś czas określone dla grupy źródło dochodu. Zob. Z. Cwiąkalski, dz. cyt., s. 1178.

²⁴ Odmiennie W. Świda, który uważa, że przestępstwa trwałe są podgrupą przestępstw materialnych, do dokonania których nie wystarcza tylko nastąpienie skutku przestępnego, lecz musi on dodatkowo trwać przez pewien czas i może być on przerwany przez samego sprawcę. Zob. W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 245.

²⁵ Zob. wyrok SN z 22 maja 2007 r., WA 15/07, KZS 2008, nr 12, poz. 19; wyrok SN z 16 stycznia 2008 r., IV KK 389/07, KZS 2008, nr 11, poz. 29; wyrok SN z 3 września 1998 r., V KKN

turze. Sprawca nie musi znać szczegółów jej organizacji, znajomości osób ją tworzących, czy też mechanizmów jej funkcjonowania – wystarczy jedynie świadoma przynależność do takiej grupy i gotowość do zaspokajania jej potrzeb, nawet bez podjęcia jakichkolwiek działań przestępczych²⁶. Skutkiem czynu nie są popełnione przez jej członków przestępstwa, dla dokonania których grupa powstała. Pozostają one jedynie w realnym zbiegu z przestępstwem z art. 258 k.k.²⁷.

Co więcej, dla zakwalifikowania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej jako przestępstwa formalnego nie ma również znaczenia, że ma ona charakter zbrojny. Do odpowiedzialności za udział w takiej grupie wystarczy bowiem sama świadomość sprawcy co do faktu, iż jej członkowie posługują się taką bronią²⁸. Analogicznie w przypadku popełnienia czynu z art. 258 § 2 k.k., sytuacja przestępna utrzymuje się przez cały czas przynależności sprawcy do takiej grupy, podczas którego sprawca co najmniej godzi się na posługiwanie się przez pozostałych członków bronią palną.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy zatem uznać trafność przedstawionego przez Sąd Najwyższy stanowiska. Wyjaśnienie problematyki powagi rzeczy osądzonej stanowi bowiem zapewnienie ochrony praw podmiotowych sprawców przestępstw trwałych, szczególnie z uwzględnieniem rzadko szerzej interpretowanego w taki sposób udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w związku z możliwością domagania się przez nich niewszczywania postępowania karnego, które uprzednio zostało już prawomocnie zakończone, lub jego umorzenia, jeżeli zostało już ono wszczęte²⁹.

331/97, LEX nr 35093; Zob. także: E. Pływaczewski, [w:] A. Marek (red.), *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1986, s. 449.

²⁶ Zob. wyrok SA w Krakowie z 2 listopada 2004 r., II Aka 119/04, KZS 2005, z. 3, poz. 24; wyrok SA w Poznaniu z 25 marca 1999 r., II Aka 45/99, OSA 2000, nr 2, poz. 15; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa – Kraków 1997, s. 475; odmiennie: Z. Ćwiąkalski, dz. cyt., s. 1174.

²⁷ Zob. A. Michalska – Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne środki jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 306.

²⁸ Zob. wyrok SA w Katowicach z 27 września 2001 r., II Aka 150/01, LEX nr 54690.

²⁹ Zob. M. Rogalski, *Przestępstwa...*, s. 129.

**MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE
DO STUDIÓW NAD PRAWEM**

DEKRET PREZYDENTA UKRAINY¹
Z DNIA 15 LUTEGO 1997 ROKU NR 150 (150/97)
O KONSULACH NIEZAWODOWYCH (HONOROWYCH) UKRAINY²

W celu dalszego rozwoju zasad prawnych dotyczących pełnienia funkcji przez konsulów niezawodowych (honorowych) Ukrainy postanawiam:

1. Zatwierdzić Postanowienia o konsulach niezawodowych (honorowych) Ukrainy (dodaje się).
2. Wnieść zmiany do Statutu Konsularnego Ukrainy, zatwierdzonego dekretem Prezydenta Ukrainy z dnia 2 kwietnia 1994 roku N 127 (127/94), ustalając następujące brzmienie dla artykułów 93 i 94:

„Artykuł 93

Konsulowie niezawodowi (honorowi) nie powinni wchodzić w skład państwowej służby Ukrainy.

Artykuł 94

Działalność konsulów niezawodowych (honorowych) Ukrainy odbywa się zgodnie z Postanowieniami o konsulach niezawodowych (honorowych) Ukrainy”.

Prezydent Ukrainy L. Kuczma
Kijów, 17 lutego 1997 roku
Nr 150/97

Zatwierdzono
Dekretem Prezydenta Ukrainy
z dnia 17 lutego 1997 roku Nr 150/97

¹ Указ Президента України про нештатних (почесних) консулів України. Tekst został opublikowany – Biuletyn Urzędowy Ukrainy – 1997 r., Nr 8, t. 1, s. 121, kod aktu 242/1997 (Офіційний вісник України – 1997 р., № 8, том 1, стор. 121, код акту 242/1997).

² Materiał źródłowy został pozyskany i opracowany w ramach międzyuczelnianej współpracy pomiędzy Katedrą Prawa Międzynarodowego i Amerykańskiego KUL oraz Zespołem ds. Prawa Międzynarodowego Instytutu Europeistyki UJ.

POSTANOWIENIA

O KONSULACH NIEZAWODOWYCH (HONOROWYCH) UKRAINY

1. W oparciu o postanowienia Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych z dnia 24 kwietnia 1963 roku oraz zgodnie ze Statutem Konsularnym Ukrainy, zatwierdzonym przez Dekret Prezydenta Ukrainy z dnia 2 kwietnia 1994 roku, wykonywanie określonych funkcji konsularnych może być powierzona przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy za zgodą państwa przyjmującego konsulom niezawodowym (honorowym) Ukrainy (dalej – konsulowie honorowi).

2. Konsulami honorowymi mogą zostać obywatele Ukrainy, obywatele państw trzecich, którzy posiadają znaczącą pozycję w społeczeństwie państwa przyjmującego oraz niezbędne cechy osobiste, nieposzlakowaną opinię, dobrą znajomość ustroju państwowego, politycznego i społecznego państwa przyjmującego, mają znaczący status społeczny oraz stałe kontakty z przedstawicielami rządowymi, biznesowymi oraz społecznymi państwa przyjmującego, a także dobrze orientują się w jego ustawodawstwie.

3. Podstawowymi funkcjami konsulów honorowych są:

– ochrona w państwie przyjmującym interesów Ukrainy, jej obywateli oraz jej osób prawnych w zakresie dopuszczalnym przez prawo międzynarodowe;

– popieranie rozwoju stosunków handlowych, gospodarczych, kulturowych oraz naukowych między Ukrainą a państwem przyjmującym, a także rozwojowi między nimi przyjaznych stosunków wszelkimi innymi sposobami zgodnie z postanowieniami Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych;

– zapoznawanie się wszelkimi legalnymi sposobami z warunkami i wydarzeniami w dziedzinie handlu, gospodarki, kultury oraz nauki państwa przyjmującego oraz informowanie o nich Rządu Ukrainy w osobie Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy w porządku ustalonym w niniejszych Postanowieniach, a także informowanie innych osób zainteresowanych;

– udzielanie pomocy oraz sprzyjanie obywatelom Ukrainy oraz jej osobom prawnym.

4. Konsulowie honorowi w czasie wykonywania funkcji konsularnych postępują zgodnie z postanowieniami Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych, ustawodawstwem Ukrainy, ustawodawstwem państwa przyjmującego, umowami międzynarodowymi, których Ukraina jest stroną, zwyczajem międzynarodowym oraz niniejszymi Postanowieniami.

Ułatwienia, przywileje i immunitety konsulów honorowych ustala się zgodnie z postanowieniami Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych.

5. Decyzja w sprawie powołania konsulów honorowych w odpowiednich państwach jest wyłączną kompetencją Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy.

Konsulów honorowych powołuje Minister Spraw Zagranicznych Ukrainy.

6. Kandydaturę konsulów honorowych oraz wniosek o ich powołanie składa się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy, szefa misji dyplomatycznych Ukrainy, zawodowych urzędów konsularnych Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub zawodowych urzędów konsularnych – do kierowników odpowiednich departamentów Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy. Powołanie konsula honorowego może być zainicjowane przez osobę, która pretenduje do mianowania jej konsulem honorowym.

W każdym indywidualnym przypadku potrzeba powołania konsula honorowego powinna być szczegółowo uzasadniona.

Dopełnienia formalności związanych z dokumentacją w sprawie powołania konsula honorowego dokonuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy.

Uzgodnienia z państwem przyjmującym kwestii związanej z powołaniem konsulów honorowych dokonuje się w drodze dyplomatycznej.

7. W czasie powoływania konsulowi honorowemu wydaje się dokument w formie patentu, (listów komisyjnych) który poświadcza pełnioną przez niego funkcję. W listach komisyjnych zawarte jest imię, nazwisko oraz obywatelstwo konsula honorowego, klasa, do której należy, okręg konsularny oraz siedziba urzędu konsularnego.

Listy komisyjne konsula honorowego podpisuje Minister Spraw Zagranicznych Ukrainy i kierownik departamentu konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy oraz poświadcza się pieczęcią z godłem.

8. Okręg konsularny, który przydziela się konsulowi honorowemu dla wykonywania funkcji konsularnych, wyznacza Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy w porozumieniu z państwem przyjmującym.

9. Z osobą mianowaną do pełnienia funkcji konsula honorowego Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy sporządza umowę o funkcjach konsularnych, których wykonywanie zostało jej powierzony oraz o obowiązkach konsula honorowego wynikających w związku z wykonywaniem przez niego tych funkcji.

Wzór umowy o funkcjach konsularnych, których wykonanie powierza się konsulom honorowym Ukrainy oraz o obowiązkach konsulów honorowych Ukrainy zatwierdza Gabinet Ministrów Ukrainy.

10. Konsul honorowy rozpoczyna wykonywanie swoich funkcji po otrzymaniu zgody (*exequatur*) państwa przyjmującego.

O dacie udzielenia konsulowi honorowemu *exequatur* szef odpowiedniej misji dyplomatycznej Ukrainy, zawodowego urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub zawodowych urzędów konsularnych – bezpośrednio konsul honorowy, zawiadamia Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy.

11. Konsulowie honorowi wykonują powierzone im funkcje osobiście i nie mogą zlecać ich innym osobom.

12. Ogólny nadzór nad działalnością konsulów honorowych prowadzi Minister Spraw Zagranicznych Ukrainy.

W czasie wykonywania swoich funkcji konsul honorowy podlega szefowi misji dyplomatycznej Ukrainy, zawodowego urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub zawodowych urzędów konsularnych – bezpośrednio Ministerstwu Spraw Zagranicznych Ukrainy.

13. Konsulowie honorowi mogą zajmować się jakąkolwiek działalnością zawodową lub gospodarczą, jeżeli nie sprzeciwia się to ustawodawstwu państwa przyjmującego lub ogólnym zasadom prawa międzynarodowego. Nie powinni oni wchodzić w skład służby państwowej Ukrainy oraz państwa przyjmującego lub brać czynnego udziału w życiu politycznym.

14. Konsulowie honorowi powinni stale zamieszkiwać na terytorium swojego okręgu konsularnego w czasie wykonywania przez nich funkcji konsularnych.

15. Konsulowie honorowi mają obowiązek co najmniej raz w roku dokonać objazdu swojego okręgu konsularnego.

16. Konsulowie honorowi prowadzą dokumentację, a także tworzą archiwum konsularne oraz zapewniają jego prawidłowe przechowywanie zgodnie z wymogami ustalonymi przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy.

17. W przypadku powierzenia konsulom honorowych obowiązków związanych z wykonywaniem funkcji konsularnych, co do których ustawodawstwo Ukrainy przewiduje pobieranie opłat konsularnych, konsulowie honorowi pobierają takie opłaty w sposób ustalony odpowiednio w Taryfie opłat konsularnych Ukrainy.

Sposób wykorzystania pobranych opłat konsularnych ustala Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy.

Konsulowie honorowi składają sprawozdanie w sprawie pobranych opłat konsularnych szefowi misji dyplomatycznej Ukrainy lub zawodowego urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub zawodowych urzędów konsularnych – Ministerstwu Spraw Zagranicznych Ukrainy.

18. Konsulowie honorowi w związku z wykonywaniem przez nich funkcji konsularnych kontaktują się zarówno z ukraińskimi, jak też zagranicznymi instytucjami, organizacjami i osobami fizycznymi, które znajdują się poza ich okręgiem konsularnym, za zgodą szefa misji dyplomatycznej Ukrainy lub urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub urzędów konsularnych – Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy.

Konsulowie honorowi kontaktują się z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Ukrainy za pośrednictwem szefa misji dyplomatycznej Ukrainy lub urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub urzędów konsularnych – bezpośrednio z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Ukrainy.

19. Konsulowie honorowi wykorzystują korespondencję konsularną, także księgi oraz druki urzędowe przekazane im przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy, wyłącznie w celu wykonywania funkcji konsularnych. W wyjątkowych przypadkach korespondencja konsulów honorowych Ukrainy może być opublikowana lub przekazana osobom trzecim za specjalną zgodą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy.

20. Do 15 grudnia każdego roku konsulowie honorowi składają szefom odpowiednich misji dyplomatycznych Ukrainy lub zawodowych urzędów konsularnych Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub zawodowych urzędów konsularnych – bezpośrednio Ministerstwu Spraw Zagranicznych Ukrainy sprawozdanie z działalności konsularnej.

21. Działania konsulów honorowych mogą być przedmiotem skargi składanej do szefa misji dyplomatycznej Ukrainy lub zawodowego urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub zawodowych urzędów konsularnych – bezpośrednio do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy.

22. W przypadku, gdy konsulowie honorowi z jakiegokolwiek przyczyny nie mogą tymczasowo wykonywać swoich funkcji, mają obowiązek zawiadomić o tym (w miarę możliwości jak najwcześniej) szefa misji dyplomatycznej Ukrainy lub urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub urzędów konsularnych – Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy.

23. Decyzję o odwołaniu konsulów honorowych podejmuje Minister Spraw Zagranicznych Ukrainy.

24. Konsulowie honorowi zaprzestają wykonywania swoich funkcji:
– po zawiadomieniu państwa przyjmującego o podjęciu przez Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy, w tym na podstawie wniosku konsula honorowego, decyzji o zaprzestaniu wykonywania funkcji;

– w przypadku cofnięcia exequatur;
– po zawiadomieniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy przez państwo przyjmujące o tym, iż państwo przyjmujące nie uważa osoby dłużej za konsula honorowego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy zawiadamia państwo przyjmujące o zaprzestaniu wykonywania przez konsulów honorowych powierzonych im funkcji.

25. Po zaprzestaniu wykonywania funkcji konsularnych konsul honorowy jest zobowiązany przekazać szefowi misji dyplomatycznej Ukrainy lub zawodowego urzędu konsularnego Ukrainy w państwie przyjmującym, a w państwach, w których Ukraina nie ma swoich misji dyplomatycznych lub zawodowych urzędów konsularnych – upoważnionemu przedstawicielowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy korespondencję konsularną, archiwum, księgi, druki urzędowe, pieczęcie, stemple, a także inne mienie, nabyte z dochodów za pobieranie opłat konsularnych.

Szef Administracji

Prezydenta Ukrainy E. Kuszniarow

tłum. *Iryna Kozak**

Konsultacja merytoryczna: *Paweł Czubik***

* Mgr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

** Dr hab., Uniwersytet Jagielloński.

RECENZJE

PETR MILSNA, JAN KNĚŽÍNEK

MEZINÁRODNÍ SMLOUVY V ČESKÉM PRÁVU.

TEORETICKÁ VÝCHODISKA, SJEDNÁVÁNÍ, SCHVALOVÁNÍ,

RATIFIKACE, VYHLAŠOVÁNÍ A APLIKACE

WYDAWNICTWO LINDEPRAHA, PRAHA 2009 (ss. 605, PRZYP. 1716)

Umiejscowienie umów międzynarodowych w prawie czeskim pojawiło się jako istotny problem w światowej opinii publicznej dopiero w związku z nagłaśnianą medialnie postawą prezydenta Vaclava Klause w procesie ratyfikacji Traktatu z Lizbony. Wcześniej nie stanowiło to istotnego przedmiotu zainteresowania doktryny, co nieco dziwi, jeśli weźmie się pod uwagę dość rozbudowaną aktywność traktatotwórczą naszego południowego sąsiada¹, a co więcej, mimo jego niewielkiego potencjału demograficznego, niepozostawanie poza awangardą wydarzeń międzynarodowo-prawnych współczesnego świata². Całościowych odniesień w tym zakresie, mimo szeregu przyczynkowych informacji, brakowało również w doktrynie czeskiej. Omawiana książka stanowi więc przełomowe, obszerne objętościowo, kompleksowe omówienie miejsca umów międzynarodowych w czeskim porządku prawnym, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia i zakresu oddziaływania traktatów stanowiących prawo pierwotne Unii Europejskiej.

Książka ta, choć pisana przez dwóch autorów (nie zaznaczono przy tym, którą część pisał który autor, co sugeruje wspólną pracę nad całością książki),

¹ Czechy mają bardzo intensywne dwustronne relacje traktatowe, przykładowo liczba dwustronnych konwencji konsularnych jest wyższa niż w przypadku Polski, spora jest również liczba umów o pomocy prawnej zawieranych często z państwami nader egzotycznymi – zob. J. Fenyk, R. Ondruš, *Právní styk s cizinou v trestním a netrestním řízení a před orgány veřejné správy*, Praha 1997, s. 146 i n.. Biorąc pod uwagę rozmiar demograficzny naszego południowego sąsiada, można więc podkreślać swoistą „nadaktywność” traktatową, abstrahując od faktu, że istotna część z tych umów zawarta została jeszcze w okresie komunistycznej Czechosłowacji.

² W przypadku Czech należy podkreślić wręcz swoistą nadreprezentatywność w organach i sądach międzynarodowych (np. MTK, KPM), nieuzasadnioną potencjałem demograficznym państwa. Czechy w kręgach dyplomatycznych w tym kontekście określa się obecnie niekiedy mianem wschodnioeuropejskiej Holandii (Królestwo Niderlandów od zawsze było również istotnie nadreprezentowane w administracji międzynarodowej – ponad proste kalkulacje oparte na potencjale demograficznym), co ma w tym przypadku od niedawna również nieco ironiczny wymiar (w związku z depenalizacją posiadania *de minimis* narkotyków miękkich w Czechach).

związanych z Uniwersytetem Karola w Pradze i Departamentem Legislacji czeskiego Urzędu Rady Ministrów, charakteryzuje się równomiernością poziomu merytorycznego oraz (na ile możliwe jest to do wychwycenia przez polskiego czytelnika) jednolitością stylu narracji.

Monografia ta to analiza zarówno historyczno-prawna (autorzy umiejscawiają umowy międzynarodowe już w międzywojennym czechosłowackim porządku prawnym, choć stwierdzeniem nieco na wyrost byłoby określanie dokonanych w tym przypadku analiz jako pogłębionych badań z zakresu historii prawa), jak też przede wszystkim analiza prawa i praktyki konstytucyjnej Republiki Czeskiej w omawianym zakresie, osadzona w związku ze specyfiką tematu głęboko w teorii i praktyce prawa międzynarodowego³.

Dwa pierwsze rozdziały pracy to rozważania wstępne i ściśle teoretyczne. W pierwszym rozdziale podjęta zostaje próba analizy poglądów doktryny na umiejscowienie umowy międzynarodowej, czy szerzej prawa międzynarodowego, w krajowym porządku prawnym. Przytaczane są poglądy XIX-wieczne oraz szeroko analizowana jest doktryna czeska okresu XX-lecia międzywojennego. Publikowane wówczas w języku czeskim i słowackim książki⁴ wskazywały na coraz bardziej powszechne kwestionowanie zasady prymatu prawa państwowego i niemożności uznania skuteczności prawa międzynarodowego bez zgody państwa (wyrażonej zgodnie z kanonami jego porządku prawnego), którego miałyby dotyczyć normy prawa międzynarodowego. W doktrynie czechosłowackiej widoczny był wówczas również lokalny spór doktrynalny pomiędzy A. Hobzą⁵ a B. Tomsą⁶, odnoszący się do miejsca prawa międzynarodowego w prawie czechosłowackim (ten pierwszy był zdecydowanym zwolennikiem prymatu prawa międzynaro-

³ Należy przy tym zauważyć, że w nowszych podręcznikach czeskich nie tylko prawa międzynarodowego publicznego (M. Potočný, J. Ondřej, *Mezinárodní právo veřejné. Zvláštní část*, Praha 2006, s. 208-260) lecz również prawa prywatnego międzynarodowego (Z. Kučera, *Mezinárodní právo soukromé* (7 vydání), Brno 2009, s. 46-61) poświęca się sporo uwagi umiejscowieniu umów międzynarodowych pośród źródeł prawa wewnętrznego (choć w przypadku pierwszego z przytoczonych podręczników jest to analiza pozostająca w tle głównego nurtu rozważań opartego na postanowieniach Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów i praktyce traktatowej). Co interesujące, istotna część rozważań wskazanego podręcznika prawa prywatnego międzynarodowego poświęcona jest również regułom kolizyjnym i procesowym wynikającym z niektórych typów umów dwustronnych, licznie zawieranych (m.in. zawieranych przez Czechy umów o pomocy prawnej, pośród których, podobnie jak w przypadku RP, są też takie, które charakteryzują się własnymi regułami kolizyjnymi i procesowymi - zob. np. Z. Kučera, dz. cyt., s. 357).

⁴ Należy podkreślić, że w okresie XX-lecia międzywojennego na fali zachwyty językami narodowymi na język czeski z języków zachodnioeuropejskich tłumaczono pracę L. Oppenheim'a (*Mezinárodní právo*, Praha 1924) czy L. Le Fur'a (*Nástin mezinárodního práva veřejného*, Praha 1935).

⁵ A. Hobza, *Úvod do mezinárodního práva mírového - část I*, Praha 1933.

⁶ B. Tomsa, *Právo mezinárodní*, Bratislava 1930.

dowego nad prawem wewnętrznym, ten drugi z rzekomej słabości prawa międzynarodowego wywodził klasyczną teorię dualistyczną z jej konsekwencjami dla obowiązywania prawa narodów), podczas gdy czechosłowackie prawo konstytucyjne (co nie jest, jak na ówczesne standardy, zaskakujące) nie zawierało żadnych przepisów, które odnosiłyby się do relacji prawa wewnętrznego i wiążących państwo umów międzynarodowych. Autorzy starają się jednak wskazywać na rysujący się kanon spojrzenia doktryny czeskiej, w którego kształtowaniu nie małą rolę odegrały obce konstytucje uchwalone zaraz po I wojnie światowej (Niemiec z 1919, Austrii z 1920, ale także Konstytucja Hiszpanii z 1931 r.), a w praktyce przede wszystkim art. 1 Traktatu z Saint-Germain z 1919 r., w którym Czechosłowacja podjęła zobowiązania dotyczące ochrony mniejszości i wprowadzenia tych rozwiązań do prawa wewnętrznego (co też się stało, natomiast spór dualistyczno – monistyczny pozostawał nierozwiązany).

W rozdziale drugim Autorzy podejmują analizę prawa traktatów w kontekście związków prawa wewnętrznego i międzynarodowego, m.in. wpływu prawa wewnętrznego na skuteczność i obowiązywanie traktatów, procedur zawierania traktatów, reprezentacji, pełnomocnictw etc. Jest to o tyle oryginalne ujęcie, że Autorzy nie ograniczają swoich rozważań do samych suchych regulacji Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r., lecz prowadzą interesującą narrację z licznymi przykładami z okresu poprzedzającego wiedeńskie prace kodyfikacyjne (nawet z XVIII i XIX w.⁷). W tym rozdziale Autorzy prowadzą również bardzo wyraziste rozróżnienia teoretyczne szczegółowych sposobów recepcji prawa międzynarodowego do prawa wewnętrznego państwa (rozróżniają transformację, adaptację, inkorporację i adopcję) oraz mechanizmów kolizji porządków międzynarodowo-prawnego i wewnętrznego.

Rozdział trzeci ma wymiar ściśle historyczny. Odnosi się do stanu prawnego obowiązującego w latach 1918–1948, tj. pod rządami czechosłowackiej Konstytucji z 1918 r. (Sb.⁸ 37/1918 – tzw. konstytucja tymczasowa – *prozatimni ustava*), a następnie ustawy konstytucyjnej z 1920 r. (Sb. 121/1920). Choć w regulacjach tych brakowało odniesień do miejsca umowy międzynarodowej jako źródła prawa w państwie, zauważyć należy, że pojęcie umowy

⁷ Choć można kwestionować stwierdzenia o nieważności umów rozbiorowych I Rzeczypospolitej ze względu na rzekomo wymuszoną siłą ratyfikację przez, jak autorytarnie stwierdzają Autorzy, uwięziony polski Sejm. Choć takie spojrzenie z zagranicy wydaje się dla Polaka miłe, jest w rzeczywistości nie do końca zgodne z prawdą – w każdym razie nie jest to z pewnością sztandarowy przykład dla udokumentowania opisywanego zjawiska, co prawda nie brakowało także nacisków siłowych na posłów, szczególnie w przypadku ratyfikacji I rozbioru, jednak przeogromną rolę odegrała wszechobecna wówczas korupcja, rozkład moralny, pijaństwo, jak też postawa samego monarchy. Zob. recenzowana praca, s. 56, przyp. 179.

⁸ Skrót Sb. - od Sbirka (zákonů) - czeski odpowiednik polskiego Dziennika Ustaw.

międzynarodowej funkcjonowało już w prawie konstytucyjnym republiki, a odpowiednie przepisy rangi konstytucyjnej wprowadzały kompetencje organów władzy państwowej w zakresie traktatotwórczym. Ponadto w szeregu czeskich ustaw tego okresu odnoszących się do obrotu prawnego z zagranicą podnoszono szczególnie miejsce umowy międzynarodowej jako źródła prawa. W rozdziale tym omówiono również bardzo interesujące orzecznictwo czechosłowackiego Sądu Najwyższego okresu międzywojennego odnoszące się m.in. do zagadnień zobowiązań zaciągniętych przez Czechosłowację na podstawie traktatu z Saint-Germain oraz kwestii sukcesji do traktatów po Austro-Węgrzech.

Wadą pracy jest drobne przemieszanie tematyki rozdziału pierwszego i rozdziału trzeciego (w rozdziale pierwszym oczywiście są odniesienia do międzywojennych regulacji konstytucyjnych, w rozdziale trzecim do poglądów doktryny tego okresu). Rozległość materii i próba jej spójnego ujęcia powoduje niekiedy również (także w pozostałych rozdziałach) tendencje do powtarzania się i ujmowania tego samego patrząc z różnych perspektyw (nie jest to jednak nagminne, biorąc pod uwagę rozmiar pracy w zasadzie zrozumiałe, a osiągnięty efekt bardzo dobry).

Podobnie historyczno-prawną analizą jest rozdział czwarty, poświęcony prawu socjalistycznej Czechosłowacji w latach 1948–1989. Autorzy wskazują przy tym ogromny wpływ doktryny radzieckiej i postrzegania umów międzynarodowych w świetle teorii socjalistycznego dualizmu. Należy z uznaniem wypowiedzieć się o tych rozważaniach i ich szczegółowym poziomie, tym bardziej, że zarówno w historyczno-prawnym piśmiennictwie polskim, jak i innych krajów byłego bloku wschodniego brak jest szczegółowych i profesjonalnych badań *ex post*, obrazujących wpływ doktryny radzieckiej na umiejscowienie umów międzynarodowych w porządku prawnym socjalistycznego państwa.

Analizie tych zagadnień w świetle prawa wspólnego państwa Czechów i Słowaków po upadku ustroju socjalistycznego, a następnie – po podziale Czecho-Słowacji – prawa Republiki Czeskiej do czasu noweli konstytucyjnej z 2001 r. (Sb. 395/2001) poświęcono rozdział piąty. Był to przede wszystkim okres intensywnych zmian w postrzeganiu praw człowieka, co skutkowało również konstytucyjnym zabezpieczeniem specyficznej pozycji umów dotyczących tej problematyki. Wykorzystano przy tym tradycję ujmowania praw obywatelskich w ustawie rangi konstytucyjnej (taki mechanizm zastosowano wcześniej w 1920 r. – Sb. 121/1920) niezależnie od samej konstytucji. Paragraf 2 ustawy konstytucyjnej z 1991 r. (Sb. 23/1991)⁹ wprowadzał pierwszeństwo

⁹ Cyt. „*Mezinárodní smlouvy o lidských právech a základních svobodách, Českou a Slovenskou Federativní Republikou ratifikované a vyhlášené, jsou na jejím území obecně závazné a mají přednost před zákonem*”.

umów odnoszących się do praw człowieka¹⁰. Ogromną rolę przy rozszerzającej interpretacji pojęć „praw człowieka” czy „traktatów odnoszących się do praw człowieka” odegrał Sąd Konstytucyjny Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej¹¹. Konstytucja Republiki Czeskiej (Sb. 1/1993) w swojej pierwotnej wersji na wzór rozwiązań czesko-słowackich odnosiła się również jedynie do umów z zakresu praw człowieka¹². W rozdziale piątym bardzo dokładnie opisano również „wyboistą” drogę legislacyjną do przyjęcia tzw. „euronowelizacji” z 2001 r. (łącznie z bardzo szczegółowym opisem odrzuconych innych propozycji legislacyjnych).

Rozdział szósty nie ma już charakteru historycznego, lecz stanowi analizę *de lege lata*, wspartą odniesieniami do podstawowych orzeczeń Sądu Konstytucyjnego Republiki Czeskiej w omawianej materii. Konstytucja czeska dwukrotnie¹³ była nowelizowana w ostatnich latach w kontekście aktualizacji pozycji umowy międzynarodowej. Osiągnięty efekt wydaje się bardzo zadowalający. Autorzy dość dokładnie analizują pozycję umowy międzynarodowej w systemie źródeł prawa, jaką osiągnięto w związku z interpretacją art.

¹⁰ Jednocześnie ustawa ta wprowadzała do prawa czeskosłowackiego tzw. Kartę (*vel* Listę) Fundamentalnych Praw i Wolności (której treść przyjęto 9 stycznia 1991 r.) w charakterze regulacji o mocy konstytucyjnej. Recenzowana książka w szerokim zakresie poświęcona jest również procesowi przyjmowania Karty (niewątpliwy wpływ na jej treść miała opozycyjna Karta 77) i związkom zawartych w niej regulacji z umowami dotyczącymi ochrony praw człowieka. *Nota bene* w świetle obowiązującej Konstytucji Republiki Czeskiej Karta ta ma nadal podstawowe znaczenie konstytucyjne i została promulgowana jako akt prawa czeskiego zaraz po Konstytucji (Sb. 2/1993). Art. 3 Konstytucji zaś stanowi: „*Součástí ústavního pořádku České republiky je Listina základních práv a svobod*”. W odróżnieniu od Słowacji, w przypadku której postanowienia Karty wprost włączono do Konstytucji, w przypadku Czech w efekcie oparto system konstytucyjny na dwóch odrębnych podstawach - Konstytucji i Karcie. Wobec wzajemnej sprzeczności niektórych norm obu aktów konieczne są zabiegi interpretacyjne, spowodowane także dodatkowo brakiem przepisów dotyczących bezpośredniego stosowania Karty. Ten dualizm fundamentów konstytucyjnych jest przedmiotem krytyki doktryny - zob. K. Skotnicki, *System konstytucyjny Czech*, Warszawa 2000, s. 20-26, wydaje się jednak, że nie wpływa on negatywnie na funkcjonowanie państwa w sferze prawa konstytucyjnego. O szczególnej roli umów dotyczących praw i wolności człowieka w czeskim prawie konstytucyjnym zob. także: W. Czaplinski, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, (II wyd.), Warszawa 2004, s. 537.

¹¹ W pracy omówiono podstawowe orzeczenia sądu odnoszące się m.in. do Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 111 (o dyskryminacji) i 87 (o prawie do zrzeszania się), a także uznano je za umowy dotyczące praw człowieka w świetle Karty i Ustawy konstytucyjnej.

¹² W pierwotnej wersji art. 10 miał brzmienie: „*Ratifikované a vyhlášené smlouvy o lidských právech a základních svobodách, jimiž je Česká republika vázána, jsou bezprostředně závazné a mají přednost před zákonem*”.

¹³ Sb. 395/2001 i 515/2002 (ogólnie zmian Konstytucji było sześć od jej wejścia w życie w 1993 r. po dziś dzień).

1 ust. 2¹⁴, zmianą art. 10¹⁵ i wprowadzeniem art. 10a¹⁶ Konstytucji Republiki Czeskiej.

W następnych rozdziałach pracy zmienia się nieco zakres analizy materialnej. Rozdział siódmy to rozważania na temat relacji prawa europejskiego i prawa wewnętrznego dokonane przez pryzmat prawa czeskiego. Autorzy w istotnym zakresie swoje badania przeprowadzają także prawnoporównawczo, przy czym podstawowym punktem ich odniesienia jest niemiecki porządek prawny. Szczegółowe rozdziały od ósmego do dziesiątego odnoszą się do kompetencji międzynarodowo-prawnych organów władzy państwowej – kolejno Prezydenta Republiki (organowi temu poświęcono stosunkowo dużo miejsca, biorąc pod uwagę jego specyficzną¹⁷ pozycję w państwie),¹⁸ przeprowadzono także analizę historyczną zmian kompetencji prezydenta w tym zakresie w świetle regulacji konstytucyjnych kolejno z lat 1920, 1948, 1960, 1968), rządu (w tym MSZ Republiki) i Sądu Konstytucyjnego.

Z pewną satysfakcją odnotować należy, że dla autorów punktem odniesienia wielokrotnie staje się Konstytucja RP z 1997 r. (jest to najczęściej po Konstytucji słowackiej przywoływany w przypisach obcy akt prawa rangi konstytucyjnej). Podobieństw w przypadku obu konstytucji jest sporo, choć Konstytucja czeska jest zdecydowanie mniej obszerna¹⁹, a tym samym bardziej dogmatyczna, brak w niej także odniesień charakterystycznych dla porządków konstytucyjnych państw Europy Środkowej (np. dotyczących ochrony przez państwo obywatela za granicą). Sporo uwagi autorzy poświęcają

¹⁴ Art. 1 ust. 2: „Článek 1 (2) Česká republika dodržuje závazky, které pro ni vyplývají z mezinárodního práva”.

¹⁵ Art. 10: „Článek 10. Vyhlášené mezinárodní smlouvy, k jejichž ratifikaci dal Parlament souhlas a jimiž je Česká republika vázána, jsou součástí právního řádu; stanoví-li mezinárodní smlouva něco jiného než zákon, použije se mezinárodní smlouva.”.

¹⁶ Art. 10a: „Článek 10a (1) Mezinárodní smlouvou mohou být některé pravomoci orgánů České republiky přeneseny na mezinárodní organizaci nebo instituci. (2) K ratifikaci mezinárodní smlouvy uvedeně v odstavci 1 je třeba souhlasu Parlamentu, nestanoví-li ústavní zákon, že k ratifikaci je třeba souhlasu daného v referendu.”.

¹⁷ Pozycja prezydenta stanowi o swoistym przemieszaniu w czeskim prawie konstytucyjnym modelu parlamentarnego z modelem prezydenckim. Zob. K. Skotnicki, dz. cyt., s. 40-41.

¹⁸ Co więcej, zakotwiczenie urzędu prezydenta pośród innych demokratycznie wybieranych organów obecnie istotnie ewoluuje. Prezydent Republiki Czeskiej wybierany jest (co pierwszy raz miało miejsce w związku z niedawną zmianą art. 58 Konstytucji w wyborach prezydenckich w 2013 r.) w bezpośrednich wyborach powszechnych. Zmiana konstytucyjna w tym zakresie zapoczątkowała proces osłabiania kompetencji urzędu prezydenta.

¹⁹ Zresztą generalnie należy zauważyć, że prawo czeskie nie jest szczególnie rozbudowane pod względem liczby aktów normatywnych i objętości dziennika promulgacyjnego. *Analogia legis* jest, w zdecydowanie szerszym zakresie niż w przypadku prawa polskiego, stosowanym mechanizmem interpretacyjnym. Należy podnosić to jako zdecydowany plus legislacji i czeskiej praktyki stosowania prawa. Choć bracia Czesi zdają się pamiętać słowa Tacyta „*corruptissima republica plurimae leges*”, mimo to wskaźnik korupcji w Czechach trudno określić jako znikomy.

również porządkowi konstytucyjnemu Republiki Federalnej Niemiec (choć rozważania w tym zakresie odnoszą się głównie do kwestii „lizbońskich” i orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (Bundesverfassungsgericht) z 30 czerwca 2009 r.) oraz Austrii (sporo uwagi poświęcają Autorzy zarówno historycznym regulacjom austriackim w okresie XX-lecia międzywojennego, jak i pozycji współczesnej austriackiego prezydenta). Szczególna uwaga Autorów skupia się również na polskich i brytyjskich uwarunkowaniach odnoszących się do Karty Praw Podstawowych UE (co nie dziwi w kontekście późniejszych finalnych deklaracji czeskich).

Czeskie piśmiennictwo prawnicze nie jest zbyt dobrze znane w Polsce. Mimo bliskości językowej, rzadko kiedy naukowcy zajmujący się prawem międzynarodowym czy porównawczym sięgają w swojej pracy naukowej do prac autorów czeskich. Szkoda, bo w niektórych przypadkach są to prace godne uwagi, pełne „benedyktyńskich” analiz i stroniące od nadmiernych uproszczeń. Omawiana i rekomendowana książka z pewnością do takiej grupy dzieł należy.

Jej oryginalność i użyteczność w niewielkim stopniu pomniejsza fakt, że została opublikowana właściwie bez odniesienia²⁰ do wydanego przez Sąd Konstytucyjny istotnego orzeczenia w sprawie lizbońskiej z 3 listopada 2009 r.²¹ Jest ono jednym z bardziej konserwatywnych orzeczeń europejskich sądów konstytucyjnych, wskazującym jednocześnie na doniosłą rolę sądownictwa konstytucyjnego w procesie ewentualnego wyprowadzenia państwa ze struktur unijnych, w przypadku gdy proces integracji zagrażać będzie suwerennemu bytowi Republiki (na chwilę wydania orzeczenia czeski Sąd Konstytucyjny takiego zagrożenia nie widzi – a szczegółowa analiza jest prowadzona w świetle zgodności z Traktatami unijnymi krajowych regulacji konstytucyjnych).

*Paweł Czubik**

²⁰ Na s. 263 recenzowanej pracy Autorzy wskazują, że ich wnioski potwierdza również Sąd Konstytucyjny w orzeczeniu wydanym „po zamknięciu książki”, którego już jednak niestety szczegółowo nie analizują.

²¹ Nález Ústavního soudu Pl. ÚS č. 29/09 (Sb. 387/2009).

* Dr hab., Uniwersytet Jagielloński.

LESZEK ĆWIKŁA

***PRAWNE ASPEKTY ROZWOJU TURYSTYKI W POLSCE
W LATACH 1918-1939***

WYDAWNICTWO KUL, LUBLIN 2011, ss. 560.

W 2011 roku Leszek Ćwikła opublikował w wydawnictwie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego obszerną pozycję poświęconą prawnym aspektom rozwoju turystyki w Polsce w okresie II Rzeczypospolitej. Autor zebrał i omówił w jednym opracowaniu najprawdopodobniej wszystkie przepisy dotyczące turystyki stosowane w latach 1918 – 1939. Zwrócił uwagę nie tylko na przepisy wydane przez władze polskie, ale także na akty prawne zaborców, które obowiązywały po odzyskaniu niepodległości. Dzięki temu czytelnik otrzymuje kompendium wiedzy prawnej na temat ruchu turystycznego w Polsce międzywojennej.

Autor podzielił rozprawę na sześć tematycznych rozdziałów. Każdy rozpoczyna się wprowadzeniem, a kończy podsumowaniem, zawierającym najważniejsze wnioski Autora. W pierwszym rozdziale Autor opisał, jakie organy administracji publicznej (rządowej i samorządowej) posiadały uprawnienia w zakresie turystyki. Nie pominął licznych komisji opiniodawczych i doradczych, powoływanych przez poszczególne rządy. Zaznaczył zmiany stanu prawnego uzależnione od tworzenia i likwidacji ministerstw, na przykład Ministerstwa Zdrowia Publicznego. W rozdziale drugim przedstawił organizacje społeczne i zawodowe działające na rzecz turystyki. Rozdział trzeci poświęcił przedsiębiorstwom turystycznym w szerokim znaczeniu, tj. biurom podróży, hotelom, placówkom gastronomicznym, przewoźnikom kolejowym, drogowym, wodnym i lotniczym. Osobno omówił podatki i opłaty ciężące na tych przedsiębiorstwach. Prawne podstawy turystyki krajowej, w tym przepisy odnoszące się do uzdrowisk, wycieczek, koloni, kąpielisk, wędkarstwa i myślistwa, zaprezentował w rozdziale czwartym. Turystyki zagranicznej dotyczy rozdział szósty. Autor zwrócił w nim szczególną uwagę na uregulowania paszportowe, wizowe oraz umowy międzynarodowe, łącznie z wymianą kulturalną. Ostatni rozdział odnosi się zaś do prawnej ochrony przyrody i zabytków.

Autor w recenzowanej dysertacji badał, jakie organy administracji publicznej, instytucje społeczne i zawodowe (w tym związki jednostek samorządu terytorialnego i instytucje samorządu gospodarczego) zajmowały się sprawami turystyki. Omówił ich status oraz kompetencje. Szczegółowo analizował postanowienia ustaw oraz aktów niższego rzędu, szczególnie komunikatów, okólników i zarządzeń. Swoje rozważania prowadził na bardzo szczegółowym poziomie, odwołując się do jednostkowych unormowań. Zwrócił również uwagę na pozycję dwóch czołowych działaczy polskiego ruchu turystycznego: Mieczysława Orłowicza oraz Aleksandra Bobkowskiego.

W pracy dominuje opis materii normatywnej. Jednak Autor wnosi istotny wkład również w dzieje polityki administracyjnej II RP, zgodnie z podanym przez siebie zamiarem wy tłumaczenia „dlaczego tak było”, tzn. wyjaśnienia warunków wpływających na kształt polskiego ustawodawstwa turystycznego (por. s. 22). Na kanwie rozprawy Leszka Ćwikły można także zaobserwować pewne zjawiska typowe dla polityki państwa polskiego. Dlatego najbardziej interesujące recenzentowi wydały się rozdziały drugi i szósty, gdyż Autor odchodził w nich od opisu dogmatyki prawa na rzecz wyjaśnienia społecznej strony polskiej turystyki.

Władze nakładały na przedsiębiorców branży turystycznej nadmierne, skomplikowane i źle skonstruowane podatki (na przykład wymagające hipotetycznego obliczenia wartości lokali sprzed I wojny światowej). Obciążały jednostki samorządu terytorialnego zadaniami publicznymi bez przekazywania środków budżetowych, co prowadziło do finansowania samorządu z kazuistycznie ustalanych podatków i opłat lokalnych, oraz pobierania od podatników wysokich dodatków samorządowych do podatków państwowych. Projektowano liczne gremia opiniodawcze i koordynacyjne (komisje, komitety, rady), których albo w ogóle nie powoływano, albo rychło zaprzestawaly działalności. Rozbudowywano biurokrację poprzez rozczłonkowanie pokrewnych działów między różne ministerstwa lub komórki organizacyjne ministerstw (jak w Ministerstwie Komunikacji). Powielano obowiązki sprawozdawcze, statystyczne i inwentaryzacyjne, zamiast przekazać je do organizacji społecznych w drodze konkursów, w celu tworzenia ogólnopolskich, publicznie i bezpłatnie dostępnych baz danych. Nie koordynowano w jednym ośrodku promocji turystyki. Ograniczano działalność organizatorską z powodu kryzysu finansowego, ale nie zmniejszano ani biurokracji, ani inflacji prawa. Wiele spraw natury ogólnej załatwiano okólnikami. Doprowadzono do rozrostu materialnego prawa administracyjnego ze szkodą dla rozwoju społecznego, przejawiając wiarę w moc sprawczą ministerialnych okólników. Tworzono zarazem przepisy niepraktyczne, a następnie wprowadzano wyjątki, stawiające w lepszej sytuacji podmioty mogące, dzięki specjalistycznej wiedzy, kontaktom i funduszom, z nich korzystać (na przykład ulgi inwestycyjne). W praktyce uprzywilejowywano

osoby zamożne i zaliczające się do kręgów władzy (odnośnie do przepisów paszportowych i wyjazdów na wczasy za granicę). Tworzono przedsiębiorstwa państwowe lub „para-państwowe” w miejsce upadających zakładów prywatnych i nadawano im uprzywilejowaną pozycję (czego przykładem było Polskie Biuro Podróży „Orbis”). Rozwijano państwowe przedsiębiorstwa przy jednoczesnym reglamentowaniu dostępu do rynku prywatnym przedsiębiorcom (przykładem była komunikacja autobusowa PKP). W branży turystycznej nakładały się na siebie konflikty personalne w organizacjach społecznych z konfliktami politycznymi, a partia rządząca popierała struktury koncesjonowane (przykładem były: spór między Polskim Towarzystwem Tatrzańskim a Polskim Związkiem Narciarskim, na czele którego stał wspomniany wiceminister Aleksander Bobkowski oraz monopolistyczna pozycja sanacyjnej Ligi Popierania Turystyki). Jednocześnie forsowano rozwiązania szkodliwe z ekologicznego punktu widzenia (czego jaskrawym dowodem była budowa kolejki linowej na Kasprowy Wierch). Subwencionowano ponadto z pieniędzy podatników niskonakładowe czasopisma o tematyce związanej z turystyką. Wyraźne były lobbingowe dążenia zrzeszeń gospodarczych do ograniczania konkurencji i dostępu do rynku dla nowych podmiotów, zwłaszcza w drodze koncesji opiniowanych przez organizacje zawodowe i gospodarcze (czego dowodzą działania organizacji hotelarskiej).

Leszek Ćwikła wyraźnie napisał, iż „uchwalane ustawy niejednokrotnie utrudniały rozwój turystyki” (s. 116). Po przeczytaniu jego pracy można więc wysnuć wniosek, iż sanacja nie wykorzystała możliwości naprawy prawa po przejściu władzy w 1926 roku. Potwierdzają to spostrzeżenia Marka Siomy zawarte w biografii politycznej Sławoja Felicjana Składkowskiego¹.

Można żałować, iż Autor w drugim rozdziale ograniczył się w zasadzie do opisu statutów organizacji turystycznych, z pominięciem ich działalności. Mimo to, tego typu zestawienie istniejących wówczas organizacji jest przydatne dla czytelnika, zwłaszcza że Autor odszukał dane Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Autor zaakcentował także inny niż współcześnie status Polskiego Związku Łowieckiego, który przed wojną nie brał udziału w realizacji zadań publicznych. W podrozdziale dotyczącym prawnych podstaw funkcjonowania organizacji turystycznych Autor opisał przepisy odnoszące się właściwie do wszystkich organizacji społecznych, a nie tylko turystycznych. Turystycznym poświęcił tylko ostatni akapit, więc tytuł tego podrozdziału może wydać się mylący. Ponadto w rozdziale tym recenzent raczej nie przypisywałby tak bezpośredniego związku między przyjazdem 170 tysięcy osób nad Bałtyk a działalnością Gdyńskiego Związku Propagandy

¹ M. Sioma, *Sławoj Felicjan Składkowski (1885-1962): żołnierz i polityk*, Lublin 2005, s. 349.

Turystycznej, gdyż na umasowienie turystyki nadmorskiej mogły wpłynąć także inne czynniki (por. s. 172).

W rozdziale tym nietypowe jest odwoływanie się przez Autora do definicji przedsiębiorcy z Kodeksu postępowania administracyjnego (s. 187). Ustalanie przez władze cenników można uznać nie tyle za chęć ochrony ludności przed wyzyskiem, gdyż nie wiadomo, na jakim poziomie ceny były ustalane (tym bardziej, że na ich wpływ miała wysokość podatków i opłat lokalnych), co za wyraz dążenia władz do nadmiernego regulowania rynku (por. s. 196). Czytelnika zainteresować mogą informacje o nieznanym obecnym władzom spółek kolejowych inicjatywach wprowadzania pociągów „popularnych” i „rajdowych” oraz przewożenia kajaków. Żałować należy, iż mimo upływu lat nadal zniżki kolejowe są zawile naliczane, niejednolite i obwarowane skomplikowanymi procedurami.

W rozdziale trzecim Autor podkreślił wpływ ustawodawstwa pracowniczego, ściślej przyznawania urlopów, na rozwój turystyki. Zaznaczył jednak, iż robotnicy stali na gorszej pozycji w stosunku do pracowników umysłowych, a prawo do urlopu było częstokroć fikcyjne. Teza postawiona w oparciu o podręcznik do historii gospodarczej Andrzeja Jezierskiego i Cecylii Leszczyńskiej, jakoby polskie koleje były „jednymi z najlepszych i najpункtualniejszych kolei w Europie” (s. 262), recenzent zaliczyłby do tzw. wiedzy potocznej. Niewątpliwie na ruch turystyczny negatywnie wpływała wadliwa polityka komunikacyjna rządu, którą na łamach „Gospodarki Narodowej” (1938, nr 1 i 3) wprost nazywano „demotoryzacyjną”. Niezbyt budujący jest fakt borykania się przez państwo z problemami niespełniania przez gminy uzdrowiskowe ustawowych warunków przewidzianych dla tychże uzdrowisk oraz przyznawanie gminom, w drodze uznania administracyjnego, uprawnień do pobierania opłat lokalnych (zob. s. 274). Zastanawiające jest, iż z zadaniami publicznymi, z którymi nie mógł się uporać samorząd terytorialny ani niezespolona administracja, radziły sobie komisje zdrojowe. Symptomatyczne było wówczas przerzucanie kosztów utrzymania infrastruktury miejskiej przez władze samorządowe właśnie na barki tych komisji. Badacze zainteresowani samorządnością zwrócą także uwagę na projekt powołania „samorządu turystycznego” (s. 312).

Z rozdziału czwartego w szczególności warto zapoznać się z opisem uregulowań dotyczących Żydów wyjeżdżających do Palestyny, stopniowym nawiązywaniem kontaktów z Litwą i ułatwianiem podróżowania obywatelom USA. Nie mogą dziwić ograniczenia wprowadzane w poruszaniu się w strefie nadgranicznej (zob. s. 388). Należy bowiem zdawać sobie sprawę z ówczesnych realiów politycznych. Polska była otoczona wrogimi mocarstwami: ZSRR i III Rzeszą. Książka Leszka Ćwikły przynosi więc obraz ustawodawstwa turystycznego państwa stojącego w obliczu wojny, której tragicznego finału władze nie przewidywały. Autor podkreślił także pio-

nierskie dokonania polskich działaczy, którzy uchwalili wysoko ocenianą w Europie ustawę łowiecką i zawarli pierwszą na świecie konwencję turystyczną. Była to polsko-czechosłowacka konwencja turystyczna z 30 maja 1925 roku. Przy okazji Autor podał ciekawostkę o tym, jak przyznanie monopolu Polskiemu Towarzystwu Turystycznemu na wydawanie legitymacji uprawniających do przekraczania granicy wywołało 4,5-krotny wzrost liczby członków (zob. s. 397). Podkreślił też rolę Powszechnej Wystawy Krajowej z 1929 roku oraz odwiedzin Polonii dla wzmożenia ruchu turystycznego w okresie II RP.

Ze względu na to, jak obszerna jest materia prezentowana w omawianej monografii, recenzenta nie dziwią powtórzenia, pojawiające się sporadycznie w pracy. Omawiając kompetencje konserwatorskie wojewody (s. 89), Autor powtórzył fragment mówiący o uprawnieniach Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (s. 46 – 47). Cytat z przypisu nr 404 (s. 117) pokrywa się z cytatem ze strony 114. Zdublowany został drobny fragment o wypalaniu kosodrzewiny (s. 435 i 436). Niekiedy Autor podawał w przypisach dane wykraczające poza temat pracy, na przykład o obowiązywaniu ABGB w Wielkim Księstwie Krakowskim, a przenosił do przypisów informacje istotne, jak o działalności oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Błędem Autora było niezamieszczenie osobnego wykazu tytułów czasopism, z których korzystał. Przez to czytelnik nie dowiaduje się wprost, które roczniki i jakie czasopisma Autor przebadał. Zubaża to także bibliografię, która nie ukazuje w pełni wysiłku Autora włożonego w przeprowadzenie kwerendy. Wzmianki o zbiorczym wykorzystaniu czasopism są podane w sekcji „Literatura”, ale nie są one pełne (dotyczy to na przykład „Ilustrowanego Kuryera Codziennego”) i nie jest to zabieg poprawny metodologicznie. Źródła drukowane mogłyby zostać uzupełnione sprawozdaniami oraz aktami izb polsko-zagranicznych. Przykładowo zespół Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej znajduje się w Archiwum Państwowym m. st. Warszawy, a Polsko-Bułgarskiej w Archiwum Akt Nowych. Archiwalia turystyczne są zresztą rozproszone po terenie Polski, więc zrozumiałe jest niewykorzystanie pojedynczych i szczątkowych dokumentów Związku Letniskowo-Turystycznego „Bieszczady” Powiatów i Gmin Województwa Lwowskiego (1 jednostka archiwalna w Archiwum Państwowym w Przemyślu) czy Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy (3 jednostki w Archiwum m. st. Warszawy). Natomiast bardziej dziwi nieskorzystanie z akt miasta Lublina z lat 1918 – 1939. Między sygnaturami 3920 a 4120 zgromadzono materiały dotyczące „Dni Lublina, Zamościa i Lubelszczyzny”, organizowanych w czerwcu 1939 roku. Dane na temat organizacji wołyńskich wzbogacić można było, sięgając do prac Włodzimierza Mędrzeckiego oraz czasopism: „Rocznik Wołyński”

i „Rocznik Ziemi Wschodnich”². Sposobem na przyciągnięcie przyjezdnych na Kresy były bowiem Targi Wołyńskie w Równem, Targi Grzybowe w Sarnach, Targi Futrzarskie w Wilnie czy największe: Targi Wschodnie we Lwowie.

Odnosnie do kwestii redakcyjnych, recenzent chciałby poczynić kilka drobnych uwag, jak choćby taką, iż „Zakamycze” jest nazwą wydawnictwa a nie miejscem wydania. Nie należy także – zdaniem recenzenta – zaczynać zdań od słów „Tak więc”. Drobny błąd wkradł się w dacie spotkania założycielskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (przypis nr 23, s. 125). Wymienianie w tekście numerów decyzji administracyjnych wydaje się recenzentowi przesadne. Odnosnie do dziejów automobilizmu na ziemiach polskich można było sięgnąć również do prac Andrzeja Boguni-Paczyńskiego, który rewidował tezy Aleksandra Rostockiego i Witolda Rychtera. Recenzent nie jest ponadto zwolennikiem podawania numerów wydań, gdyż o tym informuje data wydania, ale – jak zdążył zauważyć – taki jest zwyczaj wydawniczy Wydawnictwa KUL.

Recenzent pragnie jednak podkreślić, iż należy w pełni docenić szeroką kwerendę archiwalną, biblioteczną oraz czasopiśmienniczą przeprowadzoną przez Autora. Skorzystał on zarówno z periodyków popularnych, turystycznych (jak „Przegląd Turystyczny”, „Wierchy”), branżowych (np. „Łowiec Polski”), jak i biuletynów. Wykaz źródeł drukowanych również budzi uznanie recenzenta. Źródła normatywne Autor odnalazł zaś nie tylko w „Dzienniku Ustaw” i „Monitorze Polskim”, lecz również w resortowych i wojewódzkich dziennikach urzędowych, a nawet „Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych” czy mało znanym „Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziemi Wschodnich”.

Podsumowując, recenzent pragnie stwierdzić, iż opracowanie Leszka Ćwikły jest wieloaspektowe i dotyka różnych wątków związanych z turystyką. Będzie przydatne badaczom dziejów ochrony środowiska w Polsce, historykom prawa, administracji II RP, samorządu terytorialnego, gospodarczego, a nawet prawa podatkowego czy oświatowego³. W tym – zdaniem recenzenta – tkwi znaczący walor recenzowanej książki, a skrupulatność Autora w zebraniu i opisanie ogromnego materiału ustawodawczego zasługuje na pełne uznanie.

Karol Dąbrowski*

² Np. W. Mędrzecki, *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005, s. 248; M. Węgrzecki, *Potrzeby turystyczne Polesia*, „Rocznik Ziemi Wschodnich” 1937, s. 204; tenże, *Turystyka*, „Kalendarz Ziemi Wschodnich” 1935, s. 282; tenże, *Zagadnienia hotelarstwa i kwaterunku turystycznego na Ziemiach Wschodnich*, „Rocznik Ziemi Wschodnich” 1937, s. 219.

³ Na przepisy podatkowe szczególną uwagę zwrócił inny recenzent opisywanej książki Andrzej Witkowski w: „Administracja. Teoria – dydaktyka – praktyka” 2012, nr 2, ss. 183-204.

* Dr, Pracownia Badań nad Samorządami przy Fundacji Obywatelskiego Rozwoju, Ryki.

SPRAWOZDANIA

ANTONI KOŚĆ JAKO FILOZOF PRAWA
Ogólnopolska Konferencja Naukowa
połączona z prezentacją Księgi *Abiit, non obiit*,
poświęconej pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD
LUBLIN, 22 MARCA 2013 R.

W dniu 22 marca 2013 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, w Collegium Jana Pawła II, odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Antoni Kość jako Filozof prawa*, połączona z prezentacją Księgi *Abiit, non obiit*, poświęconej pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD. Konferencja została zorganizowana przez Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Katedrę Teorii i Filozofii Prawa na tym Wydziale.

Konferencja miała na celu przede wszystkim upamiętnienie osoby i dzieła zmarłego 7 grudnia 2011 r. Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD oraz dyskusję nad Jego spuścizną naukową. Ponadto podczas tego spotkania naukowego zaprezentowana została Księga *Abiit, non obiit*, poświęcona pamięci Księdza Profesora. Obrady poprzedzone zostały Mszą św. w Kościele Akademickim KUL, której przewodniczył ks. bp dr hab. Artur Miziński, prof. KUL. Homilię wygłosił o. Andrzej Danilewicz, Prowincjał Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego.

Rozpoczynając konferencję, jako pierwszy głos zabrał ks. dr hab. Piotr Stanisław, prof. KUL, Dziekan WPPKiA KUL. Powitał jej uczestników oraz w krótkim wspomnieniu podzielił się refleksją na temat osoby śp. Księdza Profesora Antoniego Kościa. Powiedział m. in., że prowadzone przez Księdza Profesora badania naukowe doskonale wpisują się w misję Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Rozważając skomplikowane relacje pomiędzy takimi fenomenami, jak prawo i moralność czy państwo, prawo i religia, ofiarnie służył on *Deo et Patriae*. Ponadto Ksiądz Profesor Antoni Kość był zaangażowany w życie Uniwersytetu jako prodziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, dyrektor Instytutu Ogólnych Nauk o Prawie oraz kierownik Katedry Teorii i Filozofii Prawa. Posiadał wyjątkową zdolność trafnego oceniania zjawisk i konstruktywnego udziału w rozwiązywaniu spraw trudnych. Upływ kilkunastu miesięcy od śmierci Księdza Profesora nie tylko, jak podkreślił ks. dr hab. P. Stanisław, prof.

KUL, nie zagłuszył pełnych wdzięczności wspomnień, ale wręcz wzmocnił nasz szacunek dla Jego postawy życiowej i naukowego dorobku. Liczba pozytywnych odpowiedzi do współdziałania w tworzeniu Księgi poświęconej Jego pamięci oraz do udziału w tym spotkaniu przekonuje, że te uczucia są wspólne tym wszystkim, którzy Go znali. Na koniec ks. dr hab. P. Stanisz, prof. KUL, podziękował wszystkim za przybycie oraz poprosił o słowo powitania i otwarcie konferencji Jego Magnificencją ks. prof. dr hab. Antoniego Dębińskiego, Rektora KUL.

Dokonując otwarcia konferencji, Jego Magnificencja ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński powiedział m. in., że śp. Ksiądz Profesor Antoni Kość owoconie i bardzo pięknie wpisał się w historię naszej społeczności akademickiej jako prodziekan, profesor, dyrektor Instytutu, a nade wszystko jako pracowity badacz, który w swoich pracach podnosił różne związki pomiędzy religią i prawem, filozofią i prawem, pomiędzy moralnością a prawem, rozważał różne kwestie dotyczące innych cywilizacji i kultur, skupiając swoją uwagę na Chinach czy Korei. Wyrażając wdzięczność za zorganizowanie tej konferencji, Jego Magnificencja ks. prof. dr hab. A. Dębiński stwierdził, że jest to dobra forma przywołania osoby, wobec której wyrażamy ogromny szacunek, a jednocześnie dobra okazja, aby podjąć niektóre zagadnienia będące przedmiotem zainteresowań naukowych Księdza Profesora Antoniego Kościa.

Następnie ks. dr Tomasz Barankiewicz SVD (KUL) dokonał wprowadzenia do obrad. Podkreślił m. in., że idea konferencji kształtowała się pod wpływem wielu impulsów, płynących zarówno od władz Wydziału oraz Uniwersytetu, jak też z polskiego środowiska naukowego. Dzięki współpracy kilku ośrodków naukowych można było zorganizować ogólnopolską konferencję naukową poświęconą upamiętnieniu osoby i dzieła Księdza Profesora Antoniego Kościa. Ks. dr T. Barankiewicz, w ramach wprowadzenia, przedstawił niektóre fakty z życia i sylwetkę twórczą Księdza Profesora. Przypomnił również układ konferencji.

Obrady zostały podzielone na dwie sesje. Sesji I – *Antoni Kość a kontynentalna filozofia prawa* – przewodniczył dr hab. Krzysztof Motyka, prof. KUL. Podzielił się on refleksją na temat dorobku naukowego Księdza Profesora Antoniego Kościa, stwierdzając, że dorobek ten jest w znacznej mierze inspirowany niemiecką filozofią prawa, co odzwierciedla książka *Podstawy filozofii prawa* (Lublin 1998, wyd. 3, Lublin 2005).

Jako pierwszy prelegent wystąpił prof. dr hab. Jerzy Zajadło (UG), wygłaszając referat na temat: *Niemiecka filozofia prawa jako źródło inspiracji Antoniego Kościa*. Przyjmując, że teza o inspiracji Antoniego Kościa niemiecką filozofią prawa jest oczywista i łatwa do udowodnienia, prof. dr hab. J. Zajadło zaproponował spojrzenie na filozofię prawa Antoniego Kościa przez pryzmat tych inspiracji, z szerszej perspektywy. Zdaniem prof. J. Zajadło, filozofów prawa, ze względu na ich poglądy, można umieszczać na skalach rozpiętych pomię-

dzy ekstremalnymi stanowiskami. Jedną z takich skal zaproponował wybitny filozof prawa, Ronald Dworkin (zmarły 14 lutego 2013 roku), który w swojej ostatniej pracy *Justice for Hedgehogs (Sprawiedliwość według jeża)* posłużył się, w odniesieniu do uczonych, metaforą jeża i lisa: jeż zna wiele rzeczy, a lis jedną, ale za to niemałą. Jeż to jest taki uczoney, który widzi całość, patrzy z dystansu na określony fenomen, nie interesują go szczegóły. Natomiast lis – wręcz przeciwnie, to jest ktoś, kto się gubi w szczegółach analitycznych, nie ogląda całości, lecz interesują go fragmenty rzeczywistości. Odpowiadając na pytanie, gdzie się na tej skali (pomiędzy jeżem a lisem) znajduje Antoni Kość, prof. J. Zajadło stwierdził, że był bardziej jeżem, tzn. interesowało go prawo jako całość. Nie był jednak typowym jeżem, ponieważ wyrażał również ogromną dbałość o szczegóły. Jeśli posłużyć się inną skalą, a mianowicie skalą obrazującą przestrzeń pomiędzy filozofią a prawem, to Antoni Kość łączy obydwie te perspektywy, ponieważ posiadał zarówno wykształcenie prawnicze, jak i teologiczne, co dawało mu odpowiednią podstawę do stawiania pytań jako prawnik i odpowiadania na nie jako filozof. Wyjątkowość Antoniego Kościa polega również na tym, że zetknął się z ogromną liczbą kultur prawnych. Polemizując z poglądami Antoniego Kościa na temat jurysprudencki, prof. J. Zajadło powiedział, że należy ten termin rozumieć szerzej, niż to czynił Antoni Kość. Sam Antoni Kość bliższy był niemieckiej *Recht-philosophie* (filozofii prawa) niż anglosaskiej *jurisprudence* (jurysprudencki). Chociaż zetknął się zarówno z kontynentalną kulturą prawną, jak i kulturą prawną *common law*, to znacznie bliżej był tej kontynentalnej. Filozofowie prawa (i ogólnie prawnicy) poruszają się także – jak podkreślił prof. J. Zajadło – na skali pomiędzy dwoma sloganami: *dura lex, sed lex* i *lex iniusta non est lex*. Z tego punktu widzenia należy umieścić Antoniego Kościa bliżej *lex iniusta non est lex*. Ostatnia, piąta skala dotyczy relacji pomiędzy filozofią prawa i teorią prawa. Antoni Kość wyraził pogląd, że istnieje przede wszystkim filozofia prawa, a teoria prawa jest tylko pewną nadbudowaną generalizacją, która nie ma charakteru naukowego. Jednak raczej nie do końca konsekwentnie ten pogląd podtrzymywał. W rzeczywistości nie podważał naukowego charakteru filozofii analitycznej, lecz miał do niej pewien dystans. Dystans Antoniego Kościa wobec teorii prawa można wyjaśnić poprzez uświadomienie sobie, jakie zjawiska zachodziły w niemieckiej filozofii prawa w czasie Jego pobytu w Niemczech. Prof. J. Zajadło wyraził pogląd, że prawo jest zarówno logiką, jak i doświadczeniem. Z poglądem tym z pewnością zgodziłyby się Antoni Kość.

Następnie głos zabrał dr hab. Dariusz Dudek, prof. KUL i wygłosił referat zatytułowany: *Dobre prawo jako dobro prawne*. Dr hab. D. Dudek, prof. KUL, podkreślił, że bardzo ważną kwestią dla jego wystąpienia jest to, iż prawo jest nośnikiem wartości. Przytoczył następnie wybrane poglądy Antoniego Kościa, wyrażone w dziele *Podstawy filozofii prawa*. Zwrócił szczególną uwagę

na trzecią część tej książki, dotyczącą syntezy prawa, cytując niektóre myśli Antoniego Kościa. Zaakcentował m. in. pogląd, że każdy, kto prawo stanowi i prawo stosuje, musi kierować się wartościami. Patrząc z perspektywy praktyka i dogmatyka prawa, dr hab. D. Dudek, prof. KUL, stwierdził, iż w każdym sporze prawnym chodzi o jakieś wartości. Prawo konstytucyjne jest w szczególności nasycone wartościami. W Konstytucji jest kilkadziesiąt rozmaitych odwołań do dóbr i wartości. Warto – jak podkreślił dr hab. D. Dudek, prof. KUL - postawić pytanie, czy do katalogu dóbr należy prawo jako takie? Pytanie to jest pytaniem retorycznym, ponieważ wszystko, co jest tworzone przez człowieka, jego cywilizacja i kultura podlegają wartościowaniu w kategoriach dobra i zła, zatem prawo ludzkie również podlega temu wartościowaniu. Wobec coraz bardziej rozbudowywanego systemu prawa, uzasadnione jest życzenie, aby prawo było dobre. Za dobre prawo uważamy prawo dobrze ustanowione, z zachowaniem reguł przyzwoitej legislacji, ale także prawo dobre merytorycznie. Ochrona dóbr, to zarówno ochrona prawna, jak i ochrona prawa. Czy dzisiaj mamy roszczenie o dobre prawo? Odpowiedź twierdząca – zdaniem dr hab. D. Dudka, prof. KUL - jest możliwa. Dobre prawo jest dobrem cennym i ciągle, niestety, deficytowym. Na koniec dr hab. D. Dudek, prof. KUL, podkreślił, że dokonania naukowe Księdza Profesora Antoniego Kościa były zawsze najwyższej „ja-Kości”. Ksiądz Profesor był i pozostanie Filozofem, czyli miłośnikiem mądrości, miłośnikiem mądrego i dobrego prawa, dzisiaj jednak oglądanego z innej perspektywy. Nie w postaci cieni w jaskini platońskiej, ale już w pełnym blasku Prawdy.

Kolejny prelegent, dr Łukasz Piukuła (UJK) wygłosił referat na temat: *Sein i Sollen w filozofii prawa Antoniego Kościa*. Problematykę *Sein i Sollen* w filozofii prawa Antoniego Kościa przedstawił z kilku perspektyw: 1) perspektywy normy prawnej, 2) perspektywy mocy wiążącej prawa (w aspekcie obowiązywania normatywnego i faktycznego), 3) perspektywy metody filozofii prawa, 4) oraz perspektywy człowieka. Ta ostatnia perspektywa stanowi centrum uwagi i pewne podsumowanie wszystkich innych perspektyw. Człowiek bowiem – jak podkreślał Antoni Kość – jest w prawie najważniejszy. To w człowieku dokonuje się transpozycja czy też przetransportowanie powinności w byt.

Następnie odbyła się dyskusja, którą zainicjował dr hab. Krzysztof Motyka, prof. KUL, przypominając, że Ksiądz Profesor Antoni Kość pytany, czy jest kantystą czy tomistą, odpowiadał, że jest kościścią. Świadczy to – w przekonaniu dr hab. K. Motyki, prof. KUL – o pewnym wpływie, jaki jednak wywarł na nim pobyt w Ameryce. Tamtejsi uczeni podkreślają bowiem fakt reprezentowania własnego stanowiska, niechętnie dając się umieszczać w tej czy innej tradycji intelektualnej. Następnie dr Tomasz Sienkiewicz (KUL) podzielił się uwagą, że w przekonaniach Księdza Profesora Antoniego Kościa nie tylko ustawa nie mogła być zbyt twarda (surowa), ale także sprawiedli-

wość nie mogła być za wszelką cenę realizowana, ponieważ życie społeczne stałoby się wówczas nieznośne. A zatem na pewno nie był on zwolennikiem sentencji *dura lex, sed lex*, lecz raczej *lex iniusta non est lex*. Prof. dr hab. Maria Szyszkowska (UW) powiedziała, że Ksiądz Profesor Antoni Kość SVD był wyjątkowym uczonym. Był bliski tomizmowi (czy też był tomistą), a jednocześnie cenił wysoko myśl kantowską i neokantowską. Jest to pewna analogia do poglądów ks. prof. Piotra Chojnackiego, który był zarazem wybitnym tomistą i wielkim znawcą kantyizmu. Należy podkreślić ten fakt jako wyraz, tak rzadkiego w środowisku naukowym, obiektywizmu. Prof. M. Szyszkowska podkreśliła także, iż jednym z powodów jej wielkiego szacunku do Księdza Profesora Antoniego Kościa jest to, że pod jego opieką naukową jako promotora powstała pierwsza w Polsce rozprawa doktorska na temat filozofii prawa Rudolfa Stammlera. Dr Ł. Pikuła, *notabene* autor wymienionej przez prof. M. Szyszkowską rozprawy doktorskiej, odniósł się do analizy koncepcji prawa Rudolfa Stammlera dokonanej przez ks. prof. Piotra Chojnackiego, wyrażając polemiczne uwagi.

Po przerwie na posiłek i kawę odbyła się sesja II – *Antoni Kość a filozofia prawa Dalekiego Wschodu* – której przewodniczył prof. dr hab. Jerzy Zajadło. Problematykę tej sesji ocenił prof. J. Zajadło jako wyjątkowo interesującą i nieco egzotyczną.

Jako pierwszy prelegent, głos zabrał prof. dr hab. Leszek Leszczyński (UMCS), wygłaszając referat na temat: *Dualizm źródeł prawa japońskiego*. Na początku wystąpienia prof. L. Leszczyński wyraził swoje zadowolenie z udziału w konferencji, przypominając, że uczestniczył w dwóch najważniejszych momentach awansu naukowego Księdza Profesora Antoniego Kościa: jako recenzent w przewodzie habilitacyjnym oraz jako recenzent w postępowaniu o nadanie tytułu profesora nauk prawnych. Następnie prof. L. Leszczyński, odnosząc się do kultury prawnej Dalekiego Wschodu, zwrócił uwagę na odmienną perspektywę spojrzenia na filozofię prawa w porównaniu z filozofią europejską. Nawiązując do książki Antoniego Kościa, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej* (RW KUL, Lublin 2001), stwierdził, iż chodzi w tej monografii o uzyskanie jakiejś perspektywy filozoficznej, która dotyczy tych zjawisk, które są ugruntowane w kulturze prawnej dalekowschodnich porządków prawnych. Perspektywa ta pozwala powiedzieć więcej o zjawiskach, które stanowią przedmiot opisu z perspektywy filozoficznej, niż o samej przyjętej filozofii. W rozdziale II książki Antoniego Kościa wskazane są takie podstawy filozoficzne, jak shintoizm, konfucjanizm, buddyzm i religijność ludowa. W pozostałych rozdziałach przedmiotem badań jest prawo jako całość, ogląd prawa. Nawiązując do metafory lisa, prof. L. Leszczyński podkreślił, że tylko ta perspektywa ogólnego oglądu mogła doprowadzić do bardzo pożytecznego i bardzo udanego skomprimowania całej, nie tyle wiedzy o prawie japońskim, ile tej filozoficznej perspektywy

widzenia głównych zjawisk prawa japońskiego, w tak niewielkiej objętościowo pracy, która z powodzeniem może służyć jako swego rodzaju quasi-podręcznik. Czymś, co w tej książce jest wyraźnie wyeksponowane, a co jest bardzo ważne dla zrozumienia specyfiki japońskiego porządku prawnego, jest dualizm źródeł prawa, który stanowi zarówno problem filozoficzno-prawny, problem teoretycznoprawny, jak i problem dogmatycznoprawny. Można wskazać dwa aspekty rzeczonoego dualizmu. W pierwszym aspekcie dualizm dotyczy: 1) rozróżnienia pomiędzy własnymi źródłami prawa a 2) źródłami recypowanymi. Recepce prawa towarzyszą japońskiej kulturze prawnej permanentnie. Drugim aspektem dualizmu jest rozróżnienie: 1) pisanych źródeł prawa, aktów normatywnych, oraz 2) źródeł niepisanych (faktycznych). Prof. L. Leszczyński omówił szczegółowo obydwie aspekty dualizmu prawa japońskiego, przywołując także poglądy na ten temat Księdza Profesora Antoniego Kościa. Zdaniem prof. L. Leszczyńskiego, ukazane przez Antoniego Kościa obrazy źródeł prawa świadczą o wielkiej przenikliwości Autora. Zostały one dobrze zauważone i nadane im zostało szersze znaczenie kulturowe czy filozoficzne. To właśnie w pracy Antoniego Kościa zostało nazwane filozoficznymi podstawami prawa japońskiego.

Następnie dr hab. Kamil Zeidler, prof. UG, wygłosił referat zatytułowany: *Znaczenie prac Antoniego Kościa w poznaniu współczesnych Chin*. Podkreślił on na początku, że o żywotności myśli Antoniego Kościa świadczą jego książki, które są wciąż czytane. Antoni Kość w polskim środowisku naukowym jest postrzegany jako filozof prawa, ale ten aspekt jego działalności naukowej, który jest związany z filozofią prawa Dalekiego Wschodu, wysuwa się na plan pierwszy. Nawiązując do książki Antoniego Kościa *Prawo a etyka konfucjańska w historii myśli prawnej Chin* (Lublin 1998), dr hab. K. Zeidler, prof. UG, podkreślił m. in., że w tej książce znajdziemy treści dotyczące nie tylko etyki konfucjańskiej, ale także innych doktryn filozoficzno-religijnych (taoizmu, buddyizmu). Książka przedstawia kształtowanie się chińskiego prawa w perspektywie historycznej do roku 1911, czyli do roku końca cesarstwa. W innych publikacjach Antoni Kość podjął rozważania nad okresem republiki, czyli okresem od roku 1911 do roku 1949. Należy szczególnie załować – stwierdził Referent – że Książka Profesor nie zdążył pociągnąć tego tematu chronologicznie dalej i nie pokazał, jakie znaczenie ma to, co zbaadał, z punktu widzenia współczesnych Chin. Konfucjanizm, chociaż był zepchnięty do podziemia, przetrwał – jako system norm społecznych, według którego żyją współcześni Chińczycy – okresy najgorszych czasów komunistycznych i dzisiaj okazuje się niezwykle przydatny w kształtowaniu „trzeciej drogi”. Odpowiadając na pytanie o znaczenie prac Antoniego Kościa w poznaniu współczesnych Chin, dr hab. K. Zeidler, prof. UG, stwierdził, że dzięki Jego pracom możemy poznawać, a co ważniejsze, rozumieć współczesne Chiny, ponieważ wiele z tego, co je dzisiaj tworzy, powstawało w dalekiej przeszło-

ści. Podkreślił także, iż dzięki książkom Antoniego Kościa i mądrości w nich zawartej możemy poznawać świat, nie wychodząc z domu. Prace Księdza Profesora Antoniego Kościa przybliżają nam nie tylko tradycyjną, w ujęciu historycznym, myśl chińską, ale pozwalają nam widzieć w zupełnie innym świetle to, co dzieje się współcześnie w Chinach.

Kolejny prelegent, ks. dr Damian Cichy SVD (Ośrodek Migranta Fu Shenfu w Warszawie) wygłosił referat: *Wkład Antoniego Kościa i Zgromadzenia Słowa Bożego w działalność wśród migrantów*. Podkreślił na początku, że jego uwaga będzie skupiona na Korei, a w szczególności na kwestii emigrantów koreańskich, którzy przyjechali do Polski i wśród których prowadził działalność misyjną Ksiądz Profesor Antoni Kość. Podkreślił również wielką odwagę Antoniego Kościa na jego drodze życiowej. Przede wszystkim wyjazd na misje do Japonii uważany jest za jeden z najtrudniejszych kierunków. Zdaniem ks. dr. D. Cichego, misjonarzem człowiek staje się dopiero w środowiskach bardzo międzynarodowych i po wielu latach. Studia w Niemczech oraz w Stanach Zjednoczonych, obycie się w ośrodkach naukowych, napisanie i obrona doktoratu w obcym języku, praca w Japonii, to dopiero uczyniło Antoniego Kościa misjonarzem. W jednym z listów z tamtego czasu Antoni Kość napisał – według relacji Referenta – podsumowując swoje dotychczasowe życie poprzez porównanie go do czterech okresów roku kościelnego, że: 1) adwent to pierwsze cztery lata pobytu w Japonii, 2) Jego Boże Narodzenie to cztery lata w Niemczech, 3) Wielki Post łącznie z Wielkim Piątkiem to pobyt w USA, 4) ale Zmartwychwstanie to Jego ponowny przyjazd do Japonii. Ks. dr D. Cichy przytoczył także inne fragmenty listów, pisanych przez Księdza Profesora Antoniego Kościa, które znajdują się w Archiwum Polskiej Prowincji Księży Werbistów w Pieniężnie. Działalność misyjna Księdza Profesora prowadzona była zgodnie z dewizą: „W trosce o godność człowieka”. Po powrocie do Polski nadal prowadził on działalność misyjną wśród Koreańczyków, którzy pracowali w Lublinie i w Warszawie. A zatem, będąc w Polsce, nadal pozostał czynnym misjonarzem. W przekonaniu Księdza Profesora Antoniego Kościa, komunikowanie się jest udzielaniem samego siebie w miłości, dlatego jest ono zasadniczą i konieczną postawą misjonarza. Gromadzenie na obczyźnie małych wspólnot chrześcijańskich i pokojowe łączenie ich z innymi to ewidentny wkład w tworzenie jedności rodzaju ludzkiego. Ks. dr D. Cichy podkreślił, że kiedy treść rozporządzeń piętnastej Kapituły Generalnej w roku 2000, w odniesieniu do szybko zmieniającej się rzeczywistości nabrała nowego wyrazu i wszyscy w Zgromadzeniu poczuli, że jawi się nowa misja, o. Antoni Kość był już u szczytu swojej działalności misyjnej w Polsce wśród migrantów, podczas gdy inni członkowie Zgromadzenia dopiero zaczynali wtedy deliberować, co to za nowe zjawisko powstało w związku z migrantami. Faktycznie o. Antoni Kość spełniał już wcześniej prawie wszystkie wytyczne rozporządzenia Kapituły Generalnej z 2000 roku. Podobnie było z roz-

porządzeniami szesnastej Kapituły Generalnej z roku 2006. Idąc po śladach o. Antoniego Kościa, rozwijał działalność wśród migrantów, powstały w 2005 roku, Ośrodek Migranta Fu Shenfu w Warszawie. Działalność o. Antoniego Kościa wśród migrantów stała się zatem inspiracją dla przełożonych, żeby pójść w tym kierunku i dalej realizować misję Zgromadzenia Słowa Bożego.

Na koniec tej sesji odbyła się dyskusja, w której jako pierwszy głos zabrał dr hab. Kamil Zeidler, prof. UG, nawiązując do wygłoszonego przez siebie referatu, powiedział, że na Uniwersytecie Gdańskim funkcjonuje Centrum Studiów Azji Wschodniej, którego Rady Naukowej Ksiądz Profesor Antoni Kość był członkiem, był także członkiem Komitetu Redakcyjnego „Gdańskich Studiów Azji Wschodniej”. Prof. dr hab. Maria Szyszkowska powiedziała m. in., że w naszej epoce nastąpiło rozdzielenie mądrości i wiedzy. Nie każdy wybitny uczony, specjalista w swojej dziedzinie, jest zarazem człowiekiem mądrym. Natomiast właśnie Ksiądz Profesor Antoni Kość łączył w sobie mądrość sokratejską z głęboką wiedzą. Ta mądrość wyrażała się m. in. w chęci rozumienia innych stanowisk religijnych i filozoficznych, aniżeli to, które sam reprezentował. Następnie głos zabrał dr hab. Jarosław Mikołajewicz, prof. UAM, który zadał pytanie dotyczące japońskich przekładów dzieł Gustawa Radbrucha i innych prawniczych książek oraz problemu recepcji prawa europejskiego w Japonii. W odpowiedzi prof. Leszek Leszczyński powiedział m. in., że Gustaw Radbruch cieszy się wyjątkową pozycją w japońskiej kulturze prawnej. W odniesieniu do recepcji prawa stwierdził, że to, co jest widoczne na zewnątrz, a zatem litera prawa, przejmowana jest w sposób łatwy do zidentyfikowania, natomiast co do wnioskowań, to mogą one pochodzić zarówno z litery prawa, jak i z interpretacji. Normy prawnej nie moglibyśmy zrekonstruować z samej litery prawa, bez udziału tego, co jest w środku, a zatem jego ducha.

Następnie odbyła się prezentacja Księgi *Abiit, non obiit*, poświęconej pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa, której dokonała dr Jadwiga Potrzeszcz (KUL). Powiedziała ona m. in., że inicjatywa powstania Księgi pojawiła się na pierwszym, po śmierci Księdza Profesora, posiedzeniu Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (tj. 12 grudnia 2011 r.) pod przewodnictwem ks. prof. Antoniego Dębińskiego, ówczesnego Dziekana Wydziału. Rada Wydziału podjęła uchwałę o powołaniu zespołu redakcyjnego Księgi, który obecnie tworzą: Jego Magnificencja ks. prof. Antoni Dębiński, Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; ks. dr hab. Piotr Stanisław, prof. KUL, Dziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Kurator Katedry Teorii i Filozofii Prawa; ks. dr Tomasz Barankiewicz; dr Jadwiga Potrzeszcz; dr Wojciech Szczepan Staszewski; dr Anna Szarek-Zwijacz oraz dr Monika Wójcik.

Idea tytułu Księgi – *Abiit, non obiit* – zrodziła się 13 grudnia 2011 roku, dzięki ks. prof. Augustynowi Eckmannowi, Prezesowi Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, który podczas uroczystości pogrzebowych Księdza Profesora Antoniego Kościa, w Kościele Akademickim KUL, przypomniał tę łacińską sentencję, którą dosłownie można przetłumaczyć: *Odszedł, ale nie umarł*. Tytuł Księgi doskonale oddaje pragnienie licznych grona przyjaciół, kolegów, współpracowników i wychowanków Księdza Profesora Antoniego Kościa, którzy aktywnie włączyli się do współtworzenia treści Księgi.

Dzięki tym wszystkim osobom powstało dzieło monumentalne, zawierające bez mała 1500 stron tekstu oraz zdjęć i ilustracji. Całość została zebrana w jeden pięknie wydany wolumin. Publikacja ukazała się nakładem Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Lista Autorów Księgi obejmuje 113 osób, które reprezentują 26 ośrodków naukowych. Tak liczne grono Autorów reprezentujących różnorodne dyscypliny naukowe połączyła jedna idea: upamiętnienia osoby i dzieła Księdza Profesora Antoniego Kościa, co wspaniale ubogaciło treść prezentowanej Księgi.

Na zakończenie prezentacji dr Jadwiga Potrzeszcz podziękowała, w imieniu całego zespołu redakcyjnego, wszystkim Autorom tekstów opublikowanych w księdze oraz Wydawnictwu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II za życzliwą współpracę podczas przygotowywania Księgi. Podziękowała także pracownikom Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL i Uczelni oraz przedstawicielom polskiego środowiska naukowego za pełne życzliwości wsparcie w trudnych chwilach po śmierci Księdza Profesora Antoniego Kościa kierownika Katedry Teorii i Filozofii Prawa.

Po prezentacji Księgi zostały wygłoszone okolicznościowe przemówienia. Jako pierwsza, w imieniu Jego Magnificencji ks. prof. Antoniego Dębińskiego, Rektora KUL, władz Uniwersytetu i swoim własnym, głos zabrała dr hab. Agnieszka Lekka-Kowalik, prof. KUL, Prorektor KUL. Podziękowała organizatorom za zorganizowanie tej konferencji oraz prelegentom za podjęcie trudu przygotowania wystąpienia oraz przybycia do Lublina, w niektórych przypadkach aż z Gdańska, w tak niesprzyjających okolicznościach przyrody (choć była już kalendarzowa wiosna, spadło dużo śniegu i było bardzo mroźno, drogi były prawie nieprzejezdne). Podziękowała także zespołowi redakcyjnemu Księgi. Podzieliła się następnie refleksją na temat osoby Księdza Profesora Antoniego Kościa, który – jak podkreśliła – był człowiekiem renesansu: kapłanem, misjonarzem, uczonym, dydaktykiem, mistrzem, podróżnikiem, poliglotą, człowiekiem odważnym, otwartym i ciekawym świata. Wspomniała także swoje rozmowy z Księdzem Profesorem, podczas których zwróciła uwagę na jego błyskotliwy umysł wyposażony w znakomitą zdolność puentowania. W przekonaniu dr hab. A. Lekkiej-Kowalik, prof. KUL,

niejedno życie można by było obdzielić aktywnościami, które podjął Ksiądz Profesor Antoni Kość. Chociaż odszedł, to stał się inspiracją dla tych, których pozostawił.

Następnie głos zabrał ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann, Prezes Towarzystwa Naukowego KUL. Podzielił się kilkoma refleksjami na temat osoby Księdza Profesora Antoniego Kościa. Powiedział m. in., że wielorakie i długotrwałe były związki Księdza Profesora z Towarzystwem Naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Pełnił On ważne funkcje w Zarządzie Towarzystwa, ostatnio był jego wiceprezesem. Śp. Ksiądz Profesor Antoni Kość był niezwykle uczynny i pomocny, intelektualnie, wolitywnie i uczuciowo związany z Towarzystwem Naukowym. Można było liczyć na jego pomoc i zaangażowanie w niekiedy trudnych sytuacjach Towarzystwa. Rozumiał pracę i sens istnienia Towarzystwa, był zaangażowany w jego życie naukowe i organizacyjne. Nadal jest obecny wśród nas poprzez swoje dzieło. Był znakomitym uczonym, człowiekiem o bogatej osobowości. Przywołując wiele łacińskich sentencji, wśród których również myśl Protagorasa: *Homo mensura omnium rerum*, ks. prof. A. Eckmann podkreślił, że jest to prawda, jednak pod warunkiem przyjęcia – co wynika zarówno z pism, jak i z życia Księdza Profesora Antoniego Kościa – że *Mensura hominis est Deus*. Wspomniał także, iż śp. Ksiądz Profesor przy różnych okazjach przywoływał łacińską sentencję, której drugą część sam dopowiadał: *Honores mutant mores, sed raro in meliores*, co wynikało z jego jednoznacznej życiowej postawy.

Następnie przemówienie wygłosił o. Andrzej Danilewicz, Prowincjał Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego. Podkreślił on m. in., że zasadnicze znaczenie dla ukształtowania się drogi życiowej Księdza Profesora Antoniego Kościa miało odczytanie powołania misyjnego i wstąpienie do Zgromadzenia Słowa Bożego. Na swoim prymicyjnym obrazku umieścił dewizę, którą uważał za szczególnie bliską: „Idźcie i czyńcie uczniami wszystkie narody aż po krańce świata”. I gdyby On wtedy nie poszedł – jak podkreślił o. A. Danilewicz – to nie byłoby dzisiaj tej konferencji, nie byłoby tylu doktorów, tak wspaniałej Księgi i tylu wspaniałych słów. O. A. Danilewicz wyraził poczucie dumy, że Ksiądz Profesor Antoni Kość był (i jest) jednym z członków Zgromadzenia Słowa Bożego. Zainteresowanie badaniami naukowymi, poznawaniem różnych kultur, jest cechą charakterystyczną Zgromadzenia Słowa Bożego, zgodnie z ideałami jego założyciela Arnolda Janssena SVD. Księga życia śp. Księdza Profesora Antoniego Kościa ma wiele rozdziałów, ale stanowi jedność, ponieważ treści tej księgi wzajemnie się zająwiają. Nic w niej nie jest zamknięte, nawet śmierć nie zamknęła niczego. Na koniec wystąpienia o. A. Danilewicz podziękował Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu Jana Pawła II za stworzenie znakomitej przestrzeni, w której Ksiądz Profesor Antoni Kość mógł dzielić się swoją pasją docierania do praw-

dy, pasją otwierania nowych przestrzeni, pasją bycia pionierem, jak to winien czynić każdy misjonarz.

Zamknięcia konferencji dokonał ks. dr hab. Piotr Stanisław, prof. KUL, Dziekan WPPKiA KUL, Kurator Katedry Teorii i Filozofii Prawa. Przy tej okazji podzielił się także refleksją na temat zadziwiającej zbieżności i styczności niektórych faktów ze swojego życia z faktami z życia Księdza Profesora Antoniego Kościa. Mianowicie ks. dr hab. P. Stanisław, prof. KUL, ukończył to samo Liceum Ogólnokształcące w Rzeszowie (tj. Liceum im. Stanisława Konarskiego), następnie był alumnem w tym samym seminarium, gdzie Ksiądz Profesor odbył pierwszą część swojej formacji kapłańskiej, zanim wstąpił do Zgromadzenia Słowa Bożego. Następnie w roku 2008, po wyborze ks. dr hab. P. Stanisława, prof. KUL, na stanowisko prodziekana Wydziału, dopasowano do jego sylwetki tożę, w której wcześniej chodził Ksiądz Profesor Antoni Kość jako prodziekan. Zaś po śmierci Księdza Profesora, Rada Wydziału powierzyła mu funkcję kuratora Katedry Teorii i Filozofii Prawa, której Ksiądz Profesor był kierownikiem. Na koniec wystąpienia ks. dr hab. P. Stanisław, prof. KUL, jeszcze raz podziękował wszystkim uczestnikom za udział w konferencji i zamknął obrady.

*Jadwiga Potrzeszcz**

* Dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

**CONTEMPORARY CHALLENGES FOR INTERNATIONAL LAW
– HUMAN RIGHTS PROTECTION, COMBATING TERRORISM
AND PROSECUTION OF INTERNATIONAL CRIMINALS**

Międzyuczelniana Konferencja Prawnicza

LUBLIN, 15 KWIETNIA 2013 R.

Dnia 15 kwietnia 2013 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się pierwsza edycja Międzyuczelnianej Konferencji Prawniczej stanowiącej wspólną inicjatywę Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, Katedry Prawa Międzynarodowego i Amerykańskiego, Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych KUL, Wydziału Prawa i Administracji UMCS oraz Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych UMCS. Konferencja odbyła się pod honorowym patronatem ks. prof. dra hab. Antoniego Dębińskiego, Rektora KUL oraz prof. dra hab. Stanisława Michałowskiego, Rektora UMCS.

Celem konferencji było podjęcie dyskusji na temat współczesnych problemów prawa międzynarodowego oraz stworzenie platformy umożliwiającej studentom prawa prezentację ich opinii na nurtujące zagadnienia prawa międzynarodowego. Podczas konferencji swoje wystąpienia prezentowali studenci prawa KUL i UMCS. Obrady miały miejsce w *Collegium Iuridicum* KUL i prowadzone były w języku angielskim.

Otwarcia obrad dokonała w imieniu organizatorów pani Helena Błażnińska, Kierownik Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych KUL. Słowo wstępne wygłosił prof. dr hab. Krzysztof Narecki, Prorektor KUL, który podkreślając znaczenie praw człowieka, odwołał się do początków ich ochrony w starożytności. Doceniając inicjatywę zorganizowania pierwszej Międzyuczelnianej Konferencji Prawniczej, zauważył, że daje ona studentom możliwość wymiany myśli, dyskusji, a także praktykowania wystąpień publicznych w języku obcym.

W imieniu UMCS otwarcia konferencji dokonała prof. dr hab. Anna Przyborowska-Klimaczak, Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UMCS, która doceniając tematykę konferencji, dotyczącą współczesnych wyzwań prawa międzynarodowego, podkreśliła, że jest ona prowadzona w języku angielskim. Zaznaczając również, że konferencja ta stanowi pierwsze spotkanie tego typu – bez precedensu dla obu Uczelni, podkreśliła znaczenie współpracy

Uniwersytetów oraz umożliwienia studentom wystąpień i przedstawienia ich interpretacji współczesnych problemów w prawie międzynarodowym. Wyraziła również nadzieję i życzenie, by inicjatywa była kontynuowana w latach następnych, a współpraca poszerzona o inne uczelnie, by konferencja nabrała charakteru ogólnopolskiej dyskusji.

Ks. dr hab. Piotr Stanisz, prof. KUL, Dziekan Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego Administracji kontynuując otwarcie konferencji, docenił potrzebę zorganizowania spotkania naukowego o takiej tematyce oraz podkreślił, że współcześnie działania naukowe i zawodowe nie są możliwe bez wymiany informacji w językach obcych. Dołączył się również do życzenia pani Dziekan prof. dr hab. A. Przyborowskiej-Klimczak, by konferencja miała swoją kontynuację w dalszych edycjach z jak najliczniejszym udziałem innych uczelni.

Sesja I konferencji została poświęcona tematyce regionalnych systemów ochrony praw człowieka i odbyła się pod tytułem: *International Protection of Human Rights – Regional Systems*. Sesji przewodniczył dr Delaine R. Swenson (prof. KUL), który prezentując temat *Human Rights and the Courts*, podkreślił konieczność ochrony praw człowieka, ich znaczenie dla demokracji oraz konieczność funkcjonowania międzynarodowych trybunałów, które zapewniają taką ochronę w przypadku jej braku lub niewłaściwego jej wykonywania w poszczególnych państwach. W sesji przedstawiono następujące prezentacje: *International Protection of Human Rights by European Council* (Kamila Grzeziuk, Patrycja Stępień, UMCS); *The Right to Hearing with a Reasonable Time in Cases against Poland before European Court of Human Rights* (Adrianna Pabian, KUL); *The Influence of the Interpretation of the European Convention on Human Rights on Interpretation of the Polish Law* (Joanna Styłska, UMCS); *Forced Disappearances in Selected Jurisprudence of Inter-American Court of Human Rights* (Iryna Kozak, KUL).

Tematem sesji II był uniwersalny system ochrony praw człowieka: *International Protection of Human Rights – Universal System*. Moderatorem sesji była dr Anna Szarek-Zwijacz (KUL). W tej części konferencji podjęto tematy: *The Tools of Human Rights Protection – High Commissioner for Human Rights* (mgr Piotr Świerczyński, doktorant UMCS); *International Protection of Human Rights of Migrants* (Katarzyna Niedzielska, UMCS); *Climate Change, Forced Migration and International Law* (Ewelina Gębała, KUL); *Amnesty International – Non-governmental Organization Focuses on Human Rights* (Dorota Kołtun, UMCS).

Problem walki z terroryzmem stanowił tematykę sesji III: *Combating Terrorism and Prosecution of Terrorists*. Sesji przewodniczyła dr Kinga Stasiak (KUL), która wprowadzając do dyskusji, przedstawiła wystąpienie nt. *International Trials of Terrorists*. Następnie zagadnienie kontynuowane było w ramach prezentacji: *The World in Danger – Terrorism as a Major Threat and Intimidation* (Aleksandra Pijas, KUL); *Combating Terrorism and Prosecution of Terrorism* (Magdalena Sumara, UMCS).

Ostatnia sesja konferencji została poświęcona tematyce międzynarodowego prawa karnego oraz międzynarodowych trybunałów: *International Criminal Law – International Tribunals*. Moderatorem sesji była dr Kinga Stasiak (KUL). W ramach tej sesji przedstawiono zagadnienia: *Srebrenica Genocide in Judgments of the International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia* (Katarzyna Piotrowska, KUL); *International Criminal Tribunal for Rwanda* (Kamil Rolek, UMCS); *Individual Criminal Liability on the Basis of the International Criminal Court's Statute* (Szymon Niewada, KUL); *Extraordinary Chambers in the Courts of Cambodia – Delayed Justice* (Tomasz Kempka, KUL).

Zamknięcia konferencji dokonała prof. dr hab. Ewa Agnieszka Lekka-Kowalik, Prorektor KUL, która zaznaczyła, że konferencja kończy się takim rezultatem, iż więcej pytań dotyczących nurtujących problemów prawa międzynarodowego zostało podniesionych niż udzielonych odpowiedzi. Dodała jednak, że jest to rezultat dobry, bo z punktu widzenia społeczeństwa, prawa, filozofii są one ważne dla nas wszystkich. Dziękując za zorganizowanie tej konferencji nie tylko w imieniu Rektora KUL, ale także tych, którzy dbają o sprawiedliwość, wyraziła nadzieję na kontynuowanie inicjatywy i współpracy KUL i UMCS w tym zakresie oraz na ponowne zaangażowanie młodych studentów podczas kolejnych edycji.

Marzena Rzeszót*

* Mgr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

STANOWIENIE I STOSOWANIE PRAWA PODATKOWEGO W POLSCE. ROZSTRZYGNĘCIA W PRAWIE PODATKOWYM

Konferencja naukowa

BARANÓW SANDOMIERSKI, 27-28 MAJA 2013 R.

W dniach 27-28 maja 2013 r. w Zespole Zamkowo-Pałacowym w Baranowie Sandomierskim odbyła się kolejna konferencja naukowa z cyklu *Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego w Polsce*. Tegoroczny podtytuł konferencji brzmiał *Rozstrzygnięcia w prawie procesowym*. Konferencja, podobnie jak poprzednie sympozjum z 2012 r., dotyczyła problematyki z zakresu procesowego prawa podatkowego. Organizatorami konferencji byli: Katedra Finansów i Prawa Finansowego Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie oraz Powiat Łęczyński i Urząd Skarbowy w Łęcznej. Konferencja odbyła się pod patronatem Wydawnictwa Wolters Kluwer Polska.

Jak co roku, w konferencji wzięli udział sędziowie sądów administracyjnych, w tym NSA, przedstawiciele nauki prawa podatkowego, doradcy podatkowi, a także reprezentujący administrację skarbową pracownicy organów podatkowych.

Bardzo bogaty pod względem merytorycznym program konferencji obejmował trzy sesje. Dwie odbyły się pierwszego dnia, jedna następnego. Łącznie zgłoszonych zostało 20 referatów, a wygłoszonych podczas sympozjum 18. Po każdej sesji odbywał się prowadzony przez moderatora panel dyskusyjny, który obejmował pytania kierowane do prelegentów oraz ich odpowiedzi, a także ogólną debatę dotyczącą problematyki, której dotyczyła dana sesja.

Konferencję otworzył w imieniu organizatorów dr Adam Zdunek, Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łęcznej. Słowa przywitania w imieniu dr hab. Pawła Smolenia, prof. KUL i Prorektora ds. Administracji i Finansów KUL oraz Prezesa SKO w Lublinie, odczytał dr Piotr Pomorski, pracownik Katedry Finansów i Prawa Finansowego KUL.

Sesji I, poświęconej *Rozstrzygnięciom podatkowym w postępowaniach zwyczajnych*, przewodniczyła dr Beata Kucia-Guściora z Katedry Finansów i Prawa Finansowego KUL. Podczas sesji głos zabrało 8 prelegentów. Jako pierwszy

wystąpił dr hab. Dominik Mączyński, prof. UAM oraz sędzia WSA w Poznaniu. Wygłoszony referat nosił tytuł *Decyzja w przedmiocie wznowienia postępowania podatkowego a upływ terminu przedawnienia* i dotyczył dylematów interpretacyjnych związanych z wykładnią przepisów ordynacji podatkowej normujących wznowienie postępowania podatkowego jako szczególnego trybu pozwalającego na uchylenie decyzji ostatecznej. Prelegent, po przedstawieniu uwag wprowadzających w problematykę, przede wszystkim skoncentrował swoje rozważania na analizie przepisów art. 245 § 1 pkt 3 lit. b ordynacji podatkowej. Przedstawił skutki interpretacyjne badanych przepisów wynikające z zastosowania kolejno wykładni językowej, wykładni pozajęzykowej oraz dyrektywy interpretacyjnej *in dubio pro tributario*.

Drugim prelegentem był przedstawiciel środowiska naukowego z UMK w Toruniu dr hab. Wojciech Morawski, który zgodnie z tytułem referatu *Decyzja o zabezpieczeniu – dziwna decyzja, dziwne postępowania* wskazał w swoim wystąpieniu - negatywne z punktu widzenia ochrony praw podatnika - skutki rozwiązań prawnych zawartych w ordynacji podatkowej, normujące postępowanie w sprawie wydawania decyzji o zabezpieczeniu zobowiązań podatkowych. W konkluzji wystąpienia Prelegent poddał w wątpliwość zasadność istnienia tego typu rozwiązań prawnych.

W dalszej kolejności głos zabrał dr Artur Mudrecki, sędzia NSA oraz wykładowca ALK w Warszawie, który dokonując niezmiernie szerokiej analizy orzecznictwa sądów administracyjnych, przedstawił *Charakter prawny decyzji w sprawie tzw. pustej faktury w oparciu o art. 108 ustawy o podatku od towarów i usług*. W słowach kończących referat jako puentę dr A. Mudrecki podniósł, że przepis art. 108 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług ma charakter sankcyjny, a jego zasadniczym celem jest zapobieganie wykorzystywaniu systemu VAT do wyłudzenia podatku i jednocześnie zapobieganie nieuczciwej konkurencji.

Niestety na konferencji nie wzięli udziału, choć zgłosili swój referat, dr Leszek Bielecki i dr Piotr Ruczkowski, z WSEIP w Kielcach oraz Uniwersytetu im. J. Kochanowskiego w Kielcach. Tytuł referatu brzmiał *Instytucja wymiaru uzupełniającego w świetle uchylonych przepisów ordynacji podatkowej – reminiscencje prawne*.

Po niezmiernie interesujących i, jak się później okazało, inspirujących dyskusję panelową wystąpieniach przedstawicieli nauki prawa podatkowego, a zarazem - w osobach prof. D. Mączyńskiego i dr. A. Mudreckiego - judykatury, głos zabrali kolejno: Maciej Krajewski, dyrektor ds. rynku doradców podatkowych i biegłych rewidentów, Wolters Kluwer Polska oraz Iwona Kaczorowska, redaktor naczelna Przeglądu Podatkowego. Przedstawiono multimedialną prelekcję, dzięki której zapoznano uczestników konferencji z najnowszym innowacyjnym produktem LEX Navigator Procedury Podatkowe, ułatwiającym pracę w obszarze prawa podatkowego. Program składa

się ze zdefiniowanych sytuacji (zdarzeń) podatkowych z zakresu zarówno materialnego, jak i procesowego prawa podatkowego. Zaprezentowano pokaz interaktywnych diagramów procedur, wraz z komentarzami ekspertów oraz jednoczesnym dostępem do bogatej bazy dokumentów powiązanych, istniejących w zasobach produktów dedykowanych LEX oraz ABC (orzecznictwo, doktryna, stanowisko organów podatkowych, wzory pism i deklaracji oraz inne dokumenty wykładni). Schematy procedur mają za zadanie przeprowadzić użytkownika przez poszczególne etapy procedury oraz pokazać możliwe, prawem dopuszczalne scenariusze jej przebiegu, terminy do dokonania określonych czynności, relacje między uczestnikami postępowania, reakcje innych jego uczestników; ponadto sugerują, która ścieżka postępowania może być potencjalnie najkrótsza.

Po krótkiej przerwie w drugiej części sesji I jako pierwszy głos zabrał przedstawiciel środowiska doradców podatkowych mecenas Michał Wojtas, doradca podatkowy w „EOL Kancelaria Doradztwa Podatkowego” ze Szczecina. Zgodnie z tytułem referatu *Praktyczne aspekty wadliwości doręczeń decyzji podatkowych i innych pism procesowych* prelegent wskazał, opierając się na konkretnych sprawach podatkowych, ogólne wnioski i postulaty *de lege ferenda* oraz *de lege lata* skierowane nie tylko pod adresem ustawodawcy, ale także i organów podatkowych. W opinii Referenta, niezmiernie ważne jest zachowywanie na etapie stosowania prawa symetrii praw i obowiązków nakładanych na strony procesu podatkowego. Jako jeden z ważniejszych postulatów przedstawionych w konkluzjach wystąpienia należy wskazać wniosek skierowany do organów podatkowych, by pisma doręczane były nawet pod kilka adresów, jeśli nie da się usunąć wątpliwości co do właściwego adresu, a ze stroną brak jest kontaktu, przede wszystkim po to, aby realizować naczelne zasady postępowania podatkowego, względnie - aby uwolnić się od ewentualnych zarzutów co do błędów w doręczeniu.

Dwa ostatnie wystąpienia tej części sesji dotyczyły problematyki rozstrzygnięć procesowych w odniesieniu do postępowań prowadzonych w związku konkretnymi podatkami.

W referacie *Znaczenie rozwiązań przyjętych na gruncie podatków dochodowych dla rozstrzygnięcia w postępowaniach dotyczących wartości wolnorynkowej w podatku od towarów i usług* dr Krzysztof Lasiński-Sulecki, UMK w Toruniu, przedstawił, niezmiernie ważną z punktu widzenia podmiotów powiązanych, problematykę dotyczącą ustalania wartości transakcji w odniesieniu do podatków dochodowych oraz podatku od towarów i usług. W przypadku bowiem, gdy stronami transakcji są podmioty powiązane, w miejsce wycen transakcyjnych przyjmowane są wówczas wyceny dokonywane z uwzględnieniem przepisów dotyczących cen transferowych. W sferze podatków dochodowych przepisy te oparte są na zasadzie *arm's length*, wyrażonej w art. 9 Modelowej Konwencji OECD w zakresie podatków od dochodu i majątku

(MK OECD) oraz bilateralnych umowach w sprawie unikania podwójnego opodatkowania na niej bazujących. Natomiast odpowiednie regulacje w obszarze podatku od wartości dodanej oparte są na reżimie wartości wolnorynkowej. Prelegent rozpatrywał i poddawał wykładni obydwie rodzaje reżimów opartych na zasadzie *arm's length* oraz wartości wolnorynkowej, a także ewentualne skutki przejścia rozwiązań przyjętych w jednej daninie na potrzeby drugiej.

Ostatnim prelegentem sesji I był dr Adam Zdunek, który na konkretnym przykładzie dotyczącym następcy prawnego wskazał problemy, z jakimi zmagają się organy podatkowe w przypadku dziedziczenia przez osoby fizyczne zwrotu podatku od towarów i usług spadkodawcy. Tytuł *Decyzje określające prawo do zwrotu podatku od towarów i usług spadkobiercom – problemy z interpretacją*. W konkluzji Referent stwierdził, że zarówno zwrot bezpośredni podatku od towarów i usług, jak i kwota zwrotu do przeniesieniu na następny okres rozliczeniowy powinna być traktowana tak samo i podlegać dziedziczeniu.

Sesję I zakończyła kilkunastominutowa debata na temat przedstawionej problematyki, szczególnie w odniesieniu do decyzji o zabezpieczeniu oraz relacji pomiędzy przesłankami wznowienia podstępownia podatkowego a przedawnieniem zobowiązań podatkowych.

Moderatorem sesji II, poświęconej *Innym rodzajom rozstrzygnięć w prawie podatkowym*, był dr Piotr Pomorski z Katedry Finansów i Prawa Finansowego KUL. W sesji wystąpiło 4 referentów.

Jako pierwszy głos zabrał dr hab. Andrzej Kabat, prof. ALK oraz sędzia NSA w stanie spoczynku. Zgodnie z tytułem referatu, który brzmiał *Interpretacja indywidualna prawa podatkowego w orzecznictwie sądów administracyjnych - zagadnienia procesowe*, Referent przedstawił analizę obejmującą niezmiernie bogate orzecznictwo sądów administracyjnych dotyczące interpretacji indywidualnych. Omówione zostały wyroki dotyczące stanu prawnego obowiązującego od 1 lipca 2007 roku. Prelegent na tle licznie przywoływanych wyroków, glos i komentarzy doktryny przedstawił problemy, jakie powstają w procesie stosowania przepisów ordynacji podatkowej. W wystąpieniu zwrócono uwagę m.in. na kwestie przekazania uprawnień przez Ministra Finansów w zakresie wydawania interpretacji na rzecz innych organów państwowych. Podjęto próbę wyjaśnienia, co w świetle postanowień ordynacji w i w kontekście wydawania interpretacji rozumieć należy przez „przepisy prawa podatkowego”. W konkluzji Prelegent przywołał dane statystyczne dotyczące zaskarżalności i skuteczności zaskarżania interpretacji indywidualnych do sądów administracyjnych. Wskazał ponadto na rosnący procent uchylanych przez sądy interpretacji Ministra Finansów. Zjawisko to nasuwa, w jego opinii, istotne wątpliwości dotyczące poziomu prawnego znacznej części tych interpretacji.

Jako druga głos w sesji II zabrała przedstawiciela praktyki podatkowej, mecenas Alicja Sarna, doradca podatkowy w „MDDP Doradztwo Podatkowe” w Warszawie. Tematyka jej wystąpienia *Interpretacja indywidualna – gwarancja czy informacja dla podatnika* nawiązywała do referatu prof. A. Kabata i obejmowała rozważania dotyczące tego, czym w istocie z punktu widzenia ochrony praw podatnika jest interpretacja indywidualna. Referentka podkreśliła w swym wystąpieniu, że nie tyle chce przybliżyć wspomnianą instytucję, ile przedstawić jej charakter prawny. Prelegentka podjęła także próbę określenia roli, jaką pełnią interpretacje indywidualne: gwarancyjną czy też informacyjną.

Jako ostatnie w tej części obrad głos zabrały reprezentantki środowiska naukowego KUL: dr Michalina Duda i dr Monika Münnich.

Dr Michalina Duda z Katedry Finansów i Prawa Finansowego KUL w referacie pod tytułem *Decyzja w sprawie cech gier hazardowych jako element kształtowania zakresu przedmiotowego podatku od gier* przedstawiła specyficzny rodzaj kompetencji Ministra Finansów w zakresie wydawania decyzji kwalifikacyjnej Ministra Finansów oraz jej roli w kształtowaniu zakresu przedmiotowego podatku od gier. W pierwszej części wystąpienia przedstawione zostały okoliczności i przesłanki, jakie przesądziły o wprowadzeniu do polskiego porządku prawnego przepisu upoważniającego Ministra Finansów do wydawania owych decyzji. W dalszej części referatu przedstawiona została ta instytucja na gruncie przepisów ustawy o grach i zakładach wzajemnych oraz na tle regulacji ustawy o grach hazardowych. Wśród wniosków końcowych Referentka podniosła m.in., iż zarówno wykładnia językowa, jak i celowościowa oraz historyczna przemawiają za przyjęciem stanowiska, że Ministrowi Finansów nie przysługuje uprawnienie do rozszerzania w drodze decyzji administracyjnych ustawowego katalogu gier hazardowych, a tym samym i zakresu przedmiotowego podatku od gier.

Część drugą sesji II zakończyło wystąpienie dr Moniki Münnich z Katedry Finansów i Prawa Finansowego KUL. W referacie pod tytułem *Wynik kontroli. Hybryda rozstrzygnięcia procesowego* przedstawiła ona specyficzny rodzaj rozstrzygnięcia procesowego, jakim jest wynik kontroli, do którego wydawania uprawnione są organy kontroli skarbowej. Wynik kontroli stanowi taką instytucję prawa podatkowego, która nie ma ustawowej definicji. Prelegentka dokonała analizy orzecznictwa oraz piśmiennictwa pod kątem ustalenia tego, czym w istocie ta instytucja jest: czy mamy do czynienia z rodzajem rozstrzygnięcia procesowego, czy tylko z czynnością materialno-techniczną. W referacie przedstawione zostały dwie rozbieżne linie orzecznicze NSA, wskazujące zarówno na możliwość zaskarżania wyniku kontroli jako tzw. innego rozstrzygnięcia w oparciu o p.p.s.a., jak i na niemożliwość zaskarżania w oparciu dokładnie o tę samą podstawę prawną. W uwagach podsumowujących Referentka wskazała jako dominujący (zarówno w orzecznictwie,

jak i doktrynie) pogląd, iż wynik kontroli stanowi wprawdzie specyficzny rodzaj rozstrzygnięcia procesowego, ale zaskarżalne są wyłącznie te wyniki, których treść kształtuje prawa i obowiązki beneficjenta wyniku. Rozwiązanie takie, zdaniem Prelegentki, narusza konstytucyjne zasady demokratycznego państwa prawa oraz dostatecznej określoności prawa.

W konferencji udziału niestety nie wzięli przedstawiciele środowiska doradców podatkowych: dr Kalina Kunowska (wykładowca WSB w Gdańsku) i mecenas Krzysztof Kunowski, „Kancelaria Doradztwa Podatkowego Kalina i Krzysztof Kunowscy w Gdańsku”, którzy przygotowali referat *Korekta deklaracji w procesie wymiaru podatku - faktyczny czy pozorny wyraz intencji ustawodawcy*.

Sesję II, podobnie jak i sesję I, zakończył panel dyskusyjny.

W drugim dniu konferencji miała miejsce sesja III, która poświęcona była *Problematyce rozstrzygnięć podatkowych w świetle orzecznictwa*. Moderatorem sesji była dr Monika Münnich. Podczas sesji wygłoszonych zostało 7 referatów.

Jako pierwsza głos zabrała Aleksandra Wrzesińska-Nowacka, sędzia NSA. Prelegentka w referacie zatytułowanym *Autoweryfikacja rozstrzygnięć organów podatkowych w toku postępowania przed sądem administracyjnym* omówiła warunki zmiany bądź uchylecia przez organ aktu po jego zaskarżeniu do sądu administracyjnego. W referacie zwrócono uwagę na podobieństwa i różnice między uwzględnieniem skargi przez organ w okresie między wniesieniem skargi a rozpoczęciem rozprawy oraz możliwością zmiany aktu w wyniku mediacji przeprowadzonej na wniosek którejkolwiek ze stron postępowania przed sądem administracyjnym lub z urzędu. W uwagach podsumowujących Prelegentka wskazała na różne wady postępowania mediacyjnego, postulując ograniczenie możliwości zaskarżenia decyzji odpowiadającej ustaleniom i wprowadzenie środka pozwalającego sądowi na ukaranie organu grzywną w przypadku, gdy nie wyda on niezwłocznie nowej decyzji po zakończeniu mediacji.

Jako drugi w kolejności głos zabrał mecenas Mirosław Michna, doradca podatkowy, partner „Doradztwo Podatkowe KPMG”, prezentując wystąpienie *Ograniczenie zakresu ingerencji organów podatkowych w treść czynności cywilnoprawnej na przykładzie opodatkowania wkładu rzeczowego do spółki kapitałowej*. W referacie przedstawione zostały problemy podatkowe związane z wniesieniem aportu do spółki kapitałowej w szczególnej sytuacji, gdy wartość wnoszonego aportu przekracza wartość nominalną wydawanych w zamian akcji lub udziałów. Prelegent, analizując aspekty prawne i ekonomiczne tej czynności, wskazał, że prawo podatkowe zabrania organom podatkowym ingerowania w ustalone przez wspólników zasady wyceny wydawanych udziałów lub akcji. W konkluzji Referent przedstawił opinię, że systemowa wykładnia przepisów o podatku dochodowym uzasadnia niemożność korygowania przychodu z tytułu nabywanych akcji lub udziałów w zamian za

wnoszony aport, przy czym nie ma ryzyka unikania opodatkowania, ponieważ przepisy o kosztach uzyskania zbywanych akcji lub udziałów odwołują się do tych samych wartości, które pierwotnie stanowiły podstawę opodatkowania.

Następnie wystąpił dr Robert Zieliński z ALK w Warszawie, który w referacie poświęconym *Najnowszymi rozstrzygnięciami NSA w przedmiocie kosztów reprezentacji*, omówił niezmiernie aktualną i często podejmowaną w doktrynie prawa podatkowego problematykę kosztów reprezentacji. W opinii Referenta, niejasno sprecyzowane przepisy ustawy o podatku od towarów i usług sprawiają, że podatnicy niewłaściwie zaliczają do wydatków koszty poniesione m.in. na: usługi gastronomiczne, zakup żywności oraz napojów, w tym alkoholowych. Pomimo licznych orzeczeń nie ma też w sprawie kosztów reprezentacji ugruntowanej linii orzeczniczej. W konkluzji Prelegent stwierdził, że, niestety, najnowsze orzecznictwo NSA nie zmieniło tej niekorzystnej z punktu widzenia pozycji podatnika sytuacji i nie tylko nie udało się wypracować jednolitego stanowiska co do tego, jak w świetle prawa podatkowego należy rozumieć termin „reprezentacja”, ale, co więcej, aktualne rozstrzygnięcia NSA w tym zakresie wydają się być jeszcze bardziej zróżnicowane niż istniejące dotychczas.

W dalszej kolejności wystąpiła naczelnik Urzędu Skarbowego w Stalowej Woli Grażyna Pelewicz z referatem pod tytułem *Kontrowersje wokół momentu powstania nadpłaty w podatkach dochodowych w świetle orzecznictwa sądów administracyjnych*. Zgodnie z tytułem wystąpienia Referentka *gros* swoich rozważań skoncentrowała wokół kwestii powstania nadpłaty w podatkach dochodowych, a dokładniej mówiąc na sytuacji, gdy ma miejsce złożenie korekty zeznania. W opinii Referentki, obowiązujące obecnie rozwiązania prawne rodzą w praktyce bardzo duże problemy praktyczne dla organów podatkowych, które na podstawie złożonych korekt zeznań w różnorodny sposób ustalają i przyjmują moment powstania nadpłaty. Nie ma, niestety, jednolitego stanowiska w omawianej kwestii w orzecznictwie sądów administracyjnych. Z części bowiem orzeczeń wynika, iż w przypadku złożenia korekty zeznania rocznego nadpłata w podatku dochodowym powstaje w momencie złożenia korekty, natomiast z części orzeczeń wynika, iż nadpłata powstaje zawsze z dniem złożenia pierwotnego rozliczenia. Jednolitego rozwiązania omawianej kwestii nie wypracowała także doktryna. Stan taki - zdaniem Prelegentki - stanowi źródło licznych problemów i konieczne jest wskazanie sposobu ich rozwiązania w dalszych badaniach nad tą kwestią.

Po krótkiej przerwie jako następny prelegent głos zabrał mecenas Rafał Mikulski, adwokat w „Kancelarii Dentons” w Warszawie. Referat pod tytułem *Wpływ rozstrzygnięć sądów karnych na orzeczenia sądów administracyjnych w sprawach podatkowych*, wprowadził słuchaczy w nieco inną, interdyscyplinarną problematykę, łączącą zagadnienia karne z podatkowymi. Zasad-

niczym przedmiotem wystąpienia była analiza zakresu tzw. rozszerzonej prejudycjalności wyroku karnego. Najpierw szczególną uwagę Prelegent zwrócił na te rodzaje orzeczeń sądów karnych, które wchodzą w zakres art. 11 p.p.s.a., a następnie przedstawił znaczenie związania sądów administracyjnych rozstrzygnięciami karnymi. Wiele miejsca w rozważaniach poświęcono instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w postępowaniu karnym skarbowym. Wszystkie przedmiotowe kwestie Referent omawiał, dokonując analizy stosownego orzecznictwa judykatury i przywołując stanowiska przedstawicieli doktryny.

Następnie wystąpiła mecenas Magdalena Chraniuk-Stępnia, radca prawny z Izby Skarbowej w Kielcach, z referatem *Rozstrzygnięcia organów podatkowych po upływie terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych. Analiza orzecznictwa sądów administracyjnych i Trybunału Konstytucyjnego*. Powyższy temat był analizowany w kontekście skutków dwóch orzeczeń TK: wyroku z dnia 17 lipca 2012 roku oraz uchwały NSA z dnia 3 grudnia 2012 roku. Prelegentka wskazała, że TK w przywołanym wyroku orzekł, iż art. 70 § 6 pkt 1 ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2003 roku do 31 sierpnia 2005 roku, w zakresie, w jakim wywołuje skutek w postaci zawieszenia biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w związku z wszczęciem postępowania karnego lub postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, o którym to postępowaniu podatnik nie został poinformowany najpóźniej z upływem terminu wskazanego w art. 70 § 1 ustawy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. W referacie zwrócono uwagę na rozbieżność poglądów w orzecznictwie sądów administracyjnych, jaka powstała w związku z odmienną oceną tego, czy wyrok TK dotyczy jedynie historycznego brzmienia art. 70 § 6 pkt 1 ordynacji podatkowej, czy też, z uwagi na jego analogiczne brzmienie w latach późniejszych, należy ów wyrok stosować również do stanów faktycznych obejmujących zdarzenia po 1 września 2005 roku. W części drugiej Prelegentka omówiła uchwałę NSA z dnia 3 grudnia 2012 roku, w której Sąd orzekł, iż w świetle art. 70 § 1 i art. 208 § 1 ordynacji podatkowej po upływie terminu przedawnienia nie jest dopuszczalne prowadzenie postępowania podatkowego i orzekanie o wysokości zobowiązania podatkowego, które wygasło przez zapłatę. Zdaniem NSA, upływ terminu przedawnienia stanowi ujemną przesłankę procesową do orzekania przez organ podatkowy w zakresie przedawnionego zobowiązania podatkowego, albowiem skutkuje bezprzedmiotowością postępowania.

Jako ostatnia głos zabrała Ewa Michna, sędzia WSA w Krakowie. W wystąpieniu zatytułowanym *Relacje pomiędzy decyzją w przedmiocie wymiaru zobowiązania podatkowego a decyzją w przedmiocie nadpłaty – tendencje orzecznicze* Prelegentka podjęła próbę uporządkowania poglądów sądów administra-

cyjnych w zakresie relacji pomiędzy decyzjami wymiarowymi a decyzjami nadpłatowymi w ordynacji podatkowej. Analiza została przeprowadzona w oparciu o orzeczenia sądów administracyjnych, wydawanych w sprawach podatkowych, które związane były z instytucją „nadpłaty”. Ponieważ poglądy orzecznictwa Referentka omówiła z uwzględnieniem chronologii ich pojawiania się, słuchacze mogli dostrzec nie tylko kształtowanie się tendencji orzeczniczych, ale także i przyczyn konkretnych stanowisk składów orzekających.

Ostatnią sesję konferencji zakończyła krótka dyskusja dotycząca wygłoszonych referatów.

Zakończenia i podsumowania obrad dokonali Monika Münnich i Adam Zdunek, zapraszając jednocześnie na kolejne sympozjum w 2014 r., które poświęcone zostanie preferencjom i sankcjom w prawie podatkowym.

*Monika Münnich**

* Dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

**SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE Z DZIAŁALNOŚCI
GRUPY POLSKIEJ
STOWARZYSZENIA PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO
(INTERNATIONAL LAW ASSOCIATION)¹
ZA OKRES KADENCJI ZARZĄDU 2009-2013**

1. Konferencje i spotkania naukowe

W okresie sprawozdawczym Grupa Polska ILA obejmowała patronatem i organizowała, we współpracy z ośrodkami akademickimi z całej Polski, konferencje, seminaria i różnego rodzaju spotkania naukowe, spośród których wiele miało charakter międzynarodowy. Poświęcone były one najbardziej aktualnym tematom z zakresu współczesnego prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, w tym również problemom szczególnie istotnym dla Polski.

Najważniejsze konferencje i spotkania:

1. *Aksjologia współczesnego prawa międzynarodowego* – konferencja zorganizowana wspólnie z Katedrą Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, 12-14 maja 2010 r., Książ;

2. *China and International Law* – wykład otwarty Prof. Zhixiong Huang (Wuhan University School of Law), zorganizowany wspólnie z Centrum Europejskim UW, 21 maja 2010 r., Warszawa;

3. *Seminarium poświęcone Profesorowi Michałowi Rostworowskiemu w 80. rocznicę wyboru na stanowisko sędziego Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze* – zorganizowane pod patronatem Rektora Uniwersytetu

¹ International Law Association (Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego), utworzone w 1873 r. jest jednym z najstarszych towarzystw naukowych, o zasięgu światowym. Grupa Polska Stowarzyszenia (ILA Polish Branch) powstała w 1923 roku. Więcej informacji na stronach: www.ila.org.pl, www.ila-hq.org.

Jagiellońskiego przez Zakład Prawa Międzynarodowego Publicznego UJ oraz Grupę Polską ILA, 25 września 2010 r., Kraków;

4. *Ewolucja immunitetów mających swoje źródło w prawie międzynarodowym* – Ogólnopolska Konferencja Grupy Polskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego, współorganizowana przez Wydział Prawa i Administracji UŁ i Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2-3 grudnia 2010 r., Łódź;

5. *International Humanitarian Law: Illusion or a real restraint on violence* – wykład otwarty prof. Michaela Bothe, zorganizowany wspólnie z Katedrą Prawa Międzynarodowego i Prawa UE Kolegium Prawa ALK, 11 marca 2011 r., Warszawa;

6. *Competing Jurisdictions of International Courts and Tribunals* – międzynarodowe seminarium zorganizowane we współpracy z Katedrą Prawa Międzynarodowego i Europejskiego WPAiE Uniwersytetu Wrocławskiego, 14 kwietnia 2011 r., Wrocław;

7. *Co dalej z Europejską Polityką Sąsiedztwa?* – debata zorganizowana wspólnie z Wydziałem Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, 16 maja 2011 r., Białystok;

8. *Aspekty prawne wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 12 maja 2011 r. w sprawie C-391/09 w sprawie pisowni obcych nazwisk na Litwie* – konferencja zorganizowana wspólnie z Katedrą Prawa Międzynarodowego i Prawa UE Kolegium Prawa ALK, 20 grudnia 2011 r., Warszawa;

9. *Problematyka podmiotowości w prawie międzynarodowym* – konferencja zorganizowana wspólnie z Katedrą Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, 25-27 kwietnia 2012, Stronie Śląskie;

10. *The Rule of Law around the World* – seminarium zorganizowane we współpracy z Wydziałem Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL oraz Instytutem na rzecz Państwa Prawa, połączone z promocją książki prof. L. Reydamasa „International Prosecutors”, 8 grudnia 2012 r., Lublin²;

11. *The Limits of Competence of the UN Security Council* – dyskusja panelowa zorganizowana wspólnie z Instytutem Nauk Prawnych PAN; uczestnicy: prof. M. Arcari, prof. N. Fernandez Sola, prof. S. Oeter, prof. D. Richter, prof. P. Sturma, prof. A. Zimmermann; 11 stycznia 2013 r., Warszawa;

12. *Koordinacja polityki unijnej w Polsce: wybrane zagadnienia* – wykład otwarty prof. Macieja Szpunara zorganizowany wspólnie z Katedrą Prawa Międzynarodowego i Prawa UE Kolegium Prawa ALK oraz Katedrą Europejskiego Prawa Konstytucyjnego WPiA UŁ, 23 maja 2013 r., Warszawa;

13. *Prawo do samoobrony wobec wyzwań międzynarodowego terroryzmu* – dyskusja panelowa na podstawie książki dr. M. Kowalskiego „Prawo do sa-

² Zob. I. Kozak, *The Rule of Law around the World. Seminarium naukowe połączone z promocją książki International Prosecutors, Lublin, 8 grudnia 2012 r.*, „Studia Prawnicze KUL” 2013, nr 1, s. 209-210.

moobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego” (Difin, Warszawa 2013), zorganizowana wspólnie z Instytutem Nauk Prawnych PAN, 28 listopada 2013 r., Warszawa.

2. Działalność Grupy Polskiej ILA na forum międzynarodowym

Działalność w ILA na szczeblu międzynarodowym może mieć charakter organizacyjno-administracyjny albo naukowy. W pierwszym przypadku, polega ona na uczestnictwie w pracach centralnych organów ILA i na pracy w zarządach grup narodowych, których zadaniem jest m.in. zapewnianie łączności pomiędzy tymi grupami a centralą ILA oraz wykonywania decyzji organów centralnych na poziomie krajowym, a także rozpowszechnianie informacji o inicjatywach podejmowanych przez organy centralne i poszczególne grupy narodowe.

Działalność naukowa opiera się na pracy w naukowych Międzynarodowych Komitetach (International Committees) i Grupach Studyjnych (Study Groups) oraz uczestnictwie w międzynarodowych konferencjach organizowanych przez ILA i grupy narodowe. Międzynarodowe Komitety i Grupy Studyjne są powoływane w celu prowadzenia badań dotyczących wybranych zagadnień z zakresu prawa międzynarodowego (publicznego, prywatnego i gospodarczego) i przygotowywania z nich raportów. Raporty te są dyskutowane podczas konferencji ILA i stanowią niezwykle cenne oraz często powoływane w rozmaitych pracach naukowych, ale także w praktyce, źródło poznawania prawa międzynarodowego.

a) Reprezentacja w organach centralnych ILA

Prof. dr hab. Jerzy Makarczyk pełni funkcję Wiceprzewodniczącego ILA, w Executive Council w latach 2009-2013 Grupę Polską reprezentowała prof. dr hab. Anna Wyrozumska.

b) Reprezentacja w Międzynarodowych Komitetach ILA

- 1) Cultural Heritage Law
– dr Andrzej Jakubowski
- 2) International Commercial Arbitration
– mec. Maciej Łaszczuk
- 3) International Human Rights
– prof. dr hab. Elżbieta Karska
- 4) International Trade Law
– dr Łukasz Gruszczyński
- 5) Non-State Actors
– prof. dr hab. Karol Karski
- 6) Recognition/Non-recognition in International Law

- prof. dr hab. Władysław Czapliński – pomysłodawca i Przewodniczący Komitetu
- 7) Role of International Law in Sustainable Natural Resource Management
 - dr Barbara Janusz-Pawletta

Z zadowoleniem należy przyjąć wzrost liczby polskich członków w Międzynarodowych Komitetach ILA, zwłaszcza że dotyczy to naukowców młodszego pokolenia, którzy są wysoko cenieni w swoich specjalnościach. Grupa Polska wpisuje się w ten sposób w trendy wyznaczane przez władze centralne ILA, których celem jest wspieranie i zwiększanie udziału młodych naukowców w oferowanych w ramach ILA formach naukowej współpracy międzynarodowej. Jednocześnie trzeba podkreślić, że obowiązkiem Zarządu GP ILA jest zachowanie dbałości o to, by kandydaci prezentowali wysoki poziom merytoryczny i chęć podjęcia rzeczywistej pracy na forum ILA.

c) Reprezentacja w Międzynarodowych Komitetach ILA, które zakończyły prace w latach 2009-2013

- 1) International Law on Sustainable Development
 - prof. dr hab. Maria Magdalena Kenig-Witkowska
- 2) Use of Force
 - dr Elżbieta Mikos-Skuza
 - prof. dr hab. Władysław Czapliński

d) Konferencje ILA w 2010 r. w Hadze i w 2012 r. w Sofii

Na konferencji ILA w Hadze w 2010 r.³ Grupę Polską ILA reprezentowali prof. dr hab. W. Czapliński i prof. dr hab. J. Symonides. Na konferencji w Sofii, w 2012 r.⁴ obecni byli m.in. prof. dr hab. W. Czapliński, prof. dr hab. E. Karska, prof. dr hab. K. Karski, dr A. Jakubowski.

3. Działalność informacyjna i promocyjna w zakresie celów statutowych Grupy Polskiej ILA

Grupa Polska ILA pozostaje ważnym i skutecznym forum wymiany informacji o krajowych i zagranicznych imprezach naukowych oraz innych inicjatywach, poświęconych zagadnieniom prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, a także na temat najnowszych publikacji z zakresu tej tematyki. Zachęca się wszystkich do korzystania z pośrednictwa Grupy Polskiej ILA w propagowaniu tego rodzaju przedsięwzięć.

³ Zob. *Report of the Seventy-Fourth Conference held in the Hague*, London 2010.

⁴ Zob. *Report of the Seventy-Fifth Conference held in Sofia*, London 2012.

W 2012 r., przede wszystkim dzięki determinacji głównego pomysłodawcy, dr. Marcina Menkesa, udało się pod patronatem Grupy Polskiej ILA stworzyć pierwszy polski blog poświęcony tematyce prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych – „Przegląd Prawa Międzynarodowego – PPMBlog”. Dr M. Menkes, we współpracy z mgr. A. Czaplińską (Sekretarzem Generalnym GP ILA), stworzył zespół redakcyjny, złożony przede wszystkim z członków GP ILA, zajmujący się informowaniem i komentowaniem najważniejszych problemów i wydarzeń związanych z tą tematyką. Blog jest dostępny przez stronę GP ILA (www.ila.org.pl, zakładka Dokumenty i materiały à Aktualne zagadnienia/Komentarze).

Jednak, mimo ożywienia działalności GP ILA w internecie – dzięki stworzeniu PPMBlog, istnieją pewne problemy z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania tej strony internetowej. Została ona stworzona „w czynie społecznym” przez jednego z członków Grupy Polskiej ILA, pana B. Naroga. Jednak dla zapewnienia jej prawidłowego działania niezbędne jest regularne profesjonalne wsparcie informatyczne. Samodzielne przygotowywanie materiałów merytorycznych nie jest trudne, ale potrzebna jest techniczna pomoc w niezwłocznym ich umieszczaniu na stronie. Poprawa funkcjonowanie strony GP ILA to jedno z ważniejszych zadań dla Zarządu w nowej kadencji.

4. Członkostwo

Formalnie członkami GP ILA jest w chwili obecnej ponad 300 osób, jednak o wiele mniej opłaca regularnie składki członkowskie, a chyba jeszcze mniej rzeczywiście uczestniczy w pracach i spotkaniach GP ILA. Wielkim wyzwaniem dla Zarządu w nowej kadencji byłoby dokonanie weryfikacji członkostwa Grupy Polskiej, przede wszystkim pod kątem opłacania składek.

Natomiast w mijającej kadencji udało się poprawić, zwłaszcza w latach 2010-11, płatności składek londyńskich, dzięki zdecydowanym działaniom Zarządu i współpracy centralnych władz ILA. Osoby nieopłacające składek od lat zostały skreślone z listy londyńskiej przez centralę ILA. Jednocześnie przyjęci zostali nowi członkowie londyńscy (m.in. nowi członkowie Międzynarodowych Komitetów). Liczebność listy londyńskiej utrzymuje się mniej więcej na stałym poziomie (28-32 osoby), jednak niezbędne jest sprawdzenie, czy nazwiska wszystkich nowych członków londyńskich zgłoszonych w latach 2010-13 zostały zarejestrowane w centrali ILA (rachunek składek londyńskich, jaki dostaliśmy z centrali ILA, opiewa na mniejszą liczbę osób, niż wynika z dokumentacji Zarządu). Zadaniem dla Zarządu w nowej kadencji będzie stałe poprawianie ściągalności składek londyńskich. Bez wypracowania skutecznych mechanizmów w tym zakresie nie jest bowiem możliwe szersze

otwarcie drogi do członkostwa londyńskiego, którego upowszechnienie jest z kolei jednym z postulatów władz centralnych ILA.

Jednocześnie możemy zauważyć, że zainteresowanie członkostwem w GP ILA nie spada, zwłaszcza wśród młodych pracowników naukowych, doktorantów i studentów. W latach 2009-2013 przyjętych zostało czterdzieścioro nowych członków, na przyjęcie oczekują obecnie cztery osoby.

*Anna Czaplńska**
Sekretarz Generalny Grupy Polskiej
Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (ILA)

* Mgr, Uniwersytet Łódzki.

Z ŻYCIA WYDZIAŁU

DIARIUSZ
KALENDARIUM WAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ NAUKOWYCH
Z UDZIAŁEM PRACOWNIKÓW WYDZIAŁU PRAWA,
PRAWA KANONICZNEGO I ADMINISTRACJI KUL
LIPIEC-GRUDZIEŃ 2012 R.

Lipiec-Wrzesień

- 20 sierpnia 2012 r.** – ks. prof. dr hab. **Tadeusz Syczewski** wygłosił referat pt. *Zadania katolików świeckich w Kościele po Soborze Watykańskim II* w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczyźnie dla słuchaczy Mokotowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku (tzw. „Zielony Uniwersytet”).
- 7-9 września 2012 r.** – ks. prof. dr hab. **Tadeusz Syczewski** wygłosił referat pt. *Prawo kanoniczne zwornikiem miłości małżeńskiej* podczas IX Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. *Bezpieczeństwo człowieka a Solidarność* w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczyźnie.
- 9-11 września 2012 r.** – w Auli Kurii Metropolitalnej w Gdańsku Oliwie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa oraz Walne Zebranie Stowarzyszenia Kanonistów Polskich pt. *Parafia w prawie kanonicznym i prawie polskim*, zorganizowane przez Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego, Katedrę Kościelnego Prawa Publicznego i Konstytucyjnego KUL oraz Wydział Nauk Prawnych Towarzystwa Naukowego KUL. Podczas konferencji referaty wygłosili kolejno: ks. dr hab. **Mirosław Sitarz**, prof. KUL, pt. *Zarządzanie parafią w sytuacjach nadzwyczajnych*; ks. prof. dr hab. **Józef Krukowski** pt. *Kompetencje proboszcza w realizacji misji uświęcającej Kościoła*; ks. dr hab. **Stanisław Dubiel**, prof. KUL, pt. *Zarządzanie dobrami materialnymi parafii*. Sesji I konferencji przewodniczył bp dr hab. **Artur Grzegorz Miziński**, prof. KUL.
- 19-20 września 2012 r.** – ks. prof. dr hab. **Tadeusz Syczewski** wygłosił referat pt. *Regionalizm w Kościele - Podlasie*, podczas IV Krajowego Spotkania Księży Regionalistów, a także referat pt. *„Mówiąc Ojczyzna” - kształtowanie*

polskiej tożsamości - wychowanie patriotyczne - edukacja kulturalna w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczyne.

- 20-21 września 2012 r.** – w Trnavská Univerzita v Trnave odbyła się międzynarodowa konferencja pt. *Dies Iuris Tyrnavienses. Hodnotový systém práva a jeho reflexia v pravnej teorii a praxi*, zorganizowana przez Právnická Fakulta Trnavskej Univerzity v Trnave, Nadácia Štefana Lubyho, podczas której referaty wygłosili: ks. prof. dr hab. **Józef Krukowski** pt. *Prawo Unii Europejskiej a wartości chrześcijańskie* oraz ks. dr hab. **Mirosław Sitarz**, prof. KUL, pt. *Podstawowe zasady relacji Kościoł - państwo w nauce społecznej Kościoła*.
- 25 września 2012 r.** – odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgra **Marka Smarzewskiego** pt. *Podmiot bierny przestępstwa na tle włoskiego prawa karnego*. Promotor: dr hab. Krzysztof Wiak, prof. KUL, recenzenci: dr hab. Alicja Grześkowiak, prof. KPSW, i dr hab. Witold Kulesza, prof. UŁ.

Październik

- 1 października 2012 r.** - odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Anny Kosińskiej** pt. *Kulturalne prawa człowieka. Regulacje normatywne i ich realizacja*. Promotor: dr hab. Dariusz Dudek, prof. KUL, recenzenci: dr hab. Mariusz Jabłoński, prof. UW, i dr hab. Krzysztof Motyka, prof. KUL.
- 15 października 2012 r.** – odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej ks. mgra **Bartłomieja Pierona** pt. *Specyfika statusu osób duchownych w prawie polskim*. Promotor: ks. dr hab. Piotr Stanisławski, prof. KUL, recenzenci: ks. dr hab. Dariusz Walencik, prof. UO, i ks. prof. dr hab. Henryk Misztal (KUL).
- 15 października 2012 r.** – odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Agnieszki Żywickiej** pt. *Reglamentowanie podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej na przykładzie usług turystycznych*. Promotor: prof. dr hab. Stanisław Wrzosek (KUL), recenzenci: prof. dr hab. Mirosław Granat (UKSW) i dr hab. Maciej Rudnicki, prof. KUL.
- 16 października 2012 r.** – odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgra **Ziemowita Bielaka** pt. *Analiza prawna administracyjnej egzekucji z nieruchomości*. Promotor: prof. dr hab. Stanisław Wrzosek (KUL), recenzenci: dr hab. Ewa Czech, prof. UW, i ks. dr hab. Krzysztof Orzeszyna, prof. KUL.
- 18 października 2012 r.** – w Collegium Joannis Pauli II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego miała miejsce Międzynarodowa Konferencja Naukowa z okazji rozpoczęcia Roku Wiary pt. *Porta Fidei. Przekaz wiary w prawie*

- Kościół, zorganizowana przez Instytut Prawa Kanonicznego KUL oraz Katedrę Teologii i Norm Ogólnych Prawa Kanonicznego KUL. Podczas konferencji referaty wygłosili: ks. dr hab. **Marian Stasiak**, prof. KUL, pt. *Inspiracje eklezjologiczne we współczesnej kanonistyce*; bp. dr hab. **Artur Grzegorz Miziński**, prof. KUL, pt. *Wiara rodzi się ze słuchania - przepowiadanie Słowa Bożego w prawodawstwie powszechnym Kościoła łacińskiego*; dr hab. **Elżbieta Szczot**, prof. KUL, pt. *Sakramenty jako znaki i środki wyrażania i umacniania wiary*; ks. dr hab. **Leszek Adamowicz**, prof. KUL, pt. *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich w Katechizmie Kościoła Katolickiego*; ks. mgr lic. **Grzegorz Delmanowicz** pt. *Środki społecznego przekazu w promocji nauki wiary*. Poszczególne sesje konferencji przewodniczyli: ks. dr **Adam Kaczor** (Sesja I), ks. dr hab. **Mirosław Sitarz**, prof. KUL, (Sesja II), ks. dr hab. **Tadeusz Syczewski**, prof. KUL, (Sesja III).
- 19 **października 2012 r.** – w siedzibie Urzędu Dozoru Technicznego w Warszawie odbyła się konferencja naukowa pt. *Administracja publiczna, gospodarka oraz nauka wobec przemian sektora energetycznego - konferencja jubileuszowa z okazji 15-lecia obowiązywania ustawy prawo energetyczne*, zorganizowana przez Katedrę Prawa Zarządzania Środowiskiem KUL, Instytut Administracji Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL przy współpracy z Urzędem Dozoru Technicznego. W ramach sesji naukowej pt. *Regulacja sektora energetycznego - stan wdrażania prawa, skuteczność stosowania prawa, potrzeba nowych unormowań prawnych* referaty wygłosili: dr hab. **Maciej Rudnicki**, prof. KUL, oraz dr **Piotr Zacharczuk** pt. *Instalacja odnawialnego źródła energii wykorzystująca hydroenergię w świetle projektowanych unormowań prawnych - zagadnienia wybrane*.
- 24 **października 2012 r.** – ks. dr hab. **Ambroży Skorupa**, prof. KUL, wygłosił referat pt. *Słuszna autonomia klasztorów niezależnych* podczas odbywającego się w Tyńcu spotkania Wyższych Przełożonych Rodziny Benedyktynskiej w Polsce.
- 26 **października 2012 r.** – ks. dr hab. **Leszek Adamowicz**, prof. KUL, wygłosił referat pt. *Bonum prolis w małżeństwach mieszanych*, w ramach odbywającej się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach Międzynarodowej Konferencji Naukowej pt. *W orbicie zasady „odpowiedzialnego rodzicielstwa”*. *Adekwatne rozumienie pojęcia „bonum prolis” wyzwaniem dla współczesnej kanonistyki*.
- 27 **października 2012 r.** – w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie miało miejsce sympozjum pt. *Dowodzenie męczeństwa na przykładzie męczenników komunizmu*, podczas którego referaty wygłosili: ks. prof. dr

hab. **Henryk Misztal** pt. *Elementy prawno - kanoniczne męczeństwa oraz o.*
dr hab. **Wiesław Bar**, prof. KUL, pt. *Prowadzenie sprawy grupy męczenników.*

Listopad

- 12 listopada 2012 r.** – odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Anety Abramowicz** pt. *Równouprawnienie związków wyznaniowych w prawie polskim*. Promotor: ks. dr hab. Piotr Stanisław, prof. KUL, recenzenci: dr hab. Zdzisław Zarzycki (UJ) i ks. prof. dr hab. Henryk Misztal (KUL).
- 14 listopada 2012 r.** – bp. dr hab. **Artur Grzegorz Miziński**, prof. KUL, wygłosił referat pt. *Prawo - kanoniczne konsekwencje sprzecznych z doktryną Kościoła decyzji i wypowiedzi związanych z pełnieniem funkcji publicznych przez katolików podczas sympozjum naukowego pt. Wolność wiary a posłuszeństwo prawu*, zorganizowanego przez Instytut Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.
- 15 listopada 2012 r.** – w *Collegium Iuridicum* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego miała miejsce konferencja naukowa pt. *Zanikające granice. Transgraniczny przepływ osób w Unii Europejskiej z perspektywy Polski i Lublina*, zorganizowana przez Instytut na rzecz Państwa Prawa i Katedrę Prawa Unii Europejskiej KUL, pod patronatem Fundacji Konrada Adenauera. Podczas konferencji referaty wygłosili kolejno: dr **Tomasz Sieniow** pt. *Rozwój Przestrzeni Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości*; dr **Anna Szachoń - Pszeny** pt. *Zmiany w polityce zintegrowanego zarządzania granicami zewnętrznymi UE w latach 2010-2012*; dr hab. **Artur Kuś**, prof. KUL, pt. *Umiejdzynarodowienie studiów jako szansa rozwoju lubelskich uczelni*; mgr **Agnieszka Parol** pt. *Umowy o małym ruchu granicznym jako forma współpracy z państwami trzecimi na przykładzie Rzeczypospolitej Polskiej*. Celem konferencji było spojrzenie z perspektywy pięciu lat członkostwa Polski w strefie Schengen na ułatwienia w przepływie osób w Unii Europejskiej oraz na szanse dla Lubelszczyzny, jakie niesie ze sobą otwarcie Portu Lotniczego Lublin, umiejdzynarodowienie studiów przez lubelskie szkoły wyższe oraz zacieśnienie relacji z Ukrainą, dzięki wprowadzeniu tzw. Małego Ruchu Granicznego.
- 16 listopada 2012 r.** – o. dr hab. **Wiesław Bar**, prof. KUL, wygłosił referat pt. *La democracia, la secularización y el renacimiento de las escuelas católicas en Polonia* podczas XIV Kongresu pt. *Católicos y Vida Pública. Un nuevo compromiso social y político: Del Concilio Vaticano II a la Nueva Evangelización*, zorganizowanego przez Asociación Católica de Propagandistas oraz Universidad San Pablo (CEU) w Madrycie.

Grudzień

- 4 **grudnia 2012 r.** – w *Collegium Norvidianum* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, odbyła się V Konferencja Naukowa z cyklu *Aktualne problemy wymiaru sprawiedliwości*, pt. *Środki prawne kreowania wizerunku sądów w społeczeństwie*, zorganizowana przez Katedrę Postępowania Cywilnego KUL, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL oraz Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Podczas konferencji referaty wygłosili: dr hab. **Joanna Misztal - Konecka**, prof. KUL, pt. *Szacunek dla sądów – należy czy zasłużony? Rozważania nad obowiązkiem poszanowania władzy sądowniczej w dwóch orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich*; dr **Edyta Gapska** pt. *Upowszechnianie elektronicznej informacji o działalności sądów a społeczny obraz wymiaru sprawiedliwości*; dr **Piotr Telusiewicz** pt. *Orzeczenia i pisma procesowe doręczane pozwanemu w EPU jako element kreowania wizerunku sądów w społeczeństwie*.
- 8 **grudnia 2012 r.** – w *Collegium Iuridicum* z okazji 10-lecia działalności Instytutu na rzecz Państwa Prawa odbyło się seminarium naukowe *The Rule of Law around the Word*, połączone z promocją książki "International Prosecutors" pod red. m.in. dr. **Luc'a Reydamsa**, prof. KUL, (wyd. Oxford University Press), współorganizowane przez Grupę Polską Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (ILA). Prelegentami byli m.in. dr **Delaine Swenson**, prof. KUL, dr **Tomasz Sienow**, dr **Luc Reydams**, prof. KUL, oraz dr **Kinga Stasiak**
- 11 **grudnia 2012 r.** – odbyło się kolokwium habilitacyjne dra **Rafała Biskupa**. Rozprawa pt. *Wolność gospodarcza w wymiarze podmiotowym* (prawo).
- 17 **grudnia 2012 r.** – w Wyższej Szkole Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie miała miejsce Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Polskie Konstytucje Okresu Międzywojennego*, podczas której referaty wygłosili: dr hab. **Waldemar Bednaruk**, prof. KUL, pt. *Konstytucja marcowa w poglądach Edwarda Dubanowicza*; dr hab. **Marzena Dyjakowska**, prof. KUL, pt. *Realizacja zasady trójpodziału władzy w Konstytucji marcowej 1921 roku*; dr **Marzena Lipska-Toumi** pt. *Wpływ rozwiązań zawartych w Konstytucji kwietniowej 1935 r. na kształt Konstytucji V Republiki we Francji*. Uroczystego otwarcia oraz zamknięcia konferencji dokonał ks. dr hab. **Mirosław Sitarz**, prof. KUL.

oprac. Sławomir Graboń*, Anna Szarek-Zwijacz**

* Mgr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

** Dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

Spis treści

STUDIA I ARTYKUŁY

ARKADIUSZ BARUT, Idea prawa podmiotowego w polityczno-prawnej myśli feminizmu	7
The Idea of Subjective Right in Political and Legal Thought of Feminism (summary)	29
Идея субъективного права в политическо-юридической мысли феминизма (резюме)	30
EWA JASIUK, Ogólne zasady przyznawania pomocy finansowej Unii Europejskiej w zakresie transeuropejskich sieci transportowych dotyczące transportu lotniczego	31
The General Rules of Granting Financial Assistance of the European Union Funds in the Field of Trans-European Transport Networks Concerning Air Transport (summary)	55
Общие принципы предоставления финансовой помощи Европейским Союзом сферам трансевропейских транспортных сетей, касающихся авиатранспорта (резюме)	55
JOANNA KIELIN-MAZIARZ, Zielone zamówienia publiczne jako narzędzie dla realizacji koncepcji zrównoważonej konsumpcji i produkcji Unii Europejskiej	57
Green Public Procurement as a Tool for the Implementation of the European Union Sustainable Consumption and Production Action Plan (summary)	72
Зеленые общественные заказы как инструмент для осуществления концепции уравновешенного потребления и производства Европейского Союза (резюме)	72
AGNIESZKA OGRODNIK-KALIŃKA, Uznanie ojcostwa przez mężczyznę, który ukończył 16 lat, a nie ma ukończonych lat 18	75
Recognition of Paternity by the Man who Has Reached the Age of Sixteen and Is Under the age of Eighteen (summary)	88
Признание отцовства мужчиной, которому исполнилось 16 лет, а не исполнилось 18 (резюме)	89

BOGDAN SEKŚCIŃSKI, <i>Contra legem... Śladami przestępczej działalności Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Lublinie (1946-1955)</i>	91
<i>Contra Legem... In the Footsteps of Criminal Activity of the Representation of the Special Committee for Fighting Corruption Practices and Economic Sabotage in Lublin (1946-1955) (summary)</i>	116
<i>Контра легем ... Следы преступной деятельности представительства Специальной комиссии по борьбе со злоупотреблениями и экономическим вредительством в Люблине (1946-1955) (резюме)</i>	116
MARIUSZ WOJCISZKO, <i>Propozycje rozwiązań prawnych wypracowane w ramach kodyfikacji prawa wojskowego</i>	119
<i>Proposals for Legal Solutions Developed under Military Law Codification (summary)</i>	141
<i>Предложения юридических решений разработанных в пределах кодификации военного права (резюме)</i>	141

MATERIAŁY I GLOSY

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2011 r., IV KK 124/10 (<i>Zuzanna Barbara Gądzik</i>)	145
---	-----

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE DO STUDIÓW NAD PRAWEM

Dekret Prezydenta Ukrainy z dnia 15 lutego 1997 roku Nr 150 (150/97) o konsulach niezawodowych (honorowych) Ukrainy (tłum. <i>Iryna Kozak</i>) ...	155
--	-----

RECENZJE

Petr Mlsna, Jan Kněžínek, <i>Mezinárodní smlouvy v českém právu. Teoretická východiska, sjednávání, schvalování, ratifikace, vyhlásování a aplikace</i> , Wydawnictwo Lindepraha, Praha 2009, ss. 605 (rec. <i>Paweł Czubik</i>)	163
Leszek Ćwikła, <i>Prawne aspekty rozwoju turystyki w Polsce w latach 1918-1939</i> , Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, ss. 560 (rec. <i>Karol Dąbrowski</i>)	171

SPRAWOZDANIA

Antoni Kość jako filozof prawa. Ogólnopolska Konferencja Naukowa połączona z prezentacją Księgi <i>Abiit, non obiit</i> , poświęconej pamięci Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD (Lublin, 22 marca 2013 r.) (<i>Jadwiga Potrzebacz</i>)	179
Contemporary Challenges for International Law – Human Rights Protection, Combating Terrorism and Prosecution of International Criminals (Lublin, 15 kwietnia 2013 r.) (<i>Marzena Rzeszót</i>)	191
Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego w Polsce. Rozstrzygnięcia w prawie podatkowym. (Konferencja naukowa, Baranów Sandomierski, 27-28 maja 2013 r.) (<i>Monika Münnich</i>)	195

Sprawozdanie merytoryczne z działalności Grupy Polskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (International Law Association) za okres kadencji Zarządu 2009-2013 (<i>Anna Czaplńska</i>)	205
---	-----

Z ŻYCIA WYDZIAŁU

Diariusz. Kalendarium ważniejszych wydarzeń naukowych z udziałem pracowników Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, lipiec-grudzień 2012 r. (oprac. <i>Sławomir Graboń, Anna Szarek-Zwijacz</i>)	213
--	-----



**Antoni Dębiński, Piotr Stanisław,
Tomasz Barankiewicz, Jadwiga
Potrzeszcz, Wojciech Sz. Staszewski,
Anna Szarek-Zwijacz, Monika Wójcik
(red.)**

*Abiit, non obiit. Księga poświęcona
pamięci księdza profesora Antoniego
Kościa SVD*

ISBN: 978-83-7702-624-3

Stron: 1448

Format: B5 (oprawa twarda)

Rok wydania: 2013

Cena: 90 zł

SPIS TREŚCI

Słowo od redaktorów

Słowo Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
ks. prof. dr. hab. Antoniego Dębińskiego

Słowo Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II ks. dr. hab. Piotra
Stanisława, prof. KUL

Słowo Prezesa Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu
Lubelskiego Jana Pawła II ks. prof. dr. hab. Augustyna Eckmanna

Słowo Prowincjała Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego o.
Andrzeja Danilewicza SVD

Słowo bpa Jerzego Mazura

WOKÓŁ OSOBY KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO KOŚCIA SVD

Książki Profesora Antoniego Kościa SVD (oprac. Jadwiga Potrzeszcz)

Bibliografia podmiotowa i przedmiotowa Księdza Profesora Antoniego
Kościa SVD (oprac. Jadwiga Potrzeszcz)

Referaty i wystąpienia wygłoszone w Polsce przez Księdza Profesora
Antoniego Kościa SVD (oprac. Jadwiga Potrzeszcz)

Wykaz prac dyplomowych wypracowanych przez Księdza Profesora
Antoniego Kościa SVD oraz recenzowanych tytułów i prac dyplomo-
wych (oprac. Jadwiga Potrzeszcz)

Recenzje wydawnicze książek, oceny i opinie sporządzone przez
Księdza Profesora Antoniego Kościa SVD (oprac. Jadwiga Potrzeszcz)

TEORIA I FILOZOFIA PRAWA I PAŃSTWA ORAZ SOCJOLOGIA PRAWA

Vinsensius Adi Gunawan Meka SVD, Prawo adatu w społecznościach
lokalnych Indonezji na przykładzie regionu Manggarai na wyspie Flores

Andrzej Bator, Norma prawna jako wypowiedź doktryny prawniczej

Tomasz Bekrycht, O związku koniecznym między prawem a moral-
nością

Miroslaw Granat, Zasada trójpodziału władzy w orzecznictwie Trybu-
nału Konstytucyjnego

Ks. Tadeusz Guz, Neomarksistowska próba Th. Wiesengrunda Adorna
„naukowego” usprawiedliwienia psychoanalizy S. Freuda

Jolanta Jabłońska-Bonca, Soft state?

Adam Kasprzyk, Instytucja „vacatio legis” - pojęcie i znaczenie dla
polskiego prawodawstwa

Stanisław Kaźmierczyk, Prawo gospodarcze w związku z kryzysem
gospodarczym jako zagadnienie metodologiczne

Andrzej Kojder, Atrofia prawa

Marzena Kordela, Stanowienie zasad prawa

Leszek Leszczyński, Dualizm źródeł prawa a właściwości japońskiego
porządku prawnego

Wojciech Łączkowski, Prawo a sprawiedliwość

Jarostaw Mikołajewicz, O zasadzie równej miary w wyznaczaniu sy-
tuacji prawnych

Lech Morawski, Dobro wspólne a ustrój państwa - zarys problemu

Jerzy Oniszczyk, Zakwestionowanie projektu postmodernistycznego w warunkach kryzysu. Poszukiwania postponowoczesne

Lukasz Piłkuła, Etyczna prawomocność idei socjalizmu w filozofii prawa marburskiej szkoły neokantyzmu

Jadwiga Potrzeszcz, Immanuela Kanta i Matthiasa Mahlmana próba humanistycznego uzasadnienia godności człowieka

Stanisław Sagan, Dezintegracja państw współczesnych

Mieczysław Sawczuk, Marcin Konarski, Bartłomiej Nowaczyński, W poszukiwaniu mocy wiążącej prawa

Ks. Marian Stasiak, Prawo w funkcji humanizacji życia

Małgorzata Stefaniuk, Preambuła aktu normatywnego a formalizm i antyformalizm w procesie stosowania prawa

Adam Sulikowski, Nowoczesny paradygmat człowieka jako podmiotu prawa a posthumanizm poststrukturalistyczny

Maria Szyszowska, Szczególne miejsce Antoniego Kościa w polskiej filozofii prawa

Zygmunt Tobor, Wykładnia „ściśta”, czyli jaka?

Roman Tokarczyk, The Life in the Light of the Biojurisprudence

Ks. Stanisław A. Wargacki SVD, Socjologiczne pojęcie paniki moralnej a prawo

Sylwia Wojtczak, Stosunek prawa polskiego do aktów supererogacyjnych

Jan Woleński, Wokół formuły Radbrucha

Jerzy Zajadło, Paradygmatyczne znaczenie formuły „fiat iustitia, ruat coelum”

Zbigniew Zaleski, Na ile myślimy prawem?

Wojciech Załuski, O empatii i jej znaczeniu dla moralności i prawa

Kamil Zeidler, Spór liberalizmu z komunitaryzmem a stanowisko Antoniego Kościa

TEOLOGIA, FILOZOFIA, FILOLOGIA POLSKA I KLASYCZNA

Dariusz Dudek, Czas w prawie i człowiek w czasie

Józef Fert, „Czynne czekanie” w pisarstwie Cypriana Norwida

Leonard Górka SVD, Obraz ekumenii w dyskusjach na II Soborze Watykańskim

Ks. Stanisław Hareźga, Apostoł Paweł wobec prawa rzymskiego według świadectwa Dziejów Apostolskich

Ks. Stanisław Janeczek, Z dziejów genezy nowożytnej filozofii religii. Kartezjusz

Zdzisław Kupisiński SVD, Kult świętego Mikołaja na przykładzie obrzędowości ludowej wybranych regionów Polski

Józef Michna SVD, Wierzenia demonologiczne na terenie gminy Iwonicz-Zdrój

Krzysztof Narecki, Dike we fragmentach Heraklita z Efezu

Jacek Pawlik SVD, Troska o głoszenie Ewangelii

Marek Piechowiak, Przemowa Demiurga w Platońskim „Timajosie” a współczesne pojęcie godności

Ks. Marian Wolicki, Przyczyny opętania przez złego ducha

ETYKA, ETYKA PRAWNICZA, PRAWA CZŁOWIEKA I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA

Robert Andrzejczak, Kilka uwag na temat sądowego stosowania praw człowieka

Wiesław Bar OFMConv, Wolność „koncesjonowana”. O nowelizacji art. 24 Konstytucji politycznej Meksykańskich Stanów Zjednoczonych

Tomasz Barankiewicz, Etyka w administracji publicznej - odpowiedzialność społeczna i zaufanie w dobie „społeczeństwa ryzyka”

Ks. Włodzimierz Broński, Negocjacje jako element warsztatu pracy prawnika

Agata Grabowska, Antoni Kość: prawdziwy nauczyciel

Viktor Hryszczuk, Społeczno-prawna ocena eutanazji

Hubert Kaczmarczyk, Wolność i jej rodzaje w ujęciu F.A. von Hayeka

Ks. Franciszek Longchamps de Bérier, Prawo wobec grzechu strukturalnego

Paweł Łabieniec, Czy istnieją etyki prawnicze? Aulisia Aarnio wizja zawodowej etyki prawników

Antoni Pieniążek, Tomasz Woś, Współczesny normatywny model notariatu w Polsce

Tomasz Sienkiewicz, Normatywny wymiar godności zawodu nauczyciela akademickiego

Stanisław Leszek Stadniczeńko, Justyna Stadniczeńko-Sinica, Prawniki w cywilizacji wiedzy i w społeczeństwie komunikacyjnym

Marcin Trzebiatowski, Pominięcie cudzego dorobku naukowego jako naruszenie dóbr osobistych, czyli o wartościach w nauce

Jacek Widło, Czy istnieje „prawo do dobrej śmierci” (eutanazji) osób, które nie są w stanie wyrazić swojej woli?

HISTORIA I HISTORIA PRAWA

Ks. Krzysztof Burczak, Prawo naturalne w Dekrecie Gracjana

Jerzy Flaga, Opieka medyczna i troska o zdrowie w zakonie jezuitów przed jego kasatą

Tomasz Giaro, Prawdy prawa i prawdy prawnicze. Trzy pytania historyka

Grzegorz Górski, The Beginnings of the Polish Underground State

Jan Konefał, Próba utworzenia ZMP w Prywatnym Męskim Gimnazjum i Liceum Biskupim w Lublinie

Marek Kuryłowicz, Starożytne tablice prawa

Joanna Misztal-Konecka, Konsekwencje spożywania wina w świetle prawa rzymskiego

Andrzej Pietrzak SVD, Prawa z Burgos

Henryk Zimoń SVD, Początki kolonizacji niemieckiej i misji katolickiej na wyspie Bukerebe w Tanzanii (1890-1895)

PRAWO KANONICZNE

Ks. Leszek Adamowicz, Prawo i duszpasterstwo: konflikt czy zbieżność celów?

Ks. Wojciech Góralski, Unitas matrimonii a bonum fidei

Marta Greszata-Telusiewicz, Zasada salus animarum jako centrum procesu kanonicznego

Sylwester Kasprzak SVD, Communio jako punkt docelowy obowiązwalności prawa kościelnego

Ks. Henryk Misztal, Poszukiwanie zasad procesowych w sprawach kanonizacyjnych

Bp Artur Miziński, Podmiot sankcji karnych w Kościele łacińskim

Ks. Mirosław Sitarz, Wymogi stawiane kandydatom do święceń według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. i wytycznych dykasterii Kurii Rzymskiej

Ambroży Skorupa SDS, Autonomia instytutów świeckich w Kościele łacińskim

Ks. Piotr Steczkowski, Powstanie urzędu kardynała penitencjarza większego

Ks. Tadeusz Syczewski, Zaręczyny w Kościele łacińskim

Ks. Stanisław Tymosz, Zadania parafii w uchwałach II Polskiego Synodu Plenarnego

PRAWO UNII EUROPEJSKIEJ

Jolanta Buczińska, Mechanizm kontroli przestrzegania zasady pomocniczości w Unii Europejskiej

Ks. Józef Krukowski, Prawo Unii Europejskiej a wartości chrześcijańskie

Artur Kuś, Kilka uwag o rynku wewnętrznym Unii Europejskiej

PRAWO CYWILNE I RODZINNE ORAZ PRAWO HANDLOWE

Abp Andrzej Dzięga, Piotr Telusiewicz, Naturalne prawa rodziny w świetle jej podmiotowości

Paweł Fajgielski, Koszty dostawy i zwrotu towaru w przypadku odstąpienia od umowy zawartej przez Internet

Andrzej Herbet, Realizacja odpowiedzialności współników za zobowiązania handlowych spółek osobowych - zagadnienia wybrane

Grzegorz Jędrejek, Mobbing jako delikt prawa cywilnego

Maria Poźniak-Niedzielska, Adrian Niewęglowski, Używanie oznaczenia odróżniającego jako przestępstwo ochrony w świetle prawa własności przemysłowej

Józef Jan Skoczylas, Istota i funkcje zasad współżycia społecznego w systemie gospodarki wolnorynkowej w Kodeksie cywilnym

Ryszard Skubisz, Czerpanie nienależnych korzyści z charakteru odróżniającego lub renomy znaku towarowego

Władysław Witczak, Pozasądowe dochodzenie roszczeń w przypadkach szkód medycznych

Piotr Zakrzewski, Dopuszczalność licytacyjnej sprzedaży lokalu na żądanie wspólnoty mieszkaniowej w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. (Uwagi na tle postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 21 września 2010 r.)

PRAWO ADMINISTRACYJNE, PRAWO FINANSOWE, PRAWO PRACY I OŚWIATOWE

Ks. Sławomir Fundowicz, Chińskie egzaminy państwowe jako wzorzec rekrutacji do służby publicznej

Jan Głuchowski, Podatki ekologiczne a ochrona środowiska

Agata Gumieniak, Przeszukanie w postępowaniu egzekucyjnym w administracji - zagadnienia wybrane

Magdalena Pyter, Prawo oświatowe a edukacja inkluzyjna

Paweł Smoleń, Janusz Jaroszyński, Kontrowersje w zakresie finansowania produktów leczniczych po wprowadzeniu nowej ustawy o refundacji

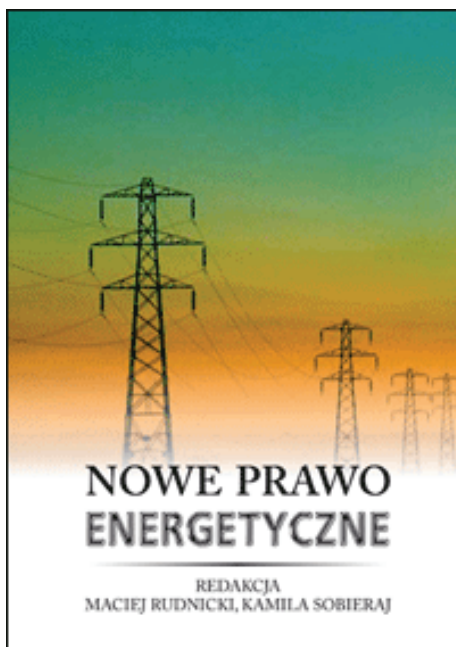
Ewa Katarzyna Czech, Stanisław Wrzosek, Ochrona prawna macierzyństwa w dostępie do zawodu notariusza - problematyka zaliczania okresów urlopów macierzyńskich

PRAWO KARNE I KRYMINALISTYKA

Krzysztof Wiak, Harmonizacja prawa karnego państw Unii Europejskiej w zakresie zwalczania terroryzmu

Jan Widacki, Początek i koniec kryminalistyki

Noty o Autorach (oprac. Jadwiga Potreszcz)



Nowe prawo energetyczne
Maciej Rudnicki, Kamila Sobieraj (red.)

ISBN: 978-83-7702-737-0

Stron: 318

Format: B5 (oprawa twarda)

Rok wydania: 2013

Cena: 39 zł

SPIS TREŚCI

Predmowa (Marek Woszczyk)

Rozdział I

REGULACJE Z ZAKRESU WDRAŻANIA PAKIETU KLIMATYCZNO-ENERGETYCZNEGO

Maciej Rudnicki, Piotr Zacharczuk

Instalacja odnawialnego źródła energii wykorzystująca hydroenergie w ujęciu projektowanych unormowań prawnych - zagadnienia wybrane

Krzysztof Badyda

Uwarunkowania emisyjne energetyki jako skutek wdrożenia regulacji unijnych

Leszek Karcki

System wsparcia energetyki odnawialnej. Refleksja na tle postanowień prawa polskiego i prawa unijnego

Kamila Sobieraj

Wybrane problemy dotyczące wdrażania do krajowego porządku prawnego wymagań gospodarki niskoemisyjnej w dobie globalnego kryzysu

Rozdział II

REGULACJE SEKTORA GAZOWEGO I ENERGETYCZNEGO W KONTEKŚCIE SKUTECZNOŚCI ICH STOSOWANIA ORAZ LIBERALIZACJI RYNKU

Krzysztof Ziemiński

Czy nowa ustawa - Prawo energetyczne rokuje większą skutecznością?

Mariusz Swora

Krajowe organy regulacyjne w trzecim pakiecie liberalizacyjnym

Michał Będkowski-Kozioł

Planowanie rozwoju sieci energetycznych i gazowych - ocena dotychczasowych regulacji i zamierzonych zmian

Jędrzej Bujny, Anna Kudra

Kilka uwag na temat ryzyka rozstrzygnięcia przez Prezesa URE spraw spornych dotyczących odmowy zawarcia umowy o świadczenie usług dystrybucji według wzoru Generalnej Umowy Dystrybucji dla Usługi Kompleksowej

Filip Elżanowski

Regulacja rynku energii w sektorze gazu. Założenia modelowe liberalizacji sektora gazu ziemnego w Polsce

Zdzisław Muras

Niezależność operatorów systemu jako jeden z podstawowych desygatów liberalizacji rynku gazu i energii de lege lata i de lege ferenda

Rafał Stankiewicz

Wdrożenie rozwiązań trzeciego pakietu liberalizacyjnego dotyczących sektora gazowego w prawie polskim

Rozdział III

PRAWO - ADMINISTRACJA - ENERGETYKA. WZAJEMNE RELACJE CZYNNIKÓW KSZTAŁTUJĄCYCH SEKTOR ENERGETYCZNY

Michał Domagała

Uznaniowość decyzji koncesyjnych wydawanych przez Prezesa URE w kontekście obowiązku stosowania ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych

Maciej Jabłoński

Stanowienie i realizacja przez administrację publiczną polityki energetycznej

Renata Maria Pal

Pozycja ustrojowa Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki

Małgorzata Rzeszutko-Piotrowska

Administracja publiczna wobec przemian sektora energetycznego w Polsce - przegląd wybranych aspektów prawnych

Marek Barnaś

Wpływ uwarunkowań technicznych i prawa europejskiego na zmiany prawa energetycznego

Marek Dąbrowski

Czy możliwa jest mediacja w sporach z zakresu energetyki?

Wojciech Dworak

Reglamentacja działalności związanej z narazaniem na promieniowanie jonizujące

Iwona Reształ

Proces koncesyjny w polskich aktach prawnych

Marta Sobczuk

Status prawny Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki

Bibliografia



Maciej Jońca
*Przestępstwo znieważenia grobu w
rzymskim prawie karnym*

ISBN: 978-83-7702-747-9

Stron: 466

Format: B5

Rok wydania: 2013

Cena: 43 zł

SPIS TREŚCI

Wstęp

1. Temat
2. Stan badań
3. Źródła
4. „Metoda”

Rozdział 1.

Rzymski grób

1. Obowiązek pogrzebania zwłok
 - 1.1. Timor pogan
 - 1.2. Pietas ac miseratio chrześcijan
2. Rola grobu w rzymskiej obyczajowości
 - 2.1. Pogański kult przodków
 - 2.2. Chrześcijańska pamięć o zmarłych
3. Prawnicza typologia rodzajów rzymskich grobów
4. Rzymski grób - res religiosa
 - 4.1. Religiosus - etymologia i zakres pojęciowy
 - 4.2. Monumentum, sepulchrum, kenotfion - zagadnienia terminologiczne
 - 4.3. Prawne konsekwencje uświęcenia grobu
 - 4.3.1. Grób jako rzecz znajdująca się we władaniu zmarłych
 - 4.3.2. Uświęcenie grobu
 - 4.3.3. Grób jako rzecz wyłączonej z obrotu prawnego
5. *Ius sepulchri*
6. Sakralna i cywilna ochrona grobu
 - 6.1. Ochrona grobu w prawie pontyfików
 - 6.2. Ochrona grobu w ustawie XII tablic
 - 6.3. Ochrona grobu w prawie pretorskim
 - 6.4. Grzywny sepulchralne

7. Podsumowanie

Rozdział 2. Znieważenie grobu jako przestępstwo prawa publicznego

1. Znieważenie grobu jako *crimen extraordinarium*
 - 1.1. Pojęcie *crimen extra ordinarium*
 - 1.2. Znieważenie grobu w świetle „edyktu” z Nazaretu
 - 1.3. Znieważenie grobu w ustawodawstwie dynastii Sewerów
2. Znieważenie grobu jako przestępstwo naruszające sferę *sacrum*
3. Znieważenie grobu w relacji do przestępstw „pokrewnych”
 - 3.1. Znieważenie grobu a świętokradztwo
 - 3.2. Znieważenie grobu a magia
 - 3.3. Znieważenie grobu a rozbójnictwo
4. Znieważenie grobu a *epicopalis audientia* - studium przypadku
5. Podsumowanie

Rozdział 3.

Formy znieważenia grobu w rzymskim prawie karnym

1. Utrudnianie pogrzebu
 - 1.1. Utrudnianie transportu zwłok
 - 1.2. Z akłócanie ceremonii pogrzebowych
 - 1.3. Organizowanie pogrzebu w dzień
2. Pogrzebanie ciała w obrębie murów miejskich
3. Zamieszkiwanie grobu
4. Złożenie zwłok w cudzym grobie
5. Obrabowanie lub wyrzucenie zwłok z grobu
6. Uszkodzenie lub zniszczenie grobu
 - 6.1. Zabranie nagrobnej rzeźby
 - 6.2. Usunięcie epitafium
 - 6.3. Usuwanie grobów z gruntów uprawnych
 - 6.4. Pozyskiwanie i obrót materiałami budowlanymi pochodzącymi ze zniszczonych grobów

7. Ekshumacja i przeniesienie zwłok lub ich części w związku z kultem relikwii

8. *Depositio ad sanctos*

9. Podsumowanie

Rozdział 4.

Wymiar kary za przestępstwo znieważenia grobu

1. Odpowiedzialność karna za znieważenie grobu w zależności od statusu społecznego sprawcy lub wykonywanej przez niego funkcji

1.1. Dychotomia *honestiores* i *humiliores* a odpowiedzialność za znieważenie grobu

1.2. Odpowiedzialność niewolników i kolonów

1.3. Odpowiedzialność urzędników

1.4. Odpowiedzialność duchownych

2. Rodzaje i charakterystyka sankcji karnych przewidzianych za przestępstwo znieważenia grobu

2.1. Kara główna

2.1.1. *Summum supplicium*

2.1.2. *Poena priscibus legibus constituta*

2.1.3. *Feralis pestis*

2.2. Przymusowe roboty

2.2.1. Zsyłka do kopalni

2.2.2. Roboty publiczne

2.3. Wygnanie

2.3.1. Deportacja

2.3.2. Relegacja

2.4. Obcięcie ręki

2.5. Kary finansowe

2.5.1. Konfiskata majątku

2.5.2. Grzywna

2.6. Infamia

2.7. Wydalenie ze stanu duchownego

3. Znieważenie grobu jako przestępstwo nie podlegające amnestiom

4. Podsumowanie

Rozdział 5.

Okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną za znieważenie grobu

1. Pochówek w obrębie murów miejskich jednostek uprzywilejowanych

2. Dozwolona ekshumacja

2.1. Ekshumacja i przeniesienie zwłok z tymczasowego do stałego miejsca pochówku

2.2. Ekshumacja i przeniesienie zwłok ze stałego miejsca pochówku w miejsce nowe

2.2.1. Rzym i Italia

2.2.2. Prowincje

2.3. Ekshumacja i przeniesienie rozczłonkowanych części ciała do wspólnego miejsca pochówku

2.4. Ekshumacja i ponowny pochówek zrehabilitowanych skazańców

3. Dozwolone złożenie zwłok w cudzym grobie

4. Remont grobu

5. Zamieszkiwanie w grobie lub przy nim w związku z obowiązkiem opieki

6. Znalezienie w grobie skarbu

7. Znieważenie pochówku wroga

7.1. Rzymska koncepcja wroga

7.2. Status grobów wrogów zewnętrznych

7.3. Status grobów wrogów wewnętrznych

8. Znieważenie grobu ojczobójcy

9. Niszczenie grobów w związku z budową kaplic cmentarnych

10. Podsumowanie

Zakończenie

Wykaz wybranych skrótów

Bibliografia

1. Wybrane teksty źródłowe

2. Słowniki i leksykony

3. Literatura przedmiotu

**Prenumerata kwartalnika „Studia Prawnicze KUL”
i publikacje Wydawnictwa KUL**

do nabycia:

w siedzibie Wydawnictwa KUL:
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin

w Księgarni Uniwersyteckiej Fundacji Rozwoju KUL:
Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin,

za pośrednictwem Księgarni Internetowej Wydawnictwa KUL:
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl/sklep/>

oraz w formie zamówienia telefonicznego pod nr tel. (81) 740 93 45,
fax. (81) 740 93 51

lub pocztą elektroniczną: wydawnictwo@kul.lublin.pl

**Zgłoszenia prenumeraty „Studiów Prawniczych KUL” można kierować również
na adres:**

Redakcja „Studiów Prawniczych KUL”
Al. Raławickie 14
Collegium Jana Pawła II pok. 531
20-950 Lublin
tel. (81) 445 35 31, sp_red@kul.lublin.pl